

Joanna Kozakiewicz

**Językowe środki wykluczania.  
Obraz Romów we współczesnej prasie węgierskiej  
z perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu**

ch Péter arról is beszélt az idei feladatokról szólva, hogy az integrációs programját tovább kell folytatni. Ez európai és nemzeti szinten, kiemelve: Európában is szükség van a megújulásra gazdasági kérdésekben egyaránt. Szavai szerint "a Cohn-Benditz-elmélet".

Alapvető kérdésekre kitérve azt mondta: a KÖNP a romaügy zárkóztatás és az oktatás területén is az integrációt kell előmozdítani. A számú nemzeti eszékérdés Magyarország számára a demográfiai problémák számú a magyar cigányság helyzetének megváltoztatása. Emlékeztetve: a bűnelkövetők kérdését nem etnikai alapon, hanem jogi szempontból kell kezelni, és a jelenleginél nagyobb s



**Językowe środki wykluczania.  
Obraz Romów we współczesnej prasie węgierskiej  
z perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu**



Joanna Kozakiewicz

**Językowe środki wykluczania.  
Obraz Romów we współczesnej prasie węgierskiej  
z perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu**

Wydział Neofilologii UAM w Poznaniu  
Poznań 2016

Projekt okładki:  
Joanna Kozakiewicz

Recenzja:  
prof. dr hab. Janusz Bańcerowski

Copyright by:  
Joanna Kozakiewicz

Wydanie I, Poznań 2016

**ISBN 978-83-947198-7-6**

\*DOI: 10.14746/9788394719876\*

Wydanie:  
Wydział Neofilologii UAM w Poznaniu  
al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań  
e-mail: [dziekneo@amu.edu.pl](mailto:dziekneo@amu.edu.pl)  
[www.wn.amu.edu.pl](http://www.wn.amu.edu.pl)

## Spis treści

Wstęp .....	7
1. Indyjskie pochodzenie Romów i ich migracja do Europy .....	10
1.1. Hipotetyczni przodkowie Romów .....	11
1.2. Ustalenia językoznawcze dotyczące daty i przebiegu exodusu z Indii do Europy .....	19
1.3. Hipotezy dotyczące etymologii etnonimu „Cyganie” .....	23
1.3.1. Adsincani i Athinganoi.....	24
1.3.2. Agyptios.....	27
2. Pojawienie się Romów w Europie.....	31
2.1. Kierunki migracji Romów w Europie.....	32
2.2. Polityka państw europejskich wobec Romów w XV i XVI w. ....	46
2.3. Polityka wobec Romów od czasów absolutyzmu do II wojny światowej .....	52
3. Romowie jako największa mniejszość etniczna na Węgrzech .....	58
3.1. Najważniejsze prawa mniejszości romskiej.....	58
3.2. Rozlokowanie geograficzne Romów i ich liczebność.....	60
3.3. Charakterystyka społeczno-demograficzna ludności romskiej na Węgrzech.....	64
4. Krytyczna Analiza Dyskursu.....	71
4.1. Językoznawcze koncepcje dyskursu .....	71
4.2. Dyskurs a rzeczywistość społeczna .....	75
4.2.1. Koncepcja ideologii Althussera.....	75
4.2.2. Analiza dyskursu według Michela Foucault .....	77
4.3. Główne założenia Krytycznej Analizy Dyskursu .....	80
4.3.1. Początki KAD – podstawy lingwistyki krytycznej.....	81
4.3.2. Najważniejsze cele KAD .....	82
4.4. Kierunki w KAD .....	85
4.4.1. Podejście dialektyczno–relacyjne .....	88
4.4.2. Podejście socjokognitywne .....	90
4.5. KAD w Polsce i na Węgrzech .....	93
5. Metody językoznawstwa korpusowego w Krytycznej Analizie Dyskursu .....	97
5.1. Językoznawstwo korpusowe i jego zastosowanie.....	97
5.2. Zalety badań korpusowych w analizie dyskursu.....	100
5.3. Kryteria budowy i reprezentatywności korpusów.....	101
5.3.1. Wielkość .....	102
5.3.2. Gromadzenie, zapisywanie i kodowanie tekstów .....	104
5.3.3. Dokumentowanie .....	107
5.3.4. Reprezentatywność .....	108
5.4. Rodzaje korpusów .....	110
5.5. Najważniejsze narzędzia korpusowe .....	117
5.5.1. Listy frekwencyjne.....	117

5.5.2. Dyspersja.....	118
5.5.3. Listy kluczowości.....	119
5.5.4. Konkordancja .....	119
5.5.5. Kolokacje .....	122
5.6. Pojęcie prozodii i preferencji semantycznej .....	123
6. Przegląd badań dotyczących wizerunku Romów w prasie węgierskiej..	125
6.1. Lata 60. i 70.....	125
6.2. Lata 80.....	126
6.3. Lata 90.....	127
6.4. Lata 2000-2011 .....	130
7. Romowie w węgierskim dyskursie prasowym – projekt badania.....	134
7.1. Cele i hipotezy badawcze .....	134
7.2. Projekt korpusu.....	135
7.3. Przystosowanie metod do specyfiki języka węgierskiego .....	139
8. Obraz Romów w prasie węgierskiej .....	143
8.1. Uwagi wstępne .....	144
8.2. Zestawienie wszystkich kręgów tematycznych .....	148
8.3. Polityka.....	162
8.4. Konflikty interetniczne .....	172
8.5. Sytuacja Romów.....	183
8.6. Kultura.....	193
8.7. Edukacja .....	200
8.8. Przestępczość.....	210
8.9. Analiza porównawcza złożzeń zawierających człon ‘roma’ i ‘cigány’ .....	221
8.10. Językowe środki wykluczania i inne praktyki dyskursywne.....	226
Podsumowanie .....	235
Bibliografia .....	243
Összefoglaló.....	253
Summary .....	261



## Wstęp

Niniejsza praca ma na celu uzyskanie odpowiedzi na kilka pytań badawczych, koncentrujących się wokół relacji pomiędzy dyskursem prasowym a miejscem zajmowanym przez Romów w węgierskim społeczeństwie. Wychodząc z przyjętego w niniejszej pracy założenia, iż rola języka w kształtowaniu rzeczywistości społecznej jest istotna, oraz uznając uproszczoną na potrzeby wstępu definicję dyskursu jako powstałego w ramach danej formacji kulturowej, utrwalonego i spójnego systemu znaczeń przekazywanego zarówno w mówionej, jak i pisanej formie języka, który nie tylko odzwierciedla rzeczywistość społeczną, lecz także ją formuje, służąc między innymi podtrzymywaniu nierówności społecznych, głównym zadaniem Autorki jest określenie rodzaju praktyk i najważniejszych cech typowych dla węgierskiego dyskursu prasowego dotyczącego mniejszości romskiej jako grupy, wokół której narosło wiele silnie zakorzenionych stereotypów oraz uprzedzeń i, zgodnie z ustaleniami Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej (2010), stanowiącej zarazem najbardziej dyskryminowaną mniejszość etniczną w Europie.

Rozwiązanie problemu integracji i dyskryminacji społeczności romskich należy do często podejmowanych tematów w socjologicznych opracowaniach naukowych, pozostając ponadto fundamentalnym zadaniem różnego rodzaju programów rządowych i unijnych. Z rezultatów badań węgierskich socjologów zajmujących się reprezentacją Romów w mediach wynika, iż nadrzędną własnością węgierskiego dyskursu prasowego jest jego wykluczający charakter, przejawiający się między innymi w silnej kategoryzacji na społeczeństwo większości i mniejszości (Messing 2003). Poza przedstawieniem obrazu mniejszości romskiej utrwalonego w prasie węgierskiej, niniejsza praca skupia się na zbadaniu językowych środków wykluczania,

czyli konkretnych sposobów użycia języka, które stawiają Romów poza obrębem węgierskiej zbiorowości społecznej.

W ten sposób rozprawa wpisuje się w nurt Krytycznej Analizy Dyskursu (KAD), interdyscyplinarnego paradygmatu badawczego wywodzącego się z lingwistyki krytycznej. W jego eklektycznym zapleczu teoretycznym stykają się teorie socjologiczne, komunikacyjne, kognitywne i językoznawcze, jednak nadrzędnym zadaniem badaczy KAD jest rzucenie światła na nierówne relacje społeczne, utrzymywane i reprodukowane przez dyskursy legitymizujące władzę oraz dominację grup uprzywilejowanych. Poprzez analizę dyskursu dążą oni do uzyskania konkretnej zmiany w obliczu palących problemów społecznych (van Dijk 1993), do których niewątpliwie zalicza się także sytuacja mniejszości romskiej na Węgrzech, liczącej w tym kraju około sześćset tysięcy osób (Kemény, Jánky & Lengyel 2004: 12).

Niniejsza rozprawa dotyczy zatem społecznie ważnego zagadnienia, które do tej pory analizowane było głównie przez socjologów. Badań, które dotyczą obrazu Romów w mediach lub w prasie węgierskiej jest natomiast stosunkowo niewiele, co stanowiło dodatkową motywację do podjęcia tego tematu z innej, językoznawczej perspektywy oraz z wykorzystaniem innych metod. Analiza obrazu Romów w dyskursie prasowym w niniejszej pracy została oparta na metodach językoznawstwa korpusowego, takich jak kolokacje oraz konkordancje.

Z uwagi na mało znaną historię Romów oraz długą tradycję stereotypów i uprzedzeń dotyczących tej ludności, znaczną część pracy poświęcono historii tej grupy oraz ówczesnym stosunkom panującym pomiędzy nią a społeczeństwami Europy. W pierwszym rozdziale przedstawiono hipotezy dotyczące pochodzenia Romów oraz rezultaty badań językoznawczych, dzięki którym można było ustalić drogę, którą przodkowie Romów przybyli z Indii. Ponadto, uwagę poświęcono także etymologii etnonimu 'Cyganie'. Drugi rozdział dotyczy kierunków migracji Romów od momentu pojawienia się ich na kontynencie europejskim

oraz zarys polityki państw europejskich, regulującej życie Romów od XV w. do II wojny światowej. W trzecim rozdziale zaprezentowano charakterystykę współczesnej społeczności romskiej na Węgrzech, jej status prawny oraz najważniejsze problemy tej ludności z perspektywy socjologicznej.

Czwarty rozdział odnosi się do zaplecza teoretycznego rozprawy. Zawarto w nim podsumowanie językoznawczych, filozoficznych i społecznych koncepcji dyskursu, ich ewolucję oraz główne założenia i kierunki badań w Krytycznej Analizie Dyskursu. W piątym rozdziale natomiast przedstawiono najważniejsze techniki językoznawstwa korpusowego jako instrumentarium metodologicznego niniejszej rozprawy, które z powodzeniem wykorzystuje się również w analizie dyskursu.

Szósty rozdział stanowi swego rodzaju preludium do właściwego tematu pracy. Obejmuje on podsumowanie dotychczasowych badań dotyczących obrazu węgierskiej mniejszości romskiej w mediach i prasie, oferując wgląd w najważniejsze ustalenia węgierskich badaczy. W siódmym rozdziale natomiast przedstawiono projekt badania, którego wyniki prezentuje niniejsza rozprawa. Omówiono w nim cele badawcze, wstępne hipotezy, projekt specjalistycznego korpusu węgierskich artykułów prasowych, który stanowił materiał badawczy pracy, oraz dostosowanie wcześniej zaprezentowanych metod do specyfiki języka węgierskiego, na podstawie której zdecydowano między innymi o włączeniu do analizy kolokacji złożzeń zawierających rdzeń 'roma' (Rom, romski) oraz 'cigány' (Cygan, cygański).

Ósmy, ostatni i zarazem najdłuższy rozdział rozprawy poświęcono wynikom analizy kolokacji słów kluczowych 'roma' (Rom, romski) i 'cigány' (Cygan, cygański) w korpusie tekstów prasowych opublikowanych od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r. w trzech czasopismach reprezentujących różne opcje polityczne. Kolokacje, po weryfikacji ich kontekstów, zostały przyporządkowane kręgom tematycznym, w których mniejszość romska zazwyczaj figuruje w węgierskim dyskursie prasowym. Szczególną uwagę poświęcono

formowaniu koncepcji ‘integracji Romów’ oraz wyrażeniom synonimicznym w kontekście polityki i edukacji. Ponadto wskazano także kilka praktyk dyskursywnych stosowanych w węgierskim dyskursie prasowym, które zostały poparte przykładami pochodzącymi z artykułów. Rozdział ten uwzględnia również analizę kontrastywną złożzeń zawierających rdzeń ‘roma’ (Rom, romski) i ‘cigány’ (Cygan, cygański), mającą na celu szczegółowe omówienie różnic w konotacjach obu etnonimów. Pracę zamyka rozdział poświęcony zaobserwowanym w korpusie konstrukcjom językowym oraz niektórym zaimkom i przypadkom, których zastosowanie posiadało zdaniem Autorki wykluczający charakter.

## **1. Indyjskie pochodzenie Romów i ich migracja do Europy**

Choć odsetek obywateli pochodzenia romskiego w krajach Europy jest różny, licząca 11 milionów mniejszość romska jest największą w Europie (Council of Europe 2010), a jej przedstawiciele zamieszkują w każdym z państw europejskich i w wielu innych na całym świecie. Biorąc pod uwagę, iż mniejszość romska jest głównym obiektem zainteresowania niniejszej pracy, wydaje się koniecznym, by w pierwszym rozdziale uwzględnić informacje dotyczące pochodzenia tej ludności, pokrótce nakreślić najważniejsze etapy wędrówki na kontynent europejski oraz przedstawić najistotniejsze fakty z okresu następującego po pojawieniu się przodków Romów w Europie.

O ile indyjskie pochodzenie Romów zostało potwierdzone także przez badania genetyczne (Comas, Kayser, Mendizabal & Lao 2012), przebieg ich migracji w dalszym ciągu w dużej mierze opiera się na hipotezach. Romowie nie posiadają własnych źródeł pisanych, dlatego ich historię poznajemy przez pryzmat kronik, głównie europejskich, w których pierwsze wiarygodne wzmianki na ich temat pojawiły się

dopiero w XIV w. Najdawniejsza historia Romów pełna jest białych plam, a informacje zawarte w kronikach niejednokrotnie okazywały się błędne, jednak wydaje się, że dzięki językoznawczym analizom porównawczym udało się określić najbardziej prawdopodobną trasę, którą przybyli z Indii.

### **1.1. Hipotetyczni przodkowie Romów**

Pochodzenie Romów już od czasu pojawienia się ich w Europie było przedmiotem wielu, często nieprawdopodobnych, spekulacji. Egzotyczni przybysze podczas wędrówki przez kraje europejskie w XV w., podając się za pielgrzymów z Egiptu (Mróz 1992: 74), przyczynili się do rozpowszechnienia fałszywych przekonań na swój temat, a budzący wiele kontrowersji koczowniczy tryb życia i odmienne zwyczaje stały się podstawą dla osiemnastowiecznych autorów do łączenia tej grupy etnicznej między innymi z islamskimi mnichami wędrownymi ze Wschodu lub z potomkami Hunów, Awarów czy Pieczyngów (Grellmann 1807: 139). Z uwagi na trudnienie się wróżbiarstwem, niejednokrotnie kojarzono ich także ze znającymi się na astrologii Chaldejczykami lub z syryjskimi sektami religijnymi (Grellmann 1807: 140).

Przełom w tej kwestii nastąpił wraz z ukazaniem się w „Gazecie Wiedeńskiej” 6 listopada 1763 roku artykułu podpisanego przez kapitana Székelya von Dóba, przedstawiającego odkrycie węgierskiego pastora Etienne Vályi, które powiązało Cyganów z Indiami. Vályi studiując w Leydzie, poznał kilku hinduskich studentów pochodzących z wybrzeża Malabar, których język wydał mu się podobny do języka Cyganów węgierskich. Spisał około tysiąca słów podyktowanych przez studentów z Indii, następnie już na Węgrzech pokazał je znajomym Cyganom, którzy bez żadnej trudności potrafili podać ich znaczenia. Hindusi mieli także donieść o regionie o nazwie Czigania, leżącym w pobliżu ich

wybrzeża (Grellmann 1807: 171). Choć istnienia Cziganii nie udało się zweryfikować, informacja o podobieństwie językowym stała się bodźcem do podjęcia badań językoznawczych, mających na celu rozwiązanie kwestii etnogenetycznej Romów. W ciągu kilku lat od opublikowania artykułu powstało wiele prac filologicznych, które potwierdzały bardzo bliskie pokrewieństwo językowe Romów i Hindusów, zatem także indyjskie pochodzenie tej grupy. Należy tu wymienić takich badaczy jak Büttner (1775), Rüdiger (1782) i Marsden (1785).

Dość przypadkowe odkrycie węgierskiego pastora zaowocowało nie tylko narodzinami romologii europejskiej, ale także wyeksponowało rolę językoznawstwa w poszukiwaniu odpowiedzi na pytania dotyczące na przykład dokładnej daty opuszczenia Indii przez przodków Romów oraz przebiegu ich migracji do Europy. Kwestią w dalszym ciągu nierozstrzygniętą pozostaje określenie konkretnej ludności Indii, z której mieli wywodzić się Romowie. Podobnie jak w przypadku ustalenia genezy Romów, początkowo sugerowano się sposobem ich życia. Podstawą hipotez dotyczących grup spokrewnionych z Cyganami stała się niska pozycja zajmowana przez nich w europejskich społeczeństwach lub profesje, którymi się trudnili.

Część badaczy upatrywała zatem przodków Cyganów w najniższych warstwach społeczeństwa indyjskiego. Według hipotezy, którą postawił Grellmann (1807: 199), a za nim wielu innych, Cyganie wywodzili się z czwartej, najniższej warny nazywanej śudra, będącej stanem służebnym wobec trzech wyższych warn – braminów (kapłani, uczeni), ksztarja (rycerze, wojownicy) i wajsja (kupcy, włościanie) (Basham 1964: 183–184).

## **Dźatowie**

W drugiej połowie XIX w. zaczęto wiązać Romów z grupą o nazwie Dźat (Burton 1851, Bataillard 1875: 583–585, Papazijan 1901: 106). Dźatowie zamieszkiwali Sindh nad

dolnym Indusem i Multan w Pendżabie, zajmowali się hodowlą zwierząt, ale byli także piratami, którzy w 786 r. napadli na Mekkę, oraz zaciągali się do armii perskiej (Pischel 1909: 302). Współcześnie ludność ta zamieszkuje głównie na północnym zachodzie Indii i na pograniczu z Pakistanem. Należy do kasty rolniczej, pochodzącej z warny wajśja, pretendującej do kasty wojowników i rycerzy, czyli do warny ksztarja (Mróz 1992: 9).

Przesłanką do powiązania tej grupy z Romami jest uznawanie właśnie Indii północno-zachodnich za praojczyznę Romów, choć najprawdopodobniej pochodzili jednak z terenów położonych bardziej na wschód. Dżatowie pojawili się w kronikach arabskich stosunkowo wcześniej, już w VIII w., jednak istnieje pewna wątpliwość, którą należy rozważyć. Choć wydaje się, iż w kronikach arabskich nazwa Dżat dotyczy ludności o charakterze wspólnoty plemiennej, w języku hindi słowo „dżati” oznacza po prostu kastę. Możliwe zatem, że uwieczniona w kronikach nazwa Dżat dotyczyła kilku różnych kast. Do tej pory nie podjęto nad Dżatami bardziej szczegółowych badań, które mogłyby potwierdzić słuszność założeń dziewiętnastowiecznych badaczy (Mróz 1992: 9).

## **Domowie**

Mało prawdopodobnym wydaje się także przypuszczenie, iż przodkowie Cyganów to Domowie (Sampson 1907, Hancock 1988), w sanskryckich traktatach z VI w. występujący jako muzycy, według Kroniki Królów Kaszmiru (Rijatarāṅgini) z XIII w. zaliczani natomiast do czandalów – niedotykalnych (Foletrier 1970: 29), którzy w indyjskiej hierarchii społecznej zajmowali miejsce poniżej warny śudra. Domowie żyli w Indiach jeszcze przed napływem ludności aryjskiej, zatem wywodzili się z plemion drawidyjskich, i z czasem jako niedotykalni zostali włączeni do systemu kastowego – dżati, wykonując wiele charakterystycznych dla niedotykalnych zawodów: trudniąc się kowalstwem,

wypłataniem koszy, sztuką cyrkową i wykonywaniem egzekucji (Mróz 1992: 10). Trudnienie się Domów tymi zawodami stanowi przesłankę dla niektórych badaczy, także węgierskich (Vekerdi 1988: 13), do łączenia tej grupy z Romami (Matras 2004: 278, Tcherenkov & Laederich 2004: 13).

Inni powołują się na podobieństwo nazw Dom i Rom. Zdaniem Briggsa (za: Hübschmannová 1972: 52) nazwa Dom miała pochodzić od onomatopei określającej dźwięk bębna, którego bicie ostrzegało mieszkańców należących do wyższych kast o zbliżającej się do miasta grupie. Lech Mróz ze słuszną ostrożnością podchodzi do tego wyjaśnienia, podkreślając brak jednoznacznych dowodów językowych na przejście nazwy Dom w Rom, oraz fakt, iż bębnienie było zwyczajem wszystkich niedotykalnych, podczas gdy Domowie stanowili tylko jedną z wielu tego typu grup (Mróz 1992: 10).

Obecnie Domowie żyją w rozproszeniu na terytorium całych Indii i w zależności od przynależności konkretnej grupy, prowadzą koczowniczy lub osiadły tryb życia. Uważa się, iż są przodkami ludności pochodzenia indyjskiego, żyjącej w krajach Bliskiego Wschodu, określającej siebie tym samym mianem, mówiącej językiem domari. Exodus tej grupy z Indii miał nastąpić w VI w. n.e. Warto zapamiętać tę informację z uwagi na dość powszechną, choć negowaną opinię, według której Domowie mieli stanowić pierwszą falę migracji Romów na Zachód. Domów nazywa się często Cyganami azjatyckimi, choć posiadają oni odmienne od Romów korzenie. W pracach językoznawczych język romani niejednokrotnie był porównywany z językiem domari, którym posługują się Domowie, i przez długi czas uznawano je za blisko spokrewnione. Jak się okazało, różnice pomiędzy tymi językami są znacznie głębsze, niż początkowo sądzono. Wykazano, iż domari, odseparowany od swojego środowiska znacznie wcześniej niż romani, pomimo wspólnych cech, posiada odrębne pochodzenie (Hancock 2006: 13).



Innym znaczeniem przypisywanym nazwie Dom na podstawie rzekomych analogii do zwyczajów romskich było „gotujący psy” (Pischel 1909: 313). Ten niemający uzasadnienia i mało naukowy pomysł opierał się na istnieniu zasady, iż tylko ludność niearyjska, czyli ta o najniższym statusie społecznym, jadła mięso. Idąc tym tropem, kojarzono przodków Romów także z włóczęgowską kastą Sasi, grupą liczną w Radżastanie i Pendżabie, której nazwę Grierson wywodzi od słowa „srams” – upaść lub „śvapika” – ten, który je psy (Mróz 1992: 12). Sami Sasi utrzymują, iż ich nazwa pochodzi od słowa „sahasi” – śmiały, a oni sami są potomkami Maharany Pratapy, władcy Ćitoru w Radżastanie, który w XVI w. walczył z Mongołami o Ćitor (Hübschmannová 1972: 58). Pischel (1909: 306) wskazuje także na ludność o nazwie Changar (Czangar) lub Tzengaris (Cengaris) mieszkającą w Pendżabie, której podobieństwo do Romów oparł na zajmowaniu się wróżbą, handlem i porywaniem dzieci.

### **Bandżarowie**

Przodków Romów szukano również wśród innych grup. Wykazywano mało wiarygodne związki z wędrownymi kowalami Gadulja Lohar oraz handlarzami bydłem i solą Bandżara. Tę ostatnią grupę, poza Dżatami i Domami, wiązano z Romami szczególnie często, przede wszystkim wśród indyjskich badaczy (Lal 1962). Książka Lala „Cyganie. Zapomniane dzieci Indii”, mająca charakter publicystyczny, została napisana przy wsparciu rządu indyjskiego, a jej głównym celem było przekonanie mieszkańców Indii do idei wspólnoty Romów i Hindusów (Mróz 1992: 223).

Znaczący brak argumentów przemawiających za teorią pokrewieństwa Romów i Bandżarów dodatkowo wzmacnia fakt, iż dialekty (mewari – na terenie Radżastanu; marwari – w innych stanach, m.in. w Pendżabie, Uttar Pradeś, Andhara Pradeś, Madhia Pradeś), którymi posługują się Bandżarowie, należą do języka radżastani, natomiast dialekty romskie do

języka hindustani. Niemniej jednak zarówno Bandżarowie, jak i Romowie, zdają się akceptować ideę wspólnych korzeni, czego dowodem było zaproszenie delegacji bandżarskiej na III Światowy Kongres Cyganów w Getyndze w 1981 roku (Mróz 1992: 223).

### **Plemiona drawidyjskie**

Autorami przedstawionych do tej pory hipotez byli badacze europejscy i indyjscy. Warto przyjrzyć się, jak na kwestię swojego pochodzenia zapatrują się autorzy romscy. Treść ich opracowań (Manusz 1982, Kochanowski 1967, 1974) znacznie różni się od tych zaprezentowanych powyżej.

Zdaniem Manusza przodkowie Romów wywodzili się z autochtonicznych plemion drawidyjskich, zamieszkujących dawniej tereny dzisiejszego Iranu Wschodniego, Afganistanu, Pakistanu i północno-zachodnich Indii. Plemiona te miały udać się na zachód po upadku imperium Kuszanów (I–III w.), w którego skład wchodziły wspomniane ziemie (Manusz 1982: 43). Zbieżność językową tłumaczył Manusz procesem arianizacji, której owe plemiona miały zostać poddane. Pierwotnie zatem przodkowie Romów stanowili ludność osiadłą, rolniczą, czego dowodem miała być obecność terminologii dotyczącej rolnictwa, domu i gospodarki w dialektach romskich.

Ponadto Manusz twierdzi, iż pod względem religii plemiona te były początkowo siwaitami, a w drodze do Europy włączyły elementy zoroastryzmu. Niepolowanie na dzikie zwierzęta oraz niejedzenie końskiego i psiego mięsa wśród dzisiejszych Romów tłumaczy Manusz zachowaniem hinduistycznej zasady nieodbierania życia – ahimsy (Manusz 1982: 18, 37). Manusz nie podaje jednak żadnych naukowych dowodów, które mogłyby potwierdzić jego przypuszczenia. Nie wiadomo również, czy terminologia rolnicza była szczególnie rozwinięta w porównaniu do innych dziedzin. Niejedzenie mięsa natomiast ogranicza się jedynie do dwóch gatunków zwierząt. Zdaniem Lecha Mroza fakt ten należy

łączyć raczej z pojęciem nieczystości, nie z zasadą ahimsy (1992: 15).

### **Radźputowie**

Kochanowski (1967), językoznawca romskiego pochodzenia, doszukuje się przodków Romów ciemnoskórych u Scythian, a jasnoskórych u ksztarjów, czyli aryjskich rycerzy. W innym artykule (1974) twierdzi, iż Romowie pochodzą od Radźputów, Dżatów, ksztarjów, czyli wojowników, i posiadają powiązania także z najwyższą warwą braminów. Nazwę „Rom” wywodzi od bohatera o imieniu Rama (Ramajana). Choć nie znajdujemy u Kochanowskiego uzasadnienia tych tez, stanowią one w pewnym sensie przeciwwagę dla pozostałych, równie nieprawdopodobnych, a pomimo tego bardzo rozpowszechnionych teorii, które ograniczały się do poszukiwania przodków Romów pośród najniższych warstw społecznych Indii.

Więcej argumentów przemawiających za „wojowniczą” przeszłością Romów dostarcza Ian Hancock, językoznawca romskiego pochodzenia (2005). Po zrewidowaniu swoich wcześniejszych poglądów, zgodnie z którymi Romowie wywodzili się z jednej, w pełni ukształtowanej grupy, która opuściła Indie już w V w. n.e., opowiedział się za etnicznie mieszanym pochodzeniem oraz znacznie późniejszym okresem, w którym przodkowie Romów mieli wyruszyć z Indii. Jego zdaniem duża ilość słownictwa dotyczącego wojskowości wskazuje na ukształtowanie się języka romani jako militarnego koine, czyli języka powstałego jako język kontaktu podobnych sobie dialektów, używanego przez wojowników (Radźputów), którzy walczyli w latach 1001–1026 z muzułmańskimi najeźdźcami, dowodzonymi przez sułtana Mahmuda z Ghazny. Na skutek przegranej mieli zostać wzięci do niewoli, następnie wcieleni do jego armii i dostać się w ten sposób na tereny dzisiejszego Iranu, a pod naporem Turków Seldżuckich migrować dalej na zachód.

Mimo mnogości teorii i różnych sposobów argumentacji, kwestia przodków Romów pozostaje nierozstrzygnięta. Można przypuszczać, iż w momencie opuszczenia Indii nie stanowili oni jeszcze jednej, etnicznie i kastowo tożsamej ludności. Stali się nią dopiero w trakcie swojej wędrówki do Europy. Badania językowe nie pozwoliły wskazać jednej, konkretnej grupy, w której można by upatrywać przodków Romów, jednak z dużą wiarygodnością określają tereny, na których rozprzestrzenione języki wykazują najwięcej podobieństw. Są to terytoria Indii północno–zachodnich, indyjskie pogranicze z Pakistanem, a także, jak to wykazuje Turner (1926, 1927), ziemie leżące dalej na wschód.

## **1.2. Ustalenia językoznawcze dotyczące daty i przebiegu exodusu z Indii do Europy**

Z najnowszych badań genetycznych przeprowadzonych na 152 przedstawicieliach trzynastu grup romskich zamieszkujących Europę Zachodnią, Wschodnią i Północną wynika, iż przodkowie tej mniejszości opuścili północne lub północno-zachodnie Indie około 1500 lat temu, a migrację do Europy rozpoczęli przez Bałkany 900 lat temu (Comas i in. 2012).

Ustalenia językoznawców nieco odbiegają od tych doniesień. Ich zdaniem wyjście z Indii miało miejsce w okresie formowania się prakrytów i powstania języków nowoindyjskich, który jednakże przypada na dość szerokie ramy czasowe. Po okresie rozwoju sanskrytu wedyjskiego i klasycznego nastąpił okres kształtowania się języka średnioindyjskiego, trwający od V w. p.n.e. do X w. n.e. Po opracowaniu przez Paniniego reguł gramatyki sanskryt coraz bardziej stawał się językiem literackim, tracąc kontakt z językiem potocznym, na który składały się coraz bardziej różnicujące się dialekty ludowe, czyli właśnie prakryty. Nazwa prakryt pochodzi od słowa „prakriti”, oznaczającego „naturę”. Kształtowanie się prakrytów trwało do X w. n.e., potem nastąpił okres języków nowoindyjskich (Pobożniak 1986: 59–60).

Dialekty romskie wykazują nie tylko pokrewieństwo z sanskrytem i prakrytami, ale posiadają także cechy języków nowoindyjskich, co istotnie zawęża czas możliwego opuszczenia Indii. Pomiędzy poszczególnymi dialektami grup romskich istnieją takie różnice, których nie da się wytłumaczyć osobnymi drogami ich rozwoju już na kontynencie europejskim. Mogą zatem oznaczać, iż Romowie posiadali kilku przodków indyjskich lub że wyjście z Indii odbyło się w kilku turach. Pozostawiając tę kwestię nierozstrzygniętą, językoznawcy są raczej zgodni, iż exodus z

Indii musiał nastąpić pod koniec formowania się prakrytów, czyli około X w. n.e. (Mróz 1992: 19).

Przed przyjęciem tej informacji za pewnik powstrzymuje w takiej sytuacji niewytłumaczalny, całkowity brak w romani zapożyczeń z języka arabskiego. Arabowie już od VII w. n.e. dokonali szeregu podbojów, w VIII w. opanowali Persję oraz Sindh i część Pendżabu. Niemożliwym wydaje się, by powszechna w tamtym czasie islamizacja nie mogła mieć wpływu na język romani, przy czym warto podkreślić znaczną ilość zapożyczeń z języka perskiego, którą posiadają dialekty romskie.

Fakt ten pozwolił wysunąć Kenrickowi (1976: 3) wniosek, iż przodkowie Romów opuścili Indie jeszcze przed okresem arabskiej ekspansji, czyli pod koniec V w. n.e. Inni badacze, powołując się na ten argument, podają okres nieco późniejszy. U Báránya (2002: 9) czytamy, iż przodkowie Romów zaczęli opuszczać Indie w VI w. na skutek islamskich najazdów. Kaufman (1984: 12) twierdzi, iż exodus z Indii musiał nastąpić przed początkiem VII w., podobnie podaje Vekerdi (1988: 13). Halwachs (2000: 5, 24), uwzględniając rozbieżne opinie badaczy oraz uznając kilka fal emigracyjnych, opowiada się za stosowaniem ram czasowych od V do X w. Powyższej tezie przeczą dowody językowe, ponieważ dialekty romskie posiadają typ struktury języków nowoindyjskich, których przedstawicielami są obecnie na przykład hindi i pendżabi. Oznacza to, iż przodkowie Romów musieli pozostać w Indiach do czasu wykształcenia się tych cech, czyli co najmniej do IX w. Pobożniak (1972: 19) sugeruje, iż możliwe jest także, iż protoromani odziedziczył takie same tendencje rozwojowe, które ewoluowały w podobny sposób już po opuszczeniu Indii. W nowszym opracowaniu natomiast stwierdza, iż romani rozwinął się już po wyjściu z Indii, a jego struktura morfologiczna jest znacznie bardziej archaiczna niż języków nowoindyjskich (1986: 115). W takim wypadku należałoby uznać tak wczesne opuszczenie Indii przez przodków Romów za prawdopodobne.

Hancock, który, jak wcześniej wspomniano, wskazuje na pierwszą połowę XI w. jako okres emigracji z Indii oraz Turków Seldżuckich jako jej przyczynę, próbuje bronić swojego stanowiska sięgając przede wszystkim do lingwistyki. Podobnie jak Pobożniak, nie uznaje możliwości exodusu następującego wcześniej niż w X w. z uwagi na cechy języka romani typowe dla okresu nowoindyjskiego.

Okres średnioindyjski, trwający do końca X w., charakteryzował się istnieniem trzech rodzajów rzeczowników, podczas gdy w językach nowoindyjskich rodzaj neutrum w niektórych przypadkach stopił się z rodzajem męskim, w innych z rodzajem żeńskim. Choć przejście to nie zaszło we wszystkich językach (do dziś niektóre z języków nowoindyjskich posiadają rodzaj nijaki, np. Bhili, Gujarati, Khandeshi), odbyło się stopniowo i w zasadzie rozpoczęło już pod koniec okresu średnioindyjskiego. Języki najbliżiej spokrewnione z romani, czyli hindi, pendżabi, radżastani, oraz sam romani, są językami posiadającymi dwa rodzaje (Hancock 2006: 8).

Kenrick (2004: 104) uważa, iż w momencie opuszczenia Indii romani posiadał trzy rodzaje, a zanik neutrum nastąpił już na Bliskim Wschodzie na skutek wpływu języka perskiego. Hancock wyklucza możliwość zajścia takiej zmiany w obliczu całkowitego braku kontaktu z językami indyjskimi. Za jego tezę przemawia fakt, iż rzeczowniki pochodzące z sanskrytu i prakrytów posiadających pierwotnie rodzaj nijaki wykazują 98,7 proc. zgodności w romani i hindi w przypadku rodzaju męskiego oraz 60 proc. w przypadku rodzaju żeńskiego, ogólnie zgodność ta kształtuje się na poziomie 86 proc. Mało prawdopodobnym wydaje się, by zgodność ta miała charakter przypadkowy, jednakże według ogólnej tendencji rodzaj nijaki przechodził częściej w rodzaj męski niż w żeński.

Hübschmannová (2000) kwestionuje prawdopodobieństwo tak późnego exodusu, powołując się na źródła historyczne, a mianowicie XI-wieczny dokument z klasztoru na Górze

Athos, w którym pojawia się wzmianka o ludności nazywanej Athingani/Adsincani, odnosząca się, nie tylko zdaniem Hubschmannowej, do Romów. W takiej sytuacji migracja Romów z Indii aż do Cesarstwa Bizantyjskiego w przeciągu jednego wieku faktycznie wydawałaby się mało prawdopodobna, jednakże, jak to zostanie omówione w kolejnym podrozdziale, skojarzenie nazw Athingani i Adsincani z Romami, choć przez długi czas powszechnie akceptowane i cieszące się dużą popularnością, nie jest tak oczywiste.

Poparciu tezy Hancocka mogą służyć dane historyczne, które przytacza Lech Mróz. Przywołuje on wspomnianego już wcześniej Mahmuda z Ghazny, który dokonał szeregu najazdów na północnym zachodzie Indii w latach 999–1030 (Mróz 1992: 38). W skład jego państwa wchodził wschodni Iran, dzisiejszy Afganistan, Sindh i część Pendżabu. W rezultacie podbojów uprowadził około 50 tysięcy jeńców i prawdopodobnie popędził ich w stronę Kabulu i Iranu. Po śmierci Mahmuda w 1030 r., doszło do buntu Seldżuków, do tej pory poddanych Ghaznawidom, na skutek czego ludność przyprowadzona z Indii mogła przemieścić się ku Armenii. Coraz nowsze podboje dokonywane przez Seldżuków, których ekspansja objęła najpierw Persję i Armenię, po czym skierowała się ku Syrii i Azji Mniejszej, wywołały masowe ruchy migracyjne. W drugiej połowie lat 60. XI w. tysiące Ormian wyemigrowało do Bizancjum, na którego południowych obszarach, tj. w Cylicji, z czasem założyli nowe państwo – Ormiańskie Królestwo Cylicji. Migracja trwała do końca XI w. i dotyczyła zapewne głównie mieszkańców miast, którzy w odróżnieniu od ludności zamieszkującej tereny wiejskie, nie dysponowali możliwością ukrycia się w trakcie najazdów. Należy wziąć pod uwagę, iż do emigrujących Ormian mogła dołączyć także pozostała ludność miast. Jak wiemy, Romowie zazwyczaj trzymali się blisko ośrodków miejskich, które zapewniały im możliwość zarobkowania.



Możemy przypuszczać, iż podobnie rzecz miała się z ich przodkami.

Znaczna ilość zapożyczeń z ormiańskiego i greckiego w języku romani świadczy o tym, iż przodkowie Romów dostali się do Europy migrując przez Armenię i Bizancjum. Kolejne migracje Ormian miały miejsce dopiero pod koniec wieku XIII oraz w latach 30. XV wieku, jednak nie posiadały one masowego charakteru. Mało prawdopodobne, by przodkowie Romów opuścili Armenię w tym czasie. Musiało to nastąpić na tyle wcześniej, by wpływ języka greckiego miał czas się zaznaczyć. Inną kwestią, wykluczającą opuszczenie Armenii w XIII lub XV wieku, jest fakt, iż w tym czasie Romowie byli już Europie znani.

Podsumowując, dowody językowe, czyli nowoindyjski charakter romani, przemawiają za uznaniem wieku XI jako najbardziej prawdopodobnego czasu opuszczenia Indii przez przodków Romów, natomiast zapożyczenia z perskiego, ormiańskiego oraz greckiego wskazują na przebieg ich wędrówki z północno-zachodnich Indii poprzez Iran do Armenii, a następnie poprzez Bizancjum do Europy. Przesłanki historyczne zdają się świadczyć o tym, iż przodkowie Romów mogli zostać wzięci do niewoli przez Ghaznawidów w pierwszej połowie XI w. jako ludność etnicznie i kastowo mieszana, która z czasem coraz bardziej się unifikowała. Brak wzmianek o innych licznych grupach ludności indyjskiej popędzonych ku Zachodowi w późniejszym czasie dodatkowo wzmacnia tę tezę.

### **1.3. Hipotezy dotyczące etymologii etnonimu „Cyganie”**

Pierwsze wiarygodne wzmianki na temat Romów pojawiły się w europejskich źródłach historycznych dopiero w XIV w., choć zdaniem wielu autorów pochodzący z XI w. hagiograficzny tekst pt. „Życie Świętego Jerzego” z klasztoru na Górze Athos zawiera informacje dotyczące tej ludności. Warto przyrzeć mu się bliżej, ponieważ wielu badaczy

doszukuje się etymologii etnonimu Cyganie w nazwie Adsincani, która pojawia się w tym tekście.

### 1.3.1. Adsincani i Athinganoi

Tekst powstał około 1068 roku w gruzińskim klasztorze Iberon na Górze Athos. Jak opisuje Soulis (1961: 145), przedstawiał on historię Cesarza Konstantynopola Konstantyna Monomachusa (1042–1055), w którego parku cesarskim o nazwie Filopati zagnieździły się dzikie zwierzęta, uniemożliwiające organizowanie zabaw myśliwskich. Monomachus kazał sprowadzić Sarmatów, potomków Szymona Maga, czarodziejów i złoczyńców zwanych Adsincani, by unieszkodliwili dzikie bestie. Adsincani zaczarowali mięso, następnie porozkładali je w parku, a zwierzęta, które zjadły mięso, zdechły. Cesarz był pod wrażeniem ich magii i chciał się o niej przekonać na własne oczy. Adsincani podali zatem w obecności Cesarza kawałek zaczarowanego mięsa psu. Widział to święty Jerzy i oburzony propagowaniem nieczystych praktyk, uczynił znak krzyża nad mięsem, a pies, który je zjadł, pozostał przy życiu. Wprawiło to Adsincanów w zdziwienie, natomiast Cesarz stwierdził, iż jak długo będzie z nim święty Jerzy, nie będzie musiał obawiać się ani czarów, ani trucizn.

Lech Mróz, analizując tekst przytoczony przez Soulisa, wykazał poważny błąd w jego tłumaczeniu z łaciny. Fragment: „*Erat nempe gens Samaritanorum, e stripe Simonis magi, qui Adsincani vocitabantur, divinatione ac maleficiis famosi*” nie odnosił się, jak pisze Soulis, do Sarmatów, czyli ludu irańskiego, a Samarytan, mieszkających w Palestynie i tworzących schizmatyczną sektę żydowską, która często była posądzana o czary. Również postać Szymona Maga była związana z Samarytami, a nie z Sarmatami (Mróz 1992: 43–44).

Słowo *Adsincani* użyte w tym fragmencie pochodzi z greki, natomiast oryginał „*Żywota Świętego Jerzego*” („*Giorgi Mt'ac'mideli*”) powstał w języku gruzińskim. Na Górze Athos

znajdowały się, i do tej pory działają, klasztory przynależące do różnych kościołów ortodoksyjnych, na przykład greckiego, gruzińskiego, rosyjskiego i serbskiego. Klasztor Iberon, w którym powstał oryginał, był klasztorem gruzińskim. Można zatem wnioskować, iż najpierw tekst ten przetłumaczono z gruzińskiego na grekę, a potem na łacinę.

Pierwotna, gruzińska wersja tego tekstu nie jest nam znana, jednak prawdopodobne, iż jego greckim tłumaczeniem był „Żywot św. Jerzego Mtsamideli”. Jurewicz (1984: 196) podaje informację o tym utworze w „Historii literatury bizantyjskiej”. Oryginał miał być anonimowym utworem z 1073 r., przetłumaczonym na grekę i zamieszczonym w „Skarbcu wiary” dominikanina Buonaccorsiego z Bolonii. Kwestią nierozstrzygniętą pozostaje, czy utwór ten faktycznie jest anonimowy i pochodzi z 1073 r., czy też został napisany przez Giorgiego Hucesmonazoni około 1068r., jak to podaje Soulis (Mróz 1992: 45)

Wersja gruzińska najprawdopodobniej nie zawierała słowa *Adsincani*, a jedynie wspomniała grupę ludzi znanych z praktyk magicznych. Możliwe, iż odnosiła się do Samarytan, którzy jako sekta rzeczywiście byli znani z uprawiania wróżbiarstwa i czarów. Słowo *Adsincani* pochodzi od greckiej nazwy *Athinganoi*, służącej określaniu heretyków, wróżbiarzy, ludzi zajmujących się czarami. Najwyraźniej zostało ono po prostu dodane podczas tłumaczenia na język grecki. Świadczy o tym fakt, iż w gruzińskiej „Kronice Iberii”, powstałej w latach 1072–1073, czyli w tym samym czasie, co oryginał „Żywota świętego Jerzego”, istnieje zapis analogicznej historii, w której także pojawia się cesarz Konstantyn Monomachus, park Filopati i problem dzikich zwierząt, jednak „czarownicy” nie zostali określani mianem *Adsincani* (Mróz 1992: 45).

Zatem nie można uznać, iż „Żywot świętego Jerzego” jest pierwszym europejskim źródłem, które dotyczy Romów pod nazwą *Adsincani*, choć wielu badaczy (Fraser, Volterier, Hübschmannová, inni) wyprowadza od tej nazwy etnonim

„Cyganie”, przybierający postać Zigeuner w języku niemieckim, Tsiganes we francuskim, Zingari we włoskim, Țigani w rumuńskim czy na przykład cigányok w węgierskim.

Istotną kwestią, niepozwalającą w pełni zaakceptować tę etymologię, jest fakt, iż słowo *Adsincani* pochodzi od słowa *Athinganoi*, które istniało w kulturze bizantyjskiej na długo przed pojawieniem się Romów w Europie. Najwcześniej w źródłach pisanych pojawia się pod koniec VI lub na początku VII w. w wypowiedzi Tymoteusza, duchownego z Konstantynopola, której zapis z greki został przetłumaczony na ukraiński przez Myszczenko (1927: 185), a jego polskie tłumaczenie podaje Lech Mróz (1992: 18). Treść zapisu brzmi następująco:

„Jest i jeszcze inna herezja, Melchizedejczyków. Melchizedejczycy to ci, co zwą się także Athinganoi. Oni oddają cześć Melchizedekowi, przez co też otrzymali nazwę. Żyją we Frygii, i nie są Żydami ani poganami. Soboty przestrzegają jakoby i nie stosują obrzezania. Żadnemu człowiekowi nie pozwalają dotknąć się, a jeśli ktoś da im chleba albo wody, lub jaką inną rzecz, nie biorą jej do ręki, lecz proszą tych, co ich obdarowują, by rzecz tę położyli na ziemi, i dopiero potem zbliżywszy się, biorą ją. Tak samo postępują, jeżeli to oni dają coś innym. Przez takie postępowanie, przez to, że nie pozwalają, aby ktoś dotknął się do nich, zwą ich Athinganous. Przychodzą do świętej Bożej Świątyni, bo odczuwają potrzebę zbawionego chrztu”.

W źródłach bizantyjskich z IX w. Athinganoi pojawiają się w dalszym ciągu jako sekta heretycka, łączona z Melchizedejczykami, Manichejczykami lub Samarytanami. Każdorazowo podkreślana jest ich niechęć do kontaktów fizycznych z innymi ludźmi, zajmowanie się czarami i przewidywanie przyszłości.

W nieco późniejszych źródłach Athinganoi są przedstawiani jako wróżący i znający diabelskie sztuczki, wymieniani obok niedźwiedników i treserów węży. Taki opis znajduje się na przykład w powstałym pod koniec XII lub na początku XIII w. komentarzu kanonika Teodora Balsamona do

postanowień soboru w Trullo z 692 r. Myszczenko (1927: 189) nie zalicza tego źródła do traktujących o Cyganach, jednak Soulis (1961: 147) uznaje, iż Balsamon miał na myśli właśnie Cyganów.

W opisach z jeszcze późniejszych źródeł nazwa *Athinganoi* przestaje być kojarzona z sektą religijną. Dominuje w nich obraz ludzi, których należy się wystrzegać z powodu ich wróżbiarskich umiejętności. W dalszym ciągu pojawiają się w towarzystwie treserów niedźwiedzi i węży, czyli zwierząt uznawanych za diabelskie. Ostatnim źródłem, w którym nazwa ta wystąpiła, była prawdopodobnie rozprawa uczonego Bryeniusa, powstała na przełomie wieku XIV i XV, dotycząca przyczyn upadku Cesarstwa Bizantyjskiego, w której autor ubolewa nad faktem, iż ludzie zadają się z wróżbiarzami, magikami, zaklinaczami i Athinganous (Soulis 1961: 147).

### 1.3.2. Aigyptios

Etymologia etnonimu Cyganie w niektórych językach europejskich, przykładowo angielskie Gypsies, jest dużo bardziej wiarygodna niż omówione powyżej wątpliwe związki Romów z Adsincani, a właściwie z Athinganoi. Angielskie Gypsies, francuskie Gitans, hiszpańskie i portugalskie Gitanos, serbskie i chorwackie Jedjupci wywodzą się od słowa Aigyptios, którego źródłosłów nie jest znany, jednak jednoznacznie łączy się z Egiptem.

W dziele historyka Nikefora Gregorasa z początku XIV w. pojawia się informacja, iż do Konstantynopola przybyła z Egiptu licząca około dwudziestu osób grupa, wędrująca do Bizancjum przez Chaldeę, Arabię, Persję, Iberię, Kaukaz i Armenię. Zapiski zawierają szczegółowy opis ich umiejętności kuglarskich oraz informację, iż następnie udali się do Tracji i Macedonii. Opis grupy oraz rejon, w stronę którego się udała, pozwalają uznać, iż prawdopodobnie tekst ten rzeczywiście dotyczył Romów. W późniejszych źródłach bizantyjskich,

które donosiły o kuglarzach, cyrkowcach i poskromicielach zwierząt, także pojawiały się określenia kojarzące się z Egiptem (Mróz 1992: 52).

W hagiograficznym tekście „Żywot Świętego Męczennika Barbarosa z Bułgarii” autorstwa Konstantyna Akropolitesa, żyjącego na przełomie wieku XIII i XIV, znajduje się wzmianka o licznych osiedlach „Egipcjan” leżących naprzeciwko wyspy Korfu. Natomiast bułgarska wersja tej opowieści także św. Barbarosa nazywa „Egipcjaninem” (Mróz 1992: 52).

O ile skojarzenie Romów i Egipcjan na podstawie dotychczas przedstawionych źródeł może jeszcze budzić wątpliwości, kolejne źródła donoszące o grupach Egipcjan rzeczywiście dotyczą Cyganów, pojawiających się na Peloponezie, w Dalmacji, na Korfu i innych wyspach, a następnie w dalszych częściach Europy. Przykładem może być pochodzący prawdopodobnie z okresu pomiędzy 1415 a 1417 r. satyryczny utwór „Podróż Mazariasa do Hadesu”, który wymienia Egipcjan jako jeden z ludów żyjących na Peloponezie (Jurewicz 1984: 311). Inny piętnastowieczny dokument z Bizancjum, odnosząc się do postanowień soboru w Ancyra mówi, że osoby, które radzą się przepowiadających przyszłość Aigyptissas (Egipcjanek) lub sprowadzają do domu wróżbiarzy i znachorów, powinny mieć zakaz przyjmowania komunii świętej przez pięć lat (Soulis 1961: 147)

Źródła te powstały, gdy Cyganie byli już odnotowywani w wielu innych miejscach w Europie, także tych bardziej oddalonych od Bałkanów. Wzmianki powstałe w tym okresie w innych krajach europejskich również zawierają nazwy, które kazały kojarzyć Romów z Egiptem. Miało to związek z praktyką, którą stosowali Romowie podczas swoich migracji. Podawali się za pielgrzymów z Egiptu, co miało zapewnić im przychylną w chrześcijańskiej Europie oraz podstawę do otrzymywania datków należnych pielgrzymom.

Podsumowując przegląd źródeł historycznych z Bizancjum omówionych w tym podrozdziale, można wysunąć

wniosek, iż nazwa *Athinganoi* i pochodząca od niej *Adsincani* zbyt pochopnie została uznana przez niektórych badaczy za nazwę, od której wywodzi się etnonim Cyganie w takich językach jak polski, niemiecki, francuski, węgierski czy rumuński. Przede wszystkim, nazwa ta zaistniała w źródłach bizantyjskich na długo przed pojawieniem się Romów w Bizancjum. Ponadto dotyczyła sekty religijnej, a nie grupy o charakterze etnicznym. Choć *Athinganoi* byli oskarżani o wróżbiarstwo i czary, podobnie jak wielokrotnie w Europie także Romowie, oraz zdawali się być „niedotykalni”, *Athinganoi* stanowili w rzeczywistości tylko jedną z wielu działających wówczas sekt, dla których tego rodzaju praktyki były typowe. Wydaje się zatem, iż wyprowadzenie etnonimu Cyganie od tej nazwy zasadzało się głównie na podobieństwie fonetycznym. Przesłanka ta nie może stanowić wystarczającego dowodu, pozwalającego zgodzić się z założeniem, na które badacze w wielu pracach zdają się powoływać jak na pewnik.

Zakres znaczeniowy nazwy *Athinganoi* z czasem uległ modyfikacji. W późniejszych źródłach bizantyjskich aspekt religijny, czyli herezja *Athinganów*, ustąpił miejsca tresurze zwierząt, co częściowo pokrywa się z opisami grup o nazwie *Aigyptios*, od której prawdopodobnie pochodzi nazwa Gypsies w języku angielskim. Egipcjanie w źródłach bizantyjskich, poza kuglarstwem i sztuczkami cyrkowymi, praktykują magię i przepowiadają przyszłość. Jedno ze źródeł wskazuje Trację i Macedonię jako kierunek ich wędrówki, co potwierdzają źródła bałkańskie z XIV w., mówiące o Egipcjanach licznie osiedlonych na tych terenach, które większość badaczy już bez wątpliwości wiąże z Romami.

Analizując źródła bizantyjskie zarówno rzeczywiście odnoszące się do Romów, jak i te, których powiązania z tą grupą pozostają w obrębie czystych spekulacji, nie da się nie zauważyć negatywnego charakteru opisów. Niedotykalność, magia, herezja, brud, złodziejstwo. Z jednej strony można by wywnioskować, iż już od najdawniejszych czasów w Europie

Romowie byli traktowani z niechęcią. Z drugiej strony, zastanawia postawa współczesnych badaczy, którzy często, choć nie dysponują odpowiednimi argumentami, potrafią obstawać przy swoich hipotezach, powołując się na bardzo ogólne analogie dotyczące trybu życia Romów, jak to miało miejsce w przypadku poszukiwania ich indyjskich przodków pośród najniższych warstw społecznych. Etonim Cyganie, począwszy od swej niepewnej etymologii, posiadał jednoznacznie negatywny charakter, dlatego też w niniejszej pracy najczęściej używany jest endoetnonim Romowie, który niejako zrywa z negatywnym wizerunkiem.

Etymologia nazwy „Roma”, którą określają się Romowie<sup>1</sup>, również stwarza wiele problemów. Niektórzy badacze doszukują się pokrewieństwa z nazwą wspomnianej już grupy Dom z Indii, jednak najbardziej prawdopodobne wydają się hipotezy, które wiążą ten endoetnonim z opuszczeniem przez Romów Cesarstwa Bizantyjskiego, którego mieszkańcy, po rozpadzie Cesarstwa Rzymskiego, nadal określali się mianem „Romei” czy też „Romaioi”, czyli Rzymianami. W języku nowoperskim słowem „Rum” nazywano Grecję i Cesarstwo Bizantyjskie. Proces kształtowania się społeczności romskiej przypadał właśnie na okres zamieszkiwania Cesarstwa Bizantyjskiego. Możliwe, iż na samym początku swojej migracji na południowe krańce kontynentu europejskiego, pytani o pochodzenie, również podawali się za Rzymian, mieszkańców Bizancjum (Mróz 1992: 113). Potwierdzeniem tej tezy może być relacja podróżnika Leonardo di Niccolo Frescobaldiego z 1384 r., który donosił o wielu „Rominiti”, mieszkających pod murami miejskimi Modonu, będących, w jego opinii, pokutnikami.

---

<sup>1</sup> Wśród grup romskich stosowane są także inne nazwy własne, np. Sintì. Trzeba zaznaczyć, iż część Romów protestuje przeciwko nieużywaniu określenia Cyganie.



## 2. Pojawienie się Romów w Europie

Podobnie jak w przypadku najwcześniejszych źródeł historii Romów w Bizancjum, równie problematyczne wydają się najdawniejsze źródła pochodzące z Europy Środkowej i Wschodniej. Szczególnie kontrowersyjne pod względem chronologii jest określenie daty pojawienia się Romów na Węgrzech. Część badaczy doszukiwało się wzmianek w dokumentach pochodzących z początku XIII w. (Horváthová 1964: 33), kiedy to król Andrzej II miał przyprowadzić ich ze sobą z Bizancjum w trakcie powrotu z nieudanej wyprawy krzyżowej. Pojawiały się nawet niesprawdzone doniesienia, iż obecność Romów na Węgrzech odnotował w XII w. pewien mnich (Štampach 1929: 5).

Choć informacje te zostały zanegowane przez większość badaczy, autorzy opracowań dotyczących historii Romów w Czechach niejednokrotnie powołują się na fragment „Dalimilovej Kroniki”, zgodnie z którym po przegranej wojsk króla węgierskiego Béli IV z Tatarami nad rzeką Sajó w 1241 r. do Czech przybyli uciekinierzy z Węgier, wśród których znaleźli się osobliwi ludzie, nazywani Kartasami od zwrotu „Kartas boh”, używanego przez nich podczas żebrania. Zwrot ten został potraktowany przez niektórych autorów (Štampach 1929: 4–5, Horváthová 1984: 33) za pochodzący z języka romani. Słowo ‘bokch’ miało oznaczać ‘głód’, a ‘kartas’ wywiedziono od ‘kar’, oznaczającego ‘działanie’. Całe wyrażenie miało zatem znaczyć: ‘działał głód’.

Zaakceptowanie tej niezbyt przekonującej argumentacji oznaczałoby uznanie, iż Romowie faktycznie pojawili się na Węgrzech na początku XIII w., a stamtąd uciekli do Czech kilkadziesiąt lat później. Jednakże brak wzmianek na temat Romów w kronikach węgierskich i czeskich z kolejnych lat każe podać powyższe przypuszczenie w wątpliwość. Dużo bardziej prawdopodobnym wydaje się założenie, iż wspomniani w „Dalimilovej Kronice” przybysze to

Kumanowie, którzy osiedlili się na Węgrzech na początku XIII w., choć nie można go uznać za pewnik.

Dawniejsi autorzy wskazywali na jeszcze inne trzynastowieczne źródła, łączące takich królów jak Béla IV z Węgier, Ottokar II z Czech i Bolesław Wstydlivy z Polski z ludnością rzekomo rzymskiego pochodzenia. Przypuszczenia te okazały się chybione. Wspominam o nich, ponieważ pokazują, jak wiele trudności sprawia badaczom nie tylko kwestia migracji Romów z Indii i ich historia w Bizancjum, ale również przybycie do Europy.

## **2.1. Kierunki migracji Romów w Europie**

### **Peloponez**

Źródła spoza Bizancjum, co do których nie można mieć wątpliwości, iż dotyczą Romów, pochodzą z okresu znacznie późniejszego. Najstarsze z nich, choć raczej skąpe i dlatego najmniej wiarygodne, pochodzi z Krety. Z relacji pielgrzymującego do Ziemi Świętej w 1320 r. franciszkanina Simeona Simeonisa, który zatrzymał się na postój w Kandii, czyli w dzisiejszym Iraklionie na Krecie, dowiadujemy się o ludziach, którzy mieszkali poza murami miasta, uważających się za potomków Chama, wyznających obrządek grecki, błakających się z miejsca na miejsce, w żadnym nie pozostając dłużej niż trzydzieści dni. Mieszkać mieli jak Arabowie, w małych, podłużnych, czarnych namiotach (Soulis 1961: 162). Inni autorzy nieco inaczej cytują fragment, który podaje Soulis. Sporna wydaje się także dokładna data powstania zapisków Simeonisa.

W kolejnych latach Romowie pojawiają się w źródłach z drugiej połowy XIV w. z wyspy Korfu i należącego do weneckich posiadłości Epiru, leżącego na lądzie stałym na terenie dzisiejszej północno-zachodniej Grecji, na pograniczu z Albanią. Epir i Korfu zostały wspomniane w poprzednim podrozdziale w kontekście określenia „Egipcjanie”. Okoliczności osiedlenia się na tych ziemiach nie są jasne,

jednak wiąże się z nimi interesujące, bo nietypowe dla Romów, zjawisko – utworzenie niezależnego lenna o nazwie Feudum Acinganorum. Niestety, historia Feudum Acinganorum w źródłach ogranicza się jedynie do wymieniania kolejnych baronów lenna, których zwierzchnikami byli władcy Konstantynopola, a potem Republiki Weneckiej. Jeden z baronów, Giannello de Abitabulo, żyjący pod koniec XIV w., połączył lenno ramskie z własnym i wówczas zmienił jego nazwę na Feudo d Giannello Habitabuli Acingani (Soulis 1961: 157). Jego władzy podlegali także Romowie zamieszkujący wybrzeże Epiru. Nie wiadomo jednak, jak żyli i czym się trudnili mieszkańcy lenna, ani jakim językiem mówili. Pod koniec XV w. lenno nadal istniało, o czym świadczy dokument z 1470 r., mówiący o obowiązkach pańszczyźnianych „Ciganusów” oraz o opłatach, które obcy Romowie musieli uiszczać podczas wjazdu na teren lenna (Soulis 1961: 158).

Poza Korfu i Epirem znaczniejsze skupiska Romów znajdowały się na Peloponezie. Źródła z końca XIV i z XV w. świadczą o obecności Romów we wschodniej części Peloponezu, w mieście Nauplion (Nafplion) (Mróz 1992: 64). Z 1444 r. pochodzi dokument mówiący o Johannesie Ciganusie, któremu Rada Miasta przywróciła urząd „drungarius acinganorum”, „dowódcy Cyganów”.

Inne zapiski, dotyczące południowo-zachodniej części Peloponezu, znajdującej się pod zwierzchnictwem Republiki Weneckiej, mówiły o ludności zamieszkującej pod miastem Modon. Modon stanowił ważny punkt na drodze morskiej z Wenecji do Jaffy. Z 1384 r. pochodzi relacja Leonardo di Niccolo Frescobaldiego, w której donosił o wielu „Rominiti”, mieszkających pod murami miejskimi. W jego opinii byli oni pokutnikami.

W 1483 roku Bernhard von Breydenbach donosił o ubogich, ciemnych i „nieruchawych”, podobnych do Etiopczyków ludziach, którzy żyją pod murami miejskimi w trzystu ruderach. Dodaje, iż w Niemczech ludzie ci nazywani

są Saracenami i utrzymują kłamliwie, iż pochodzą z Egiptu, a w rzeczywistości byli mieszkańcami Gyppe w pobliżu Modonu, są szpiegami i złodziejami (Soulis 1961: 154). Warto zwrócić uwagę na rozdzźwięk pomiędzy zapisami z Nauplionu i Modonu. Wydaje się, iż w przypadku Nauplionu Romowie zajmowali wyższą pozycję, można ich zaliczyć do grupy sprawującej władzę. Na podstawie doniesień o Modonie można stwierdzić, iż tamtejsza ludność zaliczała się do miejskiej biedoty, a jej status przez ponad sto lat nie uległ zmianie.

### **Balkany**

W XIV w., równoległe do powyższych źródeł, zaczynają pojawiać się doniesienia o Romach z głębi kontynentu europejskiego. Pierwsze z nich, czyli pochodzący z 1348 r. akt donacyjny cara serbskiego Stefana Duszana na rzecz klasztoru św. Michała i Gabriela, dzieli jednak romologów. Pada w nim zdanie: „Oto czngrie, mistrz budowlany Raiko, Boiko Zlatarevik, Vasil Priesvetnczik, Sokol Sukjasovik, Kosta zięć Gonszina, Giurko brat Dimana, i trzech rymarze, Jan, Rad, Dobrosław i Lauzin brat Andrzeja z zięciem swoim Kaloieniem, aby dawał każdego roku czterdzieści podków końskich”. Lech Mróz podaje jego tłumaczenie (1992: 65) z rumuńskiego za Potrą, a ten za jednym z najbardziej znanych historyków rumuńskich Hasdeu, który z kolei cytuje oryginalną wersję owego dokumentu, pisanego cyrylicą. Część badaczy uznaje, iż owi „czngrie” to Romowie, jednak serbscy historycy Novaković i Šafarik utrzymują, iż akt ten nie ma z nimi nic wspólnego. W dodatku Mujić (1953: 142) twierdzi, iż Hasdeu odpisał rzekomo oryginalną wersję aktu od Šfarika, u którego nie ma mowy o podkowach. Wątpliwe jednak, by Hasdeu, zachowując zasady ówczesnej pisowni, dopisał tę część. Kolejną wątpliwość budzi inne słowo użyte w wersji Šfarika: c'ngarie. Zdaniem Novakovića słowo to oznaczało w średniowieczu szewca, dlatego Soulis (1961: 161) na przykład nie uznaje, iż źródło to dotyczy Romów.

Kolejnym miejscem, w którym pojawiają się Romowie, jest Dubrownik. Ślad został zachowany w piśmie władz Republiki Dubrowinckiej z 5 listopada 1368 r., w którym nakazywano miejscowemu złotnikowi Radenowi Bratoslavićowi zwrot srebrnego depozytu dwóm mężczyznom o imionach Vlah i Vitan. Vukanović (1983: 23) podaje, iż w notatce mężczyźni nazywani są Egipcjanami. Można przyjąć, iż ludzie ci byli Romami i nie pochodzili z Egiptu, ponieważ przede wszystkim mieli słowiańskie, a nie arabskie imiona, a jak to zostało wykazane w poprzednim podrozdziale, gdy w źródłach europejskich padała nazwa Egipcjanie, chodziło o Romów.

Kilka lat później, w 1373 r., Romowie pojawiają się w Zagrzebiu. Akta sądowe z lat 1378–1397 zawierają informacje o 37 rozprawach toczonych przeciwko Romom lub będących sprawami spornymi pomiędzy nimi a lokalną społecznością (Vukanović 1983: 23). Mujić (1953: 144) przytacza fragment z aktów sprawy, w której powód nazywał się Cigan Nicolaus i był rzeźnikiem, choć ze względu na kontakt z krwią, nieczystościami i martwymi zwierzętami, była to rzadko wykonywana przez Romów profesja. Prawdopodobnie z Chorwacji część Romów udała się do Słowenii. Pierwsza wzmianka o nich na tym obszarze, a konkretniej w Lublaniu, pochodzi z roku 1387 (Vukanović 1983: 23).

### **Wołoszczyzna**

Przyglądając się rozmieszczeniu geograficznemu miejsc, z których pochodziły wymienione źródła, można stwierdzić, iż grupy Romów migrowały w XIV w. z Peloponezu wzdłuż wybrzeża, docierając przez Dubrownik aż do Lublany. Nie była to jednak jedyna trasa ruchów migracyjnych. Pod koniec XIV w. udokumentowano obecność Romów na Wołoszczyźnie, choć analiza źródła wskazuje, iż ludność ta musiała osiedlić się tam znacznie wcześniej. Mowa o akcie nadania z 1385 r., wystawionym przez Dana I na rzecz klasztoru Maryi Dziewicy z Tismana, w którym potwierdził wcześniejsze donacje, dokonane przez jego wuja Vlaicu na rzecz filii klasztoru w

Tismana – klasztoru świętego Antoniego w Vodíta, w tym nadanie 40 szafasów (rodzin) romskich, które zostały zwolnione ze wszystkich danin i powinności na rzecz władcy (Soulis 1961: 162). Vlaicu panował w latach 1364–1377 i znacznie rozszerzył wpływy bizantyjsko-słowiańskie na Wołoszczyźnie oraz zapoczątkował tworzenie klasztorów bizantyjskich na tym terytorium. Klasztor św. Antoniego w Vodíta został przez niego założony w 1374 r., jednak akt nadania, potwierdzany w dokumencie wydanym przez Dana I, nie zachował się. Można przypuszczać, iż jego treść również dotyczyła nadania rodzin romskich klasztorowi, zatem Romowie musieli zamieszkać na tym terenie znacznie wcześniej. O tym, iż Romowie stanowili tam liczną społeczność, świadczy dokument z 1388 r., w którym władca Mircea cel Batran darował klasztorowi w Cozia aż 300 romskich szafasów (Potra 1939: 19).

Nie wiadomo, jakie były przyczyny osiedlenia się Romów na Wołoszczyźnie. Potra (1939: 19) wiąże pojawienie się Romów na tym terytorium z walkami prowadzonymi przeciwko Tatarom. Jego zdaniem, Romowie zostali przyprowadzeni wraz z nimi jako jeńcy, a świadczyć miało o tym wspomnienie obu ludów w dokumentach rumuńskich z XV w. Tatarzy najeżdżali ziemie wołoskie z Mołdawii i ziem ruskich, zatem można by przypuszczać, iż także Romowie przybyli z tamtych ziem. Tę możliwość należy jednak odrzucić, ponieważ silne wpływy greckie zauważalne są do dzisiaj wśród Romów rumuńskich, dlatego bardziej prawdopodobne jest, iż przywędrowali na Wołoszczyznę z południa.

## **Europa Środkowa**

Źródła węgierskie, w których odnotowano obecność Romów, pochodzą z końca XIV w. Początkowo dotyczyły one tylko nazw miejscowości i nazwisk. Najstarszym przykładem jest nazwa gimny „Ciganvaja”, zapisana w 1388 r. (Horváthová 1962: 215) oraz „Georgius Cigany” z 1389 r.

Kilka lat później Romowie pojawiają się w źródłach czeskich. O ile dokumenty z 1377 i 1381r., na które powołuje się Horváthová, budzą wątpliwość (Mróz 1992: 68), w 1399 w księdze sądowej miasta Rožemberk pojawił się zapis „Ondrejov sluha, čierni Cigan”, w którym mowa o pewnym Romie, należącym do zbójckiej szajki razem z węgierskimi Niemcami, dokonującej rozbojów w południowych Czechach (Horváthová 1962: 215).

Podczas gdy źródła wołoskie informują o większych skupiskach zbiorowości romskiej, doniesienia z Węgier i Czech mówią raczej o pojedynczych osobach lub poszczególnych rodzinach. Większość wspomnianych Romów stanowiła ludność osiadłą, zamieszkującą przede wszystkim miasta, w których zaliczani byli do warstwy średniej. Inni żyli także na wsi, stanowiąc część mieszkańców niewolnych, wykonujących różne usługi i dostarczających dóbr rzemieślniczych. Obraz ten kontrastuje ze znanym powszechnie koczowniczym trybem życia Romów. Informacje pochodzące z kolejnego stulecia dotyczą właściwie wyłącznie grup romskich wiodących życie wędrowne, które niejednokrotnie stawało się przyczyną konfliktów z miejscową władzą i ludnością.

## **Niemcy**

Na początku XV w. obecność Romów została odnotowana w wielu miastach niemieckich. Z 1407 r. pochodzi informacja z Hildesheim o „Tartars”. Badacze nie mają wątpliwości, iż w rzeczywistości pod tą nazwą należy rozumieć Romów (Winstedt 1932: 98). W innych niemieckich źródłach również pojawia się skojarzenie z Tatarami oraz omówione już wcześniej z Egipcjanami. Kolejnymi miastami, do których przybyli Romowie, są Bazylea, Hesja (1414 r.) oraz Miśnia (1416 r.). W 1417 r. uwieczniono ich obecność w południowych Niemczech, dokąd przybyli prawdopodobnie z Bratysławy. Dalej migrowali kolejno przez Westfalię, przekroczyli Łabę, udali się do Hamburga, a stamtąd do

szeregu miast w północnych Niemczech, takich jak Lubeka, Wismar, Rostock, Stralsund i Greifswald (Foletrier 1970: 44). Grupa przemierzająca północne Niemcy, licząca około trzystu osób, w kronikach Hildesheimu została upamiętniona jako „Tatarzy z Egiptu” (Mróz 1992: 71). Jej przywódca o imieniu Paniel otrzymał od cesarza Zygmunta list przewodni, którym legitymowali się potem w wielu niemieckich miejscowościach.

Wiadomo także o innej grupie, dowodzonej przez romskiego księcia Michała (Cléber 1961: 49), która przebyła Saksonię, Hesję i Miśnię w 1418 r. Kolejna grupa, której przywódca miał na imię Andrzej, pojawiła się w tym samym roku w Zurychu (Horváthová 1964: 38), następną odnotowano w Strasburgu.

### **Francja. Belgia. Holandia**

W tym czasie Romowie są też u progu Francji. Z Kolmaru pochodzi zapis kronikarza o skargach i konfliktach na tle licznych kradzieży (Geremek 1984: 573). W roku 1419 wędrując przez Szwajcarię, dotarli w głąb Francji. Gromada około stu dwudziestu osób, dowodzona przez księcia Andrzeja z Małego Egiptu, prawdopodobnie brata księcia Michała, odnotowana została w dzisiejszym Châtillon-sur-Chalaronne, następnie w Mâcon. Przez Prowansję dotarli do Sisteron w pobliżu Marsylii, gdzie uwieczniono ich pod nazwą „Saracenów” (Foletrier 1970: 45). W 1420 roku przybycie tej grupy odnotowano w Brukseli i w Deventer w środkowej Holandii, gdzie książę Andrzej przedstawił list przewodni od cesarza. W tym samym roku grupa „Egipcjan” przywędrowała do Brugii w zachodniej Belgii (Foletrier 1970: 46).

Źródła w tym czasie stają się nie tylko liczniejsze, ale dostarczają wielu informacji na temat wyglądu i sposobu życia przybyszów. Przykładem może być notatka z ksiąg miejskich w Arras we Francji, zatytułowana „Cudowności. Przybyli cudzoziemcy z kraju egipskiego”, w której podkreślana jest ich ciemna karnacja, długie włosy i brody mężczyzn, turbany i kolczyki noszone przez kobiety. Zapisano, iż cudzoziemcy



spali przez trzy dni na sianie, nie rozbierając się. Ich przywódca legitymował się listem cesarskim (Foletrier 1970: 46). W Tournai w Belgii natomiast zapisano, iż zajmowali się handlem końmi. Profesja ta przez długi czas była typowym zajęciem części grup romskich (Mróz 1992: 74).

Przyczyny wędrówki, które podawali Romowie, zostały szczegółowo zrelacjonowane w anonimowej kronice „*Journal d'un bourgeois de Paris*”. Grupa, która przybyła do Paryża 17 sierpnia 1427 r., podawała się za pokutników i liczyła kilkanaście osób, wśród których znajdował się jeden książę, jeden hrabia i dziesięciu mężczyzn na koniach. Kilka dni później w ślad za nimi pojawiła się znacznie liczniejsza grupa, licząca około sto dwadzieścia osób. Nie zezwolono jej wejść do miasta, dlatego rozbili się poza murami. Mieszkańcy Paryża oraz autor kroniki, kierowani ciekawością, chodzili ich obserwować i dawali sobie wróżyc. Cudzoziemcy opowiadali, iż pochodzą z Dolnego Egiptu, gdzie mieszka ich król i królowa. Zostali podbici przez chrześcijan i przyjęli ich religię, jednak na skutek podboju przez Saracenów, odrzucili wiarę chrześcijańską. Następnie ich kraj zdobył cesarz niemiecki oraz król Polski, którzy wygonili ich z kraju, nakazując pielgrzymkę do papieża, by zdecydował o ich dalszym losie. W Rzymie papież jako pokutę za wyparcie się wiary zadał im siedmioletnią wędrówkę po świecie, w czasie której nie mogli spać w łóżkach, jednak na polecenie papieża każdy biskup i opat miał im dawać 10 funtów monety bitej w Tours. Opowiadali także, iż wyruszyli grupą liczącą tysiąc dwieście osób, jednak wielu z ich braci pomarło w wyniku trudów podróży.

Biskup Paryża, dowiedziawszy się o przybyszach, ekskomunikował mieszczan, którzy skorzystali z usług wróżbiarskich (Huizinga 1967: 52). Tym samym Romowie zostali zmuszeni do opuszczenia Paryża. Podobną opowieść zarejestrowano miesiąc później w Amiens, mieście leżącym 140 km od Paryża. Grupie tej, liczącej około czterdziestu osób, przewodził Tomasz, hrabia Małego Egiptu, który

legitymował się listem papieskim (Foletrier 1970: 49). Istnieje możliwość, iż stanowiła ona część grupy, która pojawiła się w Paryżu.

## **Włochy**

W roku 1422 obecność Romów zarejestrowano na Półwyspie Apenińskim, gdzie powędrowali do Rzymu przez Bolonię i Forlę. Kronikarz boloński zapisał, iż ksiązę Andrzej, który przewodził grupie, podczas wizyty w mieście spał w oberży, natomiast jego ludzie zostali na noc pod murami. Opisał ich jako chudych i ciemnych oraz podkreślił, że kobiety podczas wróżenia okradają swoich klientów (Geremek 1984: 573–574). Po wizycie w Rzymie różne grupy romskie zaczęły legitymować się listem przewodnim, który rzekomo otrzymali od papieża Marcina V. Historycy, którzy przeszukali archiwa watykańskie, nie odnaleźli zapisu dotyczącego tego dokumentu, zatem należy przypuszczać, iż Romowie posługiwali się falsyfikatem (Mróz 1992: 74). Inną istotną wiadomością z ziem włoskich jest zapis z Forli, w którym znalazła się zaskakująca adnotacja. Romowie, którzy zazwyczaj podawali się w Europie za przybyszów z Egiptu, niekiedy uciekinierów z Węgier, a łączeni byli z Tatarami i Saracenami, tym razem podali się za przybyszów z Indii (Foletrier 1970: 180). Podobny przypadek miał miejsce dwieście lat później, w 1622 r. w Bras w Prowansji, gdzie zostali zanotowani pod nazwą „Hindusi” (Foletrier 1970: 16).

Przywódcy grup romskich nie używali swoich prawdziwych imion, wybierali imiona popularne w danych krajach. Podawali się zazwyczaj za książąt, choć niekiedy określali się mianem wojewodów, jak na przykład przywódca Władysław, który legitymował się listem przewodnim cesarza Zygmunta Luksemburczyka, wystawionym w Sepus na Węgrzech. Z kopii listu, która powstała w Ratyzbonie, dowiadujemy się, iż wojewoda Władysław jako jedyny dysponował przywilejem sądenia swoich podwładnych (Foletrier 1970: 45).

## **Europa Północna**

Prawdopodobnie z Francji grupy romskie przedostały się na Wyspy Brytyjskie. Miało to miejsce dopiero na początku XVI w., choć niektórzy badacze wskazują daty dużo wcześniejsze, które jednakże nie znajdują potwierdzenia w źródłach. Natomiast nie ma wątpliwości, iż w roku 1505 „Egipcjanie” obecni już byli w Szkocji, gdzie od króla Jakuba IV, a później także od jego następcy, otrzymali przywileje należne pielgrzymom (Mróz 1992: 77). Wkrótce potem zostali zmuszeni do opuszczenia wysp, skąd udali się do Skandynawii. W tym samym roku drogą morską na dwór króla Danii i Norwegii przybyła grupa Romów, dysponująca listem polecającym od króla szkockiego Jakuba IV. Grupie przewodził Antonio Gagino, „hrabia Małego Egiptu”. Choć prawdopodobnie Romowie pojawili się w Danii już wcześniej, grupa Gagino jest o tyle istotna, że została odnotowana w „Svensk Croneka” Olaüsa Petriego pod datą 29 września 1512 r. w Sztokholmie. Była to pierwsza wzmianka o Romach na tych ziemiach (Foletrier 1970: 53).

Pojawienie się Romów w pozostałych krajach Półwyspu Skandynawskiego, czyli Norwegii i Finlandii, miało miejsce dopiero w połowie XVI w. i związane było z represjami ludności romskiej w Anglii, którą odsyłano statkami między innymi do Francji. Wiadomo, iż jeden z takich transportów został skierowany do Norwegii w 1544 r. (Foletrier 1970: 53), jednak brak informacji o jego dalszych losach. W 1559 r. Romowie zostali zarejestrowani w Finlandii na Wyspach Alandzkich, na które przybyli ze Szwecji (Barterls & Brun 1943: 33). Z 1597 roku natomiast pochodzi informacja o grupie Romów liczącej około dwustu osób, przemierzającej fińskie ziemie (Foletrier 1970: 54).

## **Hiszpania**

Romowie podążali z Francji nie tylko w kierunku Anglii, skąd trafili na Półwysep Skandynawski. Kierowali się stamtąd także na południowy zachód, do Hiszpanii. Choć większość

badaczy za datę przybycia na Półwysep Iberyjski uznaje rok 1447 (Clébert 1961: 49), w którym to grupa Romów legitymujących się listem przewodnim papieża Marcina V pojawiła się w Barcelonie, niektóre zapiski z Katalonii i Aragonii sugerują, iż mogło to nastąpić znacznie wcześniej.

W 1425 r. król Aragonii wystawił list żelazny, czyli dokument będący gwarancją bezpieczeństwa, mężczyźnie określanemu mianem „don Johan de Egipte Menor”, natomiast król Alfons V Aragoński uczynił to samo dla innego człowieka, mianującego się hrabią Tomaszem z Małego Egiptu. Do Barcelony w 1447 r. przybyła jednak cała grupa Romów, nazywanych „Egipcjanami”, na której czele stał książę i hrabia. Obecność Romów odnotowywano od tamtej pory dość regularnie w różnych miastach, zwłaszcza tych leżących na południu, w których także podawali się za pielgrzymów. Szczególnie pozytywnie odniósł się do nich książę Miguel de Iranzo, kanclerz Kastylii mieszkający w Jean, który kilkakrotnie udzielił gościny różnym przedstawicielom romskiej „arystokracji”. Zaskakujące, iż leżąca nieopodal Hiszpanii Portugalia stała się celem romskich migracji dopiero w latach dwudziestych XVI w.

Z przedstawionych do tej pory informacji wynika, iż w XIV, XV i XVI w. Romowie kierowali się ze wschodu na zachód Europy, kolejno przez Niemcy i Szwajcarię do Francji, stamtąd do Anglii i Skandynawii, oraz na Półwysep Iberyjski. Tytuły, którymi kazali nazywać się Romowie, stopniowo się zmieniały. Początkowo używali tytułów szlacheckich – książąt i hrabiów, z czasem jednak zaczęli używać innych – mianowali się rycerzami, kapitanami itp. (Mróz 1992: 80).

## **Polska**

Zastanawiający jest brak danych źródłowych o pojawieniu się Romów w Polsce na przełomie wieku XIV i XV w., ponieważ w tym czasie byli już obecni na Węgrzech i w Czechach, a Polska prowadziła ożywione stosunki polityczne i gospodarcze z tymi krajami. Najwcześniejsze dane poświadczające obecność Romów w Polsce pochodzą z lat 20.

i 30. XV w. Są to doniesienia z południa Polski, zwłaszcza z ziemi sanockiej, o szlachcicach, ale także chłopach, których nazwiska przybierały różne formy nazwy „Cygan”, np. Petrus Cygan z Trześniowa, Nicolaus Czygan, „nobilis Nicolaus Czigan de Swirczow”, Jakub Cygan, który prawdopodobnie przybył wraz ze swoim panem z Węgier. Cyganie zapisali się też w nazwach terenowych i topograficznych Polski, co pozwala zaobserwować, w jakich miejscach kraju przebywali. Najstarszą wymienianą nazwą miejscowości jest Cyhanowa Łuka w województwie halickim, występująca w dokumentach z 1487 r. (Klich 1931: 181, 191).

Lech Mróz uważa, iż Romowie mogli pojawić się na polskich ziemiach wcześniej, a brak takich informacji wynika z niedostatecznej ilości badań źródłowych. Przeprowadził więc szereg badań archiwalnych i znalazł kilka wcześniejszych wzmianek na temat Romów. Najstarsza z nich pochodzi z ksiąg Kazimierza, dzielnicy Krakowa: „item Mokolay Czigan 1/2 marcam dedit – I fert dedit” (Mróz 1992: 84). Jest to informacja dotycząca uiszczenia podatku w „marcam”, dawnej jednostce monetarnej, za dzierżawioną ziemię. Kolejne wzmianki, pochodzące z lat 1411, 1417, 1419 i 1422, również powstały w Krakowie. Można zatem przypuszczać, iż Romowie przybyli do Polski z południa mniejszymi grupami lub tylko rodzinami i najpierw osiedlili się w Krakowie, a dopiero potem ruszyli na ziemie południowo-wschodnie, osiedlając się wzdłuż północnego stoku Karpat. Właśnie z tych terenów pochodzi najwięcej doniesień o ludności romskiej, jednak istnieją także źródła ze Śląska czy z Mazowsza, które świadczą o bytności Romów na tym obszarze, choć migracje na północ miały rzeczywiście marginalny charakter (Mróz 1992: 85–86).

Zdaniem dawniejszych badaczy, takich jak Klich, Prochaska, a także Ficowski, nazwiska występujące w źródłach należy traktować jak przezwiska czy przydomki, które nadano danym osobom ze względu na jakieś cechy, które przypisywano Romom, a droga, którą przybyli Romowie

na ziemi polskiej, wiodła przez Niemcy. Jest faktem, iż Romowie dużymi grupami uciekali z Niemiec do Polski z powodu represji, ale miało to miejsce dopiero na przełomie XV i XVI w., za czasów cesarza Maksymiliana I. Badania Lecha Mroza rzucają nowe światło na tę kwestię. Przede wszystkim, uznaje on, iż wspomniani w różnych księgach ludzie o nazwisku Cygan byli nimi w rzeczywistości, gdyż wydaje się wątpliwe, by nazwa pojawiająca się z taką częstotliwością mogła być tylko przezwiskiem. Przyjmując natomiast wyjaśnienie starszych badaczy, trzeba by uznać, iż Romowie byli znani w Polsce na tyle wcześnie, by stereotypy z nimi związane zdążyły się wykształcić i następnie utrwalić w postaci przezwiska.

Jeśli chodzi o przebieg migracji, pojawienie się doniesień o Romach na południu Polski, niejednokrotnie łączące dane osoby z Węgrami, czyli krajem, w którym obecność Romów zaznaczyła się już w XIV w., sugerują, iż pierwsi Romowie przybyli właśnie z południa, możliwe że ze Słowacji i Węgier. Należy podkreślić, iż charakter tej migracji różnił się od tego, który można było zaobserwować w Europie Zachodniej, ponieważ dotyczyła ona ludności osiadłej, a nie koczowniczej. W XV w. brakuje w polskich źródłach wzmianek o pielgrzymach z Egiptu czy o przybyszach, których wygląd i zwyczaje budziłyby ogólne zdziwienie, jak to miało miejsce na przykład w przypadku Romów we Francji. Donoszą natomiast o dzierżawieniu przez nich ziemi, co pozwala wysnuć przypuszczenie, iż pierwsi w Polsce Romowie mogli być ludźmi zamożnymi, dla których osiadły tryb życia nie był nowością, i na tyle zasymilowani, że ich odmienność nie została odnotowana.

### **Litwa. Łotwa. Rosja**

Prawdopodobnie na początku XVI w. grupy Romów dotarły na Litwę, stamtąd zaś na Łotwę, Białoruś i teren Rosji. Źródłem historycznym, które miało być podstawą tego przypuszczenia, jest przywilej swobodnego wędrowania,

wydany przez Aleksandra Jagiellończyka, króla Polski w latach 1501–1506 i Wielkiego Księcia Litewskiego panującego w latach 1492–1506. Autentyczność dokumentu z 1501 r. została podważona przez Lecha Mroza, który zauważył, iż data wystawienia przywileju, w którym Aleksander tytułuje się także królem Polski, wyprzedza o kilka miesięcy datę objęcia przez niego polskiego tronu. Wobec tego należałoby przypuszczać, iż Wasyl, przywódca romski, który był adresatem przywileju, sfałszował ten dokument (1992: 88–91). Niemniej jednak badania językoznawcze wykazały, iż Romowie z Litwy, Łotwy i Rosji posługują się zapożyczeniami z języka polskiego i niemieckiego, co wskazuje przebieg ich wędrówki. Jednakże, jak pokazują źródła, migracja ta miała miejsce wiele lat później. Poza informacją podaną przez Rabinowicza (1985: 132), iż w XVI w. w Rosji bywali niedźwiednicy zwani Chaldeczykami, których można powiązać z Romami, dopiero źródła z XVIII w. wyraźnie potwierdzają ich obecność. Zdaniem Tcherenkova (1969: 11, 13) w XVII i XVIII w. Romowie przybyli na Łotwę, a w XVIII w. przywędrowali z Białorusi do Rosji przez Smoleńsk. Niewykluczone, iż stamtąd udali się do Chin.

W niniejszym podrozdziale przedstawiono zarys wędrówki Romów z południa Europy w głąb kontynentu europejskiego. Jak się wydaje, zapiski historyczne, dzięki którym można prześledzić trasę migracji Romów, nie są wystarczającym źródłem informacji na temat jej bezpośrednich przyczyn. Zauważalna zbieżność okresu migracji Romów z czasem ekspansji Turków może nie być przypadkowa. Nie wiadomo jednak, dlaczego Romowie pozostali przy koczowniczym trybie życia, gdy znaleźli się na bezpiecznych terenach. Niewykluczone, iż korzystanie z przywilejów należnych pielgrzymom stanowiło dla nich podstawową motywację i utrwaliło niejako ten sposób życia, choć należy pamiętać o przykładach ludności osiadłej i zamożnej wśród Romów. Migracje posiadały zróżnicowany

charakter, obejmowały pojedyncze rodziny lub grupy liczące setki osób, na czele których stali przywódcy nazywani książętami, wojewodami czy wójtami, nierzadko pozostający ze sobą w kontakcie. Warunki wykształcenia się wewnętrznej hierarchii oraz sposób organizacji życia społecznego tych grup niestety pozostają niewyjaśnione.

Analiza źródeł wykazała, iż początkowe kontakty zwłaszcza z ludnością miast Europy przebiegały pokojowo. Odmienność Romów budziła raczej ciekawość niż wrogość. Miejscowa ludność, niekiedy wykazująca się sporą naiwnością, jeśli chodzi o wiarę w przedstawiane im historie, udzielała pomocy w postaci pożywienia i pieniędzy Romom podającym się za pielgrzymów z Egiptu. Dopiero z końcem XV w. sytuacja zaczęła się diametralnie zmieniać w wyniku upadku etosu ludzi drogi i osłabienia popularności pielgrzymek do Ziemi Świętej. W kolejnych wiekach Romowie stali się niechcianymi mieszkańcami państw i doznawali represji, o czym będzie mowa w kolejnym podrozdziale.

## **2.2. Polityka państw europejskich wobec Romów w XV i XVI w.**

Polityka władców w XV i XVI-wiecznej Europie zaczęła koncentrować się na konsolidacji części składowych państw, co wpłynęło na ograniczenie typowej dla średniowiecza mobilności ludności. W tym czasie w wielu krajach Europy wydano szereg aktów prawnych skierowanych przeciwko Romom i pozostałej ludności wędrownej, zmuszając ją do osiedlenia się w jednym miejscu lub do opuszczenia terytorium danego kraju. Warto zaznaczyć, iż rozporządzenia te nie miały de facto podłoża etnicznego, lecz były skierowane przeciwko konkretnemu stylowi życia. Objęły one szereg innych grup wędrownych, żebraków, włóczęgów i ludzi ubogich.



## **Ustawy banicyjne**

W 1471 r. w Lucernie wydano Romom zakaz przebywania na terenie Konfederacji Szwajcarskiej. W 1499 r. w Hiszpanii nakazano im porzucenie wędrownego trybu życia, podjęcie pracy lub opuszczenie terytorium kraju w ciągu dwóch miesięcy, w przeciwnym wypadku groziła im kara chłosty, okaleczenia lub wzięcia w niewolę. W ciągu następnych trzydziestu lat kolejni władcy Hiszpanii zaostrozali sankcje, skazując wielu Romów wędrujących nawet w kilkuosobowych grupach na galery. Filip II w 1560 r. nakłonił Romów do osiedlenia się w miastach, gdzie powstały gitaneries, czyli dzielnice cygańskie. Zainicjowane w Hiszpanii działania podjęte zostały także w Portugalii i wielu innych krajach.

W 1500 r. Maksymilian I wydał podobny nakaz obowiązujący na terenie Cesarstwa Niemieckiego, który był konsekwentnie egzekwowany pod karą śmierci. Wówczas wielu Romów uciekło do Polski, gdzie po kilku latach wydano podobne akty (Mróz 1992: 115). W 1514 r. wydano kolejny nakaz opuszczenia Szwajcarii, dziesięć lat później podobne stanowisko zajęły Niderlandy (Foletrier 1970: 77). Henryk VIII, król Anglii, nakazał opuścić państwo „włóczęgom określającym się mianem Egipcjan” w ciągu 15 dni w 1530 r. Kary, które groziły nieposłusznym, z biegiem czasu zostały zaostrome do wykonania kary śmierci, a zatrzymującym Romów zezwalano na konfiskatę ich mienia. Królowa Elżbieta natomiast rozszerzyła grono objętych banicją do Romów urodzonych na Wyspach Brytyjskich oraz wszystkich, którzy z Romami przystawali i wędrowali (Windstedt 1913–1914: 7–13).

Z Anglii często transportowano Romów do Norwegii, jednak w krótkim czasie również w Skandynawii wydano im nakaz opuszczenia ziem. Od początku XVI w. także władze wielu francuskich miast zakazały Romom wstępu do swych bram. Król Franciszek I nakazał opuszczenie kraju wszystkim „Boesmiens” w 1536 r. pod karą zsyłki na galery. Następcy Franciszka I kontynuowali jego politykę, wydając kolejne

rozporządzenia mające na celu pozbycie się Romów z kraju (Foletrier 1961: 51).

W drugiej połowie XVI w. antyromskie inicjatywy stały się powszechne także na Półwyspie Apenińskim i wiązały się z osobą papieża Piusa V. W 1565 r. w Bolonii unieważniono wszelkie glejty wydane na rzecz Romów, zmuszając ich do opuszczenia miasta w ciągu ośmiu dni pod karą zesłania na galery. Rozporządzenie to dotyczyło nie tylko Romów ubogich czy koczujących, ale także tych osiadłych, będących obywatelami miasta, których w ten sposób zmuszono do opuszczenia swoich domostw. Rok później nakazano Romom opuszczenie Rzymu i Państwa Kościelnego. Nieposłusznych czekała kara chłosty, a po upływie kolejnych ośmiu dni – kara śmierci. Podobne edykty zostały obwieszczone w wielu innych włoskich miastach (Andreas 1934: 47–49).

Działania podejmowane w XVI, XVII i XVIII w., mające na celu wydalenie Romów z granic państw europejskich, niosły ze sobą wiele konsekwencji. Jednym ze skutków była kolejna fala migracji Romów, tym razem wymuszona, o charakterze ucieczkowym. Wędrowanie przestało być wyborem, stało się koniecznością, którą motywowała chęć zachowania życia. Kształtująca się w takich warunkach kultura romska stała się bardziej zróżnicowana i niespójna. Szanse zastosowania się do wydanych rozporządzeń były bardzo nikłe, jeśli wziąć pod uwagę, iż zostały wydane w każdym z państw Europy Zachodniej, Środkowej i Północnej. Obowiązując powszechnie, zmusiły Romów do ukrywania się w lasach i odludnych miejscach. Aby powrócić na Bałkany czy Peloponez, który opuścili przed wiekami, musieliby przechować pamięć o bytowaniu przodków na tym terenie, a przecież populacja Romów, których te obostrzenia dotknęły, narodziła się już w Europie.

### **Deportacje do kolonii**

Władcy państw, którzy wydali ustawy banicyjne, nie byli zatem w stanie całkowicie ich wyegzekwować. W związku z

tym w drugiej połowie XVI w. rozpoczęto deportacje Romów do niedawno zdobytych kolonii. Wysyłano ich między innymi do Ameryki i Afryki, co w przypadku pozostałej ludności było praktyką stosowaną głównie wobec kryminalistów.

Pomysł ten realizowało kilka krajów, w tym Francja, Anglia, Niderlandy, najbardziej aktywnie natomiast Hiszpania i Portugalia. Pod koniec XVI w. Portugalia deportowała grupy Romów do Angoli i na szereg wysp w pobliżu Afryki – Wyspę Zielonego Przylądka, Wyspę św. Tomasza i Wyspę Książęcą. Wysyłano ich także do kolonii w Indiach.

Jak pokazują między innymi hiszpańskie dokumenty z kolonii w Ameryce Południowej, Romowie na nowych terytoriach również nie byli przyjmowani przychylnie. Zarzucano im, iż przybyli potajemnie, prowadzą swój karygodny tryb życia i że wykorzystują łatwowierność Indian, których oszukują, w związku z czym planowano odesłanie ich z kolonii. Przepełnienie Atlantyku przez Romów na własną rękę wydaje się dalece wątpliwe. Wysyłani do kolonii przez władze krajów w Europie, na miejscu również doświadczali prześladowań, stamtąd także planowano ich deportować, choć nie wiadomo dokąd. Deportacje do posiadłości kolonialnych kontynuowano w wieku XVII i XVIII (Mróz 1992: 119).

### **Romowie jako ludność niewolna na Wołoszczyźnie**

Jak już wspomniano, przedstawione powyżej działania były powszechne w Europie Zachodniej, Środkowej i Północnej. Nieco inną politykę względem Romów prowadziły kraje Europy południowo-wschodniej. Z XV i XVI w. pochodzi bardzo duża ilość dokumentów z ziem mołdawskich i wołoskich, które były aktami nadania, sprzedaży, przekazania w wianie „szałasów”, czyli niewolnych rodzin romskich. Często zmieniający się władcy tych ziem wykazywali niezwykłą gorliwość, jeśli chodzi o wspieranie chrześcijaństwa, w związku z czym fundowali wiele klasztorów, którym następnie ofiarowywali poddanych w postaci „szałasów”.

Gdy w XVI w. w innych częściach Europy wyraźnie zaznacza się zmiana nastawienia wobec tej ludności, ilość nadań „szalaśów” na Wołoszczyźnie wręcz wzrasta, a ich ton się nie zmienia. Romowie stanowili niewolną, ale użyteczną grupę. Sytuacja ta aż do XIX w. nie uległa zmianie, wzrosła natomiast liczba takich dokumentów sprzedaży, które dotyczyły pojedynczych Romów. Nie wydano jednakże żadnych aktów prawnych skierowanych przeciwko nim.

### **Sytuacja Romów na Bałkanach i w Turcji**

Odmienne przedstawiała się sytuacja Romów zamieszkujących południowe Bałkany, które w XV w. znajdowały się pod panowaniem tureckim. W 1475 r. przeprowadzono na tych terenach pierwszy spis ludności romskiej, mający na celu nałożenie przymusu podatkowego i określenie wysokości podatku. Zgodnie z informacjami wynikającymi ze spisu, Romowie chrześcijanie byli zobowiązani do zapłaty wyższego pogłównego niż Romowie muzułmanie, a osoby, które wykonywały prace na rzecz tureckiego wojska, były całkowicie zwolnione z opłat. Oprócz kowalstwa, wyrobu gwoździ i fragmentów uzbrojenia na rzecz wojska, Romowie zajmowali się kapelusznictwem, wykonywali prace murarskie, szewskie, kuśnierskie. Ponadto trudnili się muzykanctwem, a niejednokrotnie wchodzili także w skład służby domowej (Vukanović 1983: 32).

O tym, jak liczna była to grupa, świadczy kolejny spis, przeprowadzony w 1522 r., według którego na europejskich ziemiach należących do Turcji znajdowało się 14 497 „domów” (rodzin romskich). Ich pozycja w wielu miastach była raczej wysoka. Wiadomo, iż Romowie z Dubrownika w tym czasie posiadali domy i parcele. Dokumenty z Sarajewa informują o praktykowaniu przez nich medycyny oraz przeprowadzaniu operacji chirurgicznych (Mujić 1953: 172–173). Natomiast najbardziej powszechnym zajęciem były prace kowalskie na rzecz górnictwa. W 1574 r. Selim II wydał rozkaz, by Romowie mieszkający w Bośni zostali zwolnieni z

pogłównego i innych podatków, przeznaczając ich do pracy przy kopalni w Kamengrad. Każda 50-osobowa grupa miała wybrać swojego przedstawiciela, który nią kierował w sposób niezależny od władz Bośni (Vukanović 1969: 8–9). Widać zatem, iż Romowie stanowili grupę liczną i ważną na tych terenach.

W 1530 r. powstał dokument regulujący prawa i obowiązki Romów na ziemiach tureckich, normujący wysokość podatków, stosunek do służby wojskowej oraz warunki prowadzenia koczowniczego trybu życia. Nie wydano natomiast ani jednego dokumentu, który zabraniałby Romom wykonywania jakiegoś zawodu, używania swojego języka czy kultywowania obyczajów (Mujić 1953: 153). Turcy, których ekspansja wydawała się być przyczyną migracji wielu grup romskich w głąb Europy, okazali się tolerancyjni wobec ludności, która pozostała na terenach od nich zależnych.

### **Zakaz wędrowania**

Edykty, ustawy, rozporządzenia mające na celu pozbycie się Romów z granic państw Europy Zachodniej i Środkowej, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, dlatego też od drugiej połowy XVII w. coraz rzadziej można się spotkać z zarządzeniami banicyjnymi (Mróz 1992: 151). Z czasem zaczęto korzystać między innymi z usług kowalskich Romów, a także w razie potrzeby wcielano ich do wojska. Istnieją dokumenty potwierdzające służbę Romów w wojsku francuskim, brytyjskim, niderlandzkim, niemieckim, włoskim, węgierskim czy duńskim (Mróz 1992: 154–155). Nie oznacza to jednak, iż władcy tych państw nie próbowali regulować kwestii romskiej w kolejnych latach. Skoro nie udało się Romów wypędzić, wymagano, by podporządkowali się lokalnym prawom i zaprzestali wędrowania. Podjęto wówczas szereg działań mających na celu osiedlenie tej ludności i rozbitcie jej na mniejsze grupy, co miało przyspieszyć proces asymilacji.

## **2.3. Polityka wobec Romów od czasów absolutyzmu do II wojny światowej**

W niniejszym podrozdziale zostaną krótko przedstawione najważniejsze inicjatywy podejmowane względem Romów przez kolejnych władców europejskich oraz najważniejsze wydarzenia ich dotyczące aż do okresu II wojny światowej. Z uwagi na fakt, iż praca ta nie jest pracą poświęconą historii Romów, opis ten będzie w dużej mierze niepełny i niewystarczający, lecz wydaje się istotne, by mimo wszystko poświęcić choć trochę uwagi mało znanej historii tej grupy.

### **Regulacje prawne w okresie absolutyzmu**

Jak już zostało wspomniane, państwa Europy Zachodniej i Środkowej od połowy XVII w. stopniowo znosiły zakazy przebywania Romów na swoich terytoriach ze względu na ich wyraźną nieskuteczność. Nie oznaczało to jednak, iż tryb życia Romów został zaakceptowany. Celem polityków w XVIII w. było zmuszenie ich do osiedlenia się, podjęcia pracy i wysłania dzieci do szkoły. W dalszym ciągu zabraniano im wędrowania, a niezastosowanie się do tych zasad karano, szczególnie surowo w państwach niemieckich.

W XVIII w., kiedy to służby policyjne stały się dużo skuteczniejsze, wzrosła w tych krajach liczba egzekucji i zbiorowych aresztowań. Mężczyzn zamykano w więzieniach, kobiety w „domach korekcyjnych”, a dzieci w szpitalach (Mróz 1992: 155). Podobnie wyglądało to w Hiszpanii, gdzie w 1745 r. wydano ustawę o zakazie wędrowania, która pozwalała na strzelanie do osób jej nieprzestrzegających. Cztery lata później wydano kolejne rozporządzenie, w którym zakaz wędrowania został poparty nakazem osiedlenia się pod groźbą deportacji do Afryki.

Sukcesywne działania regulujące status Romów w społeczeństwie podejmowały Austro-Węgry. Cesarzowa Maria Teresa w 1761 r. zobowiązała Romów do zbudowania sobie domów, zajęcia się rzemiosłem lub uprawą roli oraz

posyłania dzieci do szkół i kościoła. Zabroniła zawierania małżeństw pomiędzy Romami, jeśli mężczyzna nie dysponował środkami na utrzymanie rodziny. Ponadto Romowie nie mogli używać swojego języka, mieszkać pod namiotami i wędrować. Zastosowawszy się do tych reguł, w nagrodę mieli być określani mianem „Új Magyar”, czyli Nowo–Węgrami. Ustawy z 1773 i 1774 r. odwoływały się do jeszcze surowszych metod. Nakazywały odbierać Romom dzieci i przekazywać je rodzinom chłopskim na wychowanie, by w ten sposób oduczyć ich wędrowania i języka. Józef II, następca Marii Teresy, kontynuował politykę matki. W 1783 r. wydał nie tylko kolejny zakaz wędrowania, ale także handlu końmi, czyli pozbawił Romów możliwości wykonywania jednej z profesji, z których byli znani. Akty tego rodzaju były ponawiane co jakiś czas także w XIX w. (Mróz 1992: 156).

Polityka społeczna Austro–Węgier wobec Romów znalazła naśladowców w Hiszpanii i Rosji, a także w innych krajach Europy, gdzie u schyłku XVIII i na początku XIX w. zabraniano Romom koczownictwa i różnymi sposobami próbowano skłonić do zamieszkania w jednym miejscu. W Hiszpanii starano się dokonać podziału na „dobrych i złych” Romów. Dla dobrych przewidziano ziemię i domostwa, złych natomiast planowano włączyć w roboty publiczne, a ich żony i dzieci miały zostać umieszczone w przytułkach lub oddane na służbę. W 1783 r. król Karol III wydał nakaz osiedlenia się oraz porzucenia ubioru i języka romskiego pod karą potraktowania rozpalonym żelazem. Ponadto mieli przestać nazywać siebie Cyganami, po hiszpańsku Gitans, lecz Nowo–Kastylijczykami.

W tym samym czasie również caryca Katarzyna II wydała akt zabraniający Romom wędrowania, który równocześnie nakazywał osiedlenie się, podjęcie pracy na roli i zobowiązał Romów do płacenia podatków. Kolejne ustawy z początku XIX w. nakazywały Romom rzemieślnikom rejestrowanie się w miastach, a tym, którzy posiadali odpowiedni kapitał,

przystępowanie do zrzeseń kupieckich. Osoby przyłapane na wędrowaniu miały być karane (Mróz 1992: 155–156).

### **Próby osiedlenia ludności romskiej w XIX wieku**

Wysiłki Austro–Węgier nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, w związku z czym pojawiły się także projekty, które nie były oparte na zasadzie przymusu i nakazów, a w zamysłach pomysłodawców miały stanowić faktyczną pomoc. W latach 20. i 30. XIX w. w Niemczech wprowadzono w życie pomysł wzorcowych kolonii romskich. Zbudowano dwie osady, Siegenland w pobliżu Sassmannhausen w Wirtembergii, gdzie powstało trzynaście obejść, oraz Friedrichslohr niedaleko Nordhausen w centralnej części kraju, która miała być osadą większą, pod opieką Towarzystwa Misyjnego w Naumburgu. Bardzo szybko stwierdzono, iż osiedlona ludność jedynie stwarza pozory prowadzenia osiadłego trybu życia. Postanowiono, iż należy dzieci odseparować od rodziców, dlatego początkowo przetrzymywano je w szkole, a później odesłano do Erfurtu, co było równoznaczne z fiaskiem akcji. Osada nieopodal Sassmannhausen przetrwała o wiele dłużej, w 1911 zamieszkiwało ją 40 Romów (Mróz 1992: 157).

Nieskuteczne okazały się także próby rozdzielenia i osiedlenia wędrownych grup Romów. W latach 1835–1838 w Wirtembergii nakazano im rozwiązanie się, następnie rozdzielono na pojedyncze rodziny i osiedlono na terenie księstwa daleko jedna od drugiej. Rodzinom tym zapewniono mieszkania z wyposażeniem, a wyznaczony z urzędu opiekun miał dopilnować, czy rodzice podjęli pracę, a dzieci uczą się rzemiosła. Inicjatywa nie została zrealizowana ze względu na silne więzy rodzinne Romów, którzy przy najbliższej okazji znów łączyli się w grupy, koczując na peryferiach miast i wsi, skąd próbowano ich przegonić. Tym samym sytuacja wróciła do punktu wyjścia.



## **Zniesienie niewolnictwa Romów w Rumunii. Ekspansja Romów rumuńskich**

Na wschodzie Europy sytuacja przedstawiała się nieco inaczej. Romowie, którzy przybyli do Rumunii w wieku XIV, niemal od razu popadli w zależność niewolniczą. Jak zostało wspomniane we wcześniejszych fragmentach tego rozdziału, Romowie byli przypisywani głównie klasztorom, jednak jak wynika z Regulacji Organicznej z 1830 r., określającej zawodowe zróżnicowanie Romów oraz podział na Romów domnesti, bojaresti, monastiresti, czyli należących do panów, ziemian i klasztorów, z czasem także szlachta i nawet ziemianie weszli w posiadanie romskich niewolników. Sytuacja ta trwała aż do roku 1855, kiedy niewolnictwo Romów w Rumunii zostało oficjalnie zniesione. Do tego czasu Rumunia wydała tylko dwa dokumenty, z roku 1638 i 1654, zabraniające Romom wędrowania, jednak dotyczyły one prawdopodobnie tylko przybyszów, gdyż lokalna ludność romska była zależna od swoich panów. Po delegalizacji niewolnictwa znaczna część populacji liczącej kilkadziesiąt tysięcy osób pozostała na dotychczas zamieszkiwanych przez siebie ziemiach w Rumunii i Mołdawii, jednakże wiele grup porzuciło osiadły tryb życia i zaczęło wędrować w celach zarobkowych.

Grupy te były zazwyczaj wyspecjalizowane w pewnych profesjach, od których powstały ich nazwy własne. Przykładem mogą być kotlarze, czyli Kełderasze, których nazwa pochodzi od rumuńskiego słowa 'caldera' (kocioł), przybierając formę Kalderaša, Kalderari, którzy zawędrowali do wielu krajów europejskich i obu Ameryk, stanowiąc prawdziwą falę migracyjną. Podobnie licznie emigrowali Lowarzy, inna grupa romska wywodząca się z Siedmiogrodu, czyli terytorium ówczesnie przynależącego do Węgier, wywodząca swoją nazwę od węgierskiego rzeczownika 'ló' (koń), specjalizująca się w hodowli koni (Mróz 1992: 158).

Ekspansja Romów rumuńskich niejako wpisywała się w powszechny pod koniec XIX w. ruch migracyjny do Ameryki

i Australii. Był to także końcowy okres formowania się świadomości etnicznej narodów. Przybysze z Rumunii, którzy znacznie różnili się od swoich współbraci pod względem sposobu wewnętrznej organizacji, języka, ubioru i zwyczajów, wzbudzali zainteresowanie nie tylko mieszkańców danych państw, w tym prasy i władz lokalnych, ale także oddziaływali na pozostałych Romów w sensie kształtowania własnej tożsamości, co przejawiało się na przykład w przejmowaniu przez rzesze gromad romskich sposobu ubierania się przybyłych grup. Dla niektórych środowisk artystycznych w tamtym okresie koczowniczy tryb życia Romów stał się podstawą do stworzenia romantycznego wizerunku tej grupy, często wykorzystywanego w literaturze okresu romantyzmu. Pisarze obrazowali Romów jako dzieci natury, podkreślając ich wolność i swobodę. Równolegle jednak w dalszym ciągu istniały negatywne stereotypy dotyczące Romów, mówiące o Romach kanibalach i porywaczach dzieci (Mróz 1992: 159).

### **Prześladowania w okresie międzywojennym i II wojny światowej**

W okresie międzywojennym w dalszym ciągu zabraniano Romom wstępu do niektórych miejsc. Konflikty z policją i miejscową ludnością były na porządku dziennym. Podejmowano jednak wiele inicjatyw edukacyjnych i ewangelizacyjnych. Romowie zakładali wiele zespołów muzycznych i cyrkowych, w dalszym ciągu byli inspiracją dla artystów. Jednak już na długo przed wybuchem II wojny światowej w Niemczech rozpoczęły się prześladowania tej ludności i zamykania jej w obozach koncentracyjnych, natomiast po rozpoczęciu wojny doprowadzono do wyniszczenia prawdopodobnie połowy populacji romskiej w tym czasie, czyli około pięciuset tysięcy osób (Kenrick, Puxon 1972). Podobnie jak w przypadku ludności żydowskiej, Romowie byli sprowadzani do obozów koncentracyjnych w Polsce ze wszystkich krajów, które znalazły się pod okupacją Niemiec (Mróz 1992: 160).

Holocaust Romów niewątpliwie odcisnął piętno na tej mniejszości, rzutując na jej powojenne życie, kulturę i relacje z otoczeniem. II wojna światowa zaburzyła kształtującą się dopiero w sposób bardziej wyraźny tożsamość etniczną Romów. W państwach, którym po wojnie narzucono ustrój socjalistyczny, różnorodność etniczna, w tym także przynależność do mniejszości romskiej, stanowiły temat tabu. Polityka państw socjalistycznych wobec Romów nadała im status warstwy społecznie uwstecznionej, którą próbowano w różny sposób asymilować.

### **3. Romowie jako największa mniejszość etniczna na Węgrzech**

Według powszechnego spisu ludności przeprowadzonego w 2011 r. społeczeństwo węgierskie liczy około 10 milionów osób, z czego 6,5 proc. stanowią mniejszości etniczne i narodowe (KSH 2013: 21)<sup>2</sup>. Na terytorium Węgier oficjalnie uznawanych jest 13 mniejszości: Bułgarzy, Chorwaci, Grecy, Niemcy, Ormianie, Polacy, Rumuni, Rusini, Serbowie, Słowacy, Słoweńcy, Ukraińcy i Romowie. Pierwsza ustawa, która określiła przysługujące im prawa, powstała w 1993 r., a najnowsze regulacje zawarto w ustawie nr 179 z 2011 r. „O prawach mniejszości” (2011. évi CLXXIX. törvény, „A nemzetiségek jogairól”) (Magyar Közlöny 2011).

Zgodnie z art. 1 ust. 1 wspomnianej ustawy państwo węgierskie za mniejszość etniczną lub narodową, które w ustawie określane są mianem „nemzetiségek” („narodowości”), uznaje taką grupę etniczną, która zamieszkuje Węgry przynajmniej od stu lat, jest stosunkowo liczna i którą od pozostałych mieszkańców wyróżnia odmienny język, kultura i zwyczaje, oraz która wykazuje poczucie więzi, skupiającej się na zachowaniu i ochronie interesów historycznie wykształconych wspólnot. W związku z tym pozostałe mniejszości, takie jak rosyjska, chińska, wietnamska czy arabska, choć obecne na Węgrzech, nie są uznawane za mniejszości narodowe ze względu na stosunkowo krótki okres bytności w tym kraju.

#### **3.1. Najważniejsze prawa mniejszości romskiej**

Do najważniejszych praw zapewnianych w ustawie należy prawo do autonomii kulturowej, samorządności, posługiwania się językiem ojczystym, tworzenia mediów mniejszościowych oraz edukacji przedszkolnej i szkolnej w języku mniejszościo-

---

<sup>2</sup> Zgodnie z publikacją Központi Statisztikai Hivatal (Główny Urząd Statystyczny) w 2011 r. na Węgrzech żyło 9 937 628 osób (KSH 2013: 9).

wym, która ma być zapewniana przez państwo. Jednakże 22 art. 3 ust. stanowi, iż w przypadku mniejszości romskiej edukacja może odbywać się wyłącznie w języku węgierskim, natomiast placówki edukacyjne są zobowiązane na prośbę rodziców do prowadzenia zajęć z języka romskiego, w odmianach romani lub beás.

Państwo węgierskie w celu ochrony praw mniejszości już w ustawie z 1993 r. powołało do życia samodzielne samorządy narodowościowe, dysponujące osobowością prawną, wybierane na drodze demokratycznych wyborów, które mają za zadanie reprezentowanie narodowości na poziomie lokalnym i krajowym, podejmowanie szeregu inicjatyw na ich rzecz oraz monitorowanie, czy prawa mniejszości są respektowane. Ustawa z 2011 r. podtrzymała zasadność funkcjonowania samorządów. Ilość samorządów jest proporcjonalna do liczebności danej mniejszości. Mniejszość romska jest największą mniejszością na Węgrzech, romskie samorządy mniejszościowe należą zatem do najliczniejszych.

Zgodnie z art. 7–9 ustawy z 2011 r. na Węgrzech zabronione jest nierówne traktowanie osób przynależących do mniejszości. Zastępca rzecznika praw obywatelskich jest odpowiedzialny za ochronę praw zagwarantowanych mniejszościom oraz podejmowanie konkretnych działań w przypadku ich łamania. Ponadto zabronione są także takie zachowania oraz taka polityka, które mają na celu lub powodują wykluczenie i dyskryminację mniejszości. Zabronione jest prześladowanie, zastraszanie mniejszości, pogarszanie warunków ich życia oraz uniemożliwianie korzystania z należnych im praw.

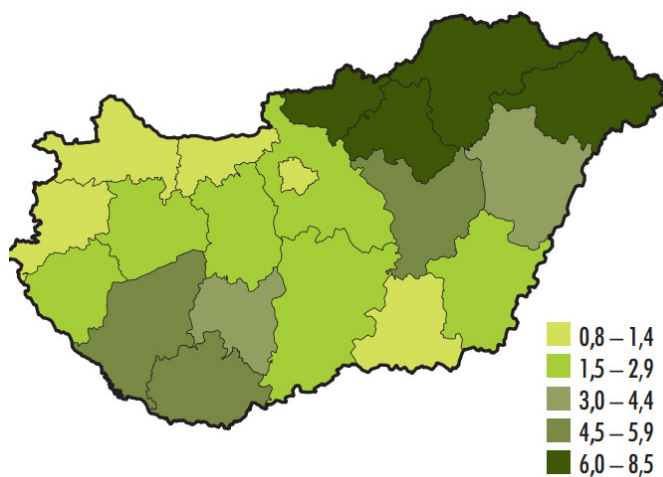
Pod względem prawnym sytuacja Romów na Węgrzech jest zatem uregulowana, jednak warto wyszczególnić kilka najważniejszych społeczno-ekonomicznych oraz etnicznych aspektów, które pozwolą uzyskać dokładniejszy obraz relacji romsko-węgierskich.

### 3.2. Rozlokowanie geograficzne Romów i ich liczebność

Jedną z najważniejszych własności charakteryzujących mniejszość romską na Węgrzech jest jej liczebność. Romowie stanowią najliczniejszą mniejszość tego kraju. Podczas powszechnego spisu ludności przeprowadzonego na Węgrzech w 2011 (KSH 2013: 7) 315 tysięcy osób zadeklarowało tożsamość romską. Jednakże socjologowie wskazują, iż dane te są mocno zaniżone. Niektóre źródła podają, iż na Węgrzech zamieszkuje 600–700 tysięcy Romów (Hablicsek 2009: 133), jednak bardziej prawdopodobne wydaje się, iż ich liczba w rzeczywistości wynosi 520–650 tysięcy (Kemény i in. 2004: 12), stanowiąc zatem około 6 proc. populacji całego kraju.

W celu uzmysłowienia sobie, jak znaczny jest to odsetek ludności, wystarczy porównać te dane z liczebnością Romów polskich. Według oficjalnych statystyk, w Polsce przynależność do mniejszości romskiej w 2011 r. zadeklarowało 16 tysięcy osób (GUS 2012: 18), natomiast organizacje romskie szacują, iż rzeczywista liczba Romów może sięgać 30–35 tysięcy (Szymańczak 2011: 2). W stosunku do ogółu populacji Polski, liczącej około 38 milionów osób, odsetek Romów wydaje się być marginalny.

Według powszechnego spisu ludności, który został przeprowadzony na Węgrzech w 2011 r. (KSH 2013), największy odsetek Romów w stosunku do ogółu ludności zamieszkuje Węgry północno-wschodnie, obejmując komitaty Borsód–Abaúj–Zemplén, Heves, Nógrád oraz Szabolcs–Szatmár–Bereg. Odsetek ten kształtuje się na poziomie 6–8,5 proc.. Nieco mniej licznie zamieszkują w komitatach Jász–Nagykun–Szolnok (4,5–5,9 proc.) i Hajdú–Bihar (3,0–4,4 proc.).



Rys.1. Wyrażony w procentach stosunek mniejszości romskiej do ogółu społeczeństwa w 2011 r. wg podziału administracyjnego Węgier (źródło: KSH 2013: 22).



Rys.2. Podział administracyjny Węgier. (źródło: <http://www.travelin.pl/galeria/mapa-komitatow-wegier.png>)

Znaczniejsze skupiska ludności romskiej znajdują się także na południowo-zachodnich Węgrzech: w komitacie Somogy i Baranya odsetek tej ludności wynosi 4,5–5,9 proc., a w komitacie Tolna 3,0–4,4 proc. Natomiast najmniej Romów żyje na północnym zachodzie Węgier oraz w komitacie Csongrád na południowym wschodzie.

Należy jednak pamiętać, iż powszechny spis ludności prezentuje statystyki dla 315 tysięcy Romów, którzy zadeklarowali przynależność do tej grupy. Badania socjologiczne wykazują, iż terytorium Węgier zamieszkuje niemal dwukrotnie większa liczba Romów, dlatego warto sięgnąć również do tych analiz. Najbardziej szczegółowe badanie socjologiczne ostatnich lat zostało przeprowadzone w 2003 r. przez węgierskich socjologów: Istvána Keményego, Bélę Jánkyego i Gabriellę Lengyel (2004) i stanowiło kontynuację badań, które István Kemény prowadził w 1971 r. i w latach 1993–1994.

Choć badanie to powstało ponad 10 lat temu, jest jedynym tak wyczerpującym i reprezentatywnym opracowaniem charakteryzującym sytuację Romów na Węgrzech, przeprowadzonym w ostatnim czasie. Zgodnie z szacunkami Keményego, na Węgrzech żyje około 520–650 tysięcy Romów (Kemény i in. 2004: 12). Kryterium przynależności do mniejszości romskiej nie było oparte na samookreślaniu się Romów, lecz na tym, kto według nieromskiego otoczenia należy do tej mniejszości. Jak precyzuje Kemény w artykule „A cigány nemzetiségi adatokról” (Kemény & Jánky 2003), otoczenie uznaje za Romów osoby ciemnoskóre i pochodzenia romskiego lub których jedno z rodziców jest tego pochodzenia, w tym także takie osoby, które nie przyznają się do tego otwarcie, a wywodzą się z rodzin romskich. W próbie badania znalazło się 1165 mieszkań liczących łącznie 5408 osób. Ankiety nie zostały przeprowadzone w 105 przypadkach, ale tylko w 19 z powodu nieuznawania się ankietowanych za Romów (Kemény i in. 2004: 13).



Jeśli chodzi o geograficzne rozlokowanie mniejszości romskiej, rezultaty tego badania pokrywają się z wynikami powszechnego spisu ludności, gdyż do najliczniej zasiedlonych przez Romów komitatów rzeczywiście należą wspomniane już Borsod–Abaúj–Zemplén, Heves i Nógrád, jednak w rzeczywistości liczba Romów w nich zamieszkująca jest dużo większa i wynosi łącznie 32,2 proc. ogółu populacji romskiej na Węgrzech, czyli 182 600 osób. Warto zwrócić uwagę, iż na drugiej pozycji pod tym względem plasuje się Budapeszt, w którym żyje 60 tysięcy Romów, czyli ponad 10 proc. ich populacji. Natomiast pod względem stosunku liczebności Romów do ogółu ludności komitatów, największy odsetek Romów zamieszkuje komitat Heves, w którym stanowią 16 proc. ogółu społeczeństwa.

Komitat	Liczba	Procent	
		ogółu populacji romskiej	ogółu populacji komitatu
Bács-Kiskun	11 500	2	2
Baranya	28 900	5,1	7,1
Békés	43 300	7,6	10,9
Borsod-Abaúj-Zemplén	99 300	17,5	13,3
Csongrád	15 800	2,8	3,7
Féjér	17 800	3,1	3,7
Győr-Moson-Sopron	11 900	2,1	2,7
Hajdú-Bihar	31 300	5,5	5,7
Heves	52 000	9,2	16
Jász-Nagykun-Szolnok	25 700	4,5	6,1
Komárom-Esztergom	3 500	0,6	1,1
Nógrád	31 300	5,5	14,2
Pest	20 400	3,6	1,9
Somogy	29 600	5,2	8,8
Szabolcs-Szatmár	38 500	6,6	6,6
Tolna	11 900	2,1	4,8
Vas	7 500	1,3	1,8
Veszprém	15 800	2,8	4,2
Zala	13 300	2,3	4,5
Budapest	60 000	10,4	3,5

Tab.1. Liczba Romów w poszczególnych komitatach w 2003 r.  
(Kemény i in. 2004: 14)

### **3.3. Charakterystyka społeczno-demograficzna ludności romskiej na Węgrzech**

Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci liczba Romów stopniowo wzrasta, w przeciwieństwie do ogółu węgierskiego społeczeństwa. W 1971 r. Romowie stanowili 3 proc. ludności, w 1993 r. odsetek ten wzrósł do 5 proc., natomiast w 2003 r. wyniósł 6 proc. Jednakże ilość żywych urodzeń w tej grupie maleje: w 1971 r. liczba urodzeń dzieci romskich wynosiła 32 w przeliczeniu na tysiąc osób, w 1993 r. zmalała do 28,5. Tendencja spadkowa utrzymywała się i w 2002 r. ilość urodzeń wynosiła już 25,3 (Kemény i in. 2004: 17), jednak znacznie bardziej dotknęła ona pozostałą część populacji Węgier. Ilość żywych urodzeń w 1970 r. wynosiła 15, w 1993 kształtowała się na poziomie 11,3, w 1997 r. natomiast spadła poniżej 10 i od tamtej pory utrzymuje się na podobnym poziomie (Kemény i in. 2004: 18). Według szacunków Keményego, spośród ogółu dzieci urodzonych na Węgrzech w 2002 r. 15 proc. było pochodzenia romskiego. Trzeba jednak zaznaczyć, iż choć współczynnik żywych urodzeń jest ponad dwukrotnie większy w przypadku mniejszości romskiej, także umieralność dzieci romskich jest znaczna.

Populacja romska na Węgrzech jest bardzo młoda. Około 37 proc. populacji romskiej to dzieci poniżej 15 roku życia, dwukrotnie więcej niż w przypadku pozostałej części społeczeństwa węgierskiego. Natomiast odsetek osób starszych, czyli powyżej 60 roku życia, jest pięciokrotnie mniejszy niż ogółu populacji i wynosi jedynie 3,9 proc. (Kemény i in. 2004: 18).

Romowie na Węgrzech stanowią bardzo liczną grupę, która jednocześnie najbardziej różni się od reszty społeczeństwa pod względem tradycji, obyczajów i sposobu życia. Wbrew powszechnej opinii, Romowie węgierscy nie stanowią homogenicznej ludności, ani pod względem etnicznym, historycznym czy językowym. Podobnie jak w

przypadku wielu innych państw europejskich, różne grupy Romów osiedlały się na Węgrzech w różnym czasie.

Wykładnikiem wewnętrznych podziałów jest użycie języka, które dzieli Romów na trzy główne grupy. Około 70 proc. całej populacji romskiej na Węgrzech jest węgierskojęzyczna. Grupę tę nazywa się ‘romugrók’ (Romungrzy) lub ‘magyar cigányok’ (Cyganie węgierscy). Kolejne 20 proc. węgierskich Romów stanowią dwujęzyczni ‘oláh/vláh cigányok’ (Cyganie wołoscy), posługujący się językiem węgierskim i dialektem lovari, sami siebie określający mianem ‘rom’ lub ‘roma’ (Romowie). Najmniej liczna grupa, stanowiąca mniej niż 10 proc. populacji romskiej, to beás/román cigányok (Cyganie Beás/Cyganie rumuńscy), którzy posługują się archaiczną, XIX-wieczną formą języka rumuńskiego (Kemény i in. 2004: 37).

Spośród pozostałych mniejszości Romów wyróżnia także odmienny kolor skóry, co powoduje, iż przynależność do tej grupy jest łatwo zauważalna i stanowi podstawę wielu uprzedzeń i dyskryminacji na tle rasowym. Natomiast ekonomiczna sytuacja Romów plasuje tę grupę wśród najbiedniejszych warstw społecznych, stanowiąc przepaść względem pozostałych mieszkańców Węgier.

Z informacji przedstawionych w pierwszym rozdziale jasno wynika, iż Romowie od wieków znajdowali się poza obrębem społeczeństw europejskich lub zajmowali miejsce wśród najniższych warstw społecznych, jednakże jak wynika z badań węgierskich socjologów (Kemény 1997), na skutek transformacji pozycja Romów w hierarchii społecznej Węgier znacznie się obniżyła oraz zmalały szanse na odniesienie przez nich sukcesu. Nazywani są „największymi przegranymi transformacji”.

Badanie Istvána Keményego przeprowadzone w latach 1993–1994, w sposób wyczerpujący scharakteryzowało sytuację Romów w pierwszych latach po zmianie ustroju. Przedstawione w badaniu problemy są aktualne również dzisiaj. Najważniejszym problemem, który dotyka Romów

węgierskich, jest bezrobocie. Podczas gdy w latach 80. różnica w zatrudnieniu Romów i nie-Romów nie była istotna, po transformacji prawie trzy czwarte Romów zdolnych do pracy została bezrobotna. Szanse na znalezienie przez nich zatrudnienia były nikłe, jeśli wziąć pod uwagę, iż tylko 3 proc. Romów w wieku 25–39 lat posiadało wykształcenie średnie i podeszło do egzaminu maturalnego. Według statystyk z lat siedemdziesiątych, mniej niż połowa ogółu populacji romskiej kończyła szkołę podstawową. Poziom ten w ciągu dwudziestu pięciu lat znacznie się zwiększył i w 1994 roku sięgał 77 proc., jednak wykształcenie podstawowe nie gwarantowało i w dalszym ciągu nie gwarantuje konkurencyjności na rynku pracy.

Niski poziom wykształcenia nie był jedyną przyczyną masowego bezrobocia Romów po zmianie ustroju. Wyróżniono jeszcze trzy czynniki, które odgrywały ważną rolę w tej sytuacji. Przede wszystkim, tereny, na których mniejszość romska zamieszkiwała najliczniej, zostały najbardziej dotknięte bezrobociem. Kolejnym czynnikiem jest fakt, iż Romowie pracowali uprzednio w górnictwie, przemyśle stalowym i ciężkim, które jako pierwsze po transformacji zaczęły bankrutować. Ostatnim czynnikiem, równie ważnym, było uprzedzenie pracodawców, którzy niechętnie zatrudniali Romów.

Badanie Keménya zwracało uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt charakteryzujący sytuację Romów węgierskich. Była nim wzrastająca od czasu transformacji segregacja społeczna. Z powodu utraty przez Romów zatrudnienia w fabrykach, a następnie utrzymującego się bezrobocia, większość dorosłych Węgrów przestała mieć z nimi bezpośrednią styczność w pracy. Natomiast segregacja mieszkaniowa uległa osłabieniu. W 1971 r. około 65 proc. Romów mieszkało w odseparowanych koloniach, podczas gdy w okresie 1993–1994 odsetek ten zmalał do 14 proc. Jednakże w dalszym ciągu stopień odseparowania Romów jest wyraźny. W połowie lat 90. jedna trzecia populacji romskiej

zamieszkiwała miejscowości wyłącznie lub w większości zamieszkałe przez Romów, a jedna trzecia w miejscach, w których odsetek mieszkańców romskich i węgierskich kształtował się na podobnym poziomie.

Trzynastcie lat po transformacji sytuacja Romów pod względem edukacji uległa nieznacznej poprawie. W 2003 r. ponad 79 proc. Romów w wieku 35–39 lat, 81 proc. w wieku 30–34 lat, 80 proc. w wieku 25–29 lat i 82,5 proc. w wieku 20–24 lata posiadało pełne wykształcenie podstawowe (Kemény i in. 2004: 80), co wskazywałoby na utrzymywanie się tendencji zwykłej w zdobywaniu podstawowego wykształcenia. Naturalnie wynika to z faktu, iż dzieci romskie, jak każde, są objęte obowiązkiem szkolnym do ukończenia 16 roku życia, który w szczególnych przypadkach może zostać wydłużony nawet do 23 roku życia.<sup>3</sup>

Jak wynika z badania, dzieci romskie dużo później kończą szkołę podstawową. W 2003 r. 84 proc. piętnastolatków, 48 proc. szesnastolatków i 19 proc. siedemnastolatków nadal uczęszczało do szkoły podstawowej. W lutym 2003 r. ósmą klasę kończyło 64 proc. siedemnastolatków i 76 proc. osiemnastolatków (Kemény i in. 2004: 80). Choć liczba Romów posiadających pełne wykształcenie podstawowe wzrasta, większość młodzieży romskiej kończy edukację na tym poziomie, co nie wpływa korzystnie na zmniejszenie się bezrobocia Romów.

Spośród osób, które ukończyły szkołę podstawową, ponad połowa wykazywała chęć dalszej nauki. 26 proc. aplikowało do szkół zawodowych (węg. szakmunkásképző), 24,5 proc. do szkół średnich, w tym 14 proc. do tzw. szakközépiskola, czyli odpowiednika liceum profilowanego w Polsce, a 10,5 proc. do liceów ogólnokształcących (Kemény i in. 2004: 82). Nie wiadomo, jaki odsetek faktycznie ukończy liceum ogólnokształcące, jednak ogólnie jedynie 5 proc. Romów przyjętych do szkół średnich nie przerywa nauki i zdobywa

---

<sup>3</sup> Zgodnie z 45 art. 3 ust. Ustawy o edukacji publicznej z 2011 r. (A nemzeti köznevelésről szóló 2011. évi CXCV. törvény).

pełne średnie wykształcenie. Szacuje się, że tylko 1 proc. młodzieży romskiej kształci się w szkołach wyższych lub na uniwersytetach (Kemény i in. 2004: 90).

Tak dramatycznie niski odsetek młodzieży romskiej uzyskującej średnie wykształcenie zależy od kilku czynników, głównie ekonomicznych. Kształcenie się w szkole średniej lub na wyższej uczelni wymaga od rodziców nakładów finansowych, dlatego tylko lepiej sytuowani Romowie są w stanie pokryć koszty związane z edukacją na poziomie średnim lub wyższym. Należy też wziąć pod uwagę, iż 60 proc. zamężnych kobiet romskich posiada troje lub więcej dzieci, co także wpływa na ograniczone możliwości dalszego kształcenia wszystkich członków rodziny. Ponadto w przypadku młodzieży mieszkającej w wioskach i małych miejscowościach uczęszczanie do szkoły średniej jest dużo bardziej kosztowne, a właśnie w takim otoczeniu zamieszkuje prawie 40 proc. Romów (Kemény i in. 2004: 16).

Jednak problemy edukacyjne dzieci i młodzieży romskiej sięgają dużo głębiej i rozpoczynają się dużo wcześniej, choć w dużej mierze również wynikają z ciężkiej sytuacji materialnej. Jednym z czynników utrudniających odniesienie sukcesu w szkole podstawowej jest mały odsetek dzieci romskich, które mają szansę przygotować się w przedszkolu do nauki w szkole. W 2003 r. 58,5 proc. dzieci w wieku 3–5 lat nie chodziło do przedszkola, przy czym odsetek ten był różny w zależności od miejsca zamieszkania. W Budapeszcie wynosił on 44,2 proc., w pozostałych większych miastach 59,6 proc., natomiast 61,4 proc. na terenach gminnych (Kemény i in. 2004: 84). Poza brakiem środków pozwalających na wysłanie liczego potomstwa do przedszkola, nierzadko uniemożliwia to po prostu brak miejsc.

Niechodząc do przedszkola, dzieci romskie tracą możliwość przyswojenia sobie słownictwa i zwyczajów, które obowiązują w szkole. Ponadto w domu nie zawsze mają dostęp do książek, gazet, przyborów do pisania czy zeszytów. Należy pamiętać, iż nie wszystkie dzieci romskie wychowują

się w środowisku węgierskojęzycznym. Pisać uczą się zazwyczaj dopiero w szkole, przy czym ponad połowa dzieci romskich idzie do szkoły później niż ich węgierscy rówieśnicy. W 2003 r. tylko 38,7 proc. romskich dzieci rozpoczęło naukę w szkole podstawowej w wieku 6 lat, ponad połowa poszła do pierwszej klasy dopiero w wieku 7 lat, a 8,7 proc. dzieci rozpoczęło naukę jeszcze później (Kemény i in. 2004: 87). Częstym zjawiskiem wynikającym z niemożności szybkiego nadrobienia zaległości jest powtarzanie klas.

Kolejną przyczyną problemów edukacyjnych dzieci romskich jest utrzymująca się segregacja. W latach 70. romscy uczniowie szkół podstawowych trafiali do całkowicie homogenicznych klas, specjalnie dla nich utworzonych. Natomiast biedni i źle zachowujący się uczniowie, choć całkowicie sprawni umysłowo, bardzo często byli kierowani do klas lub szkół specjalnych. Tzw. „cigány osztályok”, czyli klasy cygańskie, zostały oficjalnie zlikwidowane w 1985 r., warunki diagnozowania opóźnienia umysłowego u dzieci zaostrzono, a szkoły specjalne miały dysponować taką samą rangą, jak podstawowe (Kemény i in. 2004: 87).

Jednak jak wynika z analiz Gábora Havasa, Istvána Keményego i Ilony Liskó, przedstawionych w książce „Cigány gyerekek az általános iskolában”<sup>4</sup> (2002), w 2002 r. ponad jedna trzecia dzieci romskich uczyla się w klasach, w których większość uczniów należała do mniejszości romskiej. Dzieci romskie posiadają zatem bardzo ograniczony kontakt z węgierskimi rówieśnikami. Wraz z ukończeniem szkoły kontakt ten staje się jeszcze bardziej sporadyczny, co negatywnie rzutuje na proces integracji Romów.

Jak wynika z badania przeprowadzonego w 2003 r. (Kemény i in. 2004: 88), ponad 14,5 proc. romskich dzieci uczęszczało do placówek pedagogiki specjalnej lub klas integracyjnych, jednak autorzy badania uważają, że ankietowani rodzice niechętnie przyznawali się, iż u ich dzieci stwierdzono opóźnienie umysłowe, stąd wnioskuja, iż

---

<sup>4</sup> „Dzieci cygańskie w szkole podstawowej”.

rzeczywisty odsetek dzieci skierowanych do takich klas mógł wynosić prawie 20 proc. Zdecydowana większość uczniów klas specjalnych to Romowie (Kemény i in. 2004: 89).

Program nauczania w klasach integracyjnych i szkołach specjalnych nie pokrywa się z materiałem dydaktycznym szkoły podstawowej – jest on znacznie okrojony, nie obejmuje niektórych przedmiotów i ogranicza się do osiągnięcia poziomu szóstej klasy szkoły podstawowej. Świadectwo ukończenia takiej szkoły uprawnia do ubiegania się o przyjęcie do szkoły średniej, lecz w praktyce uczniowie szkół specjalnych nie mają szans na dostanie się do tych placówek. Zatem spory odsetek romskiej młodzieży już z uwagi na problemy z nauką, które w rzeczywistości nie wynikają z opóźnienia umysłowego, a w taki sposób są diagnozowane, zostaje pozbawiona możliwości dalszej nauki.

Jedna piąta romskich dzieci, która nie ukończy podstawówki, stanie się trwale bezrobotna i będzie żyć w biedzie. Podobny los czeka 70–80 proc. osób, które ukończą szkołę podstawową, ale z uwagi na wymienione powyżej czynniki, szczególnie ekonomiczne, nie będzie kontynuować nauki (Kemény i in. 2004: 90). Jedynie edukacja Romów na poziomie średnim i wyższym mogłaby wpłynąć na zmniejszenie bezrobocia, poprawę warunków ich życia oraz na postrzeganie jako równorzędnych członków społeczeństwa, jednak, jak sugeruje Kemény, szanse na taką zmianę są obecnie nikłe.

Brak bezpośredniego kontaktu Węgrów z Romami w szkole i w miejscu pracy prowadzi do tego, iż na stosunek wobec mniejszości romskiej w znacznym stopniu wpływają prasa i media, dlatego też wzrasta istotność badań nad dyskursem prasowym dotyczącym tej grupy.



## 4. Krytyczna Analiza Dyskursu

Głównym zadaniem niniejszej rozprawy jest określenie najważniejszych cech węgierskiego dyskursu prasowego dotyczącego Romów oraz ustalenie, przy pomocy jakich środków językowych dokonuje się wykluczenie w dyskursie. Podjęcie takiego problemu badawczego wymaga osadzenia w odpowiednich ramach teoretyczno–metodologicznych, pozwalających zgłębić złożone relacje pomiędzy językiem a rzeczywistością społeczną. Zostaną one przedstawione w dwóch kolejnych rozdziałach rozprawy.

Punktem wyjścia do części teoretycznej będzie próba wyjaśnienia kluczowego dla niniejszej rozprawy pojęcia *dyskurs*, którego popularność, nie tylko w środowisku naukowym, nastręcza trudności definicyjnych z uwagi na swą wieloznaczność i szeroki kontekst użycia. Termin ten wiąże się z różnymi gałęziami humanistyki, z retoryką, filozofią, hermeneutyką, lingwistyką tekstu czy pragmatyką, ale funkcjonuje także w naukach społecznych. Biorąc pod uwagę tak szerokie spektrum badań nad dyskursem, wydaje się konieczne, by pokrótce nakreślić różne koncepcje dyskursu oraz wyjaśnić, która perspektywa postrzegania tego zjawiska została zaadoptowana w niniejszej rozprawie.

### 4.1. Językoznawcze koncepcje dyskursu

Słowo dyskurs etymologicznie wywodzi się od łacińskiego *discursus*, oznaczającego ‘bieganie wokół’, ‘rozproszenie’. „Popularny słownik języka polskiego PWN” (2002: 172) podaje, iż dyskurs to ‘rozmowa’, w innych językach definiowany jest podobnie, jako ‘dyskusja’, ‘wywód’, ‘dialog’ i tradycyjnie łączony jest z retoryką antyczną.

Językoznawcze koncepcje dyskursu, związane z takimi dziedzinami jak analiza dyskursu i lingwistyka tekstu, wykształciły się dopiero w latach 70. XX w. Tak późne zwrócenie się ku dyskursowi wynikało z ogromnego wpływu

Ferdinanda de Saussure'a na współczesne językoznawstwo europejskie. Podział na *langue* (język) i *parole* (mówienie) oraz uznanie prymatu tego pierwszego postawiło na długo dyskurs, rozumiany jako formę mówioną języka, poza obrębem zainteresowania językoznawców.

Rozwinięcie koncepcji dyskursu wiązało się ściśle ze zwróceniem uwagi językoznawców na jednostki transfrastyczne, czyli większe niż zdanie. Pierwsze próby mające na celu opis jednostek przekraczających granice zdania oraz zbadanie związku pomiędzy językiem a kulturą powstały na gruncie językoznawstwa amerykańskiego. Można tu wymienić takich badaczy jak Zellig S. Harris (1952), T.F. Mitchell (1957), Kenneth L. Pike (1967) oraz Micheal A.K. Halliday i Ruqaiya Hasan (1976). Warto podkreślić, iż korzenie analizy dyskursu wyrastają z amerykańskich tradycji antropologicznych i etnologicznych, które skupiały się na formie mówionej języka, podczas gdy w Europie, m.in. w Niemczech, większą wagę przywiązywano przede wszystkim do badań filologicznych nad tekstami pisanymi, które wpisały się w nurt określany mianem *lingwistyka tekstu* (*Textlingustik*).

Harris, pozostający pod wpływem dystrybucjonalizmu Leonarda Bloomfielda, jako pierwszy użył terminu *analiza dyskursu* (*discourse analysis*) (1952), traktując dyskurs jako ciągłą, dłuższą od zdania wypowiedź. Jego metoda analizy tekstu polegała na poszukiwaniu ekwiwalentów, czyli zdań zawierających człony o podobnym znaczeniu, które następnie należało przydzielić do poszczególnych klas na podstawie podobnej struktury. Choć metoda ta nie znalazła wielu naśladowców, a analiza dyskursu podążyła innymi torami, artykuł Harris'a zwrócił uwagę na konieczność uwzględnienia tekstu w badaniach językoznawczych ze względu na fakt, iż na komunikację międzyludzką nie składają się pojedyncze zdania, lecz ich ciągi tworzące większą całość, czyli wypowiedzenia i teksty.

Z czasem również kontekst stał się przedmiotem badań jako komponent dyskursu, jednak podejście Harrisa do badania wymiaru transfrastycznego było w istocie bardzo bliskie lingwistycie tekstu. Artykuł Harrisa został przetłumaczony we Francji w 1969 r., gdzie stał się bodźcem do wykształcenia kolejnej koncepcji dyskursu, wiążącej go z rzeczywistością społeczną, która zostanie przedstawiona w kolejnej części niniejszego rozdziału.

Potrzeba rozszerzenia przedmiotu badań językoznawczych na jednostki transfrastyczne pojawiła się w czasie dominacji lingwistyki zdania, pozostającej pod wpływem gramatyki tradycyjnej oraz gramatyki generatywno-transformacyjnej Noama Chomsky'ego (1957). Analiza dyskursu w swoich początkach opierała się na założeniach strukturalistycznych, według których teksty, czyli jednostki wyższe niż zdania, zorganizowane są w taki sam, jak zdania, sposób. Gramatyka tekstu była niejako rozszerzeniem gramatyki zdania, jednak podejście do tekstu stopniowo ewoluowało, zwłaszcza w nurcie funkcjonalnym, dzięki badaniom nad własnościami tekstów takimi jak kohezja i koherencja, szczegółowo omówionymi przez Hallidaya i Hasan w książce „Cohesion in English” (1976).

Kohezja, jako element zapewniający ciągłość dyskursu, „pojawia się, gdy interpretacja jakiegokolwiek elementu dyskursu wymaga odniesienia do innego elementu dyskursu” (1976: 11). Dyskurs jest tu traktowany jako „język w użyciu” i jako jednostka semantyczna, a nie gramatyczna, która tworzy pewną całość wyższego niż tekst rzędu. Kohezja natomiast odnosi się do relacji znaczeń zawartych w tekście, jest niejako powiązaniem tych znaczeń i jako taka jest także relacją semantyczną, choć jej wykładnikami są zarówno leksyka i gramatyka. Halliday i Hasan wprowadzili pojęcie tekstury (*texture*) jako własności, która odróżnia tekst od przypadkowego ciągu zdań. Kompetencję rozróżniania sekwencji zdań bez związku od tekstu, rozumianego jako „unit of language in use” (1976: 3) w formie mówionej i pisanej,

posiadają wszyscy użytkownicy języka. Kohezja jest jednym z elementów, które składają się na teksturę. Drugim elementem jest tzw. rejestr (*register*), odnoszący się do wyboru konkretnych środków językowych w danym kontekście sytuacji. Oznacza to, iż tekst musi być spójny pod względem semantyczno-sytuacyjnym, czyli stanowić całość pod względem powiązań znaczeniowych oraz współgrać z kontekstem sytuacji, w której powstaje. Halliday i Hasan podają następującą definicję tekstu: „a passage of discourse which is coherent in these two regards: it is coherent with respect to the context of situation, and therefore consistent in register; and it is coherent with respect to itself, and therefore cohesive” (1976: 23).

W badaniach nad dyskursem podział na formę pisaną i mówioną języka uległ zatem zatarciu. W opracowaniach anglojęzycznych analiza dyskursu była równoznaczna z analizą konwersacyjną, czyli badaniem ustnych i pisemnych wypowiedzi. W tym ujęciu zakładano interakcyjność dyskursu oraz jego procesualność.

Lingwistyka tekstu również operuje pojęciami tekstu i dyskursu. Różnicę pomiędzy nimi Jean Michel Adam scharakteryzował następująco: „(...) dyskursem jest wypowiedzenie, które można oczywiście scharakteryzować cechami tekstowymi, ale jest to przede wszystkim akt dyskursywny dokonywany w jakiejś sytuacji (z uczestnikami, instytucjami, miejscem, czasem) (...). Natomiast tekst jest przedmiotem abstrakcyjnym, wynikającym z odjęcia kontekstu w konkretnym przedmiocie badania (dyskursie)” (1990: 23). Można zatem uznać, iż badanie dyskursu uwzględnia pozajęzykowe warunki jego produkcji, czyli kontekst. Tymczasem badanie tekstu pomija kontekst, gdyż tekst pojmowany jest jako produkt powstały na skutek odjęcia od konkretnego dyskursu warunków jego wytworzenia. Lingwistyka tekstu zatem skupia się na wymiarze ściśle językowym i bada szereg własności tekstu, od ich

wewnętrznego funkcjonowania poczynawszy, aż po klasyfikację różnych rodzajów tekstu.

We współczesnych badaniach tradycyjne podejście do dyskursu, który obejmował formę mówioną języka, uległo modyfikacji z uwagi na podobny sposób funkcjonowania tekstów, które, podobnie jak wypowiedzi, mają swoich użytkowników, czyli autorów i odbiorców, mimo iż nie kontaktują się oni ze sobą w sposób bezpośredni (Van Dijk 2001: 11). Analiza dyskursu objęła zatem teksty pisane, a dyskurs zaczął być rozumiany zarówno jako ustna i pisana forma komunikacji. Jednocześnie badacze zaczęli zwracać uwagę na związek pomiędzy dyskursem a rzeczywistością społeczną, która z jednej strony jest w nim odzwierciedlana, a z drugiej także przez niego konstruowana. Takie ujęcie przedmiotu badań funkcjonuje w Krytycznej Analizie Dyskursu, interdyscyplinarnym paradygmacie badawczym, którego założenia stanowią podstawę teoretyczną niniejszej rozprawy. Zanim jednak zostaną one szczegółowo omówione, warto przyrzeć się prądom myślowym i filozoficznym, które wywarły wpływ na tę dyscyplinę.

## **4.2. Dyskurs a rzeczywistość społeczna**

W latach 70. XX w. we Francji na gruncie filozofii „zachodniomarksistowskiej” i socjologii, w szczególności dzięki koncepcjom Louis Althussera, Michela Foucaulta i Pierre'a Bourdieua, którzy umieścili dyskurs w centrum swoich rozważań, rozwinął się nowy pogląd na naturę dyskursu, łączący go z utrzymywaniem i reprodukowaniem określonej formacji społecznej.

### **4.2.1. Koncepcja ideologii Althussera**

Althusser, znany przede wszystkim jako filozof marksistowski, zaproponował ponowne odczytanie filozofii Karola Marxa, ale również wiele uwagi poświęcił ideologii. W

jednym z rozdziałów „Positions” (1976) pt. „Ideologie i aparaty ideologiczne państwa. Wskazówki do badań”, przetłumaczonym na język polski (2006), przekonywał, iż ideologia jest jednym z elementów warunkujących reprodukcję stosunków społecznych, a zatem także reprodukcję dominacji. Pod pojęciem „ideologicznych aparatów państwowych” rozumiał instytucje takie jak Kościół, szkolnictwo, partie polityczne, związki zawodowe, media, instytucje kultury, ale także rodzinę, odróżniając je od „represyjnego aparatu państwowego” (rząd, armia), który może być tylko jeden i funkcjonuje w oparciu o przemoc. Althusser następująco scharakteryzował działanie ideologicznych aparatów państwowych (2006): „(...) na swój własny rachunek funkcjonują w przeważającej mierze w oparciu o ideologię, ale zarazem funkcjonują długoplanowo w oparciu o represję, chociaż tylko ograniczoną, bardzo złagodzoną, ukrytą, raczej symboliczną (aparat czysto ideologiczny nie istnieje)”. Jednocześnie jednak podkreślił, iż „żadna klasa nie może trwale utrzymać władzy państwowej, jeżeli w tym samym czasie nie sprawuje hegemonii nad i w ideologicznych aparatach państwowych”.

Oznacza to, iż aparaty ideologiczne, rzekomo niezależne i należące do sektora prywatnego, są instrumentami „represyjnego aparatu państwowego”.

Aparaty te przy pomocy określonych sposobów myślenia, zachowania i dyskursów, zapewniają sobie dominację w społeczeństwie kapitalistycznym, narzucając „urojony” stosunek do realnych warunków bytowych, czyli ideologię, która jest nieświadomie przyswajana przez każdą jednostkę i warunkuje jej zachowanie. Tożsamość osobista, pozycja społeczna, poglądy, stosunek do kultury i wiedzy są zależne od danego konstruktu ideologicznego, np. religijnego, politycznego, etycznego, które wpływają na udział jednostki w konkretnych praktykach i rytuałach. Althusser wysunął tezę, iż ideologia, będąca jedynie przedstawieniem, interpretacją świata empirycznego, istnieje jednak materialnie, tworząc

rzeczywistość. W jego mniemaniu ideologia nie staje po stronie psychologicznej, lecz po stronie praxis, tworząc się w działaniu, realizując się w instytucjach, rytuałach i praktykach ideologicznych aparatów państwowych, wpływając na jednostki w taki sposób, że stają się jej podmiotami.

Stawanie się podmiotem ideologii, czyli naturalne i nieuświadomione podporządkowanie się jej, Althusser określa mianem interpelacji. Zanurzeni w ideologii, jesteśmy w stanie jedynie zdać sobie sprawę, zyskać świadomość, że „jesteśmy podmiotami i że funkcjonujemy w najbardziej podstawowych rytuałach praktyk życia codziennego”. Tym, do czego zdaniem Althussera należy dążyć, jest naukowe zbadanie mechanizmu tego rozpoznania, które, choć wciąż na łonie ideologii, mogłoby „naskikować dyskurs usiłujący zerwać z ideologią, aby podjąć ryzyko rozpoczęcia naukowego (bez podmiotu) dyskursu w ideologii”.

Pomijając zaangażowanie w walkę klasową skierowaną przeciw kapitalizmowi, które dominuje w eseju Althussera, jego teoria ideologii, przedstawiona w zarysie, zawiera w sobie wiele elementów, które następnie zostały przypisane dyskursowi. Choć Althusser nie poświęcił szczególnej uwagi roli języka w funkcjonowaniu ideologicznych aparatów państwowych i nie odwołuje się zbyt często do pojęcia dyskursu, można założyć, iż ideologie przekazywane są w formie dyskursywnej, zatem krytyka ideologii i obnażanie jej mechanizmów możliwe są poprzez analizę i krytykę dyskursu. Ponadto, należy zwrócić uwagę, iż to, co nazywa ideologią, zostanie następnie nazwane dyskursem, konstruującym, tak jak ideologia, o której pisze Althusser, rzeczywistość społeczną.

#### **4.2.2. Analiza dyskursu według Michela Foucault**

O ile dociekania filozoficzne Althussera nie dotyczyły bezpośrednio dyskursu, jego uczeń, Michel Foucault skupił się ściśle na nim, przedstawiając swoją koncepcję analizy

dyskursu w „Archeologii wiedzy” (1977) oraz w wykładzie „Porządek dyskursu” (2002). Krytycy dzieł Foucault zarzucają mu brak usystematyzowania i wyczerpującej konceptualizacji wprowadzonych przez niego pojęć, utrudniający zastosowanie jego teorii w badaniach empirycznych. Ponadto Foucault, mając świadomość trudności wykorzystania swoich teorii w praktyce, starał się je zmodyfikować, przez co przypisywany jest mu brak konsekwencji. Swoje późniejsze prace, np. „Nadzorować i karać” (1998) czy „Historia seksualności” (2000) pisał już z perspektywy genealogicznej. Pomimo tych obiekcji, koncepcje Foucault stały się inspiracją dla wielu badaczy, także tych wpisujących się w nurt krytycznej analizy dyskursu.

Foucault w analizie dyskursu upatruje możliwość śledzenia historii myśli, nie interesuje go jednak linearna ciągłość, a rozłam, moment zwrotu, „epistemologiczne cięcia”, które stanowią o swego rodzaju „rozproszeniu” myśli. Jego zdaniem „dany system myśli można odtworzyć tylko na podstawie określonego zespołu wypowiedzi” (Foucault 1977: 51). Wypowiedzi tych nie chce jednakże badać pod kątem reguł, według których zostały zbudowane, odcinając się w ten sposób od analiz czysto językowych. Zadaje natomiast pytanie, dlaczego pojawia się dana, a nie żadna inna wypowiedź, i w jaki sposób wiąże się z innymi.

Owo pojawianie się wypowiedzi Foucault nazywa „zdarzeniem dyskursywnym”, powstającym w wyniku czynności (artykulacji lub pisania), utrwalanym w pamięci lub zapisanym, dlatego też, pomimo jednostkowego charakteru, możliwym do powtórzenia, transformacji i reaktywizacji. Poza sytuacją, która owo zdarzenie wywołuje, oraz jego następstwami, odnosi się ono także do wypowiedzi, które wystąpiły wcześniej oraz które wystąpią po nim (1977: 52–53).

Metoda analizy wypowiedzi, którą Foucault nazywa „archeologiczną”, ma za zadanie „uchwycić wypowiedź w szczupłości i w jednostkowości zdarzenia, określić warunki jej istnienia, oznaczyć jak najdokładniej jej granice; ustalić



współzależności sytuujące ją wobec innych wypowiedzi, z którymi może się wiązać, wreszcie wskazać, jakie formy wypowiedzania wyklucza” (Foucault 1977: 52).

Dyskurs natomiast charakteryzuje jako „zbiór wypowiedzi należących do jednej formacji dyskursywnej” (1977: 150). Czym jednak jest formacja dyskursywna? Foucault pisze: „W wypadku, gdy uda się ustalić w jakiejś grupie wypowiedzi podobny system rozproszenia, w wypadku, gdy zdołamy określić jakąś regularność w obrębie przedmiotów, sposobów wypowiedzania, pojęć i wyborów tematycznych (...), powiemy – termin ten traktując umownie – że mamy do czynienia z formacją dyskursywną, unikając w ten sposób słów nazbyt obarczonych warunkami i konsekwencjami, nieadekwatnie zresztą oznaczających owo rozproszenie, takich jak »nauka«, »ideologia«, »teoria« albo »teren obiektywny«” (1977: 64).

Wprowadzenie pojęcia formacji dyskursywnej pozwala mówić o wielu rodzajach dyskursów, np. medycznym, politycznym, prasowym. Warunkami wyróżniania poszczególnych formacji jest istnienie czterech elementów, które Foucault nazywa „regułami formacyjnymi”: zespół wspólnych dla danej formacji przedmiotów, przykładowo choroba umysłowa dla dyskursu psychiatrycznego; dające się ustalić normatywne sposoby wypowiedzania, z określeniem osób do tego uprawnionych, miejsc i sytuacji; będący w użyciu system stałych pojęć, które, choć różnorodne, powiązane są wzajemnymi relacjami; trwałość danej tematyki, która wiąże wypowiedzi w ramach jednej formacji dyskursywnej. Jednakże, jak podkreśla Foucault, analiza tych reguł nie polega na szczegółowej rekonstrukcji pola semantycznego przedmiotów i pojęć, lecz ich wzajemnych relacji i sposobu funkcjonowania w dyskursie (Foucault 1977: 90).

Z formacją dyskursywną wiąże się również pojęcie praktyki dyskursywnej, którą Foucault definiuje jako „zespół anonimowych, historycznych, zawsze określonych w czasie i przestrzeni reguł, które determinowały w danej epoce i dla

danego obszaru społecznego, ekonomicznego, geograficznego lub językowego warunki działania funkcji wypowiedzeniowej” (1977: 151). Na tej podstawie wprowadza także pojęcie archiwum, określające całokształt wiedzy w danym społeczeństwie i w danym okresie, rozumiany jako „system rządzący zjawianiem się wypowiedzi jako zdarzeń jednostkowych”, w którym to, co może być powiedziane, jest w pewnym sensie ograniczone i powiązane wzajemnymi relacjami, które mogą bądź utrzymywać się dłużej, bądź zanikać, jednak na zasadzie pewnych regularności (1977: 164–165).

Jak wynika z rozważań Foucault, znaczenie języka w tworzeniu rzeczywistości społecznej jest nieodzowne. W takim spojrzeniu na język Foucault nie był jednak odosobniony. O konstytuowaniu społeczeństwa poprzez język pisał także inny francuski filozof, Pierre Bourdieu, oraz filozof i socjolog niemiecki Jürgen Habermas, choć ich ujęcie natury języka znacznie się od siebie różniło. Podczas gdy francuscy filozofowie wykazywali, iż język narzuca pewnego rodzaju asymetrię w relacjach, jest źródłem przemocy i ukrytych stosunków władzy, Habermas widzi w nim również narzędzie społecznego konsensusu oraz budulec społeczeństwa obywatelskiego, pod warunkiem stworzenia idealnej sytuacji komunikacyjnej, opierającej się na zasadach symetrii. Tych trzech autorów łączy jednak krytyczne podejście do komunikacji społecznej, a z ich prac czerpie również Krytyczna Analiza Dyskursu.

### **4.3. Główne założenia Krytycznej Analizy Dyskursu**

Krytyczna Analiza Dyskursu (KAD) jest stosunkowo młodym, interdyscyplinarnym paradygmatem badawczym, rozwijającym się od lat 90. XX wieku, którego bezpośrednie korzenie wyrastają z lingwistyki krytycznej, postulowanej w książce „Language and control” (Fowler, Kress, Hodge & Trew 1979).

### 4.3.1. Początki KAD – podstawy lingwistyki krytycznej

Lingwistyka krytyczna (ang. *Critical Linguistics*) rozwinęła się pod koniec lat 70. i związana jest z dokonaniem badawczymi językoznawców i teoretyków literatury Uniwersytetu Wschodniej Anglii, którzy opierając się na systemowo-funkcjonalnym językoznawstwie Michaela Hallidaya (ang. *Systemic Functional Linguistics*), postawili sobie za cel wyizolowanie ideologii w dyskursie oraz wykazanie, jak ideologia i procesy ideologiczne manifestują się w systemie własności i procesów językowych (1979: 155).

W tym ujęciu językowi przypisywane są trzy podstawowe funkcje: ideowa, interpersonalna i tekstowa (Fowler 1991: 71). Funkcja ideowa języka odnosi się do doświadczeń użytkowników danego języka dotyczących świata i zjawisk w nim zachodzących, funkcja interpersonalna natomiast obejmuje osobisty stosunek i ocenę danego zjawiska oraz ustanowienie relacji pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Funkcją pośredniczącą jest funkcja tekstualna, dzięki której użytkownicy języka produkują teksty zrozumiałe dla odbiorców. Tym samym funkcja ta łączy dyskurs z tzw. kotekstem i kontekstem.

Wspólnym założeniem dla koncepcji języka Hallidaya, lingwistyki krytycznej, a następnie także Krytycznej Analizy Dyskursu, jest również społeczna rola języka. Podając za Fowlerem (Fowler i in. 1979: 185), lingwistyka krytyczna, podobnie jak socjolingwistyka, dostrzega silny związek pomiędzy strukturą językową a strukturą społeczną, jednakże, w odróżnieniu od socjolingwistyki, w której koncepcje społeczeństwa i języka są rozłączne, przez co uwaga badaczy skupia się na powiązaniach pomiędzy nimi, dla lingwistyki krytycznej język stanowi integralną część procesów społecznych.

Kolejną kluczową koncepcją łączącą te nurty jest rola języka w przekazywaniu ideologii. Nadawcy dokonują wyborów dotyczących leksyki i gramatyki w sposób

metodyczny, odpowiednio do uświadomionego lub nieuświadomionego zbioru zasad, a zatem w oparciu o ideologię (1979: 188).

W kolejnych latach lingwistyka krytyczna ewoluowała i coraz częściej określana była mianem Krytycznej Analizy Dyskursu. Zweryfikowano jednakże pewne założenia lingwistyki krytycznej. Norman Fairclough w książce „Media Discourse” (1995a) zauważa, iż pomimo ogromnego znaczenia i wkładu lingwistyki krytycznej w rozwój KAD, należy odrzucić założenie, iż odbiorcy interpretują teksty w taki sam sposób jak analitycy dyskursu. Zwrócił uwagę na potrzebę rozszerzenia czysto językoznawczych analiz, skupiających się często na poszczególnych zdaniach, tak by analiza obejmowała także ogólną organizację tekstu oraz relacje intertekstualne.

#### **4.3.2. Najważniejsze cele KAD**

Ze względu na interdyscyplinarny charakter tej dziedziny, w ujęciu każdego z badaczy istnieją pewne różnice definicyjne dotyczące istoty dyskursu, podstaw teoretycznych i metodologicznych. Łączy je jednak szereg założeń oraz celów podejmowanych analiz. Norman Fairclough (1993) definiuje KAD jako analizę dyskursu, która ma na celu zbadanie często niewidocznych związków przyczynowych pomiędzy praktykami dyskursywnymi, tekstami i zdarzeniami komunikacyjnymi a szerszymi strukturami, relacjami oraz procesami społecznymi i kulturowymi. Ponadto interesuje się tym, w jaki sposób te praktyki, teksty i zdarzenia wynikają z relacji władzy i są przez nie kształtowane oraz jak brak transparencji związków pomiędzy społeczeństwem a dyskursem staje się czynnikiem zabezpieczającym istniejący porządek i hegemonię elit społecznych.

KAD skupia się zatem na społecznej roli języka i stara się opisać asymetryczne relacje, które są wytwarzane, reprodukowane i umacniane poprzez dyskurs. Ujmując

syntetycznie wielość definicji dyskursu (proces, struktura, relacja, praktyka społeczna), można go określić jako powstały w ramach danej formacji kulturowej nieneutralny zespół znaczeń, przekazywany zarówno w mówionej, jak i pisanej formie języka, wraz z kontekstem, czyli warunkami produkcji i interpretacji tekstów, który z jednej strony odzwierciedla rzeczywistość społeczną, a z drugiej również ją kształtuje. Takie podejście do dyskursu reprezentuje niniejsza rozprawa.

Jaffer Sheyholislami (2001:13) wyszczególnił następujące założenia, łączące różnorodne podejścia badaczy zajmujących się tym paradygmatem (Fairclough 1995b, Kress 1991, Hodge & Kress 1993, Van Dijk 1998, Wodak 1996):

1. Język jest praktyką społeczną, przez którą świat jest reprezentowany.
2. Dyskurs/użycie języka jako forma praktyki społecznej nie tylko reprezentuje i określa, ale także konstytuuje inne praktyki społeczne, takie jak sprawowanie władzy i dominacji, uprzedzenia, opór itd.
3. Teksty uzyskują swoje znaczenia poprzez dialektyczną relację pomiędzy tekstami a społecznymi podmiotami: autorami i czytelnikami, którzy w różnym stopniu posiadają wybór i dostęp do tekstów oraz środków ich interpretacji.
4. Cechy i struktury językowe nie są arbitralne. Zawsze są celowe, niezależnie od tego, czy wybierane świadomie czy nieświadomie.
5. Relacje władzy są produkowane, sprawowane i reprodukowane poprzez dyskurs.
6. Wszyscy mówcy i autorzy operują w ramach konkretnych praktyk dyskursywnych, u podstaw których leżą określone interesy i cele, wliczając inkluzje i ekskluzje.
7. Dyskurs jest jednostką historyczną w takim sensie, iż teksty nabierają swojego znaczenia poprzez usytuowanie w konkretnym społecznym, kulturowym i ideologicznym kontekście, czasie i przestrzeni.
8. KAD nie tylko interpretuje teksty, ale także je wyjaśnia.

Najbardziej podstawowym celem prowadzonych w tym nurcie analiz jest wykazanie złożonych relacji pomiędzy

tekstem i wypowiedziami a poznaniem społecznym, relacjami władzy i dominacji. Wspólnym założeniem dla analityków dyskursu w ujęciu krytycznym jest także kluczowa rola kontekstu oraz trzech głównych wymiarów dyskursu: użycia języka, przekazywania idei oraz interakcji w sytuacjach społecznych (van Dijk 2006). Choć badaczy interesują różne aspekty dyskursu, u podstaw ich analiz leży założenie, iż język daje władzę, dlatego też starają się rzucić światło na nierówności społeczne i legitymizację władzy uprzywilejowanych elit, które poprzez język przyczyniają się do utrzymywania i reprodukcji określonych stosunków społecznych (van Dijk 1998). Tym samym KAD zwraca się ku palącym problemom społecznym, a postawa badacza nastawiona jest na dokonanie konkretnej zmiany (Van Dijk 1993: 253).

By zrozumieć związek pomiędzy władzą a dyskursem, warto zwrócić uwagę na obecny charakter władzy społecznej. Pod pojęciem 'władza społeczna' rozumiemy uprzywilejowany dostęp do społecznie cenionych zasobów. Należą do nich między innymi bogactwo, dochód, zdrowie, pozycja, status, przynależność grupowa, wiedza oraz sam dyskurs (Van Dijk 1993: 254). W dzisiejszych społeczeństwach kapitalistycznych wąskie elity sprawują władzę dzięki różnym strategiom dyskursywnym, perswazji i manipulacji, gdyż poprzez mowę i tekst są w stanie wpływać na opinię społeczną oraz sposób myślenia jednostek. Wpływ ten nie musi być widoczny ani perswazyjny w oczywisty sposób. Dominacja może być utrzymywana dzięki tekstom, które wydają się być neutralne i akceptowalne, dlatego też KAD ogniskuje się na tych strategiach, które legitymizują kontrolę społeczną i naturalizują porządek społeczny (Fairclough 1985).

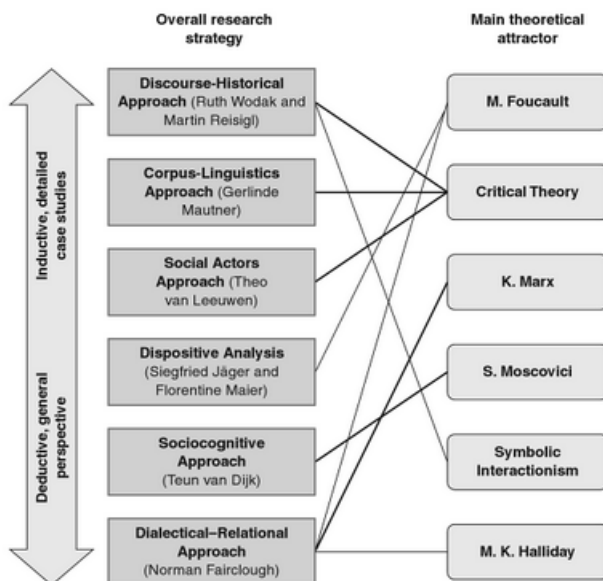
Związek pomiędzy dostępem do dyskursu, czyli wpływem na to, co zostaje powiedziane lub napisane, a władzą, jest podwójnie sprzężony. Im więcej rodzajów dyskursu, kontekstów, odbiorców jest kontrolowanych przez elity, tym większa ich władza, tym bliżej hegemonii (Van Dijk 1993: 256). W konsekwencji wszyscy pozostali, nieuprzywilejowani

członkowie społeczeństwa są wykluczeni, na przykład na podstawie pochodzenia etnicznego, płci lub statusu materialnego.

#### **4.4. Kierunki w KAD**

Jak już zostało wielokrotnie podkreślane, KAD nie jest jednorodnym paradygmatem badawczym, w którym analitycy dyskursu stosują się do określonych ram teoretycznych czy metodologicznych. Interdyscyplinarność tego podejścia nie wyraża się jedynie w czerpaniu z wielu gałęzi nauki, takich jak socjologia, językoznawstwo, antropologia czy psychologia kognitywna, oraz stosowaniu różnych metod. Skomplikowane relacje pomiędzy dyskursem a rzeczywistością społeczną stanowią szerokie pole dla wielu pytań badawczych. Rezultatem poszukiwania na nie odpowiedzi są analizy różnych aspektów dyskursu oraz swoiste bogactwo profili badawczych w KAD.

Norman Fairclough, Teun van Dijk i Ruth Wodak należą do najbardziej znanych pionierów KAD, związanych z różnymi ośrodkami akademickimi Europy Zachodniej. Z tymi nazwiskami wiążą się także najważniejsze kierunki w KAD. Podejście dialektyczno-relacyjne oraz socjokognitywne zostaną pokrótce przedstawione w kolejnych podpunktach niniejszego podrozdziału. Obszar wykorzystujący językoznawstwo korpusowe w badaniach nad dyskursem, kluczowy w niniejszej rozprawie, zostanie przedstawiony w kolejnym rozdziale. Warto jednakże w tym miejscu zwrócić uwagę na podsumowanie wszystkich głównych obszarów badawczych w KAD, przedstawionych na Rys. 3., ich głównych przedstawicieli, inspiracji teoretycznych oraz sposobów analizy, które świadczą o wielowymiarowej interdyscyplinarności tego nurtu.



Rys.3. Kierunki w KAD (Wodak & Meyer 2009: 20).

Podjęcie historyczno–dyskursywne, podejście korpusowe oraz podejście związane z reprezentacją aktorów społecznych odwołują się w głównej mierze do teorii socjologicznych: teorii krytycznej, rozwiniętej przez intelektualistów, filozofów i socjologów niemieckich, skupionych wokół tzw. szkoły frankfurckiej, rozwijającej się w latach 20. i 30. XX w., związanej z filozofią neomarksistowską. Należy wymienić tu takie postaci jak Max Horkheimer (1937), Theodor Adorno oraz Jürgen Habermas, będący współcześnie jej kontynuatorem. Ich krytyczne spojrzenie na społeczeństwo, ideologię, kulturę masową oraz kapitalizm wpłynęło na wiele prądów intelektualnych w Europie. Głównym celem teorii krytycznej, którą podzielają także badacze KAD, w odróżnieniu od teorii tradycyjnej, był nie tylko opis i wyjaśnienie zjawisk społecznych, ale także ich krytyka oraz nastawienie na dokonanie konkretnych zmian.



Dla historyczno-dyskursywnej gałęzi KAD, reprezentowanej przez Ruth Wodak i Martina Reisgla, poza teorią krytyczną, punkt odniesienia stanowi także socjologiczna teoria symbolicznego interakcjonizmu, której podstawowym założeniem jest kształtowanie się struktur społecznych na podstawie nieustającej modyfikacji znaczeń symboli, które zachodzą podczas wszelkiego rodzaju oddziaływań pomiędzy ludźmi, czyli interakcji.

Poza odniesieniami teoretycznymi, wspólnym elementem tych trzech podejść, a także podejścia dyspozytywnego, jest również w przeważającej mierze indukcyjny sposób wnioskowania, oparty na szczegółowym studium przypadku, wychwytywaniu regularności i formułowaniu sądów na podstawie zebranego materiału badawczego. Natomiast w podejściu dialektyczno-relacyjnym i socjokognitywnym badacze posługują się bardziej dedukcyjnym sposobem wnioskowania. Swoje tezy popierają kilkoma przykładami, które mają je potwierdzić. Typowe dla wszystkich kierunków KAD jest natomiast rozumowanie abdukcyjne, którego celem jest udzielenie wyjaśnień w świetle stosowanych teorii oraz analizowanych danych (Wodak & Meyer 2009: 19).

Można zatem stwierdzić, iż o ile podejścia stosujące indukcyjny sposób wnioskowania posługują się bardziej rozbudowanym aparatem metodologicznym, podejścia korzystające z metod dedukcyjnych są bardziej interdyscyplinarne pod względem zapleczy teoretycznych, jak ma to miejsce w przypadku podejścia dialektyczno-relacyjnego, odwołującego się do filozofii Marxa, „porządku dyskursu” Foucalta, ale także systemowo-funkcjonalnej koncepcji języka Hallidaya (1985).

Różnica pomiędzy indukcyjnymi oraz dedukcyjnymi profilami badawczymi KAD kryje się także w stopniu szczegółowości problemów, którymi zajmują się badacze pracujący w danych nurtach. Jak zauważa Ruth Wodak (Wodak & Meyer 2009: 20), podejścia stosujące metody dedukcyjne ogniskują się na tematach „makro”, takich jak globalizacja czy

wiedza, natomiast te stosujące metody indukcyjne na tematach o skali „mezo”, np. zatrudnienie/bezrobocie, prawicowy populizm, rasizm, ksenofobia, tożsamość narodowa, które wywołują stosunkowo więcej kontrowersji oraz są odbierane niekiedy w sposób negatywny lub wrogi, ponieważ często zwracają się ku tematom tabu.

Badaczy zajmują różne rodzaje dyskursu, między innymi populistyczny, polityczny, medialny, prasowy, edukacyjny, religijny. Ponadto uwzględniane są rozmaite aspekty dyskursu. Teun van Dijk podkreśla szczególną rolę procesów poznawczych, Ruth Wodak zwraca uwagę na istotność ram historycznych i nieświadomych motywacji, Norman Fairclough na związek dyskursu i zmian społecznych, natomiast Theo van Leeuwen, reprezentujący podejście socjo-semiotyczne, interesuje się rolą obrazu w dyskursie.

#### **4.4.1. Podejście dialektyczno-relacyjne**

Norman Fairclough, obecnie emerytowany profesor Uniwersytetu w Lancaster w Anglii, jest jednym z najważniejszych pionierów KAD. Swoją koncepcję analizy dyskursu sformułował w książce „Language and Power” (1989), która odwoływała się do wspomnianych już wcześniej teorii takich myślicieli, jak Michel Foucault, Pierre Bourdieu, a także Antonio Gramsci, do których zaaplikował systemowo-funkcjonalną teorię języka wielokrotnie wspomnianego już Michaela Hallidaya (1985).

Wówczas swój obszar badawczy określał mianem *Critical Language Study*, czyli krytyczne studia nad dyskursem, w kolejnych publikacjach posługiwał się już także nazwą *Critical Discourse Analysis*, np. w „Critical Discourse Analysis: The critical study of language” (1995b). Poza dyskursem medialnym, którego analizę przedstawił w „Media Discourse” (1995a), w ostatnich latach szczególnie zajmuje go rola dyskursu we współczesnych przemianach społecznych, takich jak globalizacja (2006), neoliberalizm, „nowy

kapitalizm”, ale także okres zmian społecznych i gospodarczych związanych z transformacją w Europie Środkowej i Wschodniej (2007: 24–47).

Fairclough pojmuje dyskurs jako praktykę społeczną, a relacje pomiędzy dyskursem a rzeczywistością społeczną definiuje jako dialektyczne. Analiza dyskursu według Fairclougha jest analizą tych relacji. Związek pomiędzy językiem a społeczeństwem nie jest zatem jego zdaniem zewnętrzny, jak pomiędzy dwoma oddzielnymi, autonomicznymi obiektami, lecz wewnętrzny, ponieważ język jest integralną częścią rzeczywistości społecznej. Dialektyczność tej relacji polega na tym, iż wszystkie zjawiska językowe są warunkowane społecznie, natomiast niektóre zjawiska społeczne są także warunkowane językowo, nie jest to zatem relacja symetryczna. Fairclough opisuje te relacje w następujący sposób (1989: 23):

„Linguistic phenomena are social in the sense that whenever people speak or listen or write or read, they do so in ways which are determined socially and have social effects. Even when people are most conscious of their own individuality and think themselves to be most cut off from social influences – ‘in the bosom of the family’, for example – they still use language in the ways which are subject to social convention. And the ways in which people use language in their most intimate and private encounters are not only socially determined by the social relationships of the family, they also have social effects in the sense of helping to maintain (or, indeed, change) those relationships.

Social phenomena are linguistic, on the other hand, in the sense that the language activity which goes on in social context (as all language activity does) is not merely a reflection or expression of social processes and practices, it is a *part* of those processes and practices. For example, disputes about the meaning of political expressions are a constant and familiar aspect of politics. People sometimes explicitly argue about the meanings of words like *democracy*, *nationalization*, *imperialism*, *socialism*, *liberation* or *terrorism*. More often, they use the

words in more or less pointedly different and incompatible ways – examples are easy to find in exchanges between leaders of political parties, or between, say, the Soviet Union and the United States of America. Such disputes are sometimes seen as merely preliminaries to or outgrowths from the real processes and practices of politics. What I am suggesting is that they are not: they *are* politics. Politics partly consists in the disputes and struggles which occur in language and over language”.

Dialektyczne rozumienie relacji język – społeczeństwo nie jest obce także w innych gałęziach KAD, jednak według podejścia socjokognitywnego oraz historyczno–dyskursywnego relacje te są warunkowane poprzez poznanie społeczne (ang. *social cognition*). Jedną z najważniejszych inspiracji teoretycznych dotyczących poznania społecznego jest dla nich teoria społecznych reprezentacji Serge Moscoviego (2000). Widzimy tu zatem kolejną różnicę pomiędzy najważniejszymi kierunkami KAD. Podczas gdy podejście historyczno–dyskursywne oraz socjokognitywne przykłada większą wagę do postrzegania mentalnego jednostek, w dialektyczno–relacyjnej perspektywie Fairclougha ważne jest to, jak struktury społeczne determinują dyskurs. Na podstawie tego rozróżnienia oraz pozostałych, wspomnianych wcześniej różnic, Ruth Wodak dokonuje uproszczonego podziału na kierunki kognitywno–społeczno–psychologiczne oraz makro–socjologiczno–strukturalistyczne (2009: 21).

#### 4.4.2. Podejście socjokognitywne

Teun van Dijk zaczynał swoją karierę badawczą od poetyki generatywnej, gramatyki tekstu oraz psychologii przetwarzania tekstu, jednak już od trzydziestu lat zaangażowany jest w krytyczne badania nad dyskursem. Do 2004 roku pracował jako profesor studiów nad dyskursem na Uniwersytecie w Amsterdamie, obecnie kontynuuje swą pracę badawczą jako profesor na Uniwersytecie Pompeu Fabry w Barcelonie. W swoich badaniach dużo uwagi poświęcił przede

wszystkim reprezentacji grup mniejszościowych i etnicznych, rasizmowi oraz uprzedzeniom w dyskursie prasowym, dlatego wielokrotnie stanowić będzie punkt odniesienia w niniejszej rozprawie. Rezultaty swoich badań w tym zakresie przedstawił między innymi w książkach „Prejudice in Discourse” (1984), „News in Discourse” (1988), „Racism and the Press” (1991) oraz w szeregu artykułów, które ukazały się także na łamach założonych przez niego czasopism „Discourse & Society”, „Discourse Studies” oraz „Discourse & Communication”, będących ważnymi platformami wymiany myśli i wyników multidyscyplinarnych badań nad dyskursem. Nowsze monografie dotyczące rasizmu to m.in. napisana we współpracy z Ruth Wodak książka „Racism at the top. Parliamentary Discourses on Ethnic Issues in Six European States” (2000) oraz „Racism and Discourse in Spain and Latin America” (2003).

Poza rasizmem i dyskryminacją, interesuje go również rola kontekstu w dyskursie. Książki podsumowujące badania w tym zakresie to „Discourse and Context. A sociocognitive approach” (2008) oraz „Society and Discourse. How Context Controls Text and Talk” (2009a). Innym aspektem, na którym skupił się w ostatnim czasie, jest związek wiedzy i dyskursu, w wyniku czego powstała najnowsza monografia „Discourse and knowledge. A sociocognitive approach” (2014).

Van Dijk reprezentuje podejście socjokognitywne w KAD. Warto zaznaczyć, iż w odniesieniu do nazwy Krytyczna Analiza Dyskursu, skłania się raczej ku używaniu określenia *Critical Discourse Studies* (krytyczne studia nad dyskursem), ponieważ jego zdaniem określenie to jest bardziej ogólne i pomaga uniknąć nieporozumienia dotyczącego istoty podejścia krytycznego, które nie jest metodą analizy dyskursu, jak to może sugerować nazwa *Critical Discourse Analysis* (Van Dijk 2009b: 62).

W swoich analizach dyskursu prasowego van Dijk odnosi się do trzech poziomów produkcji tekstów prasowych: struktury, produkcji i interpretacji oraz powiązań z kontekstem

społecznym, w którym są one zanurzone. By umożliwić identyfikację tych powiązań, zdaniem van Dijka, analiza dyskursu powinna odbywać się na dwóch poziomach struktur – mikro i makro. Analiza tekstu na poziomie mikrostrukturalnym obejmuje zbadanie relacji pomiędzy poziomem leksykalnym, syntaktycznym i gramatycznym, w tym także zabiegów retorycznych, które składają się na koherentność tekstu, a mową zależną lub niezależną oraz cytatami, które warunkują uznanie informacji zawartych w danym artykule prasowym za fakty.

Jednakże kluczowa dla van Dijka w badaniach nad dyskursem, nie tylko medialnym czy prasowym, jest analiza makrostruktur, która pozwala wyszczególnić główne kręgi tematyczne. Potrzebę wykrycia głównych tematów uzasadnia następująco (Van Dijk 2009b: 68):

„I often advocate beginning Critical Analysis (CrA) with an analysis of semantic macrostructures, that is, with a study of global meanings, topics or themes. These are what discourses are (globally) about; they are mostly intentional and consciously controlled by the speaker; they embody the (subjectively) most important information of a discourse, express the overall ‘content’ of mental models of events (see below), and perhaps most importantly, they represent the meaning or information most readers will memorize best of a discourse. Discursively, topics or themes are characteristically expressed in titles, abstracts, summaries and announcements”.

Zatem wychwycenie regularności i pewnych schematów na poziomie makrostrukturalnym jest równoznaczne z ustaleniem najważniejszych własności danego dyskursu. W związku z tym w niniejszej rozprawie analiza węgierskiego dyskursu prasowego również rozpocznie się od określenia najważniejszych tematów, choć zostanie przeprowadzona przy użyciu nieco odmiennych metod.

Tym, co łączy dyskurs i rzeczywistość społeczną, jest w opinii van Dijka poznanie społeczne (ang. *social cognition*),

które definiuje jako mentalne reprezentacje i procesy, zachodzące w umysłach użytkowników języka podczas produkcji i interpretacji dyskursu oraz w interakcjach werbalnych, a także wiedzy, ideologiach i przekonaniach podzielanych przez grupy społeczne. Chce badać także sposoby, w jakich zjawiska poznawcze odnoszą się do struktur dyskursu, zdarzeń i sytuacji komunikacyjnych oraz struktur społecznych, w szczególności związanych z dominacją i nierównościami społecznymi (Van Dijk 2009b: 64).

#### **4.5. KAD w Polsce i na Węgrzech**

KAD, jako prężnie rozwijający się nurt badawczy, wzbudził także zainteresowanie środowiska akademickiego w Polsce i na Węgrzech. Zarówno w polskim, jak i węgierskim piśmiennictwie naukowym, pojawił się szereg publikacji, które dzięki tłumaczeniom artykułów prekursorów KAD oraz podsumowaniom ich różniących się niekiedy perspektyw nie tylko przybliżyły KAD, ale także zaowocowały podjęciem badań w tym nurcie przez polskich i węgierskich badaczy.

Pod wpływem KAD badania nad dyskursem zostały szczególnie chętnie zaadoptowane przez socjologów, którzy określają je zbiorczo jako socjologicznie zorientowaną analizę dyskursu – SAD (Grzymała-Kazłowska 2004, Pawliszczak i Rancew-Sikora 2012). Głównym przedstawicielem tego nurtu jest m.in. Marek Czyżewski, który wiele swoich badań poświęcił dyskursowi publicznemu i politycznemu (1997, 2010), natomiast Aleksandra Grzymała-Kazłowska, którą zajmują szczególnie problemy społeczne związane z migracjami, obrazem (2007) oraz inkluzją imigrantów oraz Anna Horolets, interesująca się obrazem Europy w polskich dyskursach (2006a, 2006b), zwracają się raczej ku badaniu dyskursu medialnego i prasowego.

Warto jednak zaznaczyć, za Piotrem Pawliszczakiem i Dorotą Rancew-Sikorą (2012: 8), iż socjologicznie zorientowana

analiza dyskursu niekoniecznie odwołuje się do dyrektywy krytycznej KAD:

„SAD nie zawsze ma charakter refleksji krytycznej typowej dla KAD, czyli wiążącej się z lewicowym ideałem sprawiedliwego społeczeństwa oraz liberalnym, egalitarnym i radykalnie inkluzywnym modelem porządku społecznego (por. Deflem 2004). Porządek społeczny w SAD może być również konceptualizowany na sposób pozytywistyczny, bez otwartego wartościowania, a także w odwołaniu do ideałów społeczeństwa sprawiedliwego, które nie powstały jako program polityczny, lecz są wypracowywane w ramach socjologii”.

Podejście krytyczne jest zatem tylko jednym z możliwych w SAD, reprezentuje je m.in. Barbara Jabłońska, która poza refleksjami teoretyczno–metodologicznymi na temat KAD (2006, 2008, 2012, 2013), dokonała także szeregu analiz z zakresu dyskursu medialnego (2010) oraz dyskursu Unii Europejskiej (2011). Natalia Krzyżanowska natomiast wykorzystuje KAD w badaniach genderowych (2013), które określa mianem „feministycznej krytycznej analizy dyskursu”.

Wyniki najnowszych badań w ramach socjologicznie, w tym także krytycznie, zorientowanej analizy dyskursu są prezentowane w czasopismach „Przegląd Socjologii Jakościowej” oraz „Studia Socjologiczne”. Ważną publikacją stanowiącą podręcznik jakościowych analiz dyskursu jest książka napisana pod redakcją Michała Krzyżanowskiego i Ruth Wodak „Jakościowa analiza dyskursu w naukach społecznych” (2011).

KAD stanowi jednak główną inspirację dla analizy dyskursu zorientowanej lingwistycznie. Jako najważniejszą przedstawicielkę tego nurtu należy wymienić Annę Duszak, która razem z Normanem Faircloughem zredagowała książkę „Krytyczna analiza dyskursu: interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej” (2008), prezentującą artykuły najważniejszych badaczy KAD, m.in. Ruth Wodak, Teun van Dijk, Lilie Chouliaraki, Phila Grahama, Paula Chiltona,



Roberta de Beaugrande, Boba Jessopa, Theuna van Leeuwena, Dariusza Galasińskiego, Michała Krzyżanowskiego i innych. Inną pozycją zredagowaną przez Annę Duszak we współpracy z Grzegorzem Kowalskim jest „Systemowo–funkcjonalna analiza dyskursu” (2014), zawierająca antologię prac związanych z nurtem KAD opierającym się na teorii języka M.A.K. Halliday’a.

Poza książkami i artykułami, które mają na celu przybliżenie perspektywy KAD w Polsce, Anna Duszak nie tylko jako redaktor, ale i analityk dyskursu, zajmowała się m.in. obrazem kategorii ‘my’ w dyskursie (2002) oraz rolą języka angielskiego w środowisku akademickim (2006). Innymi badaczami, których można zaliczyć do lingwistycznej odmiany analizy dyskursu, jest Tomasz Piekot, który zajmował się m.in. dyskursem prasowym (2006) oraz Victoria Kamasa (2014), badająca różne aspekty dyskursu Kościoła Katolickiego w Polsce (2013).

Podobnie jak w Polsce, na Węgrzech analiza dyskursu, również w perspektywie krytycznej, przyciągnęła uwagę socjologów, politologów, antropologów, językoznawców, psycholingwistów i komunikologów. W centrum zainteresowania węgierskich badaczy znajduje się przede wszystkim dyskurs polityczny, publiczny i prasowy. Márton Szabó, filozof, politolog i socjolog, w trakcie swojej kariery naukowej opublikował wiele analiz dotyczących węgierskiego dyskursu politycznego, np. partii Fidesz (2006a). Swoje badania prowadził w ramach postulowanej przez siebie politologii dyskursywnej. Należy wymienić tu takie prace jak „A diszkurzív politikatudomány alapjai: Elméletek és elemzések”<sup>5</sup> (2003) oraz „Politikai idegen. A politika diszkurzív szereplőinek elméleti értelmezése”<sup>6</sup> (2006b), w których założenia KAD zostały przedstawione i stanowiły silne odniesienie. Márton Szabó był także jednym z redaktorów książki (Szabó, Kiss & Boda 2000),

---

<sup>5</sup> „Podstawy politologii dyskursywnej: teorie i analizy”.

<sup>6</sup> „Obcy politycznie. Teoretyczna interpretacja aktorów dyskursywnych polityki”.

w której ukazało się tłumaczenie artykułu Teuna van Dijka „Principles of critical discourse analysis” z 1993 r.

Nawiązania do KAD pojawiają się także w pracach socjologów zajmujących się obrazem Romów w prasie (np. Messing 2008), jednakże, podobnie jak w przypadku polskich opracowań dotyczących etniczności i dyskursu prasowego, analizy te opierają się głównie na metodach jakościowych oraz nie zawsze podzielają krytyczną perspektywę. Niniejsza rozprawa natomiast analizuje węgierski dyskurs prasowy, stosując metody ilościowe i jakościowe przy pomocy technik językoznawstwa korpusowego, które nie były dotąd wykorzystywane w badaniu prasowego obrazu Romów węgierskich.

## **5. Metody językoznawstwa korpusowego w Krytycznej Analizie Dyskursu**

Językoznawstwo korpusowe definiowane jest jako badanie języka na podstawie przykładów jego rzeczywistego użycia (McEnery i Wilson 1996: 1), zapisanych w postaci elektronicznej. W badaniach korpusowych stosuje się metody ilościowe, które na podstawie częstotliwości występowania danych zjawisk językowych pozwalają określić stopień powiązania danych cech językowych z czynnikami kontekstualnymi (Biber, Conrad & Reppen 1998: 4). Jednak, jak podkreśla Biber (ibidem), równie ważnym krokiem w analizach opartych na korpusach jest także interpretacja funkcjonalna, czyli jakościowa.

Techniki językoznawstwa korpusowego są wykorzystywane w badaniu różnych aspektów języka w użyciu, także tych mających na celu analizę dyskursu. Zanim jednak poszczególne metody zostaną szczegółowo przedstawione, warto zapoznać się z rozwojem tej dziedziny, jej zastosowaniem oraz stawianymi jej wyzwaniami.

### **5.1. Językoznawstwo korpusowe i jego zastosowanie**

Początek badań językoznawczych prowadzonych na podstawie korpusów, czyli zbiorów tekstów, wbrew pozorom nie został wyznaczony przez wprowadzenie komputerów do tych analiz. Już w XIX w. stosowano korpusy np. w badaniu akwizycji języka (Taine 1877; Preyer 1889) czy w celu ustalenia dystrybucji i częstotliwości występowania głosek w języku niemieckim (Käding 1897). Jednakże ówczesna praca z korpusami, tak jak w przypadku badania Kädinga, które było oparte na zbiorze o imponujących jak na tamte czasy rozmiarach (jedenaście milionów słów), oznaczała niezwykle żmudny i czasochłonny proces z powodu ręcznej obróbki danych, która przy pracy z dużym materiałem zwiększała ryzyko popełnienia błędu. Rozwój technologii przyczynił się

do tego, iż obecnie przy pomocy odpowiedniego oprogramowania komputerowego w szybki sposób można poddać analizie korpusy zawierające tysiące tekstów, które niekoniecznie reprezentują wyłącznie pisaną formę języka. Badania korpusowe prowadzone są także na podstawie transkrypcji tekstów mówionych, a nawet zapisów wideo.

Jak podkreślają lingwiści (Kennedy 1998, Leech 1991) korpus, w odróżnieniu od archiwum, nie może być przypadkowym zbiorem tekstów. W celu dokonania analiz językowych, korpus musi zostać zbudowany w sposób systematyczny, zgodnie z założonym planem oraz odpowiednio do stawianych pytań badawczych. Jednym z kryteriów dobrej budowy korpusu jest jego reprezentatywność. Leech (1991: 27) na przykład stwierdza, iż dany korpus jest reprezentatywny, gdy wnioski wyciągnięte na jego podstawie mogą zostać odniesione do całości języka. Korpusolodzy jednakże w różny sposób podchodzą do zagadnienia reprezentatywności, które zostało szerzej omówione w podpunkcie 4.3.4. niniejszego rozdziału.

Do lat 70. stosunkowo niewiele badań opierano na korpusach. W latach 60. Quirk zaprojektował i przeprowadził badanie *Survey of English Usage*, którego wyniki zostały zdigitalizowane i ujęte w sławnym korpusie amerykańskiej odmiany języka angielskiego – Brown. W latach 80. natomiast, wraz z nastaniem ery komputerów osobistych i dysków optycznych, liczba podejmowanych nad korpusami badań znacznie wzrosła (Johansson 1991).

Od tamtego czasu korpusy zastosowano w szeregu badań dotyczących różnych aspektów języka. Na podstawie korpusów tworzy się słowniki i podręczniki do nauki języków obcych, jednak leksykografia i metodyka nauczania języków nie są jedynymi dziedzinami, które czerpią z językoznawstwa korpusowego. Korpusy wykorzystywane są także w badaniach synchronicznych i diachronicznych różnych odmian języka, w tworzeniu gramatyk deskryptywnych, w badaniach nad stylem, składnią czy fleksją, a także semantyką i pragmatyką.

Warto zaznaczyć, iż językoznawstwa korpusowego nie można postrzegać jako teorii języka. Jest to raczej narzędzie, które pozwala zgłębić różne aspekty języka, w zależności od stawianych pytań badawczych (McEnery & Hardie 2012: 1). Należy jednak wspomnieć, iż nie wszyscy językoznawcy uznają językoznawstwo korpusowe jedynie za metodę, dzięki której można zweryfikować dane teorie odnośnie języka. Istnieją językoznawcy, okreśłani mianem *neo-Firthians* (rozwijający koncepcje Johna R. Firtha), którzy uważają, iż korpus powinien być jedynym źródłem hipotez dotyczących języka. Podejście to nazywane jest w lingwistyce brytyjskiej ‘corpus-driven approach’, natomiast podejście traktujące językoznawstwo korpusowe jako metodę weryfikacji hipotez – ‘corpus-based approach’. Rozróżnienie to wprowadziła Elena Tognini-Bonelli (2001).

Choć Autorka niniejszej rozprawy nie podziela pewnego rodzaju ekstremizmu szkoły wpisującej się w tradycje Johna R. Firtha, indukcyjny sposób wnioskowania umiejscawia niniejszą rozprawę bliżej ich podejścia, ponieważ w tym badaniu korpus nie stanowi narzędzia służącego jedynie testowaniu hipotez. Charakterystyka węgierskiego dyskursu prasowego i jego najważniejsze tendencje są wykazywane na podstawie korpusu.

Wszyscy językoznawcy prowadzący analizy w oparciu o korpusy podzielają jednakże pewien pogląd dotyczący zasadności i przydatności empirycznych badań nad językiem w użyciu, który z kolei spotkał się z silnym krytycyzmem Noama Chomsky'ego w latach 50. i 60. (1957, 1965).

Wpływ Chomsky'ego na językoznawstwo w latach 50. i 60. spowodował zahamowanie badań na podstawie danych wywodzących się z obserwacji naturalnych wypowiedzi i tekstów pochodzących od użytkowników języka, które były uznawane przez Chomsky'ego za mało wiarygodne odbicie kompetencji językowej, czyli tego, co tak naprawdę powinni badać lingwiści. Zdaniem Chomsky'ego kompetencja językowa, rozumiana jako zinternalizowana wiedza dotycząca

języka, była doskonalszą i właściwie jedyną słuszną podstawą tworzenia modeli językowych. Korpusy, zawierając w sobie to, co powstaje w ramach produkcji danego języka, czyli procesu poddanego różnym zewnętrznym uwarunkowaniom, oraz wypowiedzenia w przeważającej mierze niegramatyczne, nie stanowiły zatem w jego ocenie właściwego rodzaju danych, na podstawie których językoznawca może dokonywać osądów (McEnery & Wilson 1996: 6).

Chomsky wywyższył zatem kompetencję nad performancję oraz introspektywny sposób pozyskiwania wiedzy o języku nad badania empiryczne, w „odwiecznej” debacie językoznawstwa stając po stronie *langue* i odrzucając *parole*. Krytyka niektórych reprezentantów wczesnego językoznawstwa korpusowego, mówiących o skończoności języka oraz traktujących korpus jako jego obiektywną reprezentację (np. Harris 1951), przyczyniła się do zrewidowania tych założeń, dzięki czemu zwiększyła świadomość zarówno ograniczeń wiążących się z badaniami korpusowymi, ale także ich, niekiedy wyłącznej, przydatności, na przykład w badaniu częstotliwości występowania danych słów czy akwizycji języka.

## 5.2. Zalety badań korpusowych w analizie dyskursu

Metody korpusowe są wykorzystywane w różnego rodzaju badaniach nad dyskursem, np. politycznym (Flowerdew 1997, Fairclough 2000) czy prasowym (Van Dijk 1991). Już z uwagi na samą naturę dyskursu, czyli języka w użyciu, korpusy wydają się być doskonałym materiałem badawczym dla takich analiz. Włączenie metod lingwistyki korpusowej w analizę dyskursu niesie ze sobą jeszcze kilka innych korzyści, których nie można by było osiągnąć jedynie przy pomocy metod jakościowych.

Przy użyciu odpowiedniego oprogramowania analitycy dyskursu mogą w stosunkowo krótkim czasie przeanalizować duże ilości danych. Jednak nie łatwość czy szybki sposób

wyszukiwania określonych fraz w korpusie jest tu największą zaletą. Korpusy, choć wcale nie muszą składać się z wielu milionów słów, by mogły stanowić źródło wiedzy na temat dyskursu, jak to ma miejsce w przypadku korpusów specjalistycznych, pozwalają na odnalezienie najważniejszych tendencji danego dyskursu, które mogłyby nie zostać odkryte, jeśli analiza zostałaby oparta wyłącznie na intuicji badacza. Dzięki korpusom badacze mają szansę odnaleźć także przypadki niecodzienne lub rzadkie, co często nie jest możliwe nawet przy wnikliwej analizie jednego tekstu.

Ponadto, prowadzenie analizy dyskursu na podstawie korpusu w dużej mierze ogranicza selektywność badaczy co do analizowanego materiału (Baker 2006: 12). Analiza dyskursu prasowego na podstawie jednego artykułu, pochodzącego na przykład z prasy skrajnie prawicowej, będzie miała inne rezultaty, niż podobna analiza oparta na wielu artykułach pochodzących z różnych źródeł. Opierając się zatem na wielu materiałach, badacze nie ograniczają się do wyciągania wniosków na podstawie przykładów „ekstremalnych”, które, nawet jeśli się pojawiają w korpusie, a nie są liczne, nie mogą zostać uznane za świadczące o ogólnej tendencji danego dyskursu.

### **5.3. Kryteria budowy i reprezentatywności korpusów**

Zawartość korpusu determinuje wyniki analiz, dlatego sposób budowy korpusu jest zagadnieniem niezwykle istotnym. Jak już zostało wspomniane, do korpusu nie powinny trafiać teksty przypadkowe, jednak ich wybór zależy przede wszystkim od celów badawczych. W celu analizy dyskursu najczęściej buduje się korpusy specjalistyczne, które zostały przedstawione łącznie z innymi rodzajami korpusów w podpunkcie 5.4. niniejszego rozdziału. Istnieje jednak szereg kryteriów, które należy uwzględnić podczas konstruowania każdego korpusu. Są to wielkość, sposób wyboru, gromadzenia, zapisywania i ewentualnego kodowania danych, sposób

dokumentacji poszczególnych elementów korpusu oraz jego reprezentatywność.

### 5.3.1. Wielkość

Wielkość korpusu określa się na podstawie liczby słów. Słowo jest tu rozumiane jako ciąg znaków oddzielony spacją lub znakiem interpunkcyjnym. Choć nie ma jednoznacznej wytycznej dotyczącej wielkości korpusu, jak stwierdza Sinclair, „the default value of quantity is large” (1996). Wynika to z samej idei tworzenia korpusów, czyli prowadzenia badań nad dużą ilością tekstów, zatem liczba słów w korpusie powinna być możliwie jak największa. W latach 70. korpus liczący jeden milion słów był uznawany za bardzo duży, ponieważ odpowiadał maksymalnym możliwościom technicznym tamtych czasów. Obecnie, dzięki rozwojowi mocy obliczeniowej komputerów, korpusy mogą liczyć setki milionów słów. Na przykład Narodowy Korpus Języka Polskiego liczy 1,5 miliarda słów, Magyar Nemzeti Szövegtár (Narodowy Korpus Języka Węgierskiego) natomiast 187,6 miliona słów.

McEnery i Wilson (1996) z Uniwersytetu w Lancaster, którzy przedstawili swoją koncepcję kryteriów konstruowania korpusów, postulują tzw. skończoną wielkość korpusu. Ich zdaniem wielkość korpusu powinna być wyznaczona na początku jego projektowania, a budowa zostać zakończona w momencie osiągnięcia pożądanej liczby słów. Jest to dość kontrowersyjne kryterium, które wyklucza budowę korpusów monitorujących, które są stale powiększane.

Choć technologia komputerowa nie stanowi ograniczenia, nie zawsze celowe jest gromadzenie ogromnej ilości danych. Cecha rzadko występująca w języku nawet w olbrzymim korpusie może pojawiać się niewystarczająco często, by w oparciu o statystykę można było wyciągnąć jakieś wnioski. Wielkość korpusu zależy od jego przeznaczenia. Inną wielkość będą miały korpusy referencyjne, które mają za



zadanie zrównoważone przedstawienie stanu danego języka w określonym czasie, oraz monitorujące, których objętość jest stale powiększana. Korpusy te liczą setki milionów słów, zawierają szereg komponentów pochodzących z różnych źródeł, także mówionych, są zrównoważone i zazwyczaj anotowane (zawartość korpusu uzupełniona o informacje dodatkowe, m.in. dane metajęzykowe, takie jak oznakowania części mowy). W przypadku budowania komponentów, kolejną rzeczą, którą często bierze się pod uwagę, jest większy rozmiar tych podkorpusów, które zawierają materiały pochodzące ze źródeł bardziej popularnych i szeroko dostępnych, a zatem posiadających większe grono odbiorców, na przykład gazet.

Korpusy specjalistyczne natomiast, w analizie dyskursu stosowane najczęściej, powstają w celu zbadania określonego fragmentu języka, danego dyskursu lub reprezentacji danego tematu (Baker 2006: 26). Ich rozmiar może wynosić jedynie dziesiątki lub setki tysięcy słów, o ile poszukiwana cecha występuje odpowiednio często. Ogólna objętość zatem jest drugorzędnym kryterium, ponieważ większe znaczenie ma jakość tekstów, które trafiają do korpusu. Przykładowo, badanie ogłoszeń matrymonialnych (Shalom 1997) z uwagi na krótką formę tekstów, objętościowo nie będzie posiadało znacznego rozmiaru, jednak nagromadzenie wielu ogłoszeń pozwoli na dokonanie wartościowej analizy. Paul Baker w książce „Use of Corpora in Discourse Analysis” (2006) oparł przykłady zastosowania narzędzi korpusowych w analizie dyskursu na korpusach liczących około 200 tysięcy słów, które również okazały się w tym wypadku wystarczające.

Przeznaczenie korpusu oraz zamiary badawcze są zatem kluczowe. Kennedy (1998: 68) twierdzi, iż dla celu badania prozodii odpowiednią wielkością jest 100 tys. słów spontanicznej mowy, natomiast w celu zbadania cech morfologicznych pół miliona słów. Dla leksykografii natomiast milion słów z dużym prawdopodobieństwem nie będzie stanowił odpowiedniej wielkości, gdyż połowa z tych

słów wystąpi tylko raz, a ich znaczenia mogą być polisemiczne. Biber (1993) z kolei stwierdza, iż milion słów może stanowić podstawę analiz gramatycznych.

W tym miejscu warto jeszcze wspomnieć o rozmiarach tekstów umieszczanych w korpusach, choć ciężko o jednomyślność wśród badaczy. Biber (Biber, Johansson, Leech Conrad & Finegan 1999) uważa, iż teksty te powinny mieć od 2 do 5 tys. słów, inni opowiadają się za tekstami złożonymi z dziesiątek tysięcy słów, a jeszcze inni, mając na uwadze reprezentatywność, włączają do korpusów jedynie fragmenty tekstów (próbek) o takich samych rozmiarach. Jednakże z perspektywy analizy dyskursu, w korpusach warto uwzględniać całe teksty, ponieważ umożliwia to przyjrzenie się ewentualnym różnicom w rozłokowaniu danych słów w stosunku do wstępu, rozwinięcia i zakończenia tekstu (Baker 2006: 27).

### **5.3.2. Gromadzenie, zapisywanie i kodowanie tekstów**

Kolejnym aspektem budowy korpusu jest pozyskiwanie jego zawartości. Według Sinclaira najważniejszym czynnikiem dotyczącym zawartości korpusu jest jej jakość, którą definiuje jako autentyczność (1996). Teksty służące budowie korpusu powinny być autentyczne, czyli powstawać w naturalnych warunkach oraz pochodzić z rzeczywistych źródeł. Sinclair podkreśla, iż naturalne warunki powstawania tekstów wpływają również na reprezentatywność korpusów ogólnych, ponieważ włączenie w nie na przykład wypowiedzi produkowanych przez dzieci lub przez nienatywnych użytkowników języka może fałszować wyniki badań osób, którym zależy na uzyskaniu informacji na temat standardowego sposobu używania języka w codziennej komunikacji. Użycie języka np. przez dzieci powinno zatem być badane na podstawie korpusów specjalistycznych. Z drugiej strony, w celach badań nad cechami fonetycznymi języka, nagrania mogą być tworzone w warunkach „nienaturalnych”,

czyli na przykład w komorach bezodbiciowych, gdyż jakość nagrania ma tu decydujące znaczenie.

Innym warunkiem, o którym wspomina Sinclair, jest prostota (1996), która zakłada, iż teksty umieszczone w korpusie są nienaruszone. Zawartość korpusu powinna zostać zachowana w oryginalnej formie, a ingerencja w tekst nie powinna obejmować niczego więcej poza anotowaniem lub tagowaniem, podlegającym określonym regułom oraz specjalnemu oznakowaniu, które umożliwia łatwe rozpoznanie tego, co zostało do tekstów dodane podczas ich obróbki.

Sinclair podaje, iż zawartość korpusu powinna zostać zapisana jako tzw. czysty tekst (ang. *plain text*), najlepiej w formacie SGML lub XML. Kodowanie jest ważne z punktu widzenia kompatybilności cech typograficznych tekstów oraz możliwości ich wiernego odcyfrowania przez programy konkordancyjne.

Popularnym niegdyś kodowaniem było ASCII (American Standard Code for Information Interchange), w którym dane liczby odpowiadały określonym literom, jednakże kodowanie to nie obejmowało znaków z alfabetów innych niż angielski. Coraz częściej teksty są zapisywane w standardzie Unicode, który obejmuje niemal wszystkie występujące na świecie systemy znaków. Programy konkordancyjne służące obsłudze korpusów, takie jak WordSmith (od wersji 4.0) oraz niektóre wersje AntConc, pozwalają na obsługę plików tekstowych w Unicode, dzięki czemu tworzenie korpusów tekstów w językach innych niż angielski nie stanowi już problemu.

Jeśli jednak chodzi o zachowanie pozostałych cech typograficznych, jak rozmiar czcionki czy podział tekstów na paragrafy, w tym celu stosuje się m.in. powstały w latach 80. system SGML (Standard Generalized Markup Language), w którym dane znaczniki, odnoszące się na przykład do rodzaju i wielkości czcionki, ewentualnych pogrubień czy użycia kursywy, umieszczane są w symbolach mniejsze niż i większe niż: < > (Baker 2006: 39).

Z niektórych znaczników SGML korzysta również HTML (Hyper Text Markup Language), czyli język kodowania stron internetowych. Inną, uproszczoną wersją SGML jest język XML (eXtensible Markup Language), który umożliwia użytkownikom rozwinięcie i stosowanie własnych znaczników do różnego rodzaju danych. Niektóre z tych standardów oznakowań oraz standard TEI (Text Encoding Initiative) stosuje się podczas adnotacji korpusów (patrz podpunkt 5.4. niniejszego rozdziału).

Autentyczność tekstów oraz brak ingerencji w zebrane dane wydają się warunkami oczywistymi i najbardziej podstawowymi. Równie oczywistym założeniem jest elektroniczny charakter zebranych danych, który występuje jako kryterium w koncepcji McEnery'ego i Wilsona (1996) i oznacza, iż korpusy są analizowane przy użyciu komputera.

Ingerencja w tekst jest jednak czasami konieczna, jeśli podczas gromadzenia danych do korpusu trafiają nieodpowiednie elementy. W przypadku zbierania tekstów w Internecie i ściągania całych stron internetowych istnieje niebezpieczeństwo wprowadzenia do korpusu elementów niepożądanych, takich jak menu, reklamy, linki (Baker 2006: 33). Natomiast w przypadku korzystania z materiałów drukowanych, które zostały zeskanowane na komputer, pojawia się problem poprawności tekstów, gdyż nawet odpowiednie oprogramowanie, np. OCR (Optical Character Recognition), nie zawsze jest w stanie odcyfrować i całkowicie wiernie zapisać dany tekst. W rezultacie teksty powinny zostać sprawdzone pod kątem literówek lub utraconych fragmentów, co znacznie zwiększa czas budowy korpusu, jednak jest nieuniknione, tak jak w przypadku sprawdzania transkrypcji tekstów mówionych.

Obecnie coraz popularniejszym źródłem danych dla analizy dyskursu staje się Internet (Mautner 2007). Najprostszym sposobem zbierania danych jest wykorzystanie programów, które pozwalają zapisać strony internetowe w wersji html (np. Teleport Pro). Następnym krokiem jest

usunięcie znaczników oraz zapisanie tekstów w postaci plików tekstowych, przykładowo przy wykorzystaniu programu EmEditor. W ten sposób można w szybki sposób zbudować korpus o dość dużych rozmiarach, jednak w przypadku budowania korpusu specjalistycznego, którego rozmiary nie muszą być bardzo duże, a teksty powinny zawierać odpowiednie słowa kluczowe oraz pochodzić z ustalonych ram czasowych, warto poświęcić czas na zebranie materiałów „ręcznie”, czyli zaznaczając główny tekst, kopiując go do pliku tekstowego i zapisując na komputerze. W ten sposób badacz nie tylko ma pewność, iż teksty, które trafiają do jego korpusu, są zgodne z kryteriami przyjętymi w danym projekcie, ale także zapobiega to jego późniejszej ingerencji w teksty oraz pozwala zapoznać się z treścią tekstów już na etapie budowania korpusu.

Zapis tekstów w formacie txt jednakże nie pozwala zachować zdjęć towarzyszących tekstom, które niejednokrotnie są również brane pod uwagę podczas analizy dyskursu. Ponadto badacze zainteresowani komunikacją w Internecie nie będą mieli dostępu do emotikon lub awatarów użytkowników forów, które również mają znaczenie w analizach tego typu.

### **5.3.3. Dokumentowanie**

Pochodzenie każdego tekstu umieszczonego w danym korpusie powinno zostać udokumentowane (Sinclair 1996). Informacje takie jak nazwa pliku źródłowego, imię i nazwisko autora, tytuł, data powstania i źródło tekstu mogą być zapisywane w tzw. nagłówku, w standardzie SGML oznaczonym jako <HEADER>, lecz mogą być także dodane samodzielnie, na przykład z wykorzystaniem znaczników typu <head> i </head>, znajdujących się na początku każdego tekstu. Nagłówki mogą także obejmować inne informacje, istotne z perspektywy rodzaju prowadzonych analiz, na przykład wiek i płeć autora (Baker 2006: 40).

Tworzenie nagłówków nie jest jednak koniecznością. Dobrym sposobem dokumentacji może być spójny sposób katalogowania plików na komputerze w odpowiednio ponazywanych folderach.

### 5.3.4. Reprezentatywność

Pojęcie reprezentatywności jest podstawową kwestią w językoznawstwie korpusowym, jednakże ciężko o wskazanie jednoznacznych parametrów, które mogłyby świadczyć o odpowiednim stopniu reprezentatywności. Jak już zostało wspomniane, reprezentatywność korpusu jest rozumiana w taki sposób, iż na jego podstawie można wyciągnąć ogólne wnioski dotyczące jakiegoś języka lub jego części (Leech 1991: 27).

Reprezentatywność jest jednym z kryteriów, o których wspominają także McEnery i Wilson (1996). W ich ujęciu reprezentatywność odnosi się do różnorodności języka, która powinna znaleźć odwzorowanie w korpusie. Z postulatem reprezentatywności i skończonej wielkości korpusu autorzy ci łączą jeszcze postulat odniesienia standardowego. Oznacza to, iż korpus posiadając cechę reprezentatywności i skończonej wielkości, stanowi także standardowe odniesienie dla danego fragmentu języka, który przedstawia, umożliwiając tym samym stwierdzenie, czy jakaś wypowiedź jest dla tego obszaru języka typowa. Fakt, iż zawartość korpusu jest niezmienna, ma ich zdaniem pozwalać na obiektywne wykrywanie różnic i dokonywanie obserwacji, niezależnie od stawianych pytań badawczych.

W zależności od rodzaju budowanego korpusu, reprezentatywność może być skorelowana z ilością, rodzajem i rozmiarem próbek umieszczanych w korpusie. Biber (1993) zauważa, iż kryterium, które powinno zostać wzięte pod uwagę w pierwszej kolejności podczas projektowania korpusu, jest zakres gatunków tekstów oraz zakres dystrybucji danych cech językowych. Wprowadza pojęcie ‘populacji docelowej’

(ang. *target population*), czyli zbioru tekstów, który dana próbka ma reprezentować w korpusie. Określenie populacji docelowej polega na ustaleniu jej granic, czyli tekstów, które należą lub nie należą do danego zbioru, oraz na ustaleniu wewnętrznej hierarchii różnych kategorii tekstów w ramach jednej populacji docelowej. Od zdefiniowania zakresu populacji zależy także stopień dystrybucji cech językowych. Jeśli korpus nie reprezentuje różnych rodzajów tekstów w ramach jednej populacji docelowej, nie będzie także reprezentował odpowiedniego stopnia dystrybucji lingwistycznej.

Innymi aspektami świadczącymi o reprezentatywności korpusu, o których pisze Summers (1991), mogą być na przykład dostępność tekstów, ich typowość lub elitarność, dobór przypadkowy lub dostosowanie metody doboru tekstów do określonych wymagań językoznawczych.

Reprezentatywność jest zatem ściśle związana z doбором tekstów. O ile rozmiar, ilość i pochodzenie próbek posiada większe znaczenie w przypadku budowania korpusów ogólnych, to badacze KAD kierują się istotnością społeczną jakiegoś zagadnienia, w doborze tekstów natomiast stosują różne kryteria. Może to być na przykład wybór oparty na intuicyjnym przeświadczeniu o istotności danych tekstów, na przykład przemówień polityków uznanych za ważne figury sceny politycznej (Fortchner i Kolvraa 2012), lub popularności danych tekstów, wykazanej w różnych rankingach lub potwierdzonej dużą ilością czytelników. Najpopularniejszym ze sposobów doboru tekstów jest zawieranie przez nie określonych słów, poruszających określoną tematykę lub powstałych w sprecyzowanych ramach czasowych. Warto jednak zaznaczyć, iż choć dobór celowy i dostępnościowy tekstów jest najbardziej popularny, istnieją prace z zakresu KAD, które stosują także dobór losowy.

## 5.4. Rodzaje korpusów

Typologii korpusów dokonuje się według różnych kryteriów, ich pełną klasyfikację przedstawiła Barbara Lewandowska-Tomaszczyk w książce „Podstawy językoznawstwa korpusowego” (2005: 29–33).

Podział na korpusy ogólne i specjalistyczne wprowadza się na podstawie zawartości korpusu. **Korpusy ogólne** mają za zadanie reprezentować powszechny sposób użycia języka, tym samym nie zawierają odmian w postaci dialektów lub specjalistycznych żargonów. Przykładem korpusów ogólnych są korpusy referencyjne, takie jak Brytyjski Korpus Narodowy, Narodowy Korpus Języka Polskiego. W celu badania konkretnych odmian języka, używanego przez określoną grupę ludzi w określonych sytuacjach, tworzy się **korpusy specjalistyczne**. Takie korpusy buduje się najczęściej w celu analizy jakiegoś konkretnego dyskursu, na przykład prasowego czy politycznego. Zastosowanie korpusów specjalistycznych sprawdza się także w badaniach leksykograficznych dotyczących specjalistycznej terminologii, w badaniach nad produkcjami nierodzimych użytkowników języka lub żargonem konkretnej grupy, czego przykładem jest korpus COLT (Corpus of London Teenage Language), skupiający się na użyciu języka osób w wieku 13–17 lat, zamieszkujących okolice Londynu.

Wspomniane już **korpusy referencyjne** mają za zadanie przedstawić jak najdokładniejszy obraz języka w określonym czasie. Korpusy tego rodzaju są bardzo duże, ponieważ w ich skład wchodzi teksty z różnych odmian języka, które mają dawać zobiektywizowany i jak najbardziej ogólny obraz słownictwa, jakie występuje w danym języku. Dobór tekstów odbywa się według szeregu kryteriów socjolingwistycznych, które zapewniają jak najwierniejsze odwzorowanie rzeczywistości językowej. W trakcie konstruowania korpusów referencyjnych dąży się do tzw. zrównoważenia korpusu, czyli starania o to, by rozkład jego poszczególnych elementów



stanowił odzwierciedlenie proporcji danych odmian względem całości języka. Jak zaznacza Lewandowska–Tomaszczyk (2005: 31), zbilansowanie zasobów jest trudne do osiągnięcia, choćby przez fakt, iż zazwyczaj większa część korpusów referencyjnych jest oparta na źródłach pisanych, podczas gdy w rzeczywistości większą część codziennej komunikacji stanowi mowa. Przykładowo, w Brytyjskim Korpusie Narodowym stosunek tekstów pisanych do tekstów mówionych wynosi 9 do 1.

Korpusy referencyjne mają charakter zamknięty. Oznacza to, iż po zakończeniu budowy korpusu żadne nowe elementy nie są do niego dodawane, zatem teksty w nich utrwalone ściśle wiążą się z określonym czasem. Korpusy, które mają za zadanie utrwalenie zmian zachodzących w języku, określane są mianem **korpusów monitorujących**. Ich zawartość jest stale powiększana o nowe teksty, zawierające nowe słowa, dzięki czemu diachroniczne zmiany w słownictwie są udokumentowane i mogą być poddane analizom. Jednym z korpusów monitorujących jest Bank of English, składający się z 450 milionów słów w styczniu 2002 r., z których 51 proc. stanowiły teksty pisane, 42 proc. transkrypcje audycji telewizyjnych i radiowych, 7 proc. natomiast mowa spontaniczna codziennych konwersacji (Baker 2006: 30). Bank of English stale zwiększa swoją objętość.

Korpusy referencyjne i monitorujące rzadziej znajdują zastosowanie w KAD, jednak istnieją badania, które opierane są na tego typu korpusach, szczególnie gdy w grę wchodzi określenie semantyki danych słów. Przykładem może być badanie Geraldine Mautner, która analizowała wystąpienia słowa *elderly* ('ludzie starsi') w podkorpusach Bank of English (2007). Zazwyczaj jednak korpusy referencyjne stanowią źródło porównania dla wyników analiz korpusów specjalistycznych.

Większość tworzonych korpusów ma charakter **synchroniczny**, natomiast uchwycenie zmian diachronicznych na przestrzeni dłuższego okresu czasu, czyli analiza

historyczna rozwoju danego języka (korpusy monitorujące dostarczają informacji na temat zmian aktualnie zachodzących), możliwa jest dzięki **korpusom diachronicznym**. Przykładem takiego korpusu jest Korpus Diachroniczny powstały na Uniwersytecie w Helsinkach, w którego skład wchodzi 1,6 mln słów języka angielskiego. Teksty zawarte w tym korpusie obejmują okres od 850 r. n.e. do początku XVIII w., czyli wczesnego okresu współczesnego języka angielskiego.

Biorąc pod uwagę rozmiar tekstów umieszczanych w korpusach, wyszczególnia się **korpusy pełnotekstowe**, w których skład wchodzi teksty w całości, oraz **korpusy próbkowane**, które zbudowane są z fragmentów tekstów (próbek) o takich samych rozmiarach. Korpusy próbkowane mają na celu osiągnięcie jak największej reprezentatywności i różnorodności zbieranego materiału. Popularnym, choć powstałym w 1961 r., przykładem takiego korpusu jest korpus Browna, zbudowany z miliona słów, łącznie 500 próbek po 2 tys. słów, obejmujących różne kategorie amerykańskiej odmiany języka angielskiego: prasa, religia, science fiction, romans, humor itd. (Baker 2006: 30). Jak już zostało wspomniane, w badaniach nad dyskursem korzysta się z korpusów pełnotekstowych, gdyż uwzględnienie poszczególnych części tekstu ma w takich analizach znaczenie.

Pod względem rodzaju zawartości danych w korpusie można wyszczególnić **korpusy języka pisanego i mówionego**. Oba warianty uwzględniane są w korpusach referencyjnych, choć istnieją także korpusy zawierające wyłącznie teksty pisane lub wyłącznie teksty mówione. Choć, jak to było już sygnalizowane, w naturalnych warunkach język znacznie częściej występuje w postaci mówionej, tworzenie korpusów opartych na tekstach mówionych, a szczególnie mowie spontanicznej, jest dużo bardziej problematyczne, czasochłonne i kosztowne, gdyż wymaga nagrania, a następnie transkrypcji materiału. W dobie Internetu oraz przy możliwościach skanowania oprogramowaniem OCR

pozyskiwanie materiału do korpusów języka pisanego jest znacznie łatwiejszym zadaniem.

Ponadto wyróżnia się także korpusy **jednojęzyczne**, zawierające teksty należące do jednego języka, oraz **wielojęzyczne**. W przypadku korpusów wielojęzycznych wyszczególnia się **korpusy równoległe**, na które składają się takie same teksty i ich przekłady w różnych językach, oraz **korpusy porównywalne**, których teksty w wielu językach są odmienne, jednak zostały dobrane pod względem konkretnych kryteriów, takich jak wspólna tematyka, styl, data powstania czy rodzaj publikacji.

Kolejny podział dotyczy istnienia informacji dodatkowych w korpusie lub ich braku. **Korpusy nieanotowane** (inaczej: nieindeksowane) zawierają teksty bez dodatkowych oznaczeń. Natomiast **korpusy anotowane** (inaczej: indeksowane) zaopatrzone są w informacje dodatkowe, które ułatwiają analizę zawartości korpusu. Anotowanie, o którym była już mowa w punkcie 5.3.2. niniejszego rozdziału, polega na umieszczeniu dodatkowych informacji w danych korpusowych, które, jak podaje Barbara Lewandowska-Tomaszczyk (2005: 32), mogą dotyczyć 3 kategorii:

- formatowania dokumentu, czyli podziału na akapity i strony, informacji na temat wielkości, rodzaju i formatowania czcionki,
- pochodzenia tekstu, czyli autora, daty i miejsca publikacji, gatunku tekstu (umieszczane zazwyczaj w tzw. nagłówkach),
- danych meta-językowych, czyli wprowadzenia specjalnych znaczników, które mogą obejmować kategorie części mowy, zdania, cechy prozodyczne, transkrypcję fonetyczną i in.

Anotowanie pod względem wybranych cech lingwistycznych może obejmować zatem kilka aspektów. Wyróżnia się adnotację części mowy, lematyzację (sprowadzanie form fleksyjnych danego wyrazu do jego formy podstawowej, hasłowej), anotację syntaktyczną, anotację semantyczną (wprowadzenie oznakowań o charakterze znaczeniowym), anotację prozodyczną (wprowadzenie znaczników dotyczących intonacji i innych cech prozodycznych w korpusach transkrybowanych).

Anotowanie części mowy może odbywać się w sposób automatyczny dzięki programom tagującym (np. Part-of-Speech Tagger, w skrócie POS Tagger), jednak wówczas częstokroć konieczne jest dokonanie manualnej korekty znaczników, ponieważ niektóre słowa, na przykład w języku angielskim, nie we wszystkich kontekstach należą do tej samej części mowy. Zatem w celu upewnienia się co do trafności tagowania, która nigdy nie jest całkowita, należy dokonać przeglądu i ewentualnej korekty znaczników. Leech (1993) podaje 7 zasad, zgodnie z którymi powinien przebiegać proces anotowania korpusu:

1. Możliwość odzyskania tekstów w stanie pierwotnym:
  - powinna istnieć możliwość usunięcia znaczników oraz ekstrakcji surowych tekstów, czyli droga powrotu do pierwotnego stanu korpusu, zanim poddano go procesowi adnotacji.
2. Możliwość oddzielenia anotacji:
  - powinna istnieć możliwość ekstrakcji znaczników oraz zapisanie i przechowywanie adnotacji w osobnym miejscu.
3. Przezrzystość wytycznych:
  - anotowanie powinno zostać przeprowadzone w określony i udokumentowany sposób, którego opis oraz indeks znaczników powinien być dostępny dla końcowych użytkowników korpusu.
4. Przezrzystość metody:
  - w przypadku, gdy w ramach jednego projektu w procesie adnotacji bierze udział więcej osób, powinno

być jasne, ile osób i kto odpowiadał za adnotację konkretnych części korpusu oraz jak wyglądał sam proces adnotacji (automatyczny/manualny), oraz czy i w jakim stopniu dokonywano korekt manualnych.

5. Ryzyko popełnienia błędu:

- anotacja, jako proces interpretacji, nie jest wolna od pomyłek, dlatego użytkownicy korpusu powinni zostać uświadomieni o istnieniu ryzyka popełnionych błędów (niektórzy twórcy korpusów anotowanych tworzą listy błędów, które musieli wyeliminować manualnie).

6. Neutralność wobec mnogości teorii i gramatyk:

- anotacja nie powinna opierać się na zbyt wąskich podejściach teoretycznych, dzięki czemu zawartość korpusu anotowanego może służyć analizom różnego rodzaju.

7. Standaryzacja:

- żaden ze schematów adnotacyjnych nie powinien rościć sobie pretensji do bycia uznanym za standardowy (istnieją jednak rozpowszechnione w praktyce badawczej schematy).

Według McEnery'ego, Xiao i Tono (2006: 30–32) korpusy anotowane mają znacznie więcej zalet niż nieanotowane. Poza łatwiejszym i szybszym sposobem wykonania analiz, także uwzględniających części mowy słów homofonicznych, dzięki anotacji możliwe jest również analizowanie gramatyk języków, których badacz nie musi znać, by móc uzyskać wgląd w budowę danego języka. Ponadto, anotacja umożliwia wielokrotne wykorzystanie korpusu w różnych badaniach.

Kolejną zaletą adnotowania korpusu jako procesu analizy lingwistycznej jest fakt, iż jej rezultaty są widoczne, zatem także otwarte na weryfikację pod kątem poprawności i ewentualną krytykę. Wspomniani badacze odpierają tym samym jeden z argumentów krytyki wobec korpusów adnotowanych, mówiący o tym, iż adnotacja jest niejako narzuconą interpretacją lingwistyczną. Zgadzając się, iż

adnotacja ma charakter interpretacji, wykazując, iż możliwe jest zaproponowanie alternatyw w tych fragmentach korpusu, które budzą wątpliwość co do wprowadzonej adnotacji.

Tagowanie korpusu jest zajęciem kosztownym i czasochłonnym, jednak niewątpliwie wzbogaca i ułatwia analizę językoznawczą korpusu. Choć w badaniu przedstawionym w niniejszej rozprawie nie posłużono się adnotacją gramatyczną, dzięki stosunkowo niewielkiemu rozmiarowi korpusu oraz fleksyjnym własnościom języka węgierskiego możliwe było dokonanie analizy również pod kątem kategorii gramatycznych. Warto jednak zapoznać się z przykładowym fragmentem adnotacji części mowy. Wyciąg z korpusu Browna:

Such\_**DA** a\_**AT1** series\_**NN** of\_**IO** articles\_**NN2**  
was\_**VBDZ** certainly\_**RR** never\_**RR** printed\_**VVN**  
in\_**II** the\_**AT** public\_**JJ** press\_**NN1** of\_**IO**  
mid-Victorian\_**JJ** England\_**NP1** .\_**YSTP**

Znaczniki odpowiadają kolejno:

DA	After-determiner or post-determiner
AT1	Singular article
NN	Common noun, neutral for number
NN2	Plural common noun
VBDZ	'was'
RR	General positive adverb
VVN	The past participle form of the lexical verb
II	Preposition (general class: e.g. <i>at, by, in, to, instead of</i> )
JJ	Adjective (general or positive)
NN1	Singular common noun
IO	<i>Of</i> as a preposition
NP1	Singular proper noun
YSTP	Fullstop

## **5.5. Najważniejsze narzędzia korpusowe**

Analitycy dyskursu opierający swoje badania na korpusach językowych korzystają najczęściej z takich metod jak tworzenie list frekwencyjnych, list słów kluczowych, konkordancji i kolokacji. Narzędzia te pozwalają bowiem zbadać najczęściej występujące związki wyrazowe w danym kontekście, czyli najbardziej utrwalone sposoby funkcjonowania interesujących ich wyrażen w określonym dyskursie. Z innymi narzędziami, takimi jak lematyzacja, tokenizacja czy parsing, można zetknąć się rzadziej.

### **5.5.1. Listy frekwencyjne**

Do najbardziej podstawowych narzędzi służących analizie zawartości korpusu należą tzw. listy frekwencyjne, czyli listy wszystkich słów znajdujących się w korpusie wraz z częstotliwością ich użycia (Lewandowska–Tomaszczyk 2005: 34), przedstawiane w porządku alfabetycznym lub malejącym. Korzystając z listy frekwencyjnej oraz badając dodatkowo kontekst wystąpień poszczególnych słów, można uzyskać ważne informacje dotyczące ich funkcjonowania.

Listy frekwencyjne, które generuje się przy pomocy odpowiedniego oprogramowania, wykorzystywane są między innymi w tworzeniu słowników, w których kolejne znaczenia hasła podawane są na podstawie ich częstotliwości. Szczególnym przypadkiem słowników są słowniki frekwencyjne, w których kolejność haseł nie jest ułożona względem porządku alfabetycznego, a częstości występowania. Ponadto, listy frekwencyjne są pomocne w opracowaniu materiałów dydaktycznych w nauczaniu języków obcych, ponieważ wskazują na najbardziej podstawowe słownictwo danego języka. Istnieją także programy umożliwiające wyodrębnienie znaczników w korpusach adnotowanych, służące określeniu już nie częstotliwości

danych form wyrazowych, a np. części mowy (Lewandowska–Tomaszczyk 2005: 35).

Częstotliwość z punktu widzenia analizy dyskursu jest istotna ze względu na założenie, iż żaden wybór leksykalny nie jest neutralny, za każdym z nich kryje się ideologiczna postawa (Stubbs 1996: 107), która jednakże nie musi być uświadomiona. Konkretnego wyboru leksykalnego dokonuje się często zamiast jakiegoś innego określenia, zatem to, jakie wybory są najczęstsze oraz jakich słów niejako unika się w danym dyskursie, będzie świadczyło o cechach danego dyskursu oraz intencjach użytkowników języka. Przyjrzenie się częstotliwości słów pomaga także określić najczęściej poruszane tematy w ramach danego dyskursu. Przy pomocy tego narzędzia można także rejestrować zmiany zachodzące w dyskursie, skorelowane ze zmianą częstotliwości użycia danego słowa.

Listy frekwencyjne stanowią także podstawę dla zidentyfikowania związków dwu- i trójwyrazowych, czyli kolokacji (patrz podpunkt 5.5.5. w niniejszym podrozdziale).

### **5.5.2. Dyspersja**

Programy konkordancyjne zawierają zazwyczaj narzędzie, dzięki któremu można sprawdzić nie tylko, jakie słowa występują najczęściej, ale także w jakich częściach tekstu się pojawiają. Teksty tworzone są jako spójne całości, dlatego z perspektywy analizy dyskursu warto prześledzić, czy istnieją jakiekolwiek regularności w występowaniu interesujących nas wyrażen pod względem budowy tekstu (Baker 2006: 49). Może okazać się, iż dane słowo występuje najczęściej na początku tekstu lub w jego podsumowaniu, pojedynczo lub w większych skupiskach.



Concordance	Concordance Plot	File View	Clusters	Collocates	Word List	Keyword List
HIT FILE: 9 FILE: Bayer provokációja figyelemelterelés lehet a roma szocialisták szerint.txt <div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> </div> <div>           No. of Hits = 6            File Length (in chars) = 2101         </div> </div>						
HIT FILE: 13 FILE: Bayer-ügy Farkas Flórián bontotta a vonalat.txt <div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> </div> <div>           No. of Hits = 2            File Length (in chars) = 3209         </div> </div>						
HIT FILE: 14 FILE: Bayer-ügy a német romák tanácsának elnöke is felhárborodott.txt <div style="display: flex; justify-content: space-between;"> <div> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/> </div> <div>           No. of Hits = 4            File Length (in chars) = 3229         </div> </div>						

Rys. 4. Przykład dyspersji węg. roma (pol. Rom, romski) w korpusie Autorki; interfejs programu AntConc 3.2.4w.

### 5.5.3. Listy kluczowości

Listy słów kluczowych tworzy się poprzez zestawienie dwóch list frekwencyjnych różnych korpusów, zazwyczaj korpusu specjalistycznego i referencyjnego, mając na celu odnalezienie takich słów, które pojawiają się w danym tekście lub korpusie znacznie częściej w porównaniu do innego korpusu (Lewandowska–Tomaszczyk 2005: 190). Korzystając z tego narzędzia badacz otrzymuje listę słów kluczowych, czyli informację o typowych dla danego dyskursu słowach. Takiemu porównaniu można poddać także zestawienia dwu– i trójwyrazowe.

### 5.5.4. Konkordancja

Dużo pełniejszy obraz użycia danego słowa można uzyskać dzięki konkordancji, która stanowi najbardziej podstawowe, ale, jak podkreśla Sinclair (1991), potężne narzędzie analizy korpusowej, ponieważ pozwala wysunąć wnioski na temat istniejących w języku wzorów użycia wyrazów. Konkordancja jest zbiorem przykładów użycia frazy wyrazowej wraz z jej otoczeniem.

Po załadowaniu plików tekstowych do programu konkordancyjnego, należy wpisać daną frazę w pole wyszukiwania (w celu osiągnięcia jak najpełniejszej listy

wyników w przypadku języków fleksyjnych warto zastosować znaki zastępcze, takie jak np. asterisk, który zastępuje jeden lub kilka znaków). Poszczególne przykłady użycia są zazwyczaj wyświetlane w formacie KWIC (ang. *key word in context*, czyli słowo kluczowe w kontekście), w którym wyszukiwany wyraz znajduje się na środku listy, a z prawej i lewej strony otoczony jest fragmentami tekstu, których długość można modyfikować.

Concordance	Concordance Plot	File View	Clusters	Collocates	Word List	Keyword List
HR	KWIC					
1	helyzet, akkor a második számi a magyar	cigány	ság	helyzetének megváltoztatása - tette hoz		
2	gyar Hírlap; Bayer Zsolt; Széles Gábor;	cigány	ozás;	Stefka István; KinyomtatomElküldöm Tv		
3	ték, senki nem akar likvidálni egyetlen	cigány	t	sem és provokatív véleménycikkével mind		
4	ek. Hozzátette: "A tények pedig ezek, a	cigány	ság	jelentős része nem alkalmas az együttél		
5	e nem alkalmas az együttélésre. (...) A	cigány	ság	ezen része állat, és állatként viselked		
6	k a mondatait. "Nem akarom likvidálni a	cigány	ságot,	sem egy részét, sem egyetlen cigányt.		
7	gánságot, sem egy részét, sem egyetlen	cigány	t.	(...) Rendet akarok. Azt akarom, hogy		
8	k. Azt akarom, hogy minden tisztességes	cigány	ember	boldoguljon ebben az országban, é		
9	mi együttélésre képtelen és alkalmatlan	cigány	pedig	legyen kirekesztve a társadalombó		
10	ayer Zsolt; masszisz; Hit Gyűlekezete;	cigány	ozás;	KinyomtatomElküldöm Twitter Elitélte		
11	ek. Hozzátette: "A tények pedig ezek, a	cigány	ság	jelentős része nem alkalmas az együttél		
12	e nem alkalmas az együttélésre. (...) A	cigány	ság	ezen része állat, és állatként viselked		
13	k a mondatait. "Nem akarom likvidálni a	cigány	ságot,	sem egy részét, sem egyetlen cigányt.		
14	gánságot, sem egy részét, sem egyetlen	cigány	t.	(...) Rendet akarok. Azt akarom, hogy		
15	k. Azt akarom, hogy minden tisztességes	cigány	ember	boldoguljon ebben az országban, é		
16	mi együttélésre képtelen és alkalmatlan	cigány	pedig	legyen kirekesztve a társadalombó		
17	k". Hozzátette: "A tények pedig ezek, a	cigány	ság	jelentős része nem alkalmas az együttél		
18	e nem alkalmas az együttélésre. (...) A	cigány	ság	ezen része állat, és állatként viselked		
19	ték mondatait. "Nem akarom likvidálni a	cigány	ságot,	sem egy részét, sem egyetlen cigányt.		
20	gánságot, sem egy részét, sem egyetlen	cigány	t.	(...) Rendet akarok. Azt akarom, hogy		
21	k. Azt akarom, hogy minden tisztességes	cigány	ember	boldoguljon ebben az országban, é		
22	mi együttélésre képtelen és alkalmatlan	cigány	pedig	legyen kirekesztve a társadalombó		
23	bán Viktor; Bayer Zsolt; Bajnai Gordon;	cigány	ozás;	szigetalmi késelés; KinyomtatomElkü		
24	etetlen, szervezeti választ Bayer Zsolt	cigány	gyűlölet	írására, valamint arra, hogy megtűri-e		
25	k." Hozzátette, "a tények pedig azok, a	cigány	ság	jelentős része nem alkalmas az együttél		
<>						
Search Term <input checked="" type="checkbox"/> Words <input type="checkbox"/> Case <input type="checkbox"/> Regex						
cigány						
Advanced						
Concordance Hits 2707						
Search Window Size 40						
Start Stop Sort						

Rys. 5. Przykład konkordancji węg. *cigány*\*<sup>7</sup> (pol. Cygan, cygański) w korpusie Autorki, interfejs programu AntConc 3.2.4.w.

Na Rys. 5. widoczna jest konkordancja węg. *cigány* (pol. Cygan, cygański), który wraz ze swoimi wszystkimi formami wyrazowymi, derywatami oraz wystąpieniami w złożeniach pojawił się w korpusie Autorki 2707 razy i został przedstawiony w kontekście obejmującym 20 znaków z lewej i 20 znaków z prawej strony. Maksymalna liczba znaków

<sup>7</sup> Asterisk reprezentuje każdy dowolny znak lub ciąg znaków.

możliwa do wywołania w tym programie to 500 znaków z jednej strony. W przypadku innych programów konkordancyjnych szerokość konkordancji można regulować na podstawie liczby słów.

Po prawej stronie okna konkordancji znajduje się także nazwa źródłowego pliku tekstowego, natomiast po kliknięciu na podświetlony na niebiesko wynik wyszukiwanej frazy program automatycznie przekieruje użytkownika do zakładki File View, czyli podglądu całego tekstu, w którym fraza ta wystąpiła. Wyświetlona zostanie nazwa pliku oraz ilość trafień wyszukiwanej frazy.



Rys. 6. Podgląd pliku źródłowego, w którym pojawił się jeden z wyników poszukiwanej frazy *cigány*\*.

Dzięki temu konkordancję można przeglądać w krótszej, a zatem i wygodniejszej formie, natomiast w razie potrzeby istnieje bardzo łatwy i szybki sposób wyświetlenia konkretnego wyniku w kontekście całego tekstu.

### 5.5.5. Kolokacje

Kolejnym kluczowym narzędziem korpusowym, przydatnym w analizie dyskursu, jest identyfikowanie kolokacji, czyli związków wyrazowych, które wykazują tendencję do występowania w swoim sąsiedztwie (Lewandowska–Tomaszczyk 2005: 39). Istnienie kolokacji jest naturalnym skutkiem nie tylko idiomatyczności języka czy powszechnie utartej frazeologii, lecz także schematycznych sposobów mówienia, które wskazują na najważniejsze tendencje danego dyskursu. Ponadto analiza kolokacji służy tworzeniu specjalistycznych słowników kolokacyjnych, książek do nauczania języków obcych oraz przetwarzaniu języka naturalnego.

W celu wygenerowania listy kolokacji, programy służące do obsługi korpusów wykonują obliczenia określające prawdopodobieństwo współwystąpienia dwóch lub więcej słów, korzystając z testów statystycznych, takich jak MI (ang. *mutual information*) i test z. Wśród analityków dyskursu rozpowszechnione są dwa sposoby postępowania z otrzymanymi tą drogą listami kolokacji. W pierwszym z nich następnym krokiem jest pogrupowanie kolokacji względem określonych tematów (domen), określenie dominujących kategorii tematycznych oraz porównanie ich leksykalnej różnorodności. W drugim podejściu kolokacje są badane jakościowo przy użyciu konkordancji, zatem sprawdzany jest kontekst poszczególnych wystąpień kolokacji. Najlepsze rezultaty osiągane są jednak przy połączeniu tych dwóch metod. Przykładem ich łącznego zastosowania jest badanie Paula Bakera, Costasa Gabrielatosa i Tony’ego McEnery’ego „Sketching Muslims: A Corpus Driven Analysis of Representations of the Word 'Muslim' in the British Press 1998–2009” (2013).

## 5.6. Pojęcie prozodii i preferencji semantycznej

Poprzez analizę zawartości korpusu z wykorzystaniem opisanych metod badacz uzyskuje informacje m.in. na temat preferencji semantycznej danego leksemu, która według Stubbs'a (2001: 65) jest związkiem nie tylko pomiędzy poszczególnymi wyrazami, ale pomiędzy leksemem lub formą wyrazową i grupą semantycznie spokrewnionych wyrazów. Preferencja semantyczna nie jest jednoznaczna z prozodią dyskursu, ponieważ określa neutralne powiązania pomiędzy danym leksemem a jego kolokatami, pozwalając ustalić zakres jego pola semantycznego. Badanie preferencji semantycznej w odniesieniu do dyskursu umożliwia przyporządkowanie kolokacji do kręgów tematycznych, jednak należy podkreślić, iż wyniki tego rodzaju analiz są w dużej mierze zależne od intuicji oraz oceny badacza, zatem mogą charakteryzować się niekiedy ograniczonym stopniem intersubiektywności.

Wprowadzony przez Louwa (1993: 156–159) koncept prozodii semantycznej, tłumaczony jako „the consistent aura of meaning with which a lexical item is imbued by its collocates”<sup>8</sup>, do którego odwoływał się także Sinclair (1991), McEnery, Xiao i Tono (2006), wśród analityków dyskursu często zastępowany jest wyrażeniem ‘prozodia dyskursu’ (ang. *discourse prosody*) (Stubbs 2001). Od preferencji semantycznej różni się tym, iż w celu ustalenia prozodii semantycznej ocenie badacza podlega rodzaj nacechowania jakiegoś leksemu oraz jego kolokacji. W ten sposób określony zostaje stosunek autorów analizowanych tekstów do przedmiotu, o którym mówią, a tym samym także cechy danych dyskursów oraz sposoby konstruowania w nich społecznych reprezentacji (Baker 2006: 87).

Koncept prozodii semantycznej był krytykowany m.in. przez Sam'a Whitsitta (2005), który negował możliwość nacechowania danego słowa poprzez jego otoczenie. Jednak,

---

<sup>8</sup> „trwała aura znaczeniowa, którą dany element leksykalny jest przesiąknięty poprzez swoje kolokacje” (tłum. Autorki).

jak podkreślają analitycy dyskursu, słów nie używa się w sposób odizolowany, dlatego jeśli dany wyraz pojawia się zdecydowanie częściej w negatywnym kontekście, można uznać, iż wyraz ten również nabiera negatywnego nacechowania. Wydaje się, iż pojęcie to jest szczególnie użyteczne w perspektywie KAD, ponieważ wskazuje na ukryte sposoby profilowania przedmiotów w dyskursie.

Omówione w niniejszym rozdziale narzędzia zostały zastosowane w analizie węgierskiego dyskursu prasowego dotyczącego Romów. Biorąc pod uwagę, iż większość z badań korpusowych w ramach KAD dotyczy języka angielskiego, Autorka musiała dostosować poszczególne metody tak, by specyfika języka węgierskiego nie tylko została uwzględniona, ale także stała się pomocą w osiągnięciu jak najpełniejszych rezultatów.

## 6. Przegląd badań dotyczących wizerunku Romów w prasie węgierskiej

Przed transformacją obecność Romów w węgierskim społeczeństwie stanowiła temat tabu. Prasa, zgodnie z polityką państwa socjalistycznego, ukazywała Węgry jako kraj etnicznie jednorodny, dlatego też problematyka mniejszościowa praktycznie nie była przez nią podejmowana. Dopiero po 1961 r., kiedy Centralna Komisja Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej wydała rozporządzenie „O niektórych zadaniach związanych z naprawą sytuacji ludności cygańskiej”<sup>9</sup>, mniejszość romska trafiła do dyskursu prasowego. W rozporządzeniu tym wyszczególniono trzy obszary, w których powinno się podjąć działania, by możliwa stała się „reedukacja” Romów, czyli ich integracja z węgierskim społeczeństwem: zatrudnienie, sytuacja mieszkaniowa i edukacja.

### 6.1. Lata 60. i 70.

Pierwszą pracą, w której podjęto temat obrazu Romów w prasie węgierskiej, był artykuł Judit Lendvay „Echa prasowe kwestii cygańskiej”<sup>10</sup> z 1978 r. Autorka zajęła się jakościową analizą zawartości artykułów dotyczących Romów, które ukazały się w prasie węgierskiej w latach 1960–1964 i 1972–1976. Lendvay stwierdziła, iż od momentu wydania wspomnianego powyżej rozporządzenia, znacznie zwiększyła się liczba artykułów o mniejszości romskiej w porównaniu do lat poprzednich, kiedy to rocznie ukazywało się średnio siedem lub osiem artykułów poruszających tę tematykę. Zgodnie z duchem rozporządzenia, 88 proc. artykułów z pierwszej połowy lat 60. oraz 79 proc. z pierwszej połowy lat 70. dotyczyło zatrudnienia, stosunków mieszkaniowych lub

---

<sup>9</sup> Tytuł oryginału: A cigánylakosság helyzetének megjavításával kapcsolatos egyes feladatokról, 20.06.1961 r.

<sup>10</sup> A cigánykérdés sajtóviszhangja.

edukacji mniejszości romskiej. Do popularnych tematów należała także romska kultura i sukcesy pracy wychowawczej. Wydźwięk artykułów Lendvay określiła jako optymistyczny i pozytywny, co wynikało z faktu, iż prasa stanowiła jedno z narzędzi propagandowych partii, które przedstawiały jej decyzje w odpowiednim świetle. Artykuły przedstawiające Romów w kontekście przestępczości pojawiały się sporadycznie. W latach 70. wydźwięk artykułów stał się nieco mniej pozytywny – w drugiej połowie lat 70. odsetek artykułów wiążących Romów z przestępczością wynosił 17 proc. Lendvay odnotowała także przykłady stwierdzeń, które należałoby uznać za otwarcie dyskryminujące, np. „Powszechnie wiadomo, że przestępczość wśród Cyganów jest największa” (Lendvay 1978: 110).

## **6.2. Lata 80.**

Pojawiwszy się w latach 70., w kolejnym dziesięcioleciu umacniała się i rozwijała tendencja prasy do przedstawiania Romów jako najniższej warstwy społecznej (Munk 2013). Choć zaostrzył się wydźwięk artykułów dotyczących przestępczości, w latach 80. sporadycznie ukazywały się teksty o otwarcie rasistowskim charakterze, a uprzedzenia przybrały ukrytą formę (Hegedűs 1989).

Pod koniec lat 80. obraz Romów w prasie stał się dwoisty. Z jednej strony wiele artykułów kryminalizowało i dehumanizowało mniejszość romską, z drugiej strony natomiast ukazywało się równie dużo artykułów o wydźwięku pozytywnym, które dotyczyły wybitnych cygańskich muzyków. Jednakże głównym aspektem, który poruszała prasa w tamtym czasie, były oczekiwania stawiane mniejszości romskiej przez ogół społeczeństwa. Prasa przedstawiała Romów jako grupę pasywną, celowo lub nieświadomie utrudniającą swój rozwój, dla której społeczeństwo większości nie było partnerem, a „wyrozumiałym, liberalnym nauczycielem” (Hegedűs 1989: 75).



U progu transformacji, kiedy w kraju brakowało stabilizacji, społeczeństwo większości nie określało już stosunków z mniejszością romską na zasadzie relacji nauczyciel–uczeń, lecz zaczęło traktować obecność Romów jako zagrożenie, co znalazło odbicie w charakterze artykułów pochodzących z tamtego okresu.

Vera Messing (2003) przeprowadziła badanie szczegółowo ilustrujące tę zmianę, które polegało na porównaniu artykułów sprzed i po transformacji, donoszących o dwóch konfliktach dotyczących eksmisji Romów w Miskolcu w latach 1988–1989 i Székesfehérvárze w 1997 r. Ustaliła, iż artykuły z lat 1988–1989 całkowicie przemilczały rolę rodzin romskich, stanowiących jedną ze stron konfliktu, wzmacniając wówczas prezentację Romów jako pasywnych uczestników zdarzeń. Artykuły te nie zdradzały bezpośrednio, iż ludzie, którzy mieli zostać eksmitowani do tzw. mieszkań CS <sup>11</sup>, należą do mniejszości romskiej. Jednak władze Miskolca, cytowane w artykułach, w różny sposób, przy pomocy omówień, dawały do zrozumienia, o którą dokładnie grupę chodzi, np. „ci, którzy łamią zasady socjalistycznej koegzystencji”, „margines społeczny”, „czarne jednostki”, „którzy włączą się bez pracy” i są „skłonni do przestępczości”. Przykłady te ukazują, iż w okresie niepokoju związanego z transformacją, obraz Romów zaczynał być coraz bardziej negatywny.

### 6.3. Lata 90.

Po zmianie ustroju w 1989 r. obecność Romów na Węgrzech przestała być tematem tabu. Ilość artykułów dotyczących tej mniejszości znacznie wzrosła. W drugiej połowie lat 90. artykuły o Romach zaczęły ukazywać się w krajowych dziennikach średnio co dwa dni. Zmienił się także ich wydźwięk.

---

<sup>11</sup> Csökkentett értékű lakások – Mieszkania o zmniejszonej wartości.

Z badania Lilli Vicsek (1997), przeprowadzonego w okresie od marca do czerwca 1995 r., wynika, iż dwie trzecie artykułów stanowiły krótkie informacje prasowe. Do najczęściej podejmowanego tematu należała dyskryminacja, uprzedzenia i konflikty na tle etnicznym, które stanowiły 35 proc. wszystkich artykułów z tamtego okresu. 25 proc. natomiast dotyczyło przestępczości i zachowań odbiegających od normy. Zdaniem autorki, krótkość artykułów świadczyła o bagatelizowaniu „kwestii cygańskiej”. Ponadto Romowie byli przedstawiani jako grupa homogeniczna.

Kolejnym badaniem podejmującym temat obrazu Romów w mediach w latach 90., lecz dużo bardziej złożonym i wykorzystującym kilka narzędzi badawczych, jest raport Very Messing i Gábora Bernátha pt. *Vágóképben, csak némában*<sup>12</sup> (1998). Badanie to w sposób ilościowy badało zawartość artykułów ukazujących się w okresie od końca 1996 do 1997 r. w dwóch ogólnokrajowych („Népszabadság”, „Mai Nap”) i czterech lokalnych dziennikach („Hajdú–Bihari Napló”, „Dél–Magyarország”, „Észak–Magyarország”, „Kisalföld”). Analizie jakościowej natomiast zostały poddane artykuły o tzw. „sprawie getta z Székesfehérváru”. Ponadto autorzy powołali się także na dane oglądalności, zbadali sytuację prasy mniejszościowej i przeprowadzili wywiady ze znanymi osobistościami romskiego pochodzenia oraz węgierskimi artystami i reżyserami.

Z analizy ilościowej wynikało, iż połowa wszystkich artykułów informujących o mniejszościach żyjących na Węgrzech dotyczyła mniejszości romskiej. Artykuły jej dotyczące posiadały także większą objętość i znajdowały się zazwyczaj na którejś z pięciu pierwszych stron gazet, dlatego zaliczały się do ważniejszych informacji.

Jeśli chodzi o kręgi tematyczne, 25 proc. artykułów dotyczyło konfliktów interetnicznych, kolejne 25 proc. natomiast przestępczości i doniesień policyjnych. Równie popularne były tematy związane z polityką i kulturą. 18 proc.

---

<sup>12</sup> „Obecni w filmie, ale niemi” (tłum. autorki)

artykułów wiązało się z polityką rządu wobec mniejszości, prawodawstwa w tym zakresie oraz dotacji rządowych, a 21 proc. z szeroko rozumianą kulturą. Zatem połowa artykułów ukazywała Romów jako grupę konfliktową i stwarzającą problemy. Jedynym pozytywnie ocenianym obszarem była kultura, w szczególności muzyka romska, która jest na Węgrzech doskonale znana i wysoko ceniona.

Należy jednak zaznaczyć, iż w przypadku pozostałych mniejszości, 56 proc. artykułów dotyczyła właśnie kultury, zatem zazwyczaj jest to najbardziej popularny krąg tematyczny, w którym funkcjonują mniejszości narodowe i etniczne. Badacze nie znaleźli natomiast takich tekstów prasowych, które umieszczałyby inne mniejszości w kontekście przestępczości. O konfliktach internetniczych donosił tylko 1 proc. artykułów.

Można zatem stwierdzić, iż w węgierskim dyskursie prasowym dotyczącym mniejszości dyskryminujące profilowanie w artykułach o przestępczości zachodzi tylko w przypadku Romów. Na skutek skargi Roma Polgárjogi Alapítvány<sup>13</sup> w 1997 r. rzecznik ochrony danych osobowych oraz rzecznik praw mniejszości potępił ujawnianie przynależności do danej grupy etnicznej w informacjach o przestępczości, co znacznie obniżyło liczbę artykułów eksponujących romskie pochodzenie sprawców.

Ważnym rezultatem badania było stwierdzenie, iż w dalszym ciągu utrzymywała się tendencja węgierskiego dyskursu prasowego i medialnego do przedstawiania Romów w sposób pasywny. Artykuły bardzo rzadko cytowały wypowiedzi rodzin romskich bezpośrednio zaangażowanych w tzw. sprawę getta z Székesfehérváru. W trzech czwartych przypadków zainteresowani nie zostali poproszeni o udzielenie wypowiedzi. Zamiast do nich, dziennikarze zwracali się z prośbą o wyrażenie opinii do przywódców organizacji romskich. W taki sposób dyskurs prasowy stał się jednostronny oraz wzmocnił stereotypową opinię, iż Romowie

---

<sup>13</sup> Romska Fundacja Praw Obywatelskich

nie są w stanie zadbać o poprawę swojego losu i czekają biernie na pomoc od społeczeństwa większościowego.

#### **6.4. Lata 2000-2011**

W pierwszych latach XXI w., w czasie wyborów parlamentarnych, w dyskursie prasowym dotyczącym Romów w dalszym ciągu dominowała tematyka związana z biedą, przestępczością, polityką i kulturą. Pozytywną zmianę stanowił fakt, iż Romowie zaczęli pojawiać się częściej w roli aktywnej, ich wypowiedzi zaczęły być cytowane w artykułach, a ich reprezentacja stała się bardziej zróżnicowana (Bernáth 2003). Choć przeważająca część artykułów charakteryzowała Romów w sposób negatywny, z badania Tamása Terestyéniego (2004) wynikało, iż w 2002 r. w czasie wyborów parlamentarnych jedna piąta tekstów prasowych dotyczyła sukcesów na gruncie kulturalnym, szczególnie muzycznym, ale także edukacyjnym.

Pomiędzy badaniem Barnátha i Terestyéniego zauważalna jest jednak znaczna różnica odnośnie umiejscawiania Romów w kontekście przestępczości. Zgodnie z badaniem Bernátha, który analizował artykuły sześciu ogólnokrajowych dzienników przez okres trzech miesięcy drugiej połowy 2000 r., 21 proc. wszystkich artykułów wiązało Romów z przestępczością. Natomiast badanie Terestyéniego, które powstało na podstawie artykułów ze wszystkich ogólnokrajowych i lokalnych dzienników i tygodników, ukazujących się od stycznia do kwietnia 2002 r., wykazało, iż jedynie 7 proc. artykułów wspominało o Romach w związku z przestępczością. Tak znaczny spadek ilości artykułów w tym kręgu tematycznym można wytłumaczyć jedynie faktem, iż od początku 2002 r. uwaga prasy skupiała się na nadchodzących wyborach. Nie była to długotrwała zmiana w podejściu prasy do łączenia etniczności i przestępczości.

Począwszy od drugiej połowy tej dekady, na skutek retoryki umacniających się, skrajnie prawicowych organizacji,

sytuacja uległa pogorszeniu. Wyrażenie ‘cigánybűnözés’, czyli ‘przestępczość cygańska’ było używane już w latach 70. i 80. w kronikach policyjnych (Juhász 2010). Stało się bardzo popularne w prasie po 2005 r., kiedy to w programie Telewizji Węgierskiej *A szőlás szabadsága*<sup>14</sup> pewien bloger o pseudonimie Tomcat przedstawił grę komputerową „Oláh Action”, polegającą na zabijaniu Romów (Munk 2013). Wówczas wyrażenie to szeroko komentowano w prasie, jednak dopiero w 2006 r., po tragedii, do której doszło w Olaszliszka<sup>15</sup>, Jobbik i Magyar Gárda niejako wprowadziły je do dyskursu politycznego. Stało się ono sloganem używanym na szeroką skalę w życiu publicznym Węgier, a „przestępczość cygańską” uznano za oczywisty fakt, mimo iż „w porównaniu do ludności o tym samym statusie społecznym w kręgu mniejszości współczynnik przestępczości nie jest wyższy” (Messing 2003).

Wielu badaczy zajmujących się obrazem Romów w mediach (Messing 2003, Pócsik 2007, Juhász 2010, Munk 2013) twierdzi zgodnie, iż tragedia w Olaszliszce stanowiła punkt zwrotny w obrazowaniu mniejszości romskiej. Od tego momentu Romowie zaczęli być przedstawiani jako grupa niebezpieczna, a antyromskie i otwarcie rasistowskie wypowiedzi stały się typowe dla dyskursu prasowego.

W kolejnych latach dyskurs antyromski jeszcze bardziej się umocnił. Przyczynił się do tego kolejny konflikt. 8 lutego 2009 r. w Veszprém grupka Romów podczas bójki w dyskoteczce pobiła na śmierć Mariana Cozmę, znanego piłkarza ręcznego. Zabójstwo to wywołało w odwecie falę zabójstw

---

<sup>14</sup> Wolność słowa.

<sup>15</sup> Do tragedii doszło 15 października 2006 r. Mieszkający w Tiszavasvári Węgier, Lajos Szögi, przejeżdżając przez Olaszliszkę w komitacie Borsod–Abaúj–Zemplén, prawie potracił samochodem romską dziewczynkę. Gdy wysiadł z samochodu, by upewnić się, że dziewczynce nic się nie stało, został zaatakowany i brutalnie pobity, w wyniku czego zmarł. Aresztowano 8 osób, wszystkie pochodzenia romskiego. Jednemu ze sprawców wymierzono karę dożywocia, pięciu zostało skazanych na 15 lat pozbawienia wolności, a pozostających dwóch na 10 lat (Munk 2013).

Romów<sup>16</sup>, które również stały się ważnym tematem w mediach, jednak, jak wykazały badania (ORTT 2010), wiadomości nie koncentrowały się na atakach i nie podkreślały ich podłoża, skupiały się na błędach popełnionych przez policję, której bardzo dużo czasu zajęło pochwycenie sprawców. Ponieważ gazety nie utrwały obrazu romskich ofiar, nie stały się one przeciwwagą dla obrazu romskich oprawców, zatem nie zmieniły dominującego w prasie wizerunku Romów – przestępców.

Do 2011 r. dyskurs antyromski, oscylujący wokół przestępczości i polityki, nie zmienił się. Z najnowszego badania Gábora Bernátha i Very Messing (2012) wynika, iż mniejszość romska w ostatnich latach stała się tematem codziennie poruszonym w prasie, natomiast Romowie zaczęli być przedstawiani w bardziej zindywidualizowany sposób. Jednakże antyromska retoryka, wcześniej stosowana jedynie przez skrajnie prawicowe ugrupowania, rozprzestrzeniła się, obejmując coraz szersze kręgi, i stała się akceptowaną częścią dyskursu prasowego Węgier. Naturalnie, dużą rolę w tym procesie odegrało poszukiwanie sensacji przez gazety i media.

Podsumowując wyniki powyższych badań, należałoby stwierdzić, iż w chwili obecnej obraz Romów w prasie jest dużo bardziej negatywny niż w okresie socjalizmu. Błędym byłoby jednak założenie, iż stereotypy i uprzedzenia wobec mniejszości romskiej w owym czasie nie były silne. Brak negatywnych doniesień prasowych wynikał jedynie z kreowania bezproblemowej rzeczywistości przez władze partii socjalistycznej. Faktem jest jednak, iż od czasu transformacji większa część społeczeństwa węgierskiego utraciła bezpośredni kontakt z mniejszością romską na skutek masowego bezrobocia i segregacji w szkole. Większość Węgrów kształtuje swoją opinię na temat mniejszości romskiej

---

<sup>16</sup> Łącznie doszło do sześciu zabójstw o podłożu etnicznym. Jednymi z ofiar byli 27-letni mężczyzna i jego pięcioletni syn, zabici bronią myśliwską 23 lutego 2009 r. w Tatárszentgyörgy (Munk 2013).

na podstawie przekazów medialnych, tym samym rola prasy w umacnianiu i przekształcaniu stereotypów znacznie wzrosła.

Od ponad dwudziestu pięciu lat prasa węgierska cieszy się wolnością słowa, a tematy związane z mniejszością romską zadomowiły się w dyskursie prasowym. Jeśli jednak przyrzeć się kręgom tematycznym, w których pojawiają się doniesienia o Romach, okazuje się, iż spektrum podejmowanych tematów jest dość wąskie. Romowie pojawiają się w doniesieniach prasowych zazwyczaj w kontekście konfliktów interetnicznych, przestępczości, polityki i sytuacji ekonomicznej. Kręgi te są stale obecne, choć co jakiś czas któryś z nich zaczyna pełnić dominującą rolę. Jedynym kręgiem tematycznym, który w sposób pozytywny prezentuje mniejszość romską, jest kultura. W przypadku innych mniejszości stanowi ona główny przedmiot zainteresowania dziennikarzy, natomiast w odniesieniu do Romów jest, jak się wydaje, zagadnieniem pobocznym. Uwaga prasy znacznie bardziej skupia się na sytuacjach konfliktowych, szczególnie od momentu tragicznych wydarzeń, które zaszły w Olaszliszce w 2006 r., oraz na skutek umocnienia się skrajnej prawicy.

Przedstawione badania socjologiczne powstały w większości w oparciu o analizy ilościowe i jakościowe tekstów prasowych. Zwróciły uwagę na kilka ważnych aspektów, m.in. prezentowanie Romów w roli pasywnej, jednostronność węgierskiego dyskursu prasowego oraz jego wykluczający charakter. W niniejszej rozprawie sięgnę jednak przede wszystkim do korpusowych metod ilościowych, ze szczególnym uwzględnieniem kolokacji, które pozwolą nie tylko uzupełnić wyniki dotychczasowych badań, ale także wskażą konkretne sposoby użycia języka, które można zakwalifikować do wykluczających praktyk dyskursywnych.

## **7. Romowie w węgierskim dyskursie prasowym – projekt badania**

### **7.1. Cele i hipotezy badawcze**

Niniejsza rozprawa ma na celu uzyskanie odpowiedzi na kilka pytań badawczych koncentrujących się wokół relacji pomiędzy dyskursem a miejscem zajmowanym przez Romów w węgierskim społeczeństwie. Sytuacja mniejszości romskiej na Węgrzech od wielu lat pozostaje aktualnym problemem społecznym tego kraju, jednakże do tej pory analizowana była głównie przez socjologów. Wychodząc z podstawowego dla niniejszej pracy założenia, iż dyskurs nie tylko odzwierciedla rzeczywistość społeczną, ale także ją kształtuje, głównym celem Autorki jest określenie rodzaju praktyk i cech typowych dla węgierskiego dyskursu dotyczącego Romów. Badanie relacji pomiędzy społeczeństwem węgierskim a mniejszością romską na podstawie analizy dyskursu wynika z faktu, iż taki rodzaj analizy umożliwia zarówno wgląd w funkcjonowanie społeczne określonych grup, przyjrzenie się relacjom zachodzącym pomiędzy nimi, jak i wskazanie takich sposobów użycia języka, które przyczyniają się do podtrzymywania nierówności społecznych. W tym sensie praca ta wpisuje się w nurt Krytycznej Analizy Dyskursu.

Biorąc pod uwagę podstawową funkcję prasy, jaką jest przekazywanie informacji i formowanie opinii, oraz ograniczony bezpośredni kontakt w miejscu pracy czy szkole z przedstawicielami mniejszości narodowych i etnicznych, przyczyniający się do zwiększenia roli prasy w kreowaniu ich społecznego obrazu, zbadanie wizerunku Romów w dyskursie prasowym wydaje się jak najbardziej uzasadnione. Określenie najważniejszych cech węgierskiego dyskursu prasowego dotyczącego Romów polegało m.in. na określeniu kręgów tematycznych, w których pojawiają się doniesienia o mniejszości romskiej, ustaleniu, w jakim kontekście przedstawiani są Romowie, porównaniu konotacji etnonimów ‘Cygan’ i ‘Rom’, a także przymiotników ‘cygański’ i ‘romski’



(węg. *cigány*, *roma*) wraz z kolokacjami oraz złożeniami, w których występują.

Rozwiązanie problemu integracji i dyskryminacji społeczności romskich należy do często podejmowanych tematów w socjologicznych opracowaniach naukowych, pozostając ponadto fundamentalnym zadaniem różnego rodzaju programów rządowych i unijnych. Z rezultatów badań węgierskich socjologów zajmujących się reprezentacją Romów w mediach wynika, iż nadrzędną własnością węgierskiego dyskursu prasowego jest jego wykluczający charakter, przejawiający się między innymi w silnej kategoryzacji na społeczeństwo większości i mniejszości (Messing 2003). Polscy socjolodzy i antropolodzy także zwracają uwagę na problem marginalizacji Romów, aczkolwiek badań, które ściśle dotyczą dyskursu, jest niewiele (Nowicka i Witkowski 2013).

Zważając na problem społecznej ekskluzji Romów oraz zakładając, iż znajduje on odzwierciedlenie w węgierskim dyskursie prasowym, rozprawa koncentruje się również na zbadaniu językowych środków wykluczania, czyli konkretnych sposobów użycia języka, które stawiają Romów poza obrębem zbiorowości społecznej Węgier. Efekt wykluczenia często uzyskiwany jest w sposób mniej bezpośredni, poza warstwą znaczeniową tekstu, dlatego oprócz przestudiowania, jak integracja z mniejszością romską reprezentowana jest w węgierskim dyskursie prasowym, analizie poddano różne kategorie gramatyczne, które mogą być wykładnikami wykluczających praktyk dyskursywnych.

## 7.2. Projekt korpusu

Badanie zostało przeprowadzone z wykorzystaniem metod ilościowych językoznawstwa korpusowego i elementów metod jakościowych.

W pierwszym etapie badania zaprojektowano i utworzono specjalistyczny korpus węgierskich artykułów prasowych. W

dobrze czasopism kierowano się popularnością ich wersji drukowanych i internetowych oraz profilem politycznym, co miało na celu uwzględnienie w korpusie źródeł o największym zasięgu oddziaływania oraz reprezentacji różnych opcji politycznych. Na podstawie informacji zawartych w raporcie zleconym przez Open Society Foundation „Digitális média feltérképezése: Magyarország” (Tóth 2012) wybrano trzy ogólnokrajowe czasopisma spełniające opisane powyżej kryteria: lewicowy dziennik „Népszabadság”, prawicowy dziennik „Magyar Nemzet” oraz liberalny tygodnik „HVG” (ze względu na brak liberalnego dziennika wśród węgierskich periodyków)<sup>17</sup>. Z uwagi na większą popularność<sup>18</sup> internetowych wersji tych czasopism oraz łatwiejszy sposób budowy korpusu z tekstów już istniejących w postaci elektronicznej, zdecydowano o pobraniu artykułów dostępnych na stronach internetowych: hvg.hu (HVG), nol.hu (Népszabadság Online), mno.hu (Magyar Nemzet Online).

Do korpusu trafiły artykuły zawierające słowa kluczowe ‘roma’ (Rom, romski) i/lub ‘cigány’ (Cygan, cygański). Wyszukanie odpowiednich tekstów odbyło się poprzez

---

<sup>17</sup> Czasopismo „Népszabadság” w 2010 r. plasowało się na 4 miejscu wśród dzienników pod względem ilości sprzedawanych kopii dziennie (78 070 egzemplarzy), „Magyar Nemzet” natomiast zajęło miejsce 8 (49 734 egzemplarzy), jednak po wykluczeniu z rankingu prasy tabloidowej oraz regionalnej, czasopisma te zajęły kolejno 1 i 2 miejsce wśród ogólnokrajowych dzienników informacyjnych i opiniotwórczych (Tóth 2012: 22). W tym czasie „HVG” było wiodącym tygodnikiem. W ostatnim kwartale 2010 r. dziennie sprzedawano 59,7 tys. egzemplarzy tego czasopisma (HVG 2012).

<sup>18</sup> Pod względem popularności wersji elektronicznych czasopism informacyjnych i opiniotwórczych najczęściej odwiedzaną stroną internetową w 2011 r. była strona tygodnika „HVG” (294 680 odwiedzających dziennie). Następną w kolejności, choć znacznie mniej popularną, była strona internetowa dziennika „Népszabadság” (87 564 odwiedzających dziennie). Natomiast stronę internetową „Magyar Nemzet”, mno.hu, w tym czasie dziennie odwiedzało 56 539 osób (Tóth 2012: 23-24). W przypadku wszystkich trzech czasopism liczba odwiedzających online znacznie przewyższa liczbę sprzedawanych egzemplarzy ich wersji drukowanych.

wpisanie w wyszukiwarkach na już wspomnianych stronach form *rom\** oraz *cigány\**, ponieważ Autorce zależało na włączeniu do korpusu także takich artykułów, które zawierały derywaty słów kluczowych oraz złożenia, w których się pojawiają. Odrzucono teksty, które znalazły się w wynikach wyszukiwania z powodu homofoniczności całości lub części słowa kluczowego, np. artykuły zawierające wyraz 'Roma' w znaczeniu 'Rzym' lub pochodne wyrazów 'romlik' (psuć się) czy 'rom' (ruina).

W związku z dążeniem do zbadania możliwie jak najbardziej aktualnych aspektów węgierskiego dyskursu prasowego oraz z faktem, iż dotychczasowe badania obrazu Romów w mediach obejmowały okres od lat 60. do 2011 r., do korpusu włączono artykuły powstałe w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r., co miało na celu prześledzenie ewentualnych zmian w portretowaniu mniejszości romskiej. Ponadto wyniki wyszukiwania zostały zawężone do artykułów pojawiających się w rubryce wiadomości z kraju (Itthon, Belföld), ponieważ badanie ściśle dotyczy relacji pomiędzy węgierskim społeczeństwem większościowym a mniejszością romską. Nie wykluczano jednak tekstów związanych z wiadomościami kulturalnymi oraz skategoryzowanych jako zagraniczne, a w rzeczywistości odnoszących się do sytuacji Romów węgierskich. W tych artykułach pojawiał się temat emigracji Romów z Węgier oraz polityki Unii Europejskiej, do której Węgry należą.

Artykuły zostały skopiowane i zapisane w formacie plików tekstowych na komputerze. Autorka zdaje sobie sprawę, iż istnieją mniej żmudne sposoby pozyskiwania tekstów ze źródeł internetowych, np. programy takie jak TeleportPro, umożliwiające ściągnięcie oraz zapisanie całych stron internetowych na komputerze, które przy pomocy innych programów można oczyścić ze znaczników języka HTML i przekonwertować na pliki tekstowe. Jednakże, pomijając koszty finansowe związane z zakupem licencji, uzyskane w ten sposób pliki tekstowe również wymagałyby dokładnego

sprawdzenia pod kątem spełniania wymaganych kryteriów. Należałoby także upewnić się, czy żadne istotne informacje, takie jak tytuły, nie zostały utracone, a fragmenty stron niewchodzące w skład artykułów nie znalazły się w zapisanych plikach tekstowych.

Ponadto, rozmiary korpusów specjalistycznych, a taki właśnie rodzaj korpusu zaprojektowano w celu przeprowadzenia badania, nie są zazwyczaj na tyle duże, by pozyskanie tekstów drogą kopiowania i zapisywania stanowiło niezwykle czasochłonne wyzwanie. Dzięki tej metodzie badacz nie tylko zyskuje większą kontrolę nad tekstami, które mają wejść w skład jego korpusu, ale już na etapie budowy korpusu ma szansę pobieżnego zapoznania się z główną tematyką artykułów, co w perspektywie analityka dyskursu ma duże znaczenie.

Podczas zbierania materiału badawczego teksty katalogowano według nazwy czasopisma i miesiąca powstania artykułów. W nazwach plików tekstowych umieszczono tytuły artykułów, natomiast w każdym pliku tekstowym znalazła się ponadto informacja o autorze (jeśli był wykazywany) i dacie opublikowania tekstu.

Kolejny etap badania obejmował analizę zawartości korpusu, głównie z wykorzystaniem narzędzi takich jak kolokacje słów kluczowych oraz konkordancje. Najważniejsze kolokacje pogrupowano według kręgów tematycznych, następnie zbadano ich kontekst, czyli konkordancje, a w niektórych przypadkach także większe fragmenty artykułów. W celu dokonania jak najdokładniejszego badania, analiza ilościowa została zatem poszerzona o elementy analizy jakościowej – kontekst kolokacji i użycia słów kluczowych został wzięty pod uwagę, a poszczególne teksty zostały zweryfikowane także pod względem zastosowanych synonimów, eufemizmów i omówień.

Poza warstwą leksykalną zbadano również, jak użycie niektórych zaimków oraz przypadków wpływa na wydźwięk danego tekstu. Szczególna uwaga została poświęcona takim

wystąpieniom słów kluczowych, w których Romowie pojawiają się jako podmiot w zdaniu oraz kiedy stanowią dopełnienie, by zweryfikować, w jakich kontekstach przedstawiani są w roli aktywnej i pasywnej.

W celu określenia językowych środków wykluczania, przeanalizowano także wystąpienia oraz kolokacje słów 'integráció' (integracja), 'kirekesztés', (wykluczenie), 'felzárkóztatás' (nadrobienie zaległości). Sprawdzono, jakie konstrukcje można uznać za przyczyniające się do społecznego wykluczania tej grupy.

### **7.3. Przystosowanie metod do specyfiki języka węgierskiego**

Biorąc pod uwagę dotychczasową hegemonię języka angielskiego jako przedmiotu badań nad dyskursem, dostrzeżono znaczne możliwości w rozwinięciu metodologii, którą można zastosować wobec języków niebędących izolującymi. Innowacyjny charakter badania obejmował zatem dostosowanie korpusowych metod analizy dyskursu do specyfiki języka węgierskiego, będącego językiem aglutynacyjnym, dzięki czemu zawartość korpusu mogła zostać dokładnie zbadana.

Jednym z rozwinięć zastosowanych metod było włączenie do analizy kolokacji złożzeń zawierających człon 'roma' (romski) oraz 'cigány' (cygański). Język węgierski wykazuje znaczącą tendencję do tworzenia złożzeń, także ze słów, które często występują w swoim sąsiedztwie, dlatego można uznać, iż złożenia w tym przypadku to także najsilniej zakorzenione w języku kolokacje. Przemawiało za tym także równoległe występowanie niektórych wyrażzeń w pisowni zarówno łącznej, jak i oddzielnej, np. 'cigány asszony' i 'cigányasszony' (Cyganka, dosłownie cygańska kobieta/pani). Dzięki temu podejściu do analizy włączono tak ważne kolokacje jak 'romagyilkosságok' ('zabójstwa Romów'), 'cigánybűnözés' (przestępczość cygańska), 'romakérdés'

(‘kwestia romska’), ‘cigánykérdés’ (‘kwestia cygańska’), ‘romapolitika’ (‘polityka romska’) i wiele innych.

Dzięki morfologii języka węgierskiego, w której wykładniki przypadków są jednoznaczne, w badaniu można było uwzględnić analizę wystąpień słów kluczowych w różnych przypadkach gramatycznych bez konieczności adnotowania korpusu. Rzeczownik ‘roma’ (Rom) posiada dwa tematy: roma– oraz romá–, rzeczownik ‘cigány’ (Cygan) jeden: cigány–. Do tematu dołączana jest końcówka jednego z osiemnastu przypadków, przy czym mianownik wyrażany jest morfemem zerowym. Końcówki przypadków mogą być poprzedzone cechą liczby mnogiej –k lub cechą osobowo–dziejawczą. By wywołać wszystkie formy wyrazowe słów kluczowych, rzeczownik Rom należało wpisać w programie AntConc w postaci ‘rom\*’, natomiast Cygan w postaci ‘cigány\*’. Asterysk oznacza zero lub więcej znaków, dlatego przy jego użyciu można było odnaleźć wszystkie formy wyrazowe słów kluczowych oraz ich złożzeń, także w liczbie mnogiej.

Ze względu na homofoniczność rzeczownika ‘Rom’ i przymiotnika ‘romski’ – *roma*, jak i rzeczownika ‘Cygan’ oraz przymiotnika ‘cygański’ – *cigány*, wyszukiwanie to pozwoliło ponadto wywołać wystąpienia przymiotników. Choć nazwy narodowości w języku węgierskim zapisywane są małą literą, ustawienia programu pozwoliły odnaleźć wystąpienia słów kluczowych zapisanych wielkimi literami w sytuacji, gdy pojawiły się na początku zdania lub w nazwach organizacji mniejszości romskiej.

Szukając regularności w kontekstach wystąpień poszczególnych kolokacji, skupiono się także na aspekcie najmniej widocznych praktyk dyskursywnych, które przejawiają się na przykład jedynie w zastosowaniu danych konstrukcji gramatycznych. Interesujące z tej perspektywy było porównanie wystąpień, w których Romowie umiejscawiani byli w roli agens i patiens.

Podczas analizy kolokacji Autorka nie dysponowała listami leksemów języka węgierskiego, dlatego program AntConc generował kolokacje dla różnych form wyrazowych jednego leksemu. Przykładowo, jako jedną z kolokacji słowa 'romák' ('Romowie') wykazał słowo 'helyzete' ('sytuacja'), które kolokowały ze sobą 9 razy, a wynik testu Mutual Information (MI), określający prawdopodobieństwo wystąpienia dwóch słów w swoim sąsiedztwie, wyniósł 7.11827. Jednak na kolejnym miejscu tej samej listy kolokacji ponownie pojawiło się słowo 'helyzet' ('sytuacja'), ale w innej formie, np. 'romák helyzetének' ('sytuacji Romów'). Kolokacja ta wystąpiła w korpusie 6 razy z wynikiem MI 7.60860. Z tego względu wystąpienia kolokacji 'sytuacja Romów' zostały odnalezione poprzez wywołanie konkordancji '*romák helyzet\**'. Okazało się, iż kolokacja ta pojawia się w różnych formach gramatycznych 29 razy, natomiast po dokładniejszym sprawdzeniu, wykazano jeszcze 3 sytuacje, w których przybrała formę 'romák hátrányos helyzete' ('trudna sytuacja Romów').

W taki sposób sprawdzono rzeczywistą ilość wystąpień wszystkich kolokacji przedstawionych w rozprawie. Choć utracono możliwość określenia prawdopodobieństwa wystąpienia i siły kolokacji, wyniki testu MI i tak nie byłyby wiarygodne. W celu określenia zasięgu różnych kręgów tematycznych wydawało się jednak istotne, by wszystkie wystąpienia zostały ujęte ilościowo, a formy wyrazowe sprowadzone do jednego leksemu.

Choć zwyczajowo za kolokację uznaje się połączenie słów, które w korpusie pojawia się co najmniej 5 razy, w analizie ujęto także takie sytuacje, w których dane słowo wydawało się kolokować kilka razy z przymiotnikiem 'romski' i znacznie mniejszą ilość razy z przymiotnikiem 'cygański' lub na odwrót. Przykładem może być kolokacja 'roma politikus' ('polityk romski'), która we wszystkich formach wystąpiła 19 razy, oraz 'cigány politikus' ('polityk cygański'), która w korpusie wystąpiła tylko 3 razy.

Przyjmując surowe kryteria pięciu wystąpień, kolokacja 'polityk cygański' musiałaby zostać zingorowana, a możliwość porównania konotacji obu przymiotników utracona. Za braniem pod uwagę także mniej licznych wystąpień przemawia fakt, iż badanie oparto na dość małym korpusie, zawierającym 809 700 form wyrazowych. Liczba 5 współwystąpień natomiast może sprawdzać się jako kryterium w przypadku wielomilionowych korpusów.

Niektóre tłumaczenia mogą brzmieć osobliwie dla polskich użytkowników języka ze względu na znacznie mniej rozbudowaną sieć kolokacji dotyczących Romów w języku polskim. Kierując się zasadą ekwiwalencji, takie określenia jak 'cigányasszony' (cygańska pani, cygańska kobieta) czy 'roma emberek' (romscy ludzie) należałoby przetłumaczyć po prostu jako 'Cyganka' oraz 'Romowie', jednak wówczas możliwość przedstawienia bogactwa leksykalnego języka węgierskiego zostałaby utracona. W celu jak najwierniejszego odzwierciedlenia kolokacji języka węgierskiego, ich tłumaczenia na język polski w większości przypadków posiadają zatem charakter dosłowny.



## 8. Obraz Romów w prasie węgierskiej

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń badaczy KAD, większość dyskursów prasowych dotyczących imigrantów oraz mniejszości narodowych i etnicznych charakteryzuje się jednostronnością i schematyzmem. Artykuły prasowe koncentrują się zazwyczaj na zagrożeniach spowodowanych egzystencją mniejszości w danym społeczeństwie i przedstawiają je w ograniczonej liczbie kręgów tematycznych, takich jak przemoc, przestępczość, bezrobocie, dotacje państwowe, problemy z integracją, lokalne konflikty (van Dijk 2000). Tematy tak samo istotne i aktualne, jak emigracje, codzienne życie mniejszości, rola mniejszości i imigrantów w społeczeństwie większości, akty dyskryminacji, nie wydają się być typowe dla dyskursów prasowych.

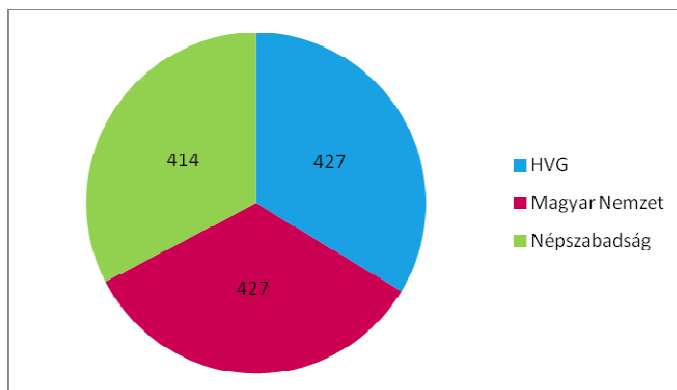
Pojawianie się mniejszości w ograniczonym spektrum tematycznym świadczy, zdaniem van Dijka (2000), o nowym charakterze rasizmu. W artykule *New(s) racism: A discourse analytical approach*, zwraca on uwagę na nowe formy dyskryminacji mniejszości etnicznych i imigrantów. Odwołuje się do koncepcji Nowego Rasizmu, który nie przejawia się w aktach bezpośredniej agresji, nie opiera na przekonaniu o biologicznej niższości mniejszości, lecz odmienności kulturowej. Charakter tego rodzaju rasizmu jest dyskursywny i przede wszystkim niejawni, obecny w mowie i piśmie na porządku dziennym.

W tym rozdziale zaprezentowano wyniki analizy kolokacji słów kluczowych 'roma' (Rom, romski) oraz 'cigány' (Cygan, cygański), występujących w korpusie zbudowanym z węgierskich artykułów prasowych opublikowanych w 2013 r. Kolokacje te zostały przyporządkowane do odpowiednich grup tematycznych. Jak się wydaje, w bogatym spektrum tematycznym pojawiły się także tematy, które zdaniem van Dijka zazwyczaj są pomijane w dyskursach prasowych dotyczących mniejszości etnicznych.

## 8.1. Uwagi wstępne

Zanim poszczególne kręgi tematyczne zostaną przedstawione, warto przyjrzeć się budowie korpusu oraz rozłokowaniu słów kluczowych według źródeł.

W skład korpusu weszły wszystkie artykuły dotyczące mniejszości romskiej, spełniające kryteria wyszukiwania opisane w punkcie 7.2. poprzedniego rozdziału, opublikowane w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r. na stronach internetowych trzech czasopism: liberalnego tygodnika „HVG”, lewicowego dziennika „Népszabadság” oraz prawicowego dziennika „Magyar Nemzet”. Łącznie zebrano 1268 artykułów.

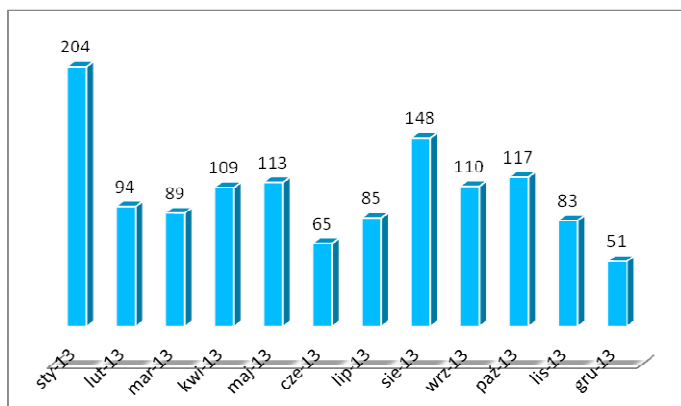


Wyk. 1. Ilość artykułów dotyczących mniejszości romskiej z podziałem na czasopisma.

Ilość artykułów w poszczególnych czasopismach wykazuje imponujące podobieństwo. Dzięki temu można uznać, iż korpus został zrównoważony pod względem procentowego udziału periodyków reprezentujących różne opcje polityczne w korpusie, choć nie było to efektem zamierzonym. Każda z gazet dziennie publikowała średnio nieco ponad 1,1 artykułów poruszających tematykę romską. W 2013 r. na stronie „HVG” w rubryce Itthon (wiadomości z kraju, dosłownie ‘w domu’)

ukazało się 21 118 artykułów, „Magyar Nemzet” w tym czasie opublikował 4909 artykułów, a „Népszabadság” 4740 artykułów. Artykuły dotyczące Romów w przypadku „HVG” stanowiły zatem mniejszą część wszystkich publikacji i obejmowały nieco ponad 2 proc. W przypadku dzienników odsetek ten kształtował się na niezwykle wysokim poziomie i wynosił kolejno 8,70 i 8,73 proc. Wydaje się zatem, iż tematyka romska znacznie częściej poruszana jest zarówno w dyskursie prawicowym i lewicowym, niż „liberalnym”.

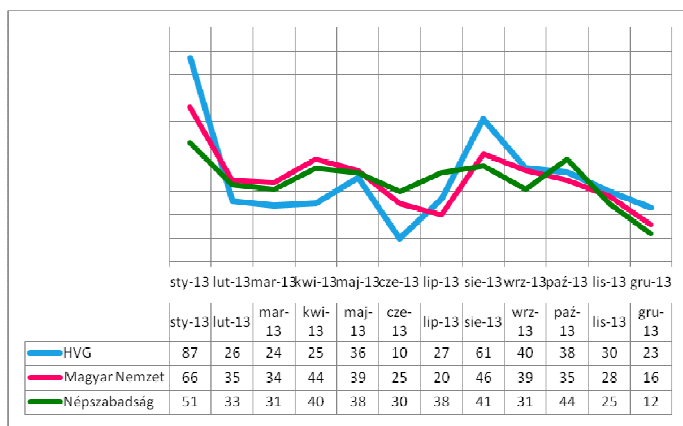
Warto przyrzeć się także ilości artykułów dotyczących mniejszości romskiej opublikowanych w poszczególnych miesiącach. Na podstawie poniższego wykresu można określić momenty, w których uwaga prasy w szczególności skupiła się na wydarzeniach związanych z mniejszością romską.



Wyk. 2. Ilość zebranych artykułów w poszczególnych miesiącach 2013 r.

W 2013 r. najwięcej artykułów ukazało się w styczniu. Wówczas uwaga prasy skoncentrowała się na burzy, którą wywołał opublikowany 5 stycznia 2013 r. w drukowanym i internetowym wydaniu „Magyar Hírlap” artykuł Zsolta Bayera, węgierskiego dziennikarza, publicysty oraz członka partii Fidesz. Artykuł powstał w reakcji na bójkę, do której doszło w sylwestrową noc w jednym z lokali w Szigethalom, kiedy to

dwóch Romów zaatakowało i zraniło nożami dwóch Węgrów. W artykule pt. „Ki ne legyen?”<sup>19</sup> Bayer stwierdził, że „znaczną część Cyganów nie jest zdolna do koegzystencji. Nie nadaje się do tego, by żyć pośród ludzi. Ta część Cyganów to zwierzęta i zachowuje się jak zwierzęta. (...) Nie należy tolerować i rozumieć, ale odpłacić. (...) A zwierząt nie powinno być. W żadnym wypadku. Trzeba to rozwiązać – ale natychmiast i jakkolwiek!”<sup>20</sup>. W artykule znalazły się ponadto jasne powiązania etniczności z przestępczością. „Magyar Hírlap” za złamanie zakazu nawoływania do nienawiści i wykluczenia został obciążony przez Radę Mediów karą w wysokości 250 tys. ft, czyli nieco ponad 3,5 tys. zł. W korpusie pojawia się wiele cytatów z tego artykułu oraz informacji dotyczących wydarzeń z nim związanych, które ujawniają się w takich kręgach tematycznych, jak przestępczość oraz polityka.



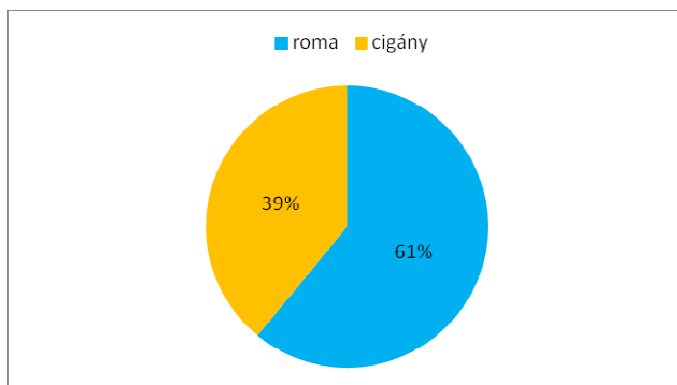
Wyk. 3. Ilość artykułów w poszczególnych miesiącach z podziałem na czasopisma.

<sup>19</sup> „Kogo ma nie być?”

<sup>20</sup> „a cigányság jelentős része nem alkalmas az együttélésre. Nem alkalmas arra, hogy emberek között éljen. A cigányság ezen része állat, és állatként viselkedik. (...) Nem tolerálni kell és megérteni, hanem megtorolni. (...) Az állatok meg ne legyenek. Sehogyan se. Ezt kell megoldani – de azonnal és bárhogyan!”

Kolejnym miesiącem, w którym ukazała się znaczna ilość artykułów poświęconych tematyce romskiej w 2013 r., był sierpień. W tym czasie media węgierskie donosiły o wyroku, który miał zapasć w sprawie serii sześciu zabójstw Romów, do których doszło w 2008 i 2009 r. Ich ówczesna recepcja została opisana w punkcie 6.4. rozprawy, natomiast obraz Romów utrwalony podczas procesu z 2013 r. w punkcie 8.4. niniejszego rozdziału. Na podstawie wyk. 3. można stwierdzić, iż znacznie więcej artykułów na temat wydarzeń, które zaszły w styczniu oraz w sierpniu, opublikowało liberalne czasopismo „HVG”.

Warto jeszcze porównać ilość wystąpień słów kluczowych wraz z ich derywatami i złoženiami, w których się pojawiły. ‘Roma’ (Rom, romski) wystąpiło w korpusie 3954 razy, natomiast ‘cigány’ (Cygan, cygański) 2536 razy. Oznacza to, iż dyskurs prasowy częściej odnosi się do mniejszości romskiej używając słowa ‘roma’, jednakże odsetek kontekstów, w których użyto słów ‘Cygan’ lub ‘cygański’, również jest znaczny, pomimo faktu, iż określenia te nie są poprawne politycznie.



Wyk. 4. Rozkład procentowy słów kluczowych w korpusie.

Pomiędzy konotacjami tych dwóch etnonimów zachodzą różnice, które zostały zasygnalizowane w kolejnych podrozdziałach, przedstawiających ich kolokacje w różnych

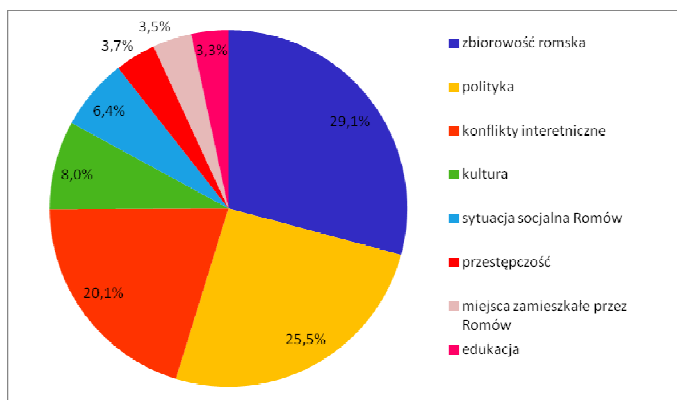
kręgach tematycznych. Duży odsetek wystąpień określenia ‘cigány’, posiadającego znacznie dłuższą tradycję nie tylko w węgierskim języku, jest prawdopodobnie warunkowany historycznie. Nierzadko występuje w nazwach organizacji romskich, co sugerowałoby, iż sami Romowie nie stronią od określania się tym mianem.

Przymiotnikiem najczęściej kolokującym z określeniem ‘cigányok/cigányság’ (Cyganie) jest ‘magyarországi’ (węgierski, w znaczeniu ‘zamieszkujący terytorium Węgier’). Kolokacja ‘Cyganie węgierscy’ pojawiła się w korpusie aż 91 razy, natomiast kolokacja ‘Romowie węgierscy’ (‘magyarországi romák’) wystąpiła niemal połowę rzadziej. W obu przypadkach nie można stwierdzić, by przydawka ‘węgierski’ posiadała pejoratywne konotacje, jednak istnieją takie połączenia wyrazowe słów kluczowych, które zdecydowanie wskazują na negatywne obrazowanie mniejszości romskiej, gdy określana jest mianem ‘Cyganie’. Przykłady tej tendencji zostały przedstawione w kolejnych podrozdziałach.

Łącznie analizie poddano 6490 wystąpień słów kluczowych, spośród których 3993 uwzględniono w analizie kolokacji, ponieważ w tylu kontekstach zaobserwowano powtarzające się połączenia wyrazowe.

## **8.2. Zestawienie wszystkich kręgów tematycznych**

Każdy z kręgów został przedstawiony i omówiony szczegółowo w kolejnych podrozdziałach, jednak z perspektywy analizy dyskursu warto także porównać, które z nich okazały się najbardziej popularne w 2013 r.



Wyk. 5. Podział kolokacji na kręgi tematyczne bez weryfikacji kontekstów.

Na podstawie analizy najliczniejszych prawych i lewych kolokacji słów kluczowych ‘roma’ oraz ‘cigány’<sup>21</sup> wyróżniono następujące kręgi tematyczne: zbiorowość romska, polityka, konflikty interetniczne, kultura, sytuacja socjalna (mieszkaniowa, zdrowotna, ekonomiczna), przestępczość, miejsca zamieszkałe przez Romów, edukacja.

Najważniejszą grupę kolokacji stanowiły odniesienia do społeczności romskiej jako zbiorowości (1142 wystąpień, 29,1 proc. analizowanych kolokacji). Podobnie jak w przypadku grupy kolokacji informujących o miejscach zamieszkałych przez Romów, po sprawdzeniu kontekstu ich wystąpień okazało się, iż nie pojawiają się w neutralnym otoczeniu, nie dotyczą jednego specyficznego tematu, lecz kilku, najczęściej polityki, sytuacji ekonomicznej i społecznej Romów, edukacji oraz sytuacji konfliktowych, dlatego w rzeczywistości przynależą do innych kategorii tematycznych. Tym samym rozkład procentowy kręgów tematycznych należało zmodyfikować.

<sup>21</sup> Pod uwagę wzięto wszystkie formy wyrazowe słów kluczowych oraz złożenia, w których wystąpiły.

Zanim ostateczne rezultaty podziału kolokacji na grupy tematyczne zostaną przedstawione, warto przyrzeć się, jak wyglądały kolokacje mówiące o Romach jako zbiorowości. Analitycy dyskursu zwracają uwagę na problem przedstawiania mniejszości etnicznych w dyskursach prasowych przede wszystkim w sposób homogeniczny.

<b>roma gyerekek</b>	romskie dzieci	126
<b>roma közösség(ek)</b>	romska społeczność / społeczności	94
<b>magyarországi cigány(ok) / cigányság</b>	węgierscy Cyganie	91
<b>roma származású</b>	pochodzenia romskiego	78
<b>cigány ember(ek)</b>	cygański człowiek / ludzie	68
<b>roma család(ok)</b>	romska rodzina / rodziny	58
<b>roma fiatal(ok)</b>	romska młodzież	61
<b>magyarországi romák</b>	węgierscy Romowie	49
<b>cigány gyerekek</b>	cygańskie dzieci	45
<b>roma nő</b>	romska kobieta	41
<b>cigány közösségek</b>	społeczności cygańskie	36
<b>cigány származású</b>	pochodzenia cygańskiego	36
<b>roma ember(ek)</b>	romski człowiek / ludzie	36
<b>cigány család</b>	cygańska rodzina	26
<b>roma férfi</b>	romski mężczyzna	26
<b>magyar cigányok / cigányság</b>	Cyganie węgierscy	24
<b>cigány fiatalok</b>	cygańska młodzież	23
<b>roma társadalom</b>	romskie społeczeństwo	20
<b>roma asszony</b>	romska pani	17
<b>roma lakosság</b>	romska ludność	18
<b>cigány asszony</b>	cygańska pani	17
<b>cigány társadalom</b>	cygańskie społeczeństwo	15
<b>roma jogvédő</b>	romski obrońca praw	11
<b>cigány lakosság</b>	cygańska ludność	10
<b>magyar romák</b>	węgierscy Romowie	14



<b>roma népesség</b>	romska populacja	10
<b>Cigány Hallgatók Hálózata</b>	Związek Studentów Cygańskich	8
<b>roma értelmiség</b>	romska inteligencja	8
<b>cigány értelmiség</b>	cygańska inteligencja	7
<b>cigányasszony</b>	cygańska pani	7
<b>roma rendőrök</b>	romscy policjanci	7
<b>magyarországi cigány bevándorlók</b>	cygańscy imigranci z Węgier	6
<b>cigánygyerek</b>	cygańskie dziecko	6
<b>száz roma ügyintéző</b>	sto romskich urzędników	6
<b>roma fiatalember</b>	romski młody człowiek	5
<b>roma referens</b>	romski referent	5
<b>cigány férfi</b>	cygański mężczyzna	4
<b>romák egy csoportja</b>	pewna grupa Romów	6
<b>romák egy része</b>	pewna część Romów	4
<b>oláh cigányok</b>	Cyganie oláh (rumuńscy)	4
<b>helyi cigányok</b>	miejscowi Cyganie	3
<b>roma fiú</b>	romski chłopiec	3
<b>cigány rendőrök</b>	cygańscy policjanci	2
<b>roma bevándorlók</b>	romscy imigranci	2

Tab. 2. Lista kolokacji odnoszących się do Romów  
jako zbiorowości.

Zauważalne jest duże bogactwo leksykalne tej kategorii oraz znaczne rozwarstwienie kolokacji, które określają różnych członków zbiorowości romskiej. Najliczniejsza grupa kolokacji dotyczy dzieci i młodzieży romskiej. Kolokacje mówiące o Romach jako homogenicznej społeczności także są liczne, aczkolwiek zajmują dopiero kolejne miejsce w tym zestawieniu.

W Tab. 2. kolokacje uporządkowano według liczby wystąpień, jednak można je także podzielić na grupy i na tej podstawie określić dokładniejsze proporcje pomiędzy poszczególnymi reprezentacjami.

<b>Dzieci i młodzież</b>		
roma gyerekek	romskie dzieci	126
cigány gyerekek	cygańskie dzieci	45
cigánygyerek	cygańskie dziecko	6
roma fiú	romski chłopiec	3
roma fiatal(ok)	romska młodzież	61
roma fiatalember	romski młody człowiek	5
Cigány Hallgatók Hálózata	Związek Studentów Cygańskich	8
cigány fiatalok	cygańska młodzież	23
		<b>277</b>
<b>Cyganie / Romowie węgierscy<sup>22</sup></b>		
magyarországi cigány(ok) / cigányság	węgierscy Cyganie	91
magyarországi romák	węgierscy Romowie	49
		<b>140</b>
<b>Spółeczność</b>		
roma közösség(ek)	romska społeczność / społeczności	94
cigány közösségek	społeczności cygańskie	36
		<b>130</b>
<b>Pochodzenie</b>		
roma származású	pochodzenia romskiego	78
cigány származású	pochodzenia cygańskiego	36
		<b>114</b>
<b>Ludzie</b>		
cigány ember(ek)	cygański człowiek / ludzie	68
roma ember(ek)	romski człowiek / ludzie	36
		<b>104</b>

<sup>22</sup> W znaczeniu 'zamieszkujący terytorium Węgier'. Kolokacje te odnoszą się do grup romskich żyjących w tym kraju jako do ogółu, kolokacja ta podkreśla zatem przynależność terytorialną.

<b>Rodzina</b>		
roma család	romska rodzina	58
cigány család	cygańska rodzina	26
		<b>84</b>
<b>Kobiety</b>		
roma nő	romska kobieta	36
roma asszony	romska pani / kobieta	17
cigány asszony	cygańska pani / kobieta	17
cigányasszony	cygańska pani / kobieta	7
		<b>75</b>
<b>Poszczególne grupy<sup>23</sup></b>		
magyar cigányok / cigányság	węgierscy Cyganie	24
magyar romák	węgierscy Romowie	14
romák egy csoportja	pewna grupa Romów	6
romák egy része	pewna część Romów	4
oláh cigányok	Cyganie wołoscy	4
romungrók	Romungrzy	4
		<b>56</b>
<b>Ludność</b>		
roma lakosság	romska ludność	18
cigány lakosság	cygańska ludność	10
roma népesség	romska populacja	10
helyi cigányok	miejscowi Cyganie	3
		<b>41</b>
<b>Spółeczeństwo</b>		
roma társadalom	romskie społeczeństwo	20
cigány társadalom	cygańskie społeczeństwo	15
		<b>35</b>

<sup>23</sup> *‘Magyar’*, w odróżnieniu od *‘magyarországi’* (węgierski), oznacza przynależność narodowościową, a nie terytorialną. *‘Magyar cigányok’* (Cyganie węgierscy) to synonimiczna nazwa węgierskojęzycznych Romungrów, którzy stanowią 70 proc. mniejszości romskiej na Węgrzech (Kemény 2004: 34).

<b>Zawody</b>		
száz roma ügyintéző	sto romskich urzędników	6
roma referens	romski referent	5
roma jogvédők	romscy obrońcy praw	11
roma rendőrök	romscy policjanci	7
cigány rendőrök	cygańscy policjanci	2
		<b>31</b>
<b>Mężczyźni</b>		
roma férfi	romski mężczyzna	26
cigány férfi	cygański mężczyzna	4
		<b>30</b>
<b>Inteligencja</b>		
roma értelmiség	romska inteligencja	8
cigány értelmiség	cygańska inteligencja	7
		<b>15</b>
<b>Imigranci</b>		
roma bevándorlók	romscy imigranci	2
magyarországi cigány bevándorlók	cygańscy imigranci z Węgier	6
		<b>8</b>

Tab. 3. Lista kolokacji odnoszących się do poszczególnych reprezentacji zbiorowości romskiej.

Jak wynika z Tab. 3., węgierski dyskurs prasowy odnosząc się do zbiorowości romskiej najczęściej odwołuje się do dzieci i młodzieży oraz do ogółu Romów zamieszkujących terytorium Węgier ('magyarországi'), wiążąc ich częściej z takimi określeniami jak 'społeczność' ('közösség'), 'ludzie' ('emberek'), 'ludność', 'populacja' ('lakosság', 'népesség'), czy bardzo ogólnikowym 'społeczeństwem' ('társadalom'), niż z poszczególnymi romskimi grupami etnicznymi. Kolokacje odnoszące się do różnych grup romskich wystąpiły łącznie jedynie w 56 przypadkach: 'magyar cigányok', (Cyganie węgierscy), 'magyar romák' (Romowie węgierscy),

‘oláh cigányok’ (Cyganie wołoscy) i ‘romungrók’ (Romungrzy).

Jak już pisano w rozdziale trzecim, Cyganie węgierscy, inaczej Romungrzy, stanowią 70 proc. populacji Romów na Węgrzech i są węgierskojęzyczni. Kolejne 20 proc. węgierskich Romów stanowią dwujęzyczni ‘oláh/vláh cigányok’ (Cyganie wołoscy), posługujący się językiem węgierskim i dialektami lovari, sami siebie określają mianem ‘rom’ lub ‘roma’ (Romowie). Charakteryzują się dalszymi wewnętrznymi podziałami np. na Lowarów i Kełderaszy. Najmniej liczna grupa, stanowiąca mniej niż 10 proc. populacji romskiej na Węgrzech, to ‘beás/román cigányok’ (Cyganie Beás/Cyganie rumuńscy), którzy posługują się archaiczną, XIX-wieczną formą języka rumuńskiego (Kemény i in. 2004: 37). W korpusie pojawiła się tylko jedna wzmianka pośrednio dotycząca tej grupy w postaci ‘romani és beás nyelvtanfolyam’ – ‘kurs języka romani i beás’.

Tendencja ta może świadczyć o tym, iż różnorodność etniczna Romów rzadko jest brana w dyskursie prasowym pod uwagę, natomiast z drugiej strony zauważalny jest duży odsetek kolokacji, które odnoszą się do ich różnych ról społecznych. Najczęściej w dyskursie prasowym pojawiają się romskie dzieci oraz młodzież, rodzina natomiast okazuje się być dopiero następną popularną reprezentacją. Znacznie częściej od mężczyzn w dyskursie prasowym wspomina się o romskich kobietach. Można zatem stwierdzić, iż o ile Romowie przedstawiani są pod względem etnicznym jako grupa homogeniczna, pod kątem ról społecznych przedstawiani są w sposób heterogeniczny.

Kolokacji w kategorii ‘zawody’ oraz ‘inteligencja’ nie dałoby się wskazać, kierując się wyłącznie intuicją co do dyskursu prasowego. Po sprawdzeniu kontekstów ich wystąpień trzeba stwierdzić, iż ‘romska inteligencja’, ‘romscy referenci’, ‘romscy urzędnicy’ czy ‘romscy policjanci’ pojawiają się w artykułach informujących o programach rządowych, mających

na celu edukację Romów, którzy docelowo będą pełnić te zawody. Tym samym należą one do kategorii ‘polityka’.

Konkordancje kolokacji należących do kręgu ‘miejsca zamieszkane przez Romów’ również zostały zbadane, gdyż, podobnie jak w przypadku, gdy mowa o romskiej społeczności, o miejscach zasiedlonych przez Romów rzadko wspomina się neutralnie, dlatego kolokacje z tego kręgu również dotyczą innych grup tematycznych.

Kolokacje zakwalifikowane do kręgu ‘miejsca zamieszkane przez Romów’ zaprezentowano w Tab. 4. Choć po sprawdzeniu kontekstów okazało się, iż najczęściej odwołują się do sytuacji mieszkaniowej Romów oraz sytuacji konfliktowych, do których dochodzi w konkretnych miastach, warto jednak zwrócić uwagę na wspólną cechę poniższych kolokacji. Mówią one o całych miejscowościach lub częściach miast, dzielnicach i osiedlach zamieszkałych głównie przez Romów. Oznacza to, iż w rzeczywistości Romowie i Węgrzy żyją w znacznym odseparowaniu od siebie, na terenach ściśle podzielonych i, jak się wydaje, etnicznie niemal jednorodnych. Warto zauważyć, iż bardzo liczne w tej grupie są złożenia zawierające rdzeń ‘cygański’: *cigányisor* ‘dzielnica cygańska’ oraz *cigánytelep* ‘osiedle cygańskie’. *Cigányisor* oznacza dosłownie ‘cygański rząd’, może zatem oznaczać jedną ulicę zamieszkaną przez Romów.

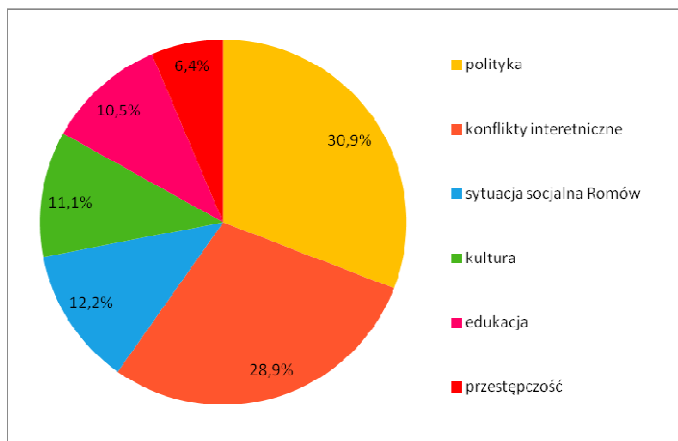
Miejsca zamieszkałe przez Romów		
romák lakta városrészekben / negyedben	w części miasta / dzielnicy zamieszkałej przez Romów	40
cigánytelep	cygańskie osiedle	30
(xxx – városnév) cigányisora	dzielnica cygańska miasta xx	25
romák által lakott telep / ház / rész	osiedle / dom / część miasta zamieszkała przez Romów	13
főként cigányok lakta települések	miejscowości zamieszkałe głównie przez Cyganów	8
gyújtópalackot hajítottak romák otthonaira	rzucali koktajle Mołotowa na domy Romów	7

Miejsca zamieszkałe przez Romów		
roma tájház	wiejski dom romski (ośrodek kultury)	6
(kövekkel) dobálták a romák házáit	obrzucili kamieniami domy Romów	6
Cigány Ház	Dom Cygański (ośrodek kultury)	3
		<b>138</b>

Tab. 4. Lista kolokacji kręgu ‘miejsca zamieszkałe przez Romów’.

Rezultatem sprawdzenia konkordancji kolokacji odnoszących się do zbiorowości romskiej oraz miejsc zamieszkałych przez Romów było przyporządkowanie ich do odpowiednich kręgów tematycznych. Dzieci i młodzież romska najczęściej pojawiały się w doniesieniach związanych z edukacją. ‘Rodziny romskie’ oraz pozostałe kolokacje występowały w kontekstach dotyczących polityki, konfliktów, sytuacji ekonomicznej, rzadziej przestępczości oraz kultury. O miejscach zamieszkałych przez Romów natomiast mówiło się w kontekście konfliktów i warunków mieszkaniowych, nieliczne kolokacje wpisały się w krąg ‘kultura’.

Zaktualizowany podział na kręgi tematyczne przedstawia Wyk. 6. W tym miejscu warto zaznaczyć, iż w wyniku weryfikacji kontekstów, niektóre z wyżej wymienionych kolokacji zostały przyporządkowane do kilku kręgów tematycznych. Zatem na listach kolokacji zaprezentowanych w kolejnych podrozdziałach można zauważyć powtarzające się kolokacje, które niekiedy w danych kontekstach występowały pojedynczo lub zaledwie kilka razy.



Wyk. 6. Podział kręgów tematycznych po sprawdzeniu kontekstów wystąpień kolokacji odnoszących się do Romów jako zbiorowości i miejsc przez nich zamieszkanym.

Porównując powyższy wykres do Wyk. 5., który przedstawiał podział na grupy tematyczne bez sprawdzenia konkordancji kolokacji odnoszących się do Romów jako zbiorowości i miejsc przez nich zamieszkanym, można zauważyć, że proporcje niektórych kręgów znacznie się zmieniły. Wzrósł odsetek kolokacji użytych w kontekście polityki oraz konfliktów interesów, które stanowią dwa najważniejsze tematy w węgierskim dyskursie prasowym, obejmując kolejno 30,9 proc. oraz 28,9 proc. wystąpień, czyli łącznie niemal 60 proc. wystąpień wszystkich analizowanych kolokacji.

Kultura, pomimo ponad 2 proc. wzrostu, okazała się mniej ważna niż ekonomiczna, zdrowotna i mieszkaniowa sytuacja Romów, której reprezentacja zwiększyła się niemal dwukrotnie i objęła 12,2 proc. wystąpień kolokacji, zajmując trzecie miejsce wśród najważniejszych tematów poruszanych w węgierskim dyskursie prasowym.

Duży wzrost (z 3,3 proc. do 10,5 proc.) zauważyć można także w wypadku edukacji, która okazała się niemal tak waż-



nym tematem, jak kultura. Ponad 6,3 proc. wystąpień kolokacji natomiast wiązało Romów z popełnianiem przestępstw.

Podział na kręgi tematyczne jest niekiedy nieostry i należy mieć to na uwadze. Jedna kolokacja może pojawiać się w kilku kontekstach i dotyczyć kilku tematów, co znalazło swoje odzwierciedlenie w zaktualizowanym podziale na najważniejsze grupy tematyczne. Pomędzy kręgami tematycznymi istnieją ponadto silne powiązania, stąd też w analizie kolokacji przyporządkowanych do jednego, dominującego kręgu tematycznego, pojawiają się odniesienia do innych tematów.

Warto porównać zestawienie wszystkich kręgów tematycznych z wynikami badania przeprowadzonego w latach 2010–2011. Gábor Bernáth i Vera Messing (2012) oparli swoje badanie na 2 krajowych dziennikach, 2 portalach internetowych, 2 dziennikach lokalnych, jednym tabloidzie, tabloidowej rubryce czasopisma internetowego oraz programach informacyjnych czterech stacji telewizyjnych. Do próby trafił co drugi numer wymienionych czasopism oraz co czwarta emisja dzienników telewizyjnych z okresu od 1 listopada 2010 do 31 marca 2011. W ten sposób zebrano łącznie 423 doniesienia. Materiał badawczy wykorzystany w niniejszej rozprawie nie zawiera prasy tabloidowej ani materiałów telewizyjnych, jednak warto porównać, jakie ewentualne zmiany w obrazie Romów zaszły w ostatnim czasie oraz jakie różnice pojawiają się pomiędzy szeroko rozumianym dyskursem medialnym a dyskursem prasowym.

Jak wynika z raportu „Szélre tolva. Kutatási zárójelentés a roma közösségek többségi médiaképéről, 2011”<sup>24</sup>, w uwzględnionym okresie polityka obejmowała największą część dyskursu medialnego, wiodącymi tematami była przestępczość oraz konflikty interetniczne, w dalszej kolejności kultura oraz sytuacja socjalna Romów. Tab. 5. ukazuje wszystkie tematy, które zdefiniowano w badaniu. Ich

---

<sup>24</sup> „Rzuceni na wiatr. Raport końcowy z badania większościowego obrazu medialnego społeczności romskich, 2011”.

rozkład odnosi się do odsetka artykułów poruszających dany temat, jednak ze względu na fakt, iż jeden artykuł mógł dotyczyć kilku tematów, dane przekraczają łącznie wartość stu procent.

<b>Najważniejsze tematy na przełomie 2010 i 2011 r.</b>	
Polityka (rządowa i samorządowa)	33%
Samorządność romska	12%
Emigracje	2%
Romowie spoza granic Węgier	5%
Ochrona praw, prawa mniejszości	6%
Bieda, sytuacja socjalna	21%
Edukacja	15%
Zatrudnienie, rynek pracy	12%
Gospodarka, przedsiębiorczość	8%
Kultura, sztuka	22%
... w tym celebryci	13%
Sytuacja zdrowotna	3%
Dyskryminacja, uprzedzenia, konflikty	23%
... w tym dyskryminacja	3%
... uprzedzenia, rasizm	15%
Przestępczość	37%
... w tym sprawcy pochodzenia węgierskiego	8%
Polityka zagraniczna, UE	14%
Katastrofy naturalne	4%

Tab. 5. Najważniejsze kręgi tematyczne zdefiniowane w badaniu dyskursu medialnego na przełomie 2010 i 2011 r.  
(Bernáth & Messing 2012: 21).

W 2013 r. polityka i konflikty interetniczne w dalszym ciągu stanowiły najważniejsze kręgi tematyczne. W tym ujęciu jednak zaliczono do nich także doniesienia o samorządach romskich, politykę zagraniczną, emigrację, ochronę praw mniejszości oraz te konteksty, w których Romowie byli ofiarami przestępczości. Tematy takie jak zatrudnienie i

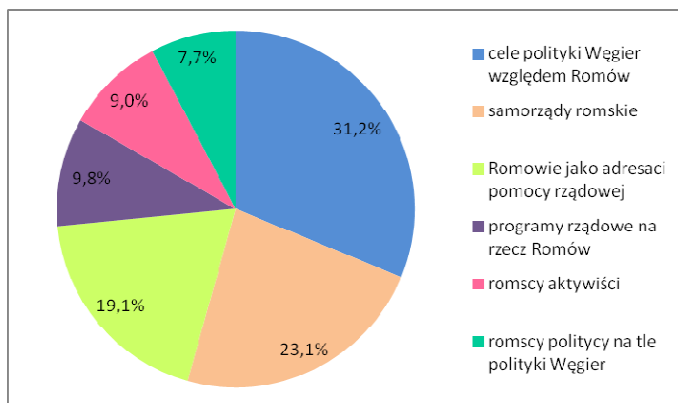
sytuacja zdrowotna zostały natomiast zawarte w kręgu 'sytuacja socjalna Romów', który w 2013 r. okazał się trzecim najważniejszym kręgiem tematycznym.

Największa rozbieżność pomiędzy dwoma badaniami dotyczy zatem przestępczości. Podczas gdy w 2010–2011 r. Romowie jako sprawcy przestępstw wystąpili w 29 proc. wszystkich doniesień, w 2013 r. odsetek ten wyniósł zaledwie 6,4 proc. Ten znaczny rozdzźwięk można interpretować w taki sposób, iż głównie prasa tabloidowa, która nie została wzięta pod uwagę w badaniu dotyczącym 2013 r., utrwała obraz Romów jako przestępców. Z drugiej strony, można również sądzić, iż wpływ antyromskiej retoryki skrajnie prawicowej partii Jobbik od przełomu lat 2010–2011 znacznie osłabił, wobec czego zredukowana została także liczba doniesień etniczujących przestępczość. Istnieje także trzecia możliwość wyjaśniająca tę sytuację. Romowie w 2013 r. przedstawiani byli znacznie częściej jako ofiary przestępstw. W tym właśnie czasie odbył się proces osób odpowiedzialnych za serię zabójstw Romów, do których doszło w latach 2009–2010. Proces ten w bardzo dużym stopniu przykuł uwagę prasy i znalazł odzwierciedlenie w korpusie tekstów prasowych z 2013 r.

Istotną różnicą jest także pojawienie się doniesień o celebrytach romskiego pochodzenia w dyskursie medialnym, które stanowiły ponad połowę wystąpień dotyczących kultury. Prawdopodobnie zaważył tu fakt włączenia prasy tabloidowej do badania medialnego obrazu Romów z przełomu 2010–2011 r. Z uwagi na opiniotwórczy charakter czasopism, które weszły w skład korpusu, nie zaobserwowano takiego zjawiska w dyskursie prasowym w 2013 r.

### 8.3. Polityka

Najważniejszym kręgiem tematycznym węgierskiego dyskursu prasowego dotyczącego Romów jest polityka, obejmująca 30,9 proc. przeanalizowanych kolokacji. Można zatem stwierdzić, iż zazwyczaj warto opublikowania w prasie wydają się te informacje o Romach, które nawiązują do polityki. Łącznie do tej kategorii przyporządkowano 1233 kolokacji, które można podzielić na kilka pomniejszych grup tematycznych.



Wyk. 7. Rozwarstwienie tematyczne kręgu 'polityka'.

Aż 31,2 proc. kolokacji dotyczyło realizacji celów, które postawił sobie rząd węgierski w 2011 r. w 'ramowej strategii na rzecz Romów', wypracowanej dla wszystkich krajów członkowskich podczas półrocznej prezydencji Węgier w Unii Europejskiej. Kolejny, znaczny odsetek kolokacji dotyczył działalności samorządów romskich, zwłaszcza Krajowego Samorządu Romskiego (Országos Roma Önkormányzat). W kontekście polityki mówiło się o zbiorowości romskiej i jej poszczególnych członkach jako adresatach pomocy rządowej, a także o adresowanych do tej społeczności zadaniach i oczekiwaniach. Natomiast znacznie mniejszy odsetek

kolokacji pojawiał się w odniesieniu do konkretnych programów na rzecz mniejszości romskiej.

Politycy i partie romskie znalazły najmniejszą reprezentację w dyskursie prasowym. Samorządy wydają się być jedynym polem aktywności politycznej Romów. Naturalnie w samorządach ('romskich', 'cygańskich', 'mniejszościowych' i 'narodowościowych') pracują osoby związane z partiami politycznymi, jednak znaczna różnica pomiędzy ilością kontekstów, w których pojawiają się samorządy romskie oraz partie romskie, dobrze odzwierciedla sytuację polityczną Romów, których interesy nie są reprezentowane w rządzie przez samodzielne partie romskie. Prawie każda z węgierskich partii politycznych natomiast przyjmuje do swych szeregów członków mniejszości romskiej, a większe szanse na wejście do parlamentu posiadają te partie romskie, które wchodzi w koalicję z partią rządzącą. Przykładem może być związana z Krajowym Samorządem Romskim i zjednoczona z Fideszem partia *Lungo Drom*. Należy też zwrócić uwagę, iż większą rolę w dyskursie odgrywają organizacje romskie niż partie polityczne zakładane przez Romów.

Cele polityki Węgier		
roma integráció / romaintegráció	integracja romska	90
cigányügy	sprawa cygańska	67
romaügy	sprawa romska	46
romapolitika	polityka romska	23
romák integrációja	integracja Romów	22
romák felzárkóztatásának segítése/támogatása	pomoc / wsparcie integracji Romów	17
romakérdés	kwestia romska	17
cigánykérdés	kwestia cygańska	15
romák ügye	sprawa Romów	14
romák (társadalmi) befogadása	społeczna inkluzja Romów	13

magyarországi cigányság	integracja Cyganów	12
felzárkóztatása	węgierskich	
cigánypolitika	polityka cygańska	12
roma felzárkózás	integracja romska	10
roma felzárkóztatás	integracja romska	9
cigányintegráció	integracja cygańska	7
romák polgárosodása	obywatelskość Romów	5
roma értelmiség	romska inteligencja	5
cigány értelmiség	cygańska inteligencja	1
		<b>385</b>
<b>Samorządy romskie</b>		
roma önkormányzat	samorząd romski	168
cigány önkormányzat	samorząd cygański	51
cigány nemzetiségi	cygański samorząd	
önkormányzat	narodowościowy	27
cigány kisebbségi	cygański samorząd	
önkormányzat	mniejszościowy	24
roma kisebbségi	romski samorząd	
önkormányzat	mniejszościowy	10
roma nemzetiségi	romski samorząd	
önkormányzat	narodowościowy	5
		<b>285</b>
<b>Romowie jako adresaci pomocy rządowej</b>		
magyarországi cigány(ok) / cigányság	Cyganie węgierscy	51
roma közösség(ek)	romska społeczność / społeczności	33
roma származású	pochodzenia romskiego	33
cigány ember(ek)	cygański człowiek / ludzie	12
roma társadalom	romskie społeczeństwo	11
cigány közösségek	społeczności cygańskie	10
roma állampolgárok	obywatele romscy	10
roma lakosság	romska ludność	8
roma szavazó	romski wyborca	8
magyarországi romák	węgierscy Romowie	7

cigány lakosság	cygańska ludność	6
magyarországi cigány bevándorlók	cygańscy imigranci z Węgier	6
roma ember(ek)	romski człowiek / ludzie	5
cigány állampolgárok	cygańscy obywatele	4
cigány honfitársunk	nasz cygański rodak	4
cigány választó	cygański wyborca	4
cigány származású	pochodzenia cygańskiego	4
roma család(ok)	romska rodzina / rodziny	4
roma választópolgárok	romscy wyborcy	3
magyar cigányok / cigányság	węgierscy Cyganie	3
roma honfitársaink	nasi romscy rodacy	3
cigány választópolgár	cygańscy wyborcy	2
roma bevándorlók	romscy imigranci	2
magyar romák	węgierscy Romowie	1
romák egy része	pewna część Romów	1
roma férfi	romski mężczyzna	1
		<b>236</b>
<b>Programy na rzecz Romów</b>		
romastratégia	strategia romska	48
romaprogram	program romski	25
roma keretstratégia	ramowa strategia romska	12
roma nő	romska kobieta	10
roma rendőrök	romscy policjanci	7
száz roma ügyintéző	sto romskich urzędników	6
roma referens	romski referent	5
roma asszony	romska pani	3
cigányság ügye	sprawa Cyganów	3
cigány rendőrök	cygańscy policjanci	2
		<b>121</b>
<b>Organizacje romskie</b>		
roma szervezet	organizacja romska	25
Roma Polgárjogi Mozgalom	Romski Ruch Obywatelski	21

roma központ	centrum romskie	17
roma (polgárjogi) aktivista	romski aktywista	10
roma civil szervezetek	romskie organizacje pozarządowe	10
Cigány Világszövetség	Światowe Stowarzyszenie Romów	9
cigányvezetők	cygańscy przywódcy	9
roma vezető	romski przywódca	8
roma jogvédők	obrońcy praw Romów	2
		<b>111</b>
<b>Romscy politycy na tle polityki Węgier</b>		
roma politikus	polityk romski	19
MSZP roma tagozata	romska frakcja MSZP	17
Roma Összefogás Párt	Partia Romskie Zjednoczenie	17
roma párt	partia romska	12
Magyarországi Cigány Párt	Partia Cyganów Węgierskich	10
roma érdekképviselő	przedstawicielstwo interesów romskich	6
roma nemzetiségi lista	romska lista narodowościowa	6
cigány politikus	cygański polityk	3
roma képviselő	romski poseł	3
cigány párt	partia cygańska	2
		<b>95</b>

Tab. 6. Lista kolokacji z kręgu tematycznego 'polityka'.

Kolokacje określające najważniejszy cel polityki rządu węgierskiego wobec mniejszości romskiej skupiają się wokół integracji, która znacznie częściej kolokuje z przymiotnikiem 'romski' niż 'cygański'. Z uwagi na znaczną ilość wystąpień kolokacji z nią związanych, kwestia integracji zostanie omówiona bardziej szczegółowo.

Synonimami integracji w dyskursie prasowym są słowa 'befogadás', 'felzárkózás' oraz 'felzárkóztatás'. Choć zostały one przetłumaczone jako inkluzja oraz integracja, należy zwrócić uwagę na nieco odmienny charakter tych wyrażen.



Rzeczownik ‘befogadás’ pochodzi od czasownika ‘befogad’, oznaczającego ‘przyjąć’, ‘zaakceptować’, ‘włączyć’. W tym znaczeniu zatem integracja Romów miałyby polegać na gotowości społeczeństwa węgierskiego do ‘społecznego przyjęcia Romów’. Natomiast dużo bardziej popularnymi synonimami integracji są rzeczowniki pochodzące od czasownika ‘felzárkózik’, który oznacza ‘zawrzeć się’, ‘skupić się’, ale także ‘nadrobić zaległości’, ‘dogonić’ oraz od czasownika ‘felzárkóztat’, będącego jego formą kauzatywną, którą można by przetłumaczyć jako ‘kazać zawrzeć się’, ‘kazać skupić się’, ‘kazać nadrobić zaległości’, ‘kazać dogonić’. W tym ujęciu zatem integracja wydaje się polegać na dążeniu do wyrównania poziomów, polegającego na nadrobieniu przez Romów zaległości. Węgrzy stają tu na pozycji inicjatorów i koordynatorów zmian.

Więcej jednak na temat rzeczywistych konotacji tych określeń powiedzą przytoczone poniżej konteksty, w których wystąpiły. Wiele z nich posiada pozytywne odniesienia, ponieważ integracja figuruje w nich jako cel ważny dla całego narodu (1, 2), definiowany jako „znalezienie swojego miejsca” (3). Osiągnięcie tego celu realizuje się w konkretnych, długofalowych działaniach, związanych z opracowaną przez Węgrów dla całej Unii Europejskiej ‘ramową strategią na rzecz Romów’, szczególnie w tych obszarach, które rząd węgierski uznał za najbardziej istotne (4).

(1) „a cigányoknak el kell hinniük, hogy államalkotó tényezők, a **roma integráció** mindenkinék közös érdeke”

„Cyganie muszą uwierzyć, iż są czynnikiem tworzącym państwo, **integracja romska** leży we wspólnym interesie wszystkich”

(2) „nemzeti ügy a **romák integrációja**”

„**integracja Romów** jest sprawą narodową”

(3) „a közös vágyunk, célunk, programunk, hogy a **magyarországi cigányok megtalálják a helyüket** a magyar jövőben”

„Naszym wspólnym pragnieniem, celem, programem jest to, by **Cyganie węgierscy znaleźli swoje miejsce** w węgierskiej przyszłości”

(4) Az európai roma keretstratégia négy fontos területet jelölt ki: a **foglalkoztatás, az oktatás, az egészségügy és a lakhatás** területét. A magyarországi stratégiába két további területet vontak be: **a közbiztonság és a kultúra kérdését**.

Europejska ramowa strategia romska wyznaczyła cztery ważne obszary: **zatrudnienie, edukację, sytuację zdrowotną oraz mieszkaniową**. Do węgierskiej strategii włączono jeszcze dwie dodatkowe płaszczyzny: **kwestię bezpieczeństwa publicznego oraz kultury**.

Pomoc Węgier ma zatem koncentrować się na zmianie aktualnej sytuacji. Jak wynika z przykładu (4), największymi problemami Romów są: brak zatrudnienia, niskie wykształcenie, problemy zdrowotne i mieszkaniowe. Zmiany mają się dokonać z poszanowaniem i zachowaniem kultury romskiej (5).

(5) „nem hihetjük, hogy a romák úgy fogják megtalálni a helyüket a magyar jövőben, hogy aközben **elfeledkeznek saját kultúrájukról**”. Az együttélést nem az identitások, a kulturális sajátosságok legyengítése teszi könnyebbé, hanem éppen ellenkezőleg, azok megerősítése.”

„nie możemy wierzyć, że Romowie znajdą swoje miejsce w węgierskiej przyszłości **dzięki porzuceniu swojej kultury**. Osłabienie tożsamości i cech kulturowych nie czyni koegzystencji łatwiejszą, jest wręcz odwrotnie, łatwiejszą czyni ją wzmocnienie tych elementów.”

Zastanawiający jest jednak inny cel – bezpieczeństwo publiczne. W korpusie pojawia się ono w różnych kontekstach, ogólnie jednak rzecz ujmując celem rządu jest zmniejszenie liczby przestępstw, które w powiązaniu z Romami mają dwojakie konotacje. W artykułach prezentujących stanowiska polityków z partii opozycyjnych, w szczególności radykalnie prawicowej partii Jobbik, bezpieczeństwo publiczne funkcjonuje w dyskursie jako zagrożone przez Romów, natomiast w innych kontekstach obejmuje ochronę mniejszości romskiej przed dyskryminacją.

Temat bezpieczeństwa publicznego niewątpliwie wiąże się z kręgiem 'konflikty' oraz 'przestępczość'. Zostały one wyczerpująco omówione w kolejnych podrozdziałach, jednak przy wzięciu pod uwagę dużego odsetka kolokacji tworzących te kręgi, odzwierciedlający dużą skalę napięć zachodzących w węgierskim społeczeństwie, nie dziwi fakt, iż temat bezpieczeństwa pojawił się w polityce. Nasuwa się jednak pytanie, w jaki sposób planowane jest osiągnięcie 'pokojoyej koegzystencji w społeczeństwie' ('békés társadalmi együttélés'). Wyrażenie to często pojawia się w pobliżu kolokacji 'integracja romska'.

Stanowisko rządu w kwestii integracji Romów jest dość optymistyczne, a artykuły informują o sukcesach strategii romskiej (6) i współpracy rządu z Krajowym Samorządem Romskim (7), szczególnie na płaszczyźnie walki z bezrobociem Romów, z którą nie poradził sobie rząd lewicowy (8). Rolę programów rządowych uzasadnia przykład (9).

(6) A kormányváltás óta mintegy 36–37 ezer munkanélküli romát sikerült visszavezetni a munkaerőpiacra.

Od czasu zmiany rządu udało się wprowadzić ponownie na rynek pracy w sumie 36–37 tysięcy bezrobotnych Romów.

(7) 2013 a cigányság sikeréve lesz, mert a kormányzattal közös vállalatoknak, a korábban kötött keretmegállapodásnak éppen az éven lesz a legérezhetőbb az eredménye.

2013 będzie rokiem sukcesów Cyganów, ponieważ w tym roku rezultat wspólnych przedsięwzięć, związanej wcześniej umowy ramowej, stanie się najbardziej odczuwalny.

(8) A Fidesz (...) jelezte: nem hisz a baloldal kudarcos politikájában, amely hagyta, hogy egész térségek segélyen tengődjenek; a közfoglalkoztatás segély helyett tisztességes, a közösség számára értékeremtő munkalehetőséget nyújt.

Fidesz (...) zaznaczył: nie wierzy w nieudolną politykę lewicy, która pozwoiliła, by całe regiony żyły z zasiłku; zatrudnienie publiczne zamiast zasiłku oferuje społeczności możliwość godziwej, wartościowej pracy.

(9) „A cigány közösség ma még nem elég erős ahhoz, hogy önmagában a piac képes legyen neki munkát adni, ezért ‘rásegítő eszközre’ van szükség”

„**Spoločnosť cygánska nie je dnes ešte na tyle silná**, by rynek był w stanie zapewnić jej pracę, dlatego zachodzi potrzeba zastosowania ‘narzędzi wspomagających.’”

Pojawiają się jednakże głosy krytyki wobec realizacji zaplanowanych działań: „**eddig semmi nem valósult meg a roma integráció célkitűzései közül**” – „**do tej pory żaden z celów integracji romskiej nie został osiągnięty**”. Krytyka dotyczy zwłaszcza kwestii finansowych. W dyskursie eksponowane są ogromne kwoty przeznaczone na polepszenie sytuacji Romów, które nie wydają się odnosić oczekiwanych rezultatów lub nie docierają do zainteresowanych. Zauważyć można to nawet w tytułach artykułów: „Hova tünnek a románknak szánt milliárdok?” – „Gdzie znikają miliardy przeznaczone dla Romów?”. Poza krytycznymi głosami opozycji, w dyskursie znajdują miejsce także wypowiedzi przedstawiające ocenę Romów odnośnie działań rządu, prezentowaną pośrednio (10) lub jako cytaty ich obserwacji (11).

(10) Elég felkeresni egy cigány telepet, hogy belássuk: a mindenkori kormányok által hangoztatott sok-sok romaprogram, a román felzárkóztatását célzó forintmilliárdok **leginkább csak a kommunikációban léteznek** – az érintettek, néhány üdítő kivételtől eltekintve, **semmit nem éreznek a projektkonjunktúrából**.

Wystarczy odwiedzić jakieś cygańskie osiedle, żeby zrozumieć: mnóstwo programów romskich nagłaśnianych przez każdy z kolejnych rządów, miliardy forintów mających na celu integrację [nadrobienie zaległości] Romów, **istnieją głównie tylko w komunikacji** – zainteresowani, poza kilkoma odświeżającymi wyjątkami, **nie odczuwają żadnych zmian związanych z koniunkturą projektów**.

(11) A halmajugrai cigányok közül sokan azt mondták: úgy tudják, uniós forrásokból **legalább hatvanmilliárd forintot kapott** eddig a kormány roma felzárkóztató programokra,

munkahelyteremtésre. Csakhogy az ígéreteken meg a lózungokon kívül ők más egyebet nem láttak, így nagyon kíváncsiak arra, **hova lett ez a rengeteg pénz.**

Wielu Cyganów z Halmajugra powiedziało: słyszeli, że do tej pory rząd **dostał przynajmniej sześćdziesiąt miliardów forintów z funduszy europejskich** na programy służące wyrównaniu szans Romów, na stworzenie miejsc pracy. Tylko, że oni, poza obietnicami i frazesami, nie zauważyli niczego, dlatego są bardzo ciekawi, **gdzie podziały się te ogromne pieniądze.**

Panuje zatem pewnego rodzaju sprzeczność – integracja przedstawiana jest w dyskursie z jednej strony jako ważne i pozytywnie nacechowane zadanie, z drugiej strony rozpowszechniane jest przekonanie o nieskuteczności „mnóstwa” projektów romskich i marnotrawienia wielkich nakładów finansowych. Wydaje się, iż określenie to obciążone jest w dyskursie sugestią porażki, z góry zakładanym niepowodzeniem.

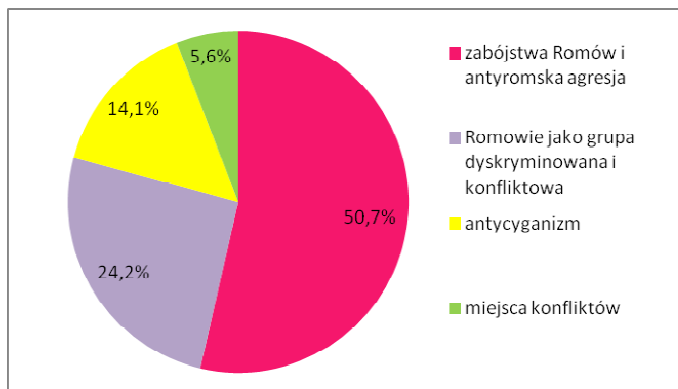
O ile integracja romska oraz jej synonimy często kolokują z czasownikiem ‘megvalósít’, który oznacza ‘urzeczywistnić’, ‘zrealizować’, tym samym odnosi się do pola semantycznego pojęcia ‘plan’, o tyle wyrażenia ‘romakérdés’, ‘cigánykérdés’ (‘kwestia romska’, ‘kwestia cygańska’) sprowadzają obecność Romów w węgierskim społeczeństwie do pojęcia ‘problem’, kolokując między innymi z rzeczownikami ‘megoldás’ i ‘kezelés’ (‘rozwiązanie’). W korpusie znaleziono także wypowiedzi, które powiązanie to przedstawiają w sposób bezpośredni: „a cigánykérdésről magyar nemzeti problémaként kell gondolkodni” – „o kwestii cygańskiej należy myśleć jako o węgierskim problemie narodowym”. W ten sposób dochodzi do swoistej dehumanizacji Romów w polityce – nie ma ludzi, jest sprawa.

Zauważalny jest również brak kolokacji w tym kręgu tematycznym, które świadczyłyby o podejmowaniu przez polityków kwestii społecznego wykluczenia Romów. Słowa takie jak ‘szegregáció’, ‘elkülönítés’ czy ‘kirekesztettség’

pojawiają się w innych kręgach tematycznych, dotyczących edukacji oraz sytuacji Romów. Politycy zatem nie odnoszą się bezpośrednio do tego problemu. O jego istnieniu świadczy natomiast duży odsetek kontekstów, w których kluczową rolę odgrywa integracja przedstawiana jako zadanie do zrealizowania.

## 8.4. Konflikty interetniczne

Drugi największy krąg tematyczny, obejmujący 28,8 proc. wszystkich kolokacji, dotyczył konfliktów interetnicznych. Rozwarstwienie tematyczne i odmienność kolokacji jest tu zdecydowanie mniejsza, niż w przypadku kręgu ‘polityka’, który zawierał 79 różnych kolokacji. Część z nich powtarza się w grupie ‘Romowie jako grupa dyskryminowana i konfliktowa’. Jak wynika z Wyk. 8., zdecydowana większość kolokacji w tym kręgu przedstawia Romów jako stronę pokrzywdzoną w konfliktach, co w świetle wyników badań z 2010–2011 r. (Bernáth, Messing 2012) wydaje się być ewenementem.



Wyk. 8. Rozwarstwienie tematyczne kręgu  
'konflikty interetniczne'

Łącznie wyszczególniono 57 kolokacji przynależących do kręgu konfliktów interetnicznych. Przeważająca część wystąpień dotyczyła zabójstw Romów i skierowanej przeciwko nim agresji. Kolokacja ‘romagyilkosságok’ (‘zabójstwa Romów’) jest najczęściej występującą kolokacją w całym korpusie. Pojawiła się aż 376 razy, a jeśli dodać synonimiczne określenie ‘cigánygyilkosságok’ (‘zabójstwa Cyganów’), które wystąpiło 21 razy, otrzymamy 397 wystąpień, stanowiących 9,94 proc. wszystkich analizowanych kolokacji całego korpusu. Licznie wystąpiła także kolokacja ‘ataki przeciwko Romom’ jako ich synonim.

<b>Zabójstwa Romów</b>		
romagyilkosságok	zabójstwa Romów	376
romák elleni (támadások)	(ataki) przeciwko Romom	129
támadt romákra	zaatakował Romów	24
cigánygyilkosságok	zabójstwa Cyganów	21
romák ellen elkövetett	popelniony przeciwko Romom	14
gyújtópalackot hajítottak	rzucali koktajle Mołotowa na	7
romák otthonaira	domy Romów	
(kövekkel) dobálták a	obrzucili kamieniami domy	6
romák házáit	Romów	
romagyilkosok	zabójcy Romów	5
roma áldozatok	romskie ofiary	2
		<b>584</b>

Tab. 7. Lista kolokacji podtematu ‘zabójstwa Romów’.

Tak duży odsetek kontekstów kolokacji, w których mowa o zabójstwach Romów, nie oznacza, iż miały one miejsce w 2013 r. Zainteresowanie prasy tym tematem miało związek z zakończeniem procesu czterech osób oskarżonych o serię zabójstw dokonanych w 2008 i 2009 r. Zdaniem sprawców przynależących do ruchu neonazistowskiego, miały one charakter odwetowy, gdyż państwo nie czyniło nic, by powstrzymać ‘przestępczość cygańską’ (‘cigánybűnözés’).

Wyszukiwali oni w prasie informacje mówiące o atakach Romów i w tych miejscach dokonywali napaści.

Jak wynika z badań dotyczących obrazu Romów w mediach (Munk 2013), zabójstwa odwetowe były szeroko komentowane w prasie, jednak nie podkreślano ich etnicznego podłoża ani nie skupiano się na ofiarach, większą uwagę poświęcono błędom policji i straży pożarnej. W 2013 r. prasa koncentrowała się na przebiegu procesu, ogłoszeniu wyroku oraz komentarzach polityków. Niekiedy powracano do przebiegu wydarzeń i przypominano sylwetki ofiar.

Opisy zabójstw, które można odnaleźć w korpusie, miały różny charakter. W artykułach ściśle odnoszących się do procesu (1) opis popełnionych przestępstw miał ton rzeczowy, donosił tylko o ofiarach śmiertelnych, natomiast na przykład w artykule informującym o spocie telewizyjnym, który został poświęcony pamięci ofiar romskich (2), podkreślano rasistowski wymiar zbrodni, skupiono się na bezbronności ofiar oraz uwzględniono wszystkich poszkodowanych, nie tylko ofiary śmiertelne.

(1) A vád szerint a négy férfi 2008. július 21-én Galgagyörkön, augusztus 8-án Píricsén, szeptember 5-én Nyíradonyban, szeptember 29-én Tarnabodon, november 3-án Nagycsécson, december 15-én Alsózsolcán, majd 2009. február 23-án Tatárszentgyörgyön, április 22-én Tiszalökön, augusztus 3-án Kislétán **támadt fegyverekkel és gyújtópalackokkal romákra**. A kislétai és a tiszalöki bűncselekményben **egy-egy**, Nagycsécson **két ember halt meg**, Tatárszentgyörgyön egy 27 éves férfit és 5 éves kislát **lőtték agyon**, miközben azok a felgyújtott házukból menekültek.

Zgodnie z aktem oskarżenia 21 lipca 2008 r. w Galgagyörk, 8 sierpnia w Pírics, 5 września w Nyíradony, 29 września w Tarnabod, 3 listopada w Nagycséc, 15 grudnia w Alsózsolca, następnie 23 lutego 2009 r. w Tatárszentgyörgy, 22 kwietnia w Tiszalök, 3 sierpnia w Kisléta **czterech mężczyzn zaatakowało Romów bronią palną oraz butelkami zapalającymi**. W wyniku przestępstwa popełnionego w Kisléta i Tiszalök **zginęło po jednej osobie**, w Nagycséc **dwie osoby**, w Tatárszentgyörgy



**zastrzelono** 27-letniego mężczyznę oraz jego 5-letniego syna, gdy ratowali się ucieczką z podpalonego domu.

(2) A vád szerint az elkövetők **rasszista indíttatásból** hajtották végre cselekményeiket, volt, ahol éjjel rágyújtották a házat az **alvó** roma családra, majd az udvaron lesben állva a lángok közül gyermekeivel a karján **menekülő** apát a kisfiával együtt agyonlőtték, egy másik éjszakai támadásnál pedig **álmában több lövéssel kivégeztek** egy özvegyasszonyt, leányát pedig életveszélyesen megsebesítették.

Az ügyészség szerint az elkövetők a támadássorozatban összesen mintegy 80 lövést adtak le, és **tucatnyi gyújtópalackot hajítottak romák otthonaira**, amivel összesen mintegy félszáz ember életét veszélyeztették, a hat halálos áldozat mellett volt öt életveszélyes és öt súlyos sérült is, köztük nők és gyerekek.

Zgodnie z aktem oskarżenia sprawcy działali **z rasistowskich pobudek**, pewnej nocy podpalili dom **śpiącej**, romskiej rodziny, następnie czatując na dworze, zastrzelili **uciekającego przed płomieniami z dziećmi na rękach** ojca i jego małego syna, w innym nocnym ataku **zabili we śnie** wdowę, oddając do niej wiele strzałów, jej córka natomiast odniosła obrażenia zagrażające życiu.

Według prokuratury sprawcy w serii ataków oddali łącznie 80 strzałów, **tuzinem butelek zapalających obrzucili domy Romów**, zagrażając życiu ponad pięćdziesięciu osób, poza sześcioma ofiarami śmiertelnymi, było także pięciu poszkodowanych z zagrożeniem życia oraz pięciu ciężko rannych, w tym kobiety i dzieci.

Przestępcy w przykładach (1) i (2) zostali przedstawieni w formie aktywnej, jednak przykład (2) znacznie bardziej uwidacznia kierowanie się rzeczywistym zamiarem zabójstwa oraz podkreśla podłoże napaści. Warto zwrócić na to uwagę, ponieważ jako synonim ‘zabójstw Romów’ używano słowa ‘támadássorozat’, czyli ‘seria ataków’, lub wyrażen ‘romák elleni támadások/támadássorozat’, ‘ataki/seria ataków przeciwko Romom’. Z jednej strony jest to uzasadnione, ponieważ nie wszystkie spośród dziewięciu napaści skutkowały ofiarami śmiertelnymi, z drugiej jednak strony większość

wystąpien tych wyrażeń pojawia się w kontekście śmierci ofiar ataków, np. „a 2008–2009–ben elkövetett támadássorozatban hat ember meghalt” – „w wyniku serii ataków popełnionych w 2008 i 2009 r. zginęło sześć osób”. W taki sposób rola samych sprawców oraz ich intencje stają się drugorzędne. Zauważyć można także niski odsetek kolokacji odnoszących się zarówno do ofiar (‘roma áldozatok’, ‘romskie ofiary’), jak i do sprawców (‘romagyilkosok’, ‘zabójcy Romów’).

W kontekstach rzadko pojawiały się czasowniki w formie osobowej dotyczące zabijania. Najczęściej występował czasownik ‘agyonlő’ (‘zastrzelić’) i ‘támad’ (‘atakować’), natomiast czasownik ‘megöl’ (‘zabić’) wystąpił tylko w formie imiesłowu przymiotnikowego biernego: ‘megölt’ (‘zabity’), np. „Tatárszentgyörgyön megölt édesapa és kislia” – „zabity w Tatárszentgyörgy ojciec i jego mały syn”, lub w formie bezosobowej: „Magyarországon 2008–2009–ben rasszista sorozatgyilkosság történt, amelynek során hat embert, köztük egy kisgyereket gyilkoltak meg” – „W 2008 i 2009 r. na Węgrzech doszło do serii rasistowskich morderstw, w wyniku których zabito sześć osób, w tym małe dziecko”. Ukazało się jedynie kilka artykułów w szczególności poświęconych ofiarom ataków, które wymieniano z imienia i nazwiska, co mogło mieć pozytywny wpływ na postrzeganie mniejszości romskiej w bardziej zindywidualizowany sposób, wzrost empatii oraz utożsamienie się z ofiarami.

Większą uwagę prasy przyciągnęły jednak błędy w dochodzeniu po pierwszych atakach. Podkreślano, iż można było zapobiec kolejnym, gdyby nie nieudolność policji. Jak wynikało z orzeczeń specjalistów, współpraca różnych służb biorących udział w śledztwie nie była odpowiednia. Jednak największą sensacją okazała się informacja, iż jeden z oskarżonych, który wziął udział w dwóch ostatnich atakach jako kierowca, był agentem ówczesnego Wojskowego Urzędu Bezpieczeństwa (Katonai Biztonsági Hivatal, obecnie Katonai Nemzetbiztonsági Szolgálat – Wojskowa Służba Bezpieczeń-

stwa Narodowego) i miał za zadanie dostarczać informacje o grupie przestępczej odpowiedzialnej za serię ataków na Romów. Szczegół ten wyszedł na jaw dopiero w 2013 r. Wiedza na temat tożsamości morderców musiała być zatem znana tajnym służbom na długo wcześniej. Kilkakrotnie otrzymały one zawiadomienie, iż jeden ze sprawców chciał zakupić broń, jednakże policja nie została o niczym powiadomiona. W rezultacie do regularnych ataków dochodziło w przeciągu ponad roku, a przestępcy pozostawali bezkarni. Zamieszanie Wojskowego Urzędu Bezpieczeństwa w sprawę oraz jego opieszałość w podjęciu działań prewencyjnych stały się jednym z centralnych tematów w prasie. Tym samym sprawa przybrała wymiar polityczny, a rząd obiecał wypłacić odszkodowania rodzinom ofiar. Jednak konkretnych informacji na ten temat nie podano do końca 2013 r.

Trzech oskarżonych zostało skazanych na karę dożywotcia bez możliwości skrócenia wyroku, natomiast oskarżony, który uczestniczył w dwóch ostatnich napadach jako kierowca (agent Wojskowego Urzędu Bezpieczeństwa), został skazany na trzynaście lat pozbawienia wolności, również bez możliwości szybszego zwolnienia. Jednakże żaden z przestępców względem oskarżenia o zabójstwo i zadanie fizycznych obrażeń „nie czuje się winny i w związku z tym każdy z adwokatów wniósł o uniewinnienie swojego klienta” („nem érzi magát bűnösnek, és e vonatkozásban mindegyik védő ügyfelének felmentését kérte”).

Wyrok ten nie był jednak prawomocny, oskarżeni wnieśli o wznowienie postępowania i uniewinnienie, obrońcy natomiast wnieśli o uchylenie orzeczenia, tym samym sprawa trafiła do sądu drugiej instancji, do Sądu Apelacyjnego w Budapeszcie. Kolejny proces rozpoczął się 15 kwietnia 2015 r., wyrok zapadł 8 maja 2015 r., jednak stał się prawomocny jedynie w przypadku Istvána Csontos, oskarżonego o współudział jako kierowca. Został skazany na 13 lat więzienia. Pozostali oskarżeni, bracia Árpád i István Kiss oraz Zsolt Pető,

złożyli ponowne odwołanie od wyroku, który także skazywał ich na dożywocie.

Sprawa nie została zatem rozstrzygnięta i trafi do Sądu Najwyższego. Wydaje się jednak interesujące, iż w przypadku procesu z 2013 r. zainteresowanie prasy było bardzo wysokie do momentu ogłoszenia wyroku. Jednak po jego ogłoszeniu i przekazaniu niezwykle stonowanych informacji na temat kary dożywocia dla sprawców, prasa nie zaprezentowała żadnych komentarzy czy opinii, na podstawie których można by wyciągnąć wnioski co do recepcji wyroku i jego społecznej akceptacji. Brak doniesień tego rodzaju wydaje się niepokojący, ponieważ zachowawcze stanowisko prasy, niewyrażające jasno poparcia dla wyroku, można interpretować jako przemilczane uznanie wyroku za zbyt surowy. Przywoływano jedynie wypowiedź Zoltána Baloga w tej sprawie, który powiedział: „Poza tym, iż niestety nie udało się wyjawic całej prawdy, wyrok umacnia mnie w przekonaniu, iż na Węgrzech żaden sprawca popełniający przestępstwo na tle rasistowskim nie uchroni się przed rygiem prawa, szczególnie okrutni zabójcy słono zapłacą za swoje czyny”.

<b>Romowie jako grupa dyskryminowana i konfliktowa</b>		
cigány ember(ek)	cygański człowiek / ludzie	49
roma közösség(ek)	romska społeczność / społeczności	37
magyarországi cigány(ok) / cigányság	węgierscy Cyganie	25
roma család(ok)	romska rodzina / rodziny	25
roma származású	pochodzenia romskiego	17
cigány asszony	cygańska kobieta / pani	15
roma nő	romska kobieta	13
magyarországi romák	węgierscy Romowie	12
cigány származású	pochodzenia cygańskiego	12
roma ember(ek)	romski człowiek / ludzie	10
roma férfi	romski mężczyzna	10

cigány család	cygańska rodzina	8
magyar romák	węgierscy Romowie	8
cigány közösségek	społeczności cygańskie	7
roma lakosság	romska ludność	6
roma társadalom	romskie społeczeństwo	5
roma asszony	romska pani	4
magyar cigányok / cigányság	węgierscy Cyganie	4
cigány lakosság	cygańska ludność	4
romák egy része	pewna część Romów	3
helyi cigányok	miejscowi Cyganie	2
cigányasszony	cygańska pani	1
roma népesség	romska populacja	1
cigány társadalom	cygańskie społeczeństwo	1
		<b>279</b>
<b>Antycyganizm</b>		
cigányellenes	antycygański	43
romaellenes	antyromski	36
romák ellen	przeciwko Romom	26
cigányellenesség	antycyganizm	23
romákkal szemben	przeciwko Romom	19
cigányokkal szemben	przeciwko Cyganom	10
cigánygyűlölet	nienawiść Cyganów	5
cigánygyűlölő	nienawidzący Cyganów	1
		<b>163</b>
<b>Miejsca konfliktów</b>		
romák lakta városrészekben / negyedben	w części miasta / dzielnicy zamieszkałej przez Romów	20
cigánytelep	cygańskie osiedle	15
(xx – városnév) cigánysora	dzielnica cygańska miasta xx	15
romák által lakott telep / ház / rész	osiedle / dom / część miasta zamieszkała przez Romów	8
(főként) cigányok lakta települések	miejsowości zamieszkałe (głównie) przez Cyganów	6
		<b>64</b>

<b>Dyskryminacja Romów</b>		
gyalázatos cigányozás	haniebnie ubliżanie Cyganom	24
cigányozós cikk	artykuł ubliżający Cyganom	10
romákat érő diszkrimináció	dyskryminacja dosięgająca Romów	5
romákat érő bűncselekmények	przestępstwa dosięgające Romów	4
cigány sérelme	skarga Cyganów	3
romák hátrányos megkülönböztetése	krzywdząca dyskryminacja Romów	3
romákat sújtó diszkrimináció	dyskryminacja dotycząca Romów	3
romákat sújtó rasszista diszkrimináció	rasistowska dyskryminacja dotycząca Romów	3
roma jogvédők	romscy obrońcy praw	3
fertőző cigány génhulladékok	zaraźliwe cygańskie odpady genetyczne	3
romák megkülönböztetése	dyskryminacja Romów	2
		<b>63</b>

Tab. 8. Lista pozostałych kolokacji kręgu 'konflikty interetniczne'.

Pozostałe podtematy kategorii 'konflikty interetniczne' obejmują znacznie mniej wystąpień niż 'zabójstwa Romów'. 24,2 proc. dotyczy Romów jako zbiorowości narażonej na dyskryminację, pojawiając się na przykład w silnie nacechowanych, antyromskich komentarzach (3), ale także jako pokrzywdzonych przez władze w wyniku podejmowanych decyzji (4).

Przykładem takiego konfliktu w 2013 r. było zmniejszenie ciśnienia lub całkowite odcięcie wody w studniach publicznych przez władze miasta Ózd z powodu zadłużenia finansowego. Głównymi poszkodowanymi okazali się Romowie, którzy nie posiadali dostępu do wody w swoich domach. Sprawa stała się na tyle głośna, że pisały o niej także zagraniczne gazety. Zorganizowano protesty i dodatkowe zaopatrzenie w wodę, dopóki władze miasta na prośbę

ministra spraw wewnętrznych nie uruchomiły ponownie studiów z uwagi na panujący upał.

(3) „Azt akarom, hogy minden **tisztességes cigány ember** boldoguljon ebben az országban, és minden, **társadalmi együttélésre képtelen és alkalmatlan cigány** pedig legyen kirekesztve a társadalomból” – fogalmazott keddi írásában Bayer Zsolt.

„Chcę, by każdy **uczciwy Cygan** dobrze prosperował w tym kraju, a każdy **Cyganniezdolny i nienadający się do społecznej koegzystencji** został wykluczony ze społeczeństwa” – napisał Zsolt Bayer w swoim wtorkowym artykule.

(4) Több ezer ózdi roma vízellátása szűnt meg, miután az önkormányzat vízkorlátozást vezetett be.

Kilka tysięcy Romów w Ózd zostało pozbawionych zaopatrzenia w wodę po tym, jak samorząd wprowadził ograniczenia dostępu do wody.

Z drugiej strony wyraźna jest także część kontekstów, w których członkowie mniejszości romskiej są prowadzonymi konfliktów (5). Zostały one omówione bardziej szczegółowo w podrozdziale 8.8.

(5) hamarosan elítélik a jobbikosokra támadó romákat  
niebawem osądzą Romów, którzy napadli na sympatyków partii Jobbik

egy roma nő tettleg bántalmazta egy élelmiszerbolt vezetőjét  
romska kobieta czynnie znieważyla kierownika sklepu spożywczego

Pozostałe kolokacje dotyczyły antycyganizmu (14,1 proc.) oraz pojawiły się w kontekstach informujących o dyskryminacji Romów (5,6 proc.). Najczęściej tematy te w 2013 r. pojawiły się w odniesieniu do wspomnianego już artykułu Zsolta Bayera, który został oceniony jako wysoce krzywdzący, ale także w artykułach informujących o opiniach propagowanych w prasie zachodniej, przyjmowanych z krytycyzmem (6). Niektóre konteksty odnosiły się do różnego

rodzaju antyromskiej aktywności: ‘romaellenes beszédek’ (‘antyromskie przemówienia’), ‘romaellenes tüntetés’ (‘antyromska demonstracja’), ‘cigányellenes hangulatkeltés’ (‘wzbudzanie antycygańskiej atmosfery’).

(6) (...) a németországi sajtó igyekszik úgy tálalni a Gyurcsány–, Bajnai–kormányok alatt történt romagyilkosságokat, hogy azok valamiféle általános rasszizmus eredményei. (...) A Berliner Zeitungban pedig az jelent meg az ítélet kapcsán, hogy az semmit sem változtat az **erőszakosan romaellenes magyarországi hangulaton**.

(...) prasa niemiecka stara się przedstawiać zabójstwa Romów, do których doszło pod rządami Gyurcsány i Bajnaiego, w taki sposób, jakby były skutkami jakiegoś ogólnego rasizmu. (...) W Berliner Zeitung odnośnie wyroku napisano, że nic on nie zmieni w silnie antyromskich nastrojach na Węgrzech.

Konflikty interetniczne stanowią niemal tak ważną część węgierskiego dyskursu prasowego, jak polityka. Choć wydaje się, iż w większości podanych przykładów to Romowie byli ofiarami konfliktów, podłoże rasowe zabójstw dokonanych w 2008 i 2009 r. oraz ich ofiary w dalszym ciągu są mniej eksponowane, niż wszystkie pozostałe aspekty sprawy, dlatego nie mogą stanowić przeciwwagi dla tych kontekstów, które przedstawiają Romów jako grupę niebezpieczną. Tym bardziej, że do wyroku sądu pierwszej instancji praktycznie się nie ustosunkowano.

Trzeba jednak zaznaczyć, iż prasa węgierska reaguje na dyskryminujące publikacje, nawet jeśli część takich publikacji ukazuje się właśnie w prasie. Ponadto działania lokalnych władz dotyczące Romów także są przez nią obserwowane i komentowane. Stosunkowo dużo uwagi poświęca się działalności skrajnie prawicowej partii Jobbik, jednakże należy uznać za szkodliwe przekazywanie wielu antyromskich wypowiedzi, które, choć być może publikowane są z powodu chęci wzbudzenia sensacji oraz często przedstawiane są w sposób ironiczny, mogą przyczyniać się do nasilania się wrogości wobec Romów oraz umacniać stereotypy.

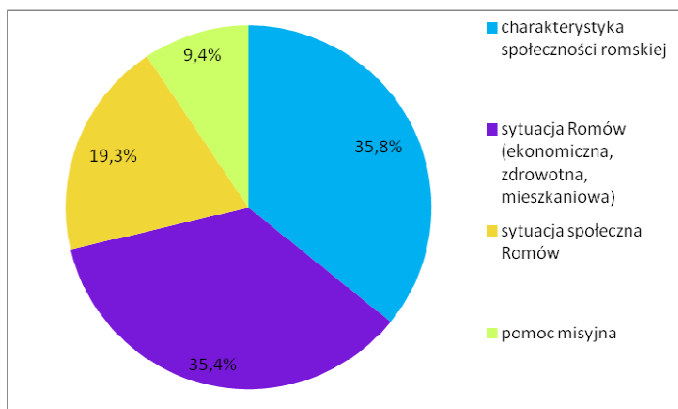


Biorąc pod uwagę znaczną ilość wystąpień, w których pojawia się kolokacja ‘przeciwko Romom’ oraz ‘przeciwko Cyganom’, tworzona przy pomocy poimków ‘ellen’ i ‘szemben’, można wysunąć wniosek, iż mniejszość romska obrazowana jest w węgierskim dyskursie prasowym jako wróg, gdyż bardzo często stanowi synonim celu ataków oraz stanów i czynności związanych z walką. Wrogość wobec Romów przejawia się w różnego rodzaju aktywnościach, które uwidaczniają się jako kolokacje słów ‘romaellenes’ (antyromski) oraz ‘cigányellenes’ (antycygański): ‘párt’ (partia), ‘politika’ (polityka), ‘emberek’ (ludzie), ‘személyek’ (osoby), ‘csoportok’ (grupy) ‘megnyilvánulások’ (wypowiedzi), ‘kifejezések’ (wyrażenia), ‘felvonulás’ (pochód), ‘tüntetés’ (demonstracja), ‘plakát’ (plakat). Antycyganizm obecny jest zarówno na poziomie politycznym, przejawia się głównie w wypowiedziach polityków, jednak demonstrowany jest także podczas pochodów. Zauważalny jest również znacznie większy odsetek wystąpień, które w tym kontekście odwołują się do mniejszości romskiej przy pomocy określenia ‘cigány’, co uwidacznia różnicę w konotacjach etnonimów Cygan i Rom. Przymiotnik ‘cigányellenes’ (antycygański) występuje częściej niż ‘romaellenes’ (antyromski), natomiast dla rzeczowników ‘cigányellenesség’ (antycyganizm) oraz ‘cigánygyűlölet’ (nienawiść do Cyganów) nie znaleziono w korpusie odpowiedników z użyciem członu ‘roma’ (romski). Określenie ‘cigány’ (Cygan, cygański) posiada zatem znacznie bardziej negatywne konotacje, o czym świadczy tendencja dyskursu prasowego do nazywania ich Cyganami w kontekście działań podejmowanych przeciwko mniejszości romskiej.

## 8.5. Sytuacja Romów

Kolejnym istotnym kręgiem tematycznym węgierskiego dyskursu prasowego dotyczącego Romów, obejmującego 12,2 proc. wszystkich badanych kolokacji, jest sytuacja Romów. Rozwarstwienie tego kręgu tematycznego jest dość

wąskie i obejmuje 49 różnych kolokacji, z których część jest bliskoznaczna.



Wyk. 9. Rozwarstwienie tematyczne kręgu 'sytuacja Romów'

Kolokacje te opisują sytuację Romów w sposób pośredni, charakteryzując społeczność romską poprzez odniesienia do ich statusu społecznego i problemów bytowych oraz nawiązując bezpośrednio do jej warunków życiowych (sytuacja ekonomiczna, zdrowotna, mieszkaniowa), stanowiąc kolejno 35,8 oraz 35,4 proc. wystąpień w tym kręgu.

19,3 proc. kolokacji dotyczyło sytuacji społecznej Romów pod względem relacji ze społeczeństwem węgierskim, pozostałe 9,4 proc. natomiast niezależnych od rządu węgierskiego form pomocy. W tym przypadku okazało się, iż podkreślana jest szczególnie rola instytucji chrześcijańskich, z tego też względu nazwano ten podtemat 'pomocą misyjną'. Pomysłem Kościoła katolickiego na zmianę sytuacji Romów jest nie tylko ewangelizacja. Duchowni zakładają szkoły dla Romów, które mają na celu „wyrównanie szans młodzieży romskiej”. Problem segregacji uczniów romskich został omówiony w podrozdziale 8.6.

<b>Charakterystyka zbiorowości romskiej</b>		
szegény / többgyermekes	biedna / wielodzietna romska	20
roma család(ok)	rodzina / rodziny	
cigány közösségek	społeczności cygańskie	16
roma származású	pochodzenia romskiego	14
cigány család	cygańska rodzina	13
cigány társadalom	cygańskie społeczeństwo	13
magyarországi romák	węgierscy Romowie	12
roma nő	romska kobieta	11
magyar cigányok / cigányság	węgierscy Cyganie	11
cigány származású	pochodzenia cygańskiego	10
roma népesség	romska populacja	9
roma közösség(ek)	romska społeczność / społeczności	7
magyarországi cigány(ok) / cigányság	węgierscy Cyganie	7
roma ember(ek)	romski człowiek / ludzie	7
roma asszony	romska pani	6
cigány ember(ek)	cygański człowiek / ludzie	4
roma lakosság	romska ludność	4
roma társadalom	romskie społeczeństwo	4
cigány asszony	cygańska pani	2
romák egy csoportja	pewna grupa Romów	2
roma férfi	romski mężczyzna	2
roma fiú	romski chłopiec	1
magyar romák	węgierscy Romowie	1
		<b>176</b>
<b>Sytuacja Romów (ekonomiczna, zdrowotna, mieszkaniowa)</b>		
cigányság helyzete	sytuacja Cyganów	33
romák helyzete	sytuacja Romów	29
romák lakta városrészekben / negyedben	w części miasta / dzielnicy zamieszkałej przez Romów	20
cigánytelep	cygańskie osiedle	15
romák foglalkoztatása	zatrudnienie Romów	14

(xxx – városnév) cigánysora	dzielnica cygańska miasta xx	10
munkanélküli roma	bezrobotny Rom	9
cigányság egészségügyi helyzete	sytuacja zdrowotna Cyganów	8
cigányság problémái	problemy Cyganów	6
romák által lakott telep / ház / rész	osiedle / dom / część miasta zamieszkała przez Romów	5
cigány értelmiség	cygańska inteligencja	4
cigányhelyzet	sytuacja cygańska	3
romák hátrányos helyzete	niekorzystna sytuacja Romów	3
romák élete	życie Romów	3
romák problémája	problem Romów	2
romák problémái	problemy Romów	2
roma problémák	romskie problemy	2
munkanélküli cigány	bezrobotny Cygan	2
roma értelmiség	romska inteligencja	2
főként cigányok lakta települések	miejscowości zamieszkałe głównie przez Cyganów	2
		<b>174</b>
<b>Sytuacja społeczna Romów</b>		
cigány-magyar együttélés	cygańsko-węgierska koegzystencja	39
alkalmatlan cigány	niezdolny (do czegoś) Cygan	30
romák (társadalmi) befogadása	społeczne przyjęcie Romów	13
cigányság kirekesztése	wykluczenie Cyganów	6
romák kirekesztése	wykluczenie Romów	4
romák beilleszkedése	integracja Romów	3
		<b>89</b>
<b>Pomoc misyjna</b>		
cigánypasztoráció	duszpasterstwo Cyganów	25
cigánymisszió	misja cygańska	21
		<b>46</b>

Tab. 9. Lista kolokacji kręgu 'sytuacja Romów'.

Najlichniesze kolokacje w tym kręgu związane są ze słowem *'helyzet'* ('sytuacja') i pojawiają się najczęściej w wypowiedziach polityków, kolokując z rzeczownikami takimi jak *'javítás'* ('poprawa') i *'változtatás'* ('zmiana') oraz *'téma'* ('temat') i *'kérdés'* ('kwestia'). Zmiana sytuacji Romów stanowi zatem kolejny cel polityczny, jednak perspektywy jego realizacji są różne. Warunkiem urzeczywistnienia zmian wydaje się być zwiększenie aktywnego udziału Romów (1) albo zwiększenie udziału wszystkich węgierskich obywateli w tej kwestii (2, 3). Warto zwrócić uwagę na wyrażenie *'szegényellenes politika'* (polityka skierowana przeciwko biednym), stosowane przez członków partii socjalistycznej względem polityki romskiej prowadzonej przez partię rządzącą Fidesz. Politykę romską Węgierskiej Partii Socjalistycznej (MSZP), która rządziła przed Fideszem, członkowie Fideszu natomiast nazywają *'szegénységnövelő'*, czyli polityką wzmagającą ubóstwo. W obu przypadkach synonimem Romów są biedni ludzie, a sytuacja mniejszości romskiej sprowadzona została do życia w biedzie.

(1) Farkasszerint a cigányság helyzete csak akkor javulhat, ha a romák bekapcsolódnak sorsuk alakításába.

Według Farkasa<sup>25</sup> sytuacja Cyganów będzie mogła się poprawić tylko wówczas, gdy Romowie włączą się do tworzenia swojego losu.

(2) A szocialista párt<sup>26</sup> a magyarországi romák helyzetének megoldásáról azt írja, hogy az nemcsak a romák, hanem minden magyar állampolgár közös érdeke, annak partnerségen, a többségi társadalom és a kisebbség kölcsönös erőfeszítésein kell alapulnia. A magyarországi romák helyzete érdemben akkor javulhat, ha a magyar falvak népességeltartó ereje növekszik, és ha felszámolják a jelenlegi kormány „szegényellenes politikáját”.

---

<sup>25</sup> Flórian Farkas, prezes Krajowego Samorządu Romskiego, polityk związany z partią rządzącą Fidesz.

<sup>26</sup> Magyar Szocialista Párt (MSZP) – Węgierska Partia Socjalistyczna.

W sprawie rozwiązania sytuacji węgierskich Romów partia socjalistyczna pisze, iż leży ono we wspólnym interesie wszystkich węgierskich obywateli, nie tylko Romów, powinno opierać się na partnerstwie oraz wspólnych wysiłkach społeczeństwa większościowego i mniejszości. Sytuacja Romów węgierskich może zasadniczo się poprawić, gdy wzrośnie siła utrzymania mieszkańców węgierskich wsi oraz jeśli polityka obecnego rządu „**skierowana przeciwko biednym**” zostanie porzucona.

(3) Ha az első számú nemzeti sorskérdés Magyarországon a demográfiai helyzet, akkor a második számú a magyar cigányság helyzete megváltoztatása.

Jeśli problemem numer jeden, decydującym o losie narodowym, jest dla Węgier sytuacja demograficzna, to kwestią numer dwa jest zmiana sytuacji Cyganów węgierskich.

Najczęściej ze słowem ‘helyzet’ (‘sytuacja’) w nawiązaniu do Romów kolokuje przymiotnik ‘hátrányos’ (‘niekorzystny’, ‘trudny’). Choć bezpośrednio w sąsiedztwie słowa ‘Romowie’ pojawił się zaledwie trzy razy, połączenie wyrazowe ‘hátrányos helyzetű’ (‘w niekorzystnej sytuacji’) pojawia się około dwieście razy w odniesieniu do uczniów, dzieci, młodzieży, rodzin i miejscowości. O tym, iż określenie to dotyczy członków mniejszości romskiej, świadczy dopiero szerszy kontekst artykułów. Więcej o tym, na czym polega trudna sytuacja Romów, mówią kolokacje pojawiające się w kontekście warunków życia społeczności romskich. Konteksty te są też znacznie bardziej nacechowane emocjonalnie i ukazują różne aspekty złego położenia Romów: warunki mieszkaniowe (4), biedę i wykluczenie (5), wielodzietność (6), złą sytuację zdrowotną i bezrobocie (7).

(4) Szeged-Kiskundorozsma szélén, egy telepen huszonkét roma család, 120 ember **él generációk óta emberhez méltatlan körülmények között** – mondta a Szeged-Csanádi Egyházmegye püspöke.

W pewnym osiedlu, na skraju Szeged–Kiskundorozsma, dwadzieścia dwie rodziny romskie, stu dwudziestu ludzi, żyje

**od pokoleń w niehumanitarnych warunkach** – powiedział biskup Diecezji Szeged-Csanád.

(5) **A szegénységben és társadalmi kirekesztettségben élők** különösen felülreprezentáltak a legfeljebb általános iskolát végzett (73 százalék) háztartásfővel élők, az egyedülálló szülős háztartásban élők (73 százalék), valamint a **roma háztartásfővel élők (92 százalék) között.**

**Wśród żyjących w biedzie i społecznym wykluczeniu** w szczególności nadreprezentowane były osoby mieszkające z głową gospodarstwa domowego, która ukończyła jedynie podstawówkę (73 porc.), w rodzinach niepełnych (73 proc.), oraz żyjących z **głową gospodarstwa domowego pochodzenia romskiego (92 proc.).**

(6) Megtudtuk azt is, hogy Miskolc mellett Edelényből, Sajószentpéterről és néhány kisebb településről indult el több tucat család szerencsét próbálni Kanadába. Az ottani szociális rendszer bőkezűségéről szóló hírek vonzották a **szegény, munkanélküli, sokgyermekes, többnyire roma családokat (...).** Dowiedzieliśmy się też, iż z Edelény, Sajószentpéter i innych mniejszych osiedli w okolicach Miskolca kilkadziesiąt rodzin wyruszyło szukać szczęścia w Kanadzie. Wieści o szczodrości tamtejszego systemu socjalnego przyciągnęły **biedne, bezrobotne, wielodzietne, w większości romskie rodziny (...).**

(7) A roma gyerekek fele sem jár óvodába, a **700–750 ezer** magyarországi cigány egészségügyi helyzete pedig **kirívóan rossz, ráadásul köztük 80 százalék a munkanélküliség (...).** Połowa romskich dzieci nie chodzi do przedszkola, sytuacja zdrowotna **700–750 tysięcy** Cyganów węgierskich jest **rażąco zła**, w dodatku **80 proc. należy do grupy bezrobotnych (...).**

Szczególnie ostatni fragment sugeruje ogromną skalę problemu. Podano w nim jednak zawyżone statystyki co do liczebności Romów na Węgrzech, co jest częstą praktyką dyskursywną. W związku z tym można domniemywać, iż informacja dotycząca 80 proc. bezrobotnych Romów także mogła zostać zawyżona.

Warto zwrócić uwagę, iż poprawa sytuacji Romów, szczególnie w świetle tak druzgocących statystyk, kreowana

jest w dyskursie jako mało prawdopodobna, niedowierzenie wkładane jest jednak w usta Romów (8). Szczególną rolę w tym odgrywa wyrażenie ‘generációk óta’ (‘od pokoleń’), które zauważyć można było także w przykładzie (1).

(8) (...) a romák jelentős része olyan **nyomorúságos körülmények között él generációk óta**, hogy számukra már-már **lehetetlennek tűnik kitörni** a szegénység ördögi köréből.

(...) znaczna część Romów **od pokoleń żyje w tak nędznych warunkach**, że wydaje się im coraz bardziej **niemożliwe wyrwanie się** z błędnego koła biedy.

W podgrupie tematycznej ‘sytuacja społeczna Romów’ (18,2 proc.), w której można by spodziewać się zaistnienia kolokacji związanych z często sygnalizowanym przez socjologów wykluczeniem, najczęściej pojawiają się kolokacje związane ze współżyciem węgiersko-romskim, co niejako zmienia środek ciężkości problemu. Choć kolokacje te można by potraktować jako synonimy integracji, o której była mowa w kręgu ‘polityka’, pojawiły się one w niezwiązanym z polityką kontekście, stąd przynależność do kręgu ‘sytuacja’. Z drugiej strony jednak koegzystencja, nawet pokojowa, nie jest mimo wszystko tożsama z integracją, która zakłada połączenie dwóch elementów, a nie ich niezależne współistnienie.

Kolokacja ‘cigányság kirekesztése’ (‘wykluczenie Cyganów’) pojawiła się w korpusie jedynie sześć razy, natomiast ‘romák kirekesztése’ (‘wykluczenie Romów’) cztery. W pierwszym przypadku użyto jej wyłącznie w kontekście wielokrotnie już wspomnianego artykułu Zsolta Bayera, w celu podkreślenia wykluczającego charakteru tej publikacji. Natomiast w drugim przypadku temat wykluczenia Romów na Węgrzech został poruszony przez Unię Europejską, a także Amerykę. Ich stanowiska zostały zaprezentowane w prasie (9). Zastanawiający jest fakt, iż społeczne wykluczenie tej grupy istnieje w węgierskim dyskursie prasowym w związku z krytyką z zewnątrz, która



jest przyjmowana raczej nieprzychylnie. Problem wykluczenia traci w tych sytuacjach na znaczeniu, ponieważ odpowiedzią na zarzuty jest wykazanie, iż działania podejmowane przez rząd nie są doceniane – jak widać w przykładzie (10).

(9) Az amerikai külügyminisztérium Magyarország esetében a 2012-es év legsúlyosabb emberi jogi problémái között említi **a roma népesség társadalmi megkülönböztetését és kirekesztését**, valamint az erőszakos jobboldali szélsőségesességet, amelynek erős antiszemita összetevője is volt. Amerikai ministerstwo spraw zagranicznych w przypadku Węgier do najcięższych problemów praw człowieka w 2012 r. zaliczyło **społeczną dyskryminację i wykluczenie ludności romskiej** oraz agresywny prawicowy ekstremizm, który posiadał również silne znamiona antysemityzmu.

(10) Kovács Zoltán szerint érdekes, hogy **a romákat érintő komplex felzárkózási stratégia eredményeire nem reflektál** az Amerikai Egyesült Államok külügyminisztériumának Magyarországra vonatkozó emberi jogi jelentése. Według Zoltána Kovácsa <sup>27</sup> wydaje się interesujące, iż sprawozdanie dotyczące praw człowieka, sporządzone przez ministerstwo spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, w odniesieniu do Węgier **nie wspomina o wynikach kompleksowej strategii integracyjnej dotyczącej Romów**.

Do podgrupy ‘sytuacja społeczna Romów’ trafiło także wyrażenie ‘társadalmi együttélésre képtelen és alkalmatlan cigány’ (‘Cygan niezdolny i nienadający się do społecznej koegzystencji’). Oryginalnie pojawiło się ono w artykule Zsolta Bayera, stanowiącego odpowiedź na falę oburzenia po opublikowaniu w „Magyar Hírlap” wcześniejszego artykułu, w którym porównał „znaczącą część Cyganów” do zwierząt z racji „skłonności do przemocy”, dodając, iż „zwierząt nie powinno być”. Domagał się w nim także natychmiastowego rozwiązania tego problemu. Po reakcji prasy, która potępiła

---

<sup>27</sup> Zoltán Kovács jest podsekretarzem stanu w ministerstwie zasobów ludzkich, odpowiedzialnym za integrację społeczną.

publikację, stwierdził, iż źle zinterpretowano jego słowa oraz że nie chce zlikwidować Cyganów, chce jedynie porządku i by „każdy, niezdolny i nienadający się do społecznej koegzystencji Cygan został wykluczony ze społeczeństwa”.

W korpusie pojawiło się ponad 30 cytatów tego sformułowania, natomiast inne fragmenty tego oraz poprzedniego artykułu były cytowane jeszcze częściej. Choć artykuły Zsolta Bayera uznano za dyskryminujące, duża ilość cytatów niejako utrwaliła obraz Romów jako niebezpiecznych oraz niezdolnych do koegzystencji. Pomimo faktu, iż dwie osoby prywatne złożyły zawiadomienie w prokuraturze, powołując się na nawoływanie do przestępstwa względem społeczności romskiej, wnioski zostały oddalone, ponieważ zdaniem prokuratora nie doszło do popełnienia przedstępstwa. „Magyar Hírlap” został natomiast obciążony karą jedynie w wysokości 250 tys. ft, czyli nieco ponad 3,5 tys. zł. Wydaje się zatem, iż pomimo dużej szkodliwości, istnieje przyzwolenie dla takich publikacji.

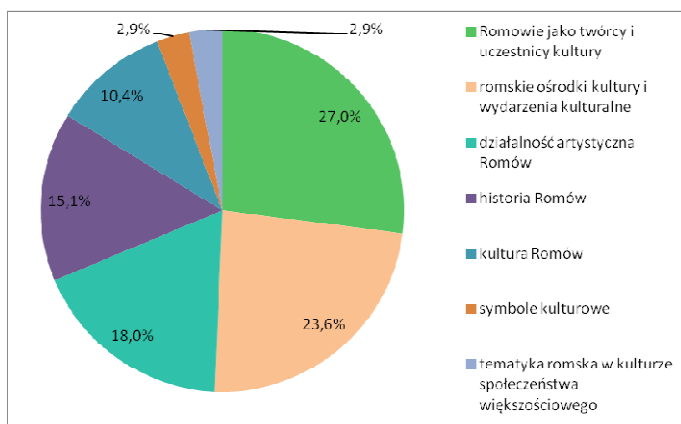
Podsumowując, sytuacja Romów pojawia się w negatywnym kontekście. Mniejszość romska przedstawiana jest jako najbiedniejsza i niewykształcona warstwa społeczna, mieszkająca w niehumanitarnych warunkach, która wydaje się biernie oczekiwać pomocy od społeczeństwa większościowego. Jednakże, jak wynika z badań socjologicznych, w skrajnej biedzie żyje jedna trzecia ludności romskiej, natomiast w biedzie połowa (Havas 2008: 121). Problem skrajnego ubóstwa w dyskursie prasowym natomiast przedstawiany jest nie tylko jako problem dotyczący wyłącznie Romów, ale także odnoszący się do wszystkich Romów.

Choć sytuacja Romów figuruje w dyskursie jako ważny problem społeczny (co uwidacznia fakt, iż temat ten zajął trzecie miejsce wśród wszystkich kręgów tematycznych), podobie jak integracja, obciążony jest swego rodzaju piętnem nierozwiązywalności, przekonaniem, iż Romowie są skazani na taki sam los, jak ich przodkowie. Niekiedy dochodzi do przypadków ekstremalnych, w których koegzystencja Romów

obrazowana jest jako niemożliwa ze względu na brak ku temu predyspozycji wśród członków mniejszości romskiej.

## 8.6. Kultura

Jak wynika z ustaleń węgierskich badaczy (Bernáth & Messing 1998), kultura jest jedynym kręgiem tematycznym, w którym obraz Romów wydaje się być pozytywny. Zazwyczaj stanowi dominujący krąg w prasie i mediach w przypadku innych mniejszości na Węgrzech, jednakże w odniesieniu do mniejszości romskiej wyraźnie traci na znaczeniu na rzecz pozostałych, wiodących tematów. Ponadto, zgodnie z wynikami badania dotyczącego obrazu Romów w mediach, ponad połowa doniesień kulturalnych na przełomie 2010 i 2011 r. dotyczyła informacji na temat romskich celebrytów, co świadczy o tabloidyizacji kultury romskiej.



Wyk. 10. Rozwarstwienie kręgu tematycznego 'kultura'.

W korpusie artykułów prasy węgierskiej z 2013 r. krąg ten objął jedynie 11,1 proc. wystąpień analizowanych kolokacji. 27 proc. z nich pozycjonowało Romów jako twórców i uczestników kultury. Większy odsetek (23,6 proc.) dotyczył jednak romskich ośrodków kulturalnych i wydarzeń

związanych z kulturą i historią Romów, niż z działalnością artystyczną poszczególnych przedstawicieli mniejszości romskiej (18 proc.).

Większość kolokacji związanych z romskimi artystami pojawia się w kontekście muzyki, która jest uznawana za część węgierskiego dziedzictwa kulturowego. Muzycy cygańscy są znani przede wszystkim jako doskonali skrzypkowie. W korpusie pojawiają się także nawiązania do cygańskich tańców i pieśni ludowych, jednak ich nazwy nie są podawane. Romowie, którzy przedstawiani są w doniesieniach kulturalnych, wydają się stanowić zupełnie inną grupę, niż ta, o której mowa w kręgu 'sytuacja Romów'.

Bardzo nieliczne kolokacje odnoszące się do romskich pisarzy i poetów pojawiły się w związku z działalnością bibliotek publicznych (1), które uznawane są za jedyne rzeczywiście dostępne dla Romów ośrodki kultury. Jeśli chodzi o ośrodki prowadzone przez Romów, wydają się one dopiero powstawać, czego przykładem może być fragment „az első roma tájház” – „pierwszy wiejski dom romski”. Świadczą o tym także stosunkowo nieliczne wystąpienia, w których mowa o romskich centrach kultury, jednak, jak wynika z przykładu (1), organizacje romskie prowadzą ożywioną i wielopłaszczyznową działalność.

(1) A könyvtár központi épületét rendszeresen használják programjaikhoz a roma civil szervezetek; volt már ott **roma fotókiállítás, roma író, költő bemutatkozása**, a roma szervezetek által indított képzés (szociális és házigondozó-képzés, pedagógiaiasszisztens-képzés, romani és beás nyelvtanfolyam stb.).

Centralny budynek biblioteki regularnie używany jest przez romskie organizacje pozarządowe do ich celów; odbyła się już tam **romska wystawa zdjęć, debiut romskiego pisarza, poety** oraz szkolenia organizowane przez romskie stowarzyszenia (opieka socjalna i opieka nad osobami starszymi, asystent szkolny, kurs języka romani i beás itd.).

<b>Romowie jako twórcy i uczestnicy kultury</b>		
cigány közösségek	społeczności cygańskie	36
cigány fiatalok	cygańska młodzież	23
magyarországi romák	węgierscy Romowie	13
roma közösség(ek)	romska społeczność / społeczności	9
roma ember(ek)	romski człowiek / ludzie	9
magyar cigányok / cigányság	węgierscy Cyganie	6
oláh cigányok	Cyganie wołoscy	4
roma fiatal(ok)	romska młodzież	3
roma származású	pochodzenia romskiego	3
cigány származású	pochodzenia cygańskiego	3
romungrók	Romungrzy	3
roma fiatalember	romski młody człowiek	2
roma család(ok)	romska rodzina / rodziny	2
cigányasszony	cygańska kobieta / pani	2
magyarországi cigány(ok) / cigányság	węgierscy Cyganie	1
cigány ember(ek)	cygański człowiek / ludzie	1
cigány család	cygańska rodzina	1
		<b>121</b>
<b>Romskie ośrodki kultury i wydarzenia kulturalne</b>		
roma kulturális központ	romskie centrum kultury	26
roma nap	dzień romski	24
Roma Bűszkeség Napja	Dzień Dumy Romów	22
Roma Értékek Fesztivál	Festiwal Romskich Wartości	15
roma tájház	wiejski dom romski (ośrodek kultury)	6
romák világnapja	Światowy Dzień Romów	5

cigány kulturális (központ, élet)	cygańskie życie kulturalne cygańskie centrum kulturalne	4
Cigány Ház	Dom Cygański (ośrodek kultury)	3
		<b>105</b>
<b>Działalność artystyczna Romów</b>		
cigány zene/zenészek/zenekar	cygańska muzyka / muzycy / kapela	46
roma festészet/festő/festőművész	romskie malarstwo / malarz	11
roma zene	romska muzyka	6
cigány (nép)tánc	cygański taniec (ludowy)	6
cigány népzene	cygańska muzyka ludowa	4
cigányzene	cygańska muzyka	3
cigány muzsikások	cygańscy muzykanci	2
roma író, költő	romski pisarz / poeta	2
		<b>80</b>
<b>Historia Romów</b>		
roma holokaust	romski holocaust	<b>67</b>
<b>Kultura Romów</b>		
roma kultúra	romska kultura	38
cigányság története és kulturája	historia i kultura Cyganów	4
cigányság kultúrája	kultura Cyganów	2
cigány csoportok kultúrája	kultura grup cygańskich	2
		<b>46</b>
<b>Symbole kulturowe</b>		
cigány himnusz	hymn cygański	6
roma zászló	flaga romska	4
cigány zászló	flaga cygańska	3
		<b>13</b>

Tematyka romska w kulturze społeczeństwa większościowego		
... Cigányok című	pt. ... Cyganie	8
roma témájú / tematikájú	o tematyce romskiej	4
		<b>12</b>

Tab. 10. Lista kolokacji kręgu 'kultura Romów'.

Choć w podgrupie 'historia Romów' zauważyć można tylko jedną kolokację – 'holocaust Romów', pojawiła się ona aż 67 razy, dlatego wyodrębniono ją z pozostałych kolokacji. Dodatkowym argumentem przemawiającym za wyszczególnieniem jej jako osobnego podtematu był fakt, iż jedynym wydarzeniem, o którym mówi się w dyskursie prasowym w nawiązaniu do historii mniejszości romskiej, jest właśnie holocaust. Brak właściwie artykułów, które dotyczyłyby wcześniejszej lub późniejszej historii Romów.

Konteksty kolokacji liczącej 10,4 proc. podgrupy tematycznej 'kultura Romów' w rzeczywistości są dość ogólnikowe, w takim sensie, iż nie zawierają informacji na temat zwyczajów lub szeroko rozumianej obyczajowości Romów. Jedyny fragment, który nawiązuje do charakteru stosunków panujących pomiędzy członkami mniejszości romskiej, wystąpił w wypowiedzi Roma oskarżonego o przynależność do grupy przestępczej (2), który powoływał się na panującą pomiędzy Romami zażyłość oraz wzajemną pomoc jako jedną z cech kultury romskiej. Uwagę zwraca jego nazwisko – Magyar (Węgier).

(2) "Én nem voltam maffia, ezt a rendőrök találták ki" – érvelt a vádlott. Magyar Róbert szerint amit a terhére rónak, az **csupán a roma kultúrában megszokott**, jó ismerősök közötti kölcsönös, baráti segítségnyújtás.

„Nie należałem do maffii, wymyślili to policjanci” – argumentował oskarżony. Według Róberta Magyara to, czym go obciążają, było jedynie przyjacielską, wzajemną pomocą, **przyjętą w romskiej kulturze** pośród dobrych znajomych.

Jak wynika z konkordancji, kultura romska jest obrazowana pozytywnie, aczkolwiek wydaje się mało znana (3).

(3) (...) az érdeklődők megismerkedhetnek **a magyarországi roma kultúra sokszínűségével, egyediségével**, hiszen a cigány hagyományok akárcsak a többi nemzetiség hagyományai, **gazdagítják közös kulturális örökségünket**.

(...) zainteresowani będą mogli **zapoznać się z wielobarwnością i wyjątkowością kultury Romów węgierskich**, ponieważ tradycje cygańskie, tak jak tradycje pozostałych mniejszości, **wzbogacają nasze wspólne dziedzictwo kulturowe**.

Zauważalne jest też współwystępowanie tej kolokacji z takimi wyrazami jak ‘nap’ (‘dzień’), ‘ápolás’ (‘pielęgnacja’) i ‘támogatás’ (‘wsparcie’), które ukazują kulturę romską jako dobro, o które należy dbać, kultywować oraz które można świętować. Roma Kultúra Napja – Dzień Kultury Romskiej – obchodzony jest na Węgrzech od dwudziestu lat w pierwszy weekend sierpnia. Organizacją obchodów zajmuje się Ministerstwo Zasobów Ludzkich (Emberi Erőforrások Minisztériuma), które dba również o rozwój romskiej kultury (4).

(4) Idén 50 millió forintot keretösszeggel írt ki roma kulturális pályázatot az Emberi Erőforrások Minisztériuma. (...) **A támogatásból a roma alkotók műveinek bemutatása, például kiállítások, irodalmi estek, felolvasások, filmvetítések, színházi- és táncelőadások megrendezése válik lehetővé**. Emellett a helyi szintű közösségfejlesztésre és a roma kultúra bemutatására, megismertetésére, például fesztiválok, roma napok megvalósítására is lehetett támogatást nyerni.

W tym roku Ministerstwo Zasobów Ludzkich ogłosiło przetarg na rzecz kultury romskiej w wysokości 50 milionów forintów<sup>28</sup>.

(...) **Dzięki wsparciu finansowemu umożliwiona zostanie prezentacja dzieł romskich twórców oraz organizacja wystaw, wieczorów literackich, odczytów, projekcji filmowych, występów teatralnych i tanecznych**. Ponadto, można będzie otrzymać dofinansowanie rozwoju społeczności

<sup>28</sup> Około 715 tys.zł.



na poziomie lokalnym, zademonstrowanie i zaznajomienie z romską kulturą, na przykład poprzez organizację festiwali i dni romskich.

Poza tym organizowane są także inne festiwale i wydarzenia. Przykład (5) pokazuje, jakie elementy kultury romskiej można poznać podczas tego typu imprez kulturalnych.

**(5) Muzsika, tánc, hangszerkészítés, romaétel-kóstoló, kézműves foglalkozások, divatbemutató** várja az érdeklődőket április 6-án szombaton a MOM Kulturális Központban a Cigánykerék – Roma Értékek Fesztivál. A 10 órától 16 óráig tartó családi nap minden érdeklődő számára színvonalas szórakozást kínál.

**Muzyka, taniec, wyrób instrumentów, degustacja potraw romskich, zajęcia rękodzielnicze i pokaz mody** czekają na zainteresowanych w sobotę 6 kwietnia w Centrum Kultury MOM <sup>29</sup> w ramach Festiwalu Romskich Wartości „Cigánykerék”<sup>30</sup>. Trwająca od godz. 10 do 16 impreza rodzinna oferuje każdemu rozrywkę na wysokim poziomie.

Bogactwo kultury romskiej oraz działania mające na celu jej propagowanie posiadają zatem stałe miejsce w węgierskim dyskursie prasowym. Niestety, jest to jedyny krąg dotyczący tematyki romskiej, w którym można spotkać się z pozytywnym obrazowaniem mniejszości romskiej. Jej kultura przedstawiana jest jako część węgierskiego dziedzictwa narodowego, przy czym jednakże wydaje się jeszcze stosunkowo mało znana. Zauważalny jest również brak doniesień informujących o obyczajowości Romów.

---

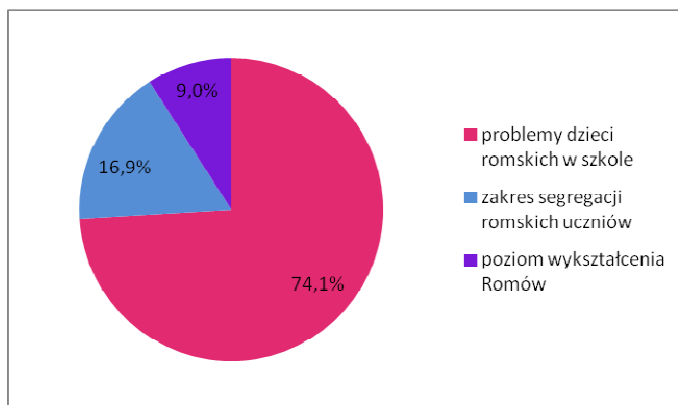
<sup>29</sup> Magyar Optikai Művek Kulturális Központ – dom kultury zbudowany na terenie Węgierskich Zakładów Optycznych, zlokalizowany w XII dzielnicy w Budapeszcie.

<sup>30</sup> pol. gwiazda (dosłownie: ‘cygańskie koło’), rodzaj ćwiczenia akrobatycznego.

## 8.7. Edukacja

Sygnalizowane w rozdziale trzecim problemy związane z edukacją dzieci romskich, takie jak segregacja, niski odsetek osób kończących szkoły średnie i wyższe, problemy z ukończeniem podstawówki, znajdują odzwierciedlenie w węgierskim dyskursie prasowym, jednakże edukacja pojawia się jedynie w kontekście 10,5 proc. ogółu analizowanych kolokacji, tym samym zajmując miejsce wśród pobocznych tematów.

Rozwartstwienie tego kręgu nie jest duże, obejmuje jedynie trzy podgrupy, z których największa dotyczy problemów dzieci romskich w szkole. Wiąże się ona pośrednio z 16,9 proc. kolokacji związanych z segregacją szkolną. Trzecia podgrupa, obejmująca 9 proc. kolokacji w tym kręgu, odwołuje się do niskiego poziomu wykształcenia dorosłych Romów.



Wyk. 11. Rozwartstwienie kręgu tematycznego 'edukacja'.

Choć ogromny zasięg segregacji szkolnej romskich dzieci pokazują także konteksty wystąpień kolokacji przyporządkowanych do podgrupy 'problemy dzieci romskich w szkole', do podgrupy 'zakres segregacji romskich uczniów' trafiły te kolokacje, które wskazują na całkowicie

homogeniczne placówki edukacyjne, takie jak szkoły, kolegia, a nawet przedszkola (1).

(1) Kormányzati kutatásokra hivatkozva Dinók Henriett azt mondta, hogy Magyarországon körülbelül **200 homogén cigány iskola** működik, további **700 intézményben** pedig **külön osztályokban tanítják a roma diákokat**.

Powołując się na badania rządowe Hanriett Dinók powiedziała, iż na Węgrzech działa około **200 homogenicznych szkół cygańskich**, natomiast w kolejnych **700 instytucjach dzieci romskie są nauczane w osobnych klasach**.

Problemy dzieci romskich w szkole		
roma gyerekek	romskie dzieci	126
cigánygyerek	cygańskie dziecko	6
roma fiatal(ok)	romska młodzież	54
cigány gyerekek	cygańskie dzieci	45
roma diákok	romscy uczniowie	26
cigány diákok	cygańscy uczniowie	3
cigány fiatalok oktatása/ integrációja/ tanulása/ tanulmányai	edukacja/ integracja/ nauka/ studia cygańskiej młodzieży	23
cigány tanulók	cygańscy uczniowie	18
roma származású diákok	uczniowie pochodzenia romskiego	10
cigány származású tanulók	uczniowie pochodzenia cygańskiego	3
cigány népismeret	cygańska etnografia	6
		<b>320</b>
Zakres segregacji romskich uczniów		
roma szakkollégium	romskie kolegium	30
cigányiskola	szkoła cygańska	11
roma iskola	szkoła romska	4
Cigány Hallgatók Hálózata	Związek Studentów Cygańskich	8
roma értelmiség	romska inteligencja	8
cigány iskola	szkoła cygańska	6

cigány osztály	klasa cygańska	3
cigány óvoda	cygańskie przedszkole	3
		<b>73</b>
<b>Poziom wykształcenia Romów</b>		
roma oktatás	romska edukacja	6
roma család(ok)	romska rodzina / rodziny	4
öt ezer diplomás roma képzése	wykształcenie pięciu tysięcy romskich absolwentów	3
roma előadók képzése	edukacja romskich nauczycieli	2
roma hallgatók	romscy studenci	2
roma fiatalember	romski młody człowiek	2
magyarországi romák	węgierscy Romowie	2
cigány értelmiség képzése	wykształcenie cygańskiej inteligencji	2
roma közösség(ek)	romska społeczność / społeczności	1
roma ember(ek)	romski człowiek / ludzie	1
legkevesébbé tanult cigány családoknál	u najmniej wykształconych rodzin cygańskich	1
cigányasszony	cygańska kobieta / pani	1
romungró jogászhallgató	romungryjski student prawa	1
zömmel roma férfiak és nők ülnek a padokban	w większości romscy mężczyźni i kobiety siedzą w ławkach	1
		<b>29</b>

Tab. 11. Lista kolokacji kręgu 'edukacja'.

Najczęstszym sformułowaniem pojawiającym się w konkordancjach kolokacji 'roma gyerekek' ('dzieci romskie') jest 'elkülönítés' ('izolacja', 'odseparowanie', 'oddzielenie'), pojawiające się w różnych formach: 'roma gyerekek elkülönítése' ('odseparowanie dzieci romskich w szkole'), 'roma gyerekek elkülönített oktatása' ('segregacyjny system kształcenia dzieci romskich').

Integracja w szkole wydaje się kluczową kwestią w zmianie relacji pomiędzy Węgrami i mniejszością romską, ponieważ jedynie bezpośredni, osobisty i nastawiony na

współpracę kontakt w miejscu pracy lub w szkole pozwala na wzajemne poznanie się, zmianę przekonań i redukcję uprzedzeń, a także, w przypadku edukacji, polepsza wyniki w nauce. Potwierdzają to badania socjologiczne oraz eksperymenty z zakresu psychologii społecznej, na przykład zastosowana przez Elliota Aronsona metoda klas z puzli (Aronson 1978). Edukacja w trybie łączonym jest właściwie jedyną szansą na uzyskanie przez Romów edukacji na niezaniżonym poziomie oraz kontynuowanie nauki w szkołach średnich i wyższych.

Pomimo podkreślania roli integracji w dyskursie politycznym, jak to wykazano w podrozdziale 7.3, oddzielne kształcenie dzieci romskich wydaje się propagowane przez rząd. W kwietniu 2013 r. zaplanowano, a następnie zatwierdzono modyfikację „Ustawy o równym traktowaniu i promowaniu równych szans” z 2003 r.<sup>31</sup>, stanowiącego podstawowy dokument chroniący wszystkich obywateli przed dyskryminacją i segregacją.

Zmieniono fragment preambuły ustawy, w której do wyrażenia „promowanie/inicjowanie równości szans” („esélyegyenlőség előmozdítása”) dodano wyrażenie „társadalmi felzárkózás”. Jego tłumaczenie na język polski jest dość problematyczne, gdyż ‘felzárkózás’ oznacza ‘nadrabianie zaległości’, co w kontekście społecznym można by przetłumaczyć jako ‘wyrównywanie szans’ lub ‘integrację’ i w taki właśnie sposób było do tej pory tłumaczone w rozprawie. Jednakże, w towarzystwie „równości szans”, użycie podobnie brzmiącego wyrażenia byłoby dość niefortunne, dlatego fragment preambuły zdecydowano się przetłumaczyć w następujący sposób: „promowanie równości szans i społecznego nadrabiania zaległości”. Oprócz tej zmiany, planowano także wprowadzić zapis, iż oparte na rzeczowej ocenie działania rządu wobec pewnych grup społecznych, zorientowane na likwidację nierówności szans i społeczne

---

<sup>31</sup> 2003. évi CXXV. törvény az egyenlő bánásmódról és az esélyegyenlőség előmozdításáról.

nadrobienie zaległości, nie mogą zostać uznane za pogwałcenie prawa do równego traktowania.

Informacje o planowanych zmianach wywołały burzę wśród partii opozycyjnych, organizacji na rzecz edukacji dzieci romskich oraz Związku Studentów Cygańskich (CiHa), ponieważ zinterpretowano je jako próbę legalizacji segregacji w szkole (2). Stanowisko Zoltána Baloga, ministra ds. zasobów ludzkich, odpowiedzialnego także za edukację, było przychylne przyjęciu zmian w ustawie. Jego zdaniem nauka dzieci romskich w osobnych placówkach lub klasach ma na celu wyrównanie szans (3).

(2)"A huszártelpi iskola újranyitása a Balog-féle '**szegregált felzárkóztatás**' programjának mintapéldája. Ezt a politikát példázza a felzárkóztatási államtitkárság véleménye is, miszerint a kormány kiáll olyan oktatási intézményekért is, amelyekbe **kizárólag roma gyerekek járnak**. Ők azzal érvelnek, hogy **ilyen módon is elérhető a felzárkóztatás**. Ez egyszerűen nem igaz" – véli a CiHa, amely szerint **a kormány érvelése a cigány gyerekek elkülönítése mellett szakmai szempontból nem vehető komolyan**, mert oktatási szakemberek között konszenzus van arról, hogy hosszú távon **csak integrált oktatásban tudnak hatékonyan fejlődni a hátrányos helyzetű diákok**.

„Ponowne utworzenie szkoły na osiedlu Huszár <sup>32</sup> jest przykładem programów w stylu Baloga, '**wyrównujących szanse poprzez segregację**'. Tę politykę prezentuje także opinia podsekretarza stanu odpowiedzialnego za integrację społeczną, zgodnie z którą rząd broni instytucji, do których **chodzą wyłącznie romskie dzieci**. Dowodzą, iż **również w ten sposób możliwe jest wyrównanie szans**. A to nieprawda" – sądzi Związek Studentów Cygańskich, według którego **argumentacja rządu obstająca przy odseparowaniu cygańskich dzieci z profesjonalnego punktu widzenia nie**

<sup>32</sup> Szkoła zlokalizowana na jednym z osiedli w Nyíregyháza, w której uczyły się wyłącznie dzieci romskie. Została zamknięta w 2007 r. w celu walki z segregacją. Uczące się w niej dzieci trafiły do innych, heterogenicznych szkół. Szkołę otwarto ponownie w 2011 r. i zachowano jej homogeniczny charakter.

**może być traktowana poważnie**, ponieważ wśród pedagogów panuje konsensus, iż w dłuższej perspektywie **uczniowie będący w trudnej sytuacji mogą skutecznie się rozwijać tylko w zintegrowanym systemie kształcenia**.

(3) A miniszter többször is kifejtette, hogy a **mélyszegénységben élő roma gyerekek iskolai elkülönítése nem szegregáció, hanem felzárkóztatás**, amit támogatni kell – idézi fel a lap.

Minister już wielokrotnie podkreślał, iż **oddzielna edukacja żyjących w skrajnym ubóstwie dzieci romskich nie jest segregacją, a nadrobieniem zaległości**, które należy wspierać – cytuje dziennik.

Widać zatem, iż wspólna nauka dzieci romskich i węgierskich nie wydaje się celem politycznym, pomimo faktu, iż właśnie propagowanie kształcenia w heterogenicznych szkołach mogłoby być jednym z wymiarów działań na rzecz integracji, którą oficjalnie rząd węgierski popiera. Podtrzymywanie podziałów na szkoły romskie i węgierskie jest w zasadzie kolejnym środkiem wykluczenia społecznego Romów.

W przykładzie (3) spotykamy się z ciekawą praktyką dyskursywną, która poprzez przeniesienie znaczeniowe ma na celu legitymizację wykluczenia. Odseparowanie, oddzielenie, odosobnienie są wyrażeniami synonimicznymi segregacji, natomiast wiązanie ich w dyskursie z wyrównaniem szans czy nadrobieniem zaległości stanowi próbę przekonania odbiorców o dobroczynnym wpływie oddzielnej edukacji, pomimo faktu, iż powszechnie wiadomo, iż nie przynosi ona oczekiwanych rezultatów. Podkreślają to specjaliści nie tylko związani z kształceniem, ale także socjologowie i psychologowie. Jednak wbrew tym opiniom, powołując się na dobro romskich uczniów, poprzez dyskurs dąży się do legitymizacji segregacji.

Niski poziom wykształcenia Romów utrzymuje się w węgierskim społeczeństwie od dłuższego czasu, tak jak segregacja. W latach 70. romscy uczniowie szkół podstawowych trafiali do całkowicie homogenicznych klas.

Tzw. „cigány osztályok”, czyli klasy cygańskie, zostały oficjalnie zlikwidowane w 1985 r. Jednak podczas gdy w latach 80. istniało 150 homogenicznych klas w szkołach podstawowych (Havas, Kemény & Lisko 2002), obecnie uczniowie romscy stanowią większość w 3000 klas szkół podstawowych, a do co najmniej 1200 z nich uczęszczają wyłącznie Romowie (Havas 2008: 123).

Na zjawisko segregacji niewątpliwie wpływa także nastawienie rodziców oraz nauczycieli. Rodzice niechętnie zapisują dzieci do szkół, w których większość uczniów jest pochodzenia romskiego, a nauczyciele równie niechętnie podejmują pracę w takich szkołach. W rezultacie segregacja kształtuje się niejako oddolnie, ponieważ to rodzice decydują, do której szkoły zapiszą dziecko (4).

(4) A település három állami iskolájából kettőbe **szintén főként roma gyerekek járnak**, a harmadik, a tanyától legtávolabbi iskolában **azonban nagy többségben vannak a nem romák**: helyiek szerint a **szülők inkább átvitték a gyereküket** a város másik végéből, mert **nem szeretnék, hogy sok cigánnyal járjon egy iskolába**, így egy **spontán szegregáció** alakul ki. Z trzech państwowych szkół w miejscowości do dwóch **chodzą głównie romskie dzieci**, w trzeciej natomiast, najbardziej oddalonej od osiedla zamieszkałego przez Romów, **w większości uczą się nie Romowie**: według miejscowych **rodzice zabrali dzieci** z tej części miasta, bo **nie chcieli, żeby chodziły do jednej szkoły z wieloma Cyganami**, w taki sposób wykształca się **spontaniczna segregacja**.

Kolejnym problemem poruszonym w węgierskim dyskursie prasowym jest niski poziom wykształcenia dorosłych Romów (5), a także duży odsetek dzieci romskich kończących naukę na poziomie szkoły podstawowej lub też takich, które nie kończą nawet podstawówki (6).

(5) jelenleg a teljes roma közösség egy százalékának van felsőfokú végzettsége



obecnie jeden procent społeczności romskiej dysponuje wyższym wykształceniem

(6) A konferenciát György László, a BME tanársegédje nyitotta, aki a szingapúri maláj probléma megoldását, valamint a pozitív szegregációt ajánlotta a közönségnek. A maláj önszegélyező szervezetekben arra képzik a szülőket, hogy gyermekeiket segítsék az iskolai előmenetelben, aminek köszönhetően mára a maláj gyerekek 93 százaléka elvégzi az általános iskolát, **hozzájuk képest a magyarországi romák 0,9 százalékos végzettségi arányával harmincéves lemaradásban vagyunk.**

Konferencję otworzył László György, adiunkt na Politechnice Budapeszteńskiej, który przedstawił publiczności rozwiązanie problemu mniejszości malajskiej w Singapurze i polecił pozytywną segregację. W malajskich stowarzyszeniach samopomocy trenuje się rodziców, by wspierali swoje dzieci w postępach w szkole, dzięki czemu obecnie już 93 proc. z nich kończy szkołę podstawową. **W porównaniu do nich jesteśmy trzydzieści lat w tyle, biorąc pod uwagę 0,9 proc. węgierskich Romów, którzy kończą podstawówkę.**

Statystyki, które podawne są w prasie, nie zawsze opierają się na specjalistycznych badaniach. Podany w przykładzie (6) odsetek romskich dzieci kończących podstawówkę nie jest zgodny z ustaleniami socjologów, którzy ukazują, iż 90 proc. dzieci romskich kończy szkołę podstawową – co prawda zazwyczaj w późniejszym wieku (Babusik 2003: 11). Osoba, którą zacytowano we fragmencie artykułu z przykładu (6) być może pomyliła odsetek romskich dzieci kończących szkołę podstawową z odsetkiem osób romskiego pochodzenia kończących studia, a być może miało to na celu przedstawienie rozwiązania, które zastosowano w Chinach, w jeszcze lepszym świetle. **Podanie nierzetelnych informacji miało miejsce na konferencji o tytule „Fehéren: Feketén Felelősen a cigány–magyar együttélésről”, czyli „Czarno na Białym: Odpowiedzialnie o cygańsko–węgierskiej koegzystencji” i świadczy co najmniej o braku profesjonalizmu.** Wątpliwość budzi także autorytet osoby, która wypowiada się w roli eksperta, ponieważ jako adiunkt związany z uniwersytetem

technicznym, nie wydaje się dysponować specjalistyczną wiedzą na temat ważnych uwarunkowań w edukacji społeczności mniejszościowych.

Odsetek romskich studentów rzeczywiście jest niski, jednak wynika to z faktu, iż większość romskiej młodzieży po zakończeniu podstawówki kontynuuje naukę w szkołach zawodowych (77,8 proc.), które nie kończą się egzaminem maturalnym, w związku z czym nie ma szansy kontynuowania nauki w szkołach wyższych lub uniwersytetach. Do liceów profilowanych trafia jedynie 15,6 proc. romskich uczniów, a do liceów ogólnokształcących 6,5 proc. (Babusik 2003: 16). Zatem tylko jedna piąta romskich uczniów ma szansę podejść do matury i pójść na studia.

Niskim wykształceniem wyjaśnia się brak możliwości znalezienia przez Romów pracy. Rząd węgierski we współpracy z Krajowym Samorządem Romskim oraz Węgierską Izbą Handlu i Przemysłu w optymistyczny sposób (7) promuje działania mające na celu zwiększenie konkurencyjności Romów na rynku pracy, promując przede wszystkim szkolenia zawodowe i udział Romów w zatrudnieniu publicznym. Jest to o tyle zgubna retoryka, iż obecnie nawet wykształcenie średnie nie gwarantuje konkurencyjności na rynku pracy. Bez wyższego wykształcenia szanse na znalezienie pracy są zdecydowanie mniejsze.

(7) E szerint legalább **százezer munka nélküli romát** vonnak be 2015-ig a munkaerőpiacra, és átfogó oktatási változásokat hajtanak végre, amelynek végén **húszezer roma fiatal** piacképes szakmát szerez. Célul tűzték ki, hogy legalább **tízezer roma fiatal** érettségit adót képzsben vehessen részt, és legalább **ötezernek** adódjon lehetősége felsőfokú oktatásban részt venni.

W ten sposób do 2015 roku wprowadzą na rynek pracy ponad **sto tysięcy bezrobotnych Romów**, dokonają reorganizacji systemu oświaty, dzięki czemu **dwadzieścia tysięcy młodych osób pochodzenia romskiego** zdobędzie konkurencyjny zawód. Postawili sobie za cel, by przynajmniej **dziesięć tysięcy**

**młodych Romów** mogło uczestniczyć w kształceniu zapewniającym zdobycie matury, a przynajmniej **pięć tysięcy** miało możliwość nauki w szkołach wyższych.

Zatrudnienie publiczne, nagłaśniane i popularyzowane w dyskursie politycznym, a przez to także i prasowym, jako jeden z doskonałych projektów związanych z przyjętą strategią romską, wpisuje się w oficjalne stanowisko rządu, zgodnie z którym „większość partii patrzy na Romów jak na problem, natomiast rząd widzi w nich potencjał. Według Orbána bowiem cygańska społeczność jest **ukrytym zasobem, rezerwą węgierskiej gospodarki**” („a pártok többsége problémának látja a romákat, a kabinet viszont lehetőségeként tekint rájuk. Orbán szerint ugyanis a cigány közösség egy rejtett erőforrás, tartalék a magyar gazdaságnak”). Podobne podejście prezentuje Unia Europejska.

Niekiedy jednak wypowiedzi innych członków rządu, w tym wypadku ministra ds. wewnętrznych, ukazują zupełnie inny rodzaj postrzegania Romów jako siły roboczej, wykorzystywanej w zatrudnieniu publicznym (8).

(8) „A közfoglalkoztatás nem az elvégzett munkáról szól, hanem az emberről, **akinek a munkaereje nem kell a piaci szférának**”.

„W zatrudnieniu publicznym nie chodzi o wykonaną pracę, ale o człowieka, **którego siła robocza jest zbędna w sektorze rynkowym**”.

Reorganizacja edukacji dzieci romskich mogłaby stanowić możliwość prawdziwej i skutecznej integracji oraz przyczynić się do zmniejszenia bezrobocia wśród Romów, jednak przy pomocy dyskursu prasowego w dalszym ciągu propagowany jest segregacyjny sposób kształcenia, który nie sprawdza się od wielu dziesięcioleci, a zamiast głębokich reform w sferze, która wydaje się kluczowa dla rozwiązania wielu problemów mniejszości romskiej, w tym jej wykluczenia, propaguje się działania, które nie mogą

przynieść długotrwałych rezultatów. Podtrzymywane w ten sposób nierówności wydają się być maskowane informacjami o planach, dzięki którym życie tysięcy Romów zmieni się na lepsze.

## 8.8. Przestępczość

Przestępczość pojawiła się w 6,4 proc. wystąpień analizowanych kolokacji. Objętość tego kręgu wydaje się zadziwiająco mała w porównaniu do wyników badań, które przeprowadzono na przełomie 2010 i 2011 r. Wówczas wykazano, iż w kontekście przestępczości Romowie pojawiali się w 37 proc. artykułów ich dotyczących, w tym tylko 8 proc. donosiła o przestępcach nieromskiego pochodzenia (Bernáth & Messing 2012: 21). Wynik 6,4 proc. kolokacji związanych z przestępczością Romów ukazuje zatem zjawisko wręcz odwrotne. W 2013 r. w węgierskim dyskursie prasowym przeważał obraz Romów jako ofiar przestępczości, co wynikało ze wzmożonego zainteresowania prasy wyrokiem w sprawie zabójstw Romów, popełnionych w latach 2008 i 2009. Niemniej jednak konteksty wielu kolokacji wskazują, iż w dalszym ciągu w węgierskim dyskursie prasowym istnieje etniczacja przestępczości.

Rezultat 6,4 proc. wydał się Autorce zaniżony. Podczas weryfikacji kontekstów wystąpień słów kluczowych i kolokacji opierano się na analizie konkordancji, nie zawsze jednak odniesienia do przestępczości pojawiały się w ich najbliższym otoczeniu. Zatem wynik ten dotyczył jedynie tych wystąpień, w których odwołanie do przestępczości pojawiło się w sposób bezpośredni. Z tego względu postanowiono zbadać także tytuły wszystkich artykułów, które znalazły się w korpusie, a mogły nawiązywać do spraw kryminalnych, w które zamieszani byli Romowie.

W ten sposób wyszczególniono 169 artykułów pośrednio lub bezpośrednio związanych z przestępczością Romów. Stanowiły one 13,3 proc. wszystkich artykułów. 26 proc. z

nich dotyczyło reakcji różnych uczestników życia publicznego Węgier na wspomniany już artykuł Zsolta Bayera, w którym stwierdził, iż znaczna część Cyganów wykazuje skłonność do rozwiązywania konfliktów siłą oraz do przestępczości. Artykuły te jednakże potępiały to stanowisko, wskazując na jego dyskryminujący charakter, dlatego też większość kontekstów, w których pojawiły się kolokacje związane z mniejszością romską, zostały ujęte w kręgu konfliktów interetnicznych.

W rzeczywistości tylko 74 artykuły, czyli 5,8 proc. wszystkich artykułów, informowało o przestępstwach popełnionych przez Romów. Jednak, tak jak już zostało to podkreślone, nie we wszystkich przypadkach powiązanie z Romami było wskazane w sposób bezpośredni. W pozostałych 51 artykułach (4 proc.) natomiast wspominano bądź otwarcie o „przestępczości cygańskiej” jako zjawisku, z którym należy walczyć, bądź w sposób zawołowany, na przykład poprzez odwołanie do wzrastającej na jakimś terenie przestępczości, a następnie podanie informacji o dużym odsetku osób pochodzenia romskiego tam mieszkających. W artykułach tych często pojawiały się informacje o organizowanych przez skrajnie prawicową partię Jobbik marszach, pochodach lub protestach, podczas których żądano przywrócenia bezpieczeństwa publicznego.

Zatem oprócz 6,4 proc. kolokacji w sposób otwarty wiążących Romów z przestępczością w najbliższym sąsiedztwie, w korpusie pojawiły się jeszcze takie wystąpienia słów kluczowych ‘roma’ i ‘cigány’, których konkordancje mogły dotyczyć na przykład sytuacji mieszkaniowej lub ekonomicznej, podczas gdy w innych fragmentach tych samych tekstów, w których się pojawiły, istniało nawiązanie do przestępczości. Ogółem 9,8 proc. artykułów zawierało takie powiązania.

Weryfikacja tytułów tekstów zaowocowała stosunkowo nieznaczną zmianą w rozkładzie procentowym kontekstów związanych z przestępczością, pozwoliła jednak odkryć ważne

praktyki dyskursywne, których przykłady zostaną przedstawione w dalszej części niniejszego podrozdziału. Kolokacje pojawiające się w tym kręgu dotyczą zasadniczo dwóch tematów – odnoszą się do poszczególnych przedstawicieli mniejszości romskiej, którzy popełnili przestępstwa, wśród których znalazł się na przykład ‘syn obrońcy praw Romów’, lub informują o tzw. „przestępczości cygańskiej” jako zjawisku. Z powodu małego rozwarstwienia tematycznego w tym kręgu, wszystkie kolokacje zaprezentowano bez podziału na mniejsze podgrupy.

Przestępczość cygańska		
cigánybűnözés	przestępczość cygańska	65
cigány bűnözés	przestępczość cygańska	3
cigányság jelentős része nem alkalmas együttélésre	znaczna część Cyganów nie jest zdolna do koegzystencji	29
fekete sereg	czarne wojsko	22
cigánybűnöző	cygański przestępca	14
cigány buzik	cygańskie pedały	10
„cigányság jelentős része gyilkol”	„znaczna część Cyganów zabija”	9
cigány állatok	cygańskie zwierzęta	8
magyarországi cigány(ok) / cigányság	węgierscy Cyganie	7
roma férfi	romski mężczyzna	7
roma jogvédő fia	syn obrońcy praw Romów	6
magyarországi cigány bevándorlók	imigranci cygańscy z Węgier	6
cigányok által elkövetett bűncselekmények	przestępstwa popełnione przez Cyganów	5
roma elkövetők	romscy sprawcy	5
cigányok késeltek	Cyganie ranili nożem	5
cigány származású	pochodzenia cygańskiego	5
romák egy csoportja	pewna grupa Romów	4
cigányvajda	wajda cygański	4

<b>Przestępczość cygańska</b>		
roma kisebbség bűnözésre	mniejszość romska jest	4
hajlamos	podatna na przestępczość	
romák bűncselekményeket	Romowie popełnili	3
követtek el	przestępstwa	
roma fiatal(ok)	romska młodzież	3
magyarországi romák	węgierscy Romowie	3
roma család(ok)	romska rodzina / rodziny	3
cigány ember	cygański człowiek	3
cigányterror	cygański terror	3
a hét vádlott közül hat roma	spośród siedmiu	3
etnikumú	oskarżonych sześciu jest	
szinte kivétel nélkül romák	etniczności romskiej	3
voltak a vádlottak	oskarżeni prawie bez	
romák büntetése	wyjątku byli Romami	2
cigány közösségek	kara Romów	2
roma nő	społeczności cygańskie	2
roma fiatalember	romska kobieta	2
roma származású	romski młody człowiek	1
roma ember(ek)	pochodzenia romskiego	1
cigány család	romski człowiek / ludzie	1
roma asszony	cygańska rodzina	1
cigány társadalom	romska pani	1
	cygańskie społeczeństwo	1
		<b>254</b>

Tab. 12. Lista kolokacji kręgu ‘przestępczość’.

Wyrażenie ‘cigánybűnözés’, czyli ‘przestępczość cygańska’, było stosowane już w latach 70. i 80. w kronikach policyjnych (Juhász 2010), jednak stało się bardzo popularne w prasie dopiero w 2006 r., po tragedii, do której doszło w Olaszliszka<sup>33</sup>. Partia Jobbik wprowadziła je do dyskursu

<sup>33</sup> Do tragedii doszło 15 października 2006 r. Mieszkający w Tiszavasvári Węgier, Lajos Szógi, przejeżdżając przez Olaszliszkę w komitacie Borsod–Abaúj–Zemplén, prawie potrafił samochodem romską

politycznego, po czym stało się sloganem używanym na szeroką skalę w życiu publicznym Węgier. „Przestępczość cygańską” uznano za oczywisty fakt, mimo iż specjalistyczne badania na ten temat pokazują, iż „w porównaniu do ludności o tym samym statusie społecznym w kręgu mniejszości współczynnik przestępczości nie jest wyższy” (Messing 2003).

Jak wynika z badania konkordancji kolokacji ‘cigánybűnözés’, użycie tego określenia nadal związane jest z działalnością partii Jobbik. Wypowiedzi członków tej partii podkreślają potrzebę ochrony ludności narażonej na ataki Romów i wskazują na zagrożenie węgierskości wzrastającą populacją Romów (1). W tym wypadku ‘przestępczość cygańska’ pojawia się w cytatach, jednak istnieją także pośrednie nawiązania do przestępczości wśród Romów, co przedstawia przykład (2). Jedną z praktyk, która ma na celu legitymizację wyrażenia ‘przestępczość cygańska’, jest cytowanie osób przynależących do mniejszości romskiej, które twierdzą, iż zjawisko takie istnieje (3). Zauważalna jest jednakże pewna niezgodność w przytoczonej wypowiedzi. Prezes Cygańskiego Samorządu Mniejszościowego twierdzi, iż przesadą jest uznanie, iż jeden procent rodzin romskich popełnia przestępstwa. Następnie jednak zapewnia, iż przestępczość cygańska istnieje dosłownie wszędzie.

(1) „(...) ötszázezer ház áll üresen Magyarországon, pusztul a magyarság, miközben növekszik a cigány népesség, ami **nem volna baj, ha nem volna cigánybűnözés**”. A falusiak körében némi derűtséget keltett, amikor közölte: „a cigányok a lopott áramot arra használják, hogy az otthonukban szaunát fűtenek, a lopott árammal télen elektromos fűtést működtetnek, nyáron pedig légkondicionáló berendezéseket”. Szerinte sürgősen

---

dziewczynkę. Gdy wysiadł z samochodu, by upewnić się, że dziewczynce nic się nie stało, został zaatakowany i brutalnie pobity, w wyniku czego zmarł. Aresztowano 8 osób, wszystkie pochodzenia romskiego. Jednemu ze sprawców wymierzono karę dożywocia, pięciu zostało skazanych na 15 lat pozbawienia wolności, a pozostających dwóch na 10 lat (Munk 2013).



rendet kell tenni az országban, különben „barbarizálódás” következik be.

„(...) na Węgrzech stoi pięćset tysięcy pustych domów, Węgrzy wymierają, podczas gdy ludności cygańskiej przybywa, **co nie byłoby problemem, gdyby nie przestępczość cygańska**”. Wzbudził pewne rozbawienie niektórych mieszkańców wsi, gdy powiedział: „Cyganie używają kradzionego prądu, żeby ogrzać sauny w swoich domach, zimą zasilają nim ogrzewanie elektryczne, a latem klimatyzację”. Jego zdaniem natchmiast należy zrobić w kraju porządek, w przeciwnym razie rozprzestrzeni się „barbarzyństwo”.

Kulcsár Gergely hozzátette: azért tartják fáklyás felvonulás keretében a Magyar élet menetét Konyáron, hogy jelezzék, „kiállnak a tisztességes konyáriak mellett, akik **nap mint nap ki vannak téve a cigánybűnözésnek**”.

Gergely Kulcsár<sup>34</sup> dodał: dlatego organizują w Konyár pochod Życie Węgierskie w ramach szeregu procesji z pochodniami, żeby wyrazić, iż „stają po stronie uczciwych mieszkańców Konyár, którzy **każdego dnia są narażeni na cygańską przestępczość**”.

(2) **A romák helyzete a falu más részein is mindennapos téma, bár ott elsősorban a bűnözésről és a többségi lakossággal való konfliktusokról esik szó.**

W innych częściach wsi **sytuacja Romów** także jest codziennym tematem, choć **tam przede wszystkim mówi się o przestępczości i konfliktach z ludnością większościową.**

(3) **Ezeregyszáz roma családnak, mit tudom én, ha azt mondom, egy százaléka, akkor azt már túlzásba mondom, ha bűnözik. El kell ismerni, hogy van cigánybűnözés. Mert van. Minden faluban, városban, mindenhol van** – nyilatkozta a Hír TV-nek a Tiszaöldvári Cigány Települési Kisebbségi Önkormányzat elnöke, Tóth Istvánné.

**Z tysiąca stu romskich rodzin, czy ja wiem, jeśli powiem, jeden procent popełnia przestępstwa, to już przesada. Trzeba przyznać, że przestępczość cygańska istnieje. Bo istnieje. W każdej wsi, w każdym mieście, wszędzie** – oświadczyła Istvánné Tóth, prezes Cygańskiego Samorządu Mniejszościowego w Tiszaöldvári dla Hír TV.

<sup>34</sup> Wiceprezes Jobbiku.

Warto zwrócić uwagę, iż większość kolokacji przyporządkowana do tego kręgu tematycznego zawiera człon 'cygański'. 'Przestępczość cygańska', przedstawiana w węgierskim dyskursie prasowym jako faktyczne zjawisko, przeciwko któremu należy walczyć, nie ma, jak to często można było zauważyć w przypadku innych kolokacji, odpowiednika zawierającego przymiotnik 'romski'. Występująca setki razy w korpusie kolokacja 'romagyilkosságok' ('zabójstwa Romów') posiadała odpowiednik 'cigánygyilkosságok' ('zabójstwa Cyganów'), jednakże pojawił się on jedynie dwadzieścia jeden razy i, co interesujące, był używany tylko przez jedną gazetę – prawnicze czasopismo „Magyar Nemzet”.

Zestawiając ze sobą te kolokacje, można stwierdzić, iż jeśli osoba romskiego pochodzenia pojawia się jako ofiara w węgierskim dyskursie prasowym, z większym prawdopodobieństwem zostanie określona etnonimem Rom, natomiast jeśli pojawi się w kontekście popełnienia przestępstwa, w większości przypadków zostanie nazwana Cyganem. Świadczy to o znacznej różnicy w konotacjach tych etnonimów.

Ujawnianie przynależności do danej grupy etnicznej w informacjach o przestępczości zostało potępione w 1997 r. przez rzecznika ochrony danych osobowych oraz rzecznika praw mniejszości. Chociaż znacznie obniżyło to liczbę artykułów eksponujących romskie pochodzenie sprawców, w wielu przypadkach w dalszym ciągu informacje takie są podawane w prasie. Jak zostało to już podkreślone, nie zawsze dochodzi do tego w sposób jawny. Jedną z praktyk dyskursywnych, które umożliwiają przedstawienie pochodzenia przestępcy, jest cytowanie oskarżonych mówiących o swojej tożsamości etnicznej (4). Podejrzani twierdzą, iż z powodu pochodzenia traktowani są w niesprawiedliwy sposób.

(4) "Nem vagyok áratlan. Fekete bárány vagyok. De nem olyan bűnös, mint ahogy az ítélet állítja. Amit csináltam, elmondtam. Miért nem lehet igazságosnak lenni!? **Húzzuk be a**

**cigánygyereket? Én is magyar vagyok!"** – replikázott például Magyar Róbert egyik megvádolt hozzátartozója.

„Nie jestem święty. Jestem czarną owcą. Ale nie aż tak winną, jak to stwierdza wyrok. Powiedziałem, co zrobiłem. Dlaczego nie można być uczciwym? **Trzeba wrobić cygańskiego dzieciaka? Ja też jestem Węgrem!"** – odpowiadał na przykład jeden z oskarżonych krewnych Róberta Magyara.

K. József azt bizonygatta, hogy ő vallásos ember, és hogy **cigány származása miatt** neki mindig háromszor annyit kellett bizonyítani, mint egy magyarnak.

József K. zapewniał, że jest człowiekiem religijny i że **z powodu cygańskiego pochodzenia** musi się tłumaczyć trzy razy tyle, co Węgier.

Innym sposobem wskazywania na romskie pochodzenie sprawców jest najpierw umieszczenie informacji na przykład o wielu Romach zamieszkujących daną okolicę, a następnie opisanie szczegółów zdarzenia, lub wzmianka o Romach, którzy mogli mieć kontakt z ofiarą (5).

(5) A 78 éves nyugdíjashoz a szomszédok elmondása szerint vasat, **fémét, régiséget, használt árukat hordtak a helyi romák**, szerda reggel azonban nem sikerült üzletet kötni, ezért a 16 éves kereskedő késsel támadt az egykori tanárra. A férfit életveszélyes állapotban szállították kórházba.

Zgodnie z tym, co twierdzą sąsiedzi, **miejscowi Romowie przynosili do 78–letniego emeryta żelazo, metale, starocie i używane rzeczy**, w środę rano jednak nie udało się dobić targu, dlatego 16–letni handlarz zaatakował nożem byłego nauczyciela. Mężczyznę przewieziono do szpitala w stanie zagrażającym życiu.

Informacja o romskim pochodzeniu sprawcy w przykładzie (5) nie zostaje przekazana wprost. Najpierw pojawia się odniesienie do prowadzonych z Romami interesów, a następnie informacja o tym, że ataku nożem dopuścił się 16–letni handlarz, ponieważ tym razem nie udało mu się sfinalizować sprzedaży. Warto podkreślić, iż informacja o pochodzeniu sprawcy pochodzi w tym wypadku

od sąsiadów i opiera się raczej na przypuszczeniach. Nigdzie nie pada wzmianka o świadkach zdarzenia.

Warto przyjrzeć się choć jednej sprawie kryminalnej szeroko komentowanej w mediach. Poniżej znajduje się lista artykułów informujących o próbie gwałtu na dwudziestoletniej córce burmistrza miasta Pecz oraz poszukiwaniach sprawcy. Do napaści doszło 5 kwietnia 2013 r. Dziewczyna wracała nad ranem z imprezy studenckiej, w której napastnik również brał udział, lecz został wyrzucony z klubu, ponieważ zaczepiał studentki. Zaczaił się na ofiarę w okolicy jednego z przejść podziemnych i próbował ją zgwałcić. Kobieta broniła się, do gwałtu nie doszło, jednak napastnik ją pobił, łamiąc kość twarzową i nosową. Atak ten nabrał dużego rozgłosu prawdopodobnie również ze względu na fakt, iż ofiara była córką burmistrza. W celu ujęcia sprawcy Cygański Mniejszościowy Samorząd Komitatu Baranya, a później także Krajowy Samorząd Romski wyznaczyły nagrodę w wysokości stu tysięcy forintów, czyli niecałych 1,5 tys. zł, za informacje naprowadzające na trop przestępcy.

Łącznie opublikowano 11 artykułów dotyczących tej sprawy. Trzy z nich pojawiły się w liberalnym „HVG”, dwa w lewicowym „Népszabadság”, natomiast siedem w prawicowym „Magyar Nemzet”. Tytuły artykułów nie nawiązywały do romskiego pochodzenia przestępcy, określano go wyrażeniami ‘brutalny/domniemany napastnik’ (‘támadó’, ‘zaklató’), ‘sprawca’ (‘elkövető’), ‘podejrzany’ (‘gyanúsított’). „Magyar Nemzet” natomiast podał także jego personalia, najpierw w formie ‘Zoltán Ny.’, następnie także imię i nazwisko ‘Zoltán Nyerges’. Tytuły eskponowały raczej tożsamość ofiary, która przedstawiana była jako ‘córka burmistrza Pecz’ lub ‘córka Zsolta Pávy’, nie podano jej imienia. Część tytułów odnosiła się najpierw do sprawy hasłowo: ‘atak/napaść w Pecz’ (‘pécsi támadás’, ‘pécsi

zaklatás<sup>35</sup>), a następnie skrótowo podawano nowe informacje jej dotyczące. „Magyar Nemzet” w szczególności skupiał się na przeszłości sprawcy, który prawdopodobnie był już wcześniej karany, oraz na jego poszukiwaniach, w które miało włączyć się całe miasto, a nawet świat przestępczy: „Półświatek przestępczy również szuka Zoltána Nyergesa”. Gazeta ta w niektóre dni publikowała dziennie nawet dwa doniesienia dotyczące podobnego tematu, na przykład: „Napastnik z Pecz mógł być wcześniej karany” i „Napaść w Pecz: podejrzany siedział już za gwałt” oraz „Atak w Pecz: sprawca nadal jest w mieście?”, „Niech napastnik z Pecz nigdzie nie czuje się bezpiecznie”.

W tytułach ponadto podkreślano włączenie się organizacji romskich w poszukiwanie sprawcy oraz przejawy społecznego odrzucenia przestępcy, choć usunięcie go ze znajomych na Facebook’u wydaje się mało poważnym tematem jak na artykuł prasowy. Odzew społeczny miał być jednak duży, jak wynika z fragmentu: „Policja otrzymała wiele zgłoszeń, sprawdzała prawdziwość informacji i złapała wielu ściganych przestępców”.

W większości przypadków o romskim pochodzeniu sprawcy nie informowano wprost, akcentowano jednak wyznaczenie przez samorządy romskie nagrody finansowej, która w rzeczywistości nie była nadzwyczaj wysoka, oraz prośby, by społeczność romska pomogła policji w odnalezieniu sprawcy i nie brała udziału w jego ukrywaniu. Na tej podstawie można było wywnioskować, iż przestępca przynależy do romskiej społeczności. Fragmenty mówiące o tym pojawiały się w artykułach w bardzo podobnej formie, w przypadku kilku artykułów „Magyar Nemzet” natomiast zaobserwować można identyczne przedruki. Ponadto, zauważalna jest także niedokładność w podawaniu nazw samorządów. Krajowy Samorząd Romski nazywany jest także

---

<sup>35</sup> Z przyczyn stylistycznych ‘zaklatás’ przetłumaczono jako napaść, jednak w języku węgierskim słowo to odnosi się również do molestowania seksualnego.

Krajowym Samorządem Cygańskim, natomiast Cygański Mniejszościowy Samorząd Komitatu Baranya – Cygańskim Samorządem Komitatu Baranya. W wielu przypadkach ich oficjalne nazwy nie były podawane.

Tylko w jednym przypadku informacja o pochodzeniu sprawcy („Nyerges jest pochodzenia romskiego”) została przedstawiona bezpośrednio w kontekście dobrowolnego oddania się w ręce policji, którą zinterpretowano jako rezultat braku udzielenia przestępcy pomocy przez mniejszość romską, wobec czego podejrzany nie miał gdzie się ukrywać. Interesujące wydaje się, iż jedynie w tytułach artykułów dziennika „Magyar Nemzet” nie informowano o fakcie dobrowolnego zgłoszenia się sprawcy na policję, podano jedynie, iż sprawca „jest już w rękach policji”.

Choć wydaje się, iż odsetek wystąpień, w których Romowie przedstawiani byli jako mniej lub bardziej niebezpieczni kryminaliści, znacznie zmalał w porównaniu do lat ubiegłych, warto podkreślić, iż przywoływanie etniczności w kontekście przestępczości w przypadku innych mniejszości nie ma miejsca. Tylko 1 proc. artykułów dotyczących innych mniejszości informuje o konfliktach interetnicznych (Bernáth & Messing 1998).

Funkcjonujące w węgierskim dyskursie prasowym i politycznym pojęcie ‘cigánybűnözés’ (‘przestępczość cygańska’) jest niezwykle krzywdzące, ponieważ w rzeczywistości odsetek Romów popełniających przestępstwa nie jest wyższy niż wśród grup o podobnym statusie społecznym. Sam fakt występowania takiego wyrażenia w formie złożenia sugeruje jego długą tradycję oraz silne przekonanie o istnieniu takiego rodzaju przestępczości, której dopuszczają się tylko Romowie. Warto zwrócić uwagę także na znacznie częstsze występowanie przymiotnika ‘cygański’ w kolokacjach związanych z tym kręgiem.

W analizowanych przykładach zauważyć można wiele praktyk dyskursywnych mających na celu uniknięcie bezpośredniego nawiązania do narodowości sprawcy w taki

sposób, by mimo wszystko wynikało to z kontekstu. Dzięki takim praktykom czasopisma omijają zakaz rzecznika ochrony danych osobowych i praw obywatelskich dotyczący ujawniania etniczności sprawcy.

## 8.9. Analiza porównawcza złożzeń zawierających człon ‘roma’ i ‘cigány’

Na listach kolokacji związanych z różnymi kręgami tematycznymi węgierskiego dyskursu prasowego dotyczącego Romów pojawiały się złożenia zawierające człon ‘roma’ (Rom, romski) oraz ‘cigány’ (Cygan, cygański), jednak do tej pory nie poświęcono wiele uwagi różnicom zachodzącym pomiędzy nimi. Różnice te mogą jednak wiele powiedzieć na temat konotacji etnonimów Rom i Cygan, z tego względu zebrano wszystkie pojawiające się w korpusie złożenia, włączając do analizy także takie wyrazy, które występowały jeden raz i z tego powodu nie zostały ujęte na listach kolokacji.

Porównanie tych złożzeń obejmowało zasadniczo dwa zestawienia. W pierwszym uwagę skupiono na rzeczownikach łączących się zarówno z członem ‘roma’, jak i ‘cigány’, które różniły się częstotliwością występowania. W drugim zestawieniu natomiast zebrano te złożenia, które łączyły się wyłącznie z rdzeniem ‘romski’ lub z rdzeniem ‘cygański’.

<b>romaellenes</b> / antyromski	36	<b>cigányellenes</b> / antycygański	43
<b>romagyerek</b> / dzieci romskie	1	<b>cigánygyerek</b> / dzieci cygańskie	6
<b>romagyilkosságok</b> / zabójstwa Romów	376	<b>cigánygyilkosságok</b> / zabójstwa Cyganów	21
<b>romagyűlölő</b> / nienawidzący Romów	1	<b>cigánygyűlölő</b> / nienawidzący Cyganów	1
<b>romahelyzet</b> / sytuacja Romów	1	<b>cigányhelyzet</b> / sytuacja Cyganów	3
<b>romaintegráció</b> / integracja romska	43	<b>cigányintegráció</b> / integracja cygańska	8
<b>romaiskola</b> / romska szkoła	1	<b>cigányiskola</b> / szkoła cygańska	11

<b>romakérdés</b> / kwestia romska	13	<b>cigánykérdés</b> / kwestia cygańska	15
<b>romaönkormányzat</b> / samorząd romski	1	<b>cigányönkormányzat</b> / samorząd cygański	2
<b>romapárt</b> / partia romska	1	<b>cigánypárt</b> / partia cygańska	4
<b>romapolitika</b> / polityka romska	19	<b>cigánypolitika</b> / polityka cygańska	12
<b>romastratégia</b> / strategia romska	37	<b>cigánystratégia</b> / strategia cygańska	2
<b>romatársadalom</b> / społeczeństwo romskie	1	<b>cigánytársadalom</b> / społeczeństwo cygańskie	1
<b>romatelep</b> / osiedle romskie	13	<b>cigánytelep</b> / osiedle cygańskie	33
<b>romatéma</b> / temat Romów	1	<b>cigánytematikájú</b> / o tematyce cygańskiej	1
<b>romaügy</b> / sprawa romska	42	<b>cigányügy</b> / sprawa cygańska	67

Tab. 14. Złożenia zawierające rdzeń ‘roma’ i ‘cigány’.

Piętnaście złożzeń zawierało zarówno człon ‘roma’, jak i ‘cigány’, jednak w ośmiu przypadkach zdecydowanie częściej w korpusie pojawiały się te wyrazy, które łączyły się z rdzeniem ‘cygański’. Były to: ‘antycygański’, ‘szkoła cygańska’, ‘kwestia cygańska’, ‘osiedle cygańskie’, ‘sprawa cygańska’ oraz występujące rzadziej: ‘dzieci cygańskie’, ‘sytuacja Cyganów’ i ‘partia cygańska’. Złożenia z członem ‘roma’ wydają się przeważać w kontekście polityki: ‘integracja romska’, ‘polityka romska’, ‘strategia romska’, jednak należy zauważyć, iż wyrazy, które również dotyczą polityki, takie jak ‘sprawa’ oraz ‘kwestia’, łączą się częściej z przymiotnikiem ‘cygański’. W nielicznych przypadkach ilość wystąpień niektórych połączeń była identyczna lub zbliżona: ‘nienawidzący Romów’, ‘nienawidzący Cyganów’, ‘samorząd romski’, ‘samorząd cygański’, ‘społeczeństwo romskie’, ‘społeczeństwo cygańskie’ oraz ‘temat Romów’ oraz ‘o tematyce cygańskiej’. Najczęściej występującym w korpusie złożeniem było ‘romagyilkosságok’, czyli ‘zabójstwa Romów’, które zostało już szczegółowo omówione w podrozdziale 8.8., w którym porównano je do złożenia ‘cigánybűnözés’.



(‘przestępczość cygańska’) i wysunięto wniosek, iż dyskurs prasowy odwołuje się do członków społeczności romskiej poprzez etnonim ‘Romowie’, gdy występują w roli ofiar, natomiast gdy pojawiają się w roli agresorów, określa ich ‘Cyganami’. Złożenie ‘romabűnözés’, czyli ‘przestępczość romska’, nie istnieje. Inne złożenia, dla których nie znaleziono w korpusie odpowiedników zawierających rdzeń ‘romski’, przedstawia Tab. 15.

Poza wspomnianą ‘przestępczością cygańską’, do złożzeń świadczących o negatywnych konotacjach etnonimu ‘Cygan’ zaliczyć można ‘cygańskiego przestępcę’, ‘nienawiść Cyganów’, ‘terror cygański’, ‘bójka Cyganów’. O dyskryminacji świadczy natomiast złożenie ‘prześladowanie Cyganów’. Pozostałe złożenia natomiast odwołują się do kultury, w szczególności muzyki: ‘muzyka cygańska’, ‘kapela cygańska’, ‘muzycy cygańscy’ oraz obyczajowości Romów: ‘wajda cygański’, ‘cygańskie wesele’. Ponadto występują także takie połączenia, które odnoszą się do poszczególnych przedstawicieli mniejszości romskiej: ‘cygańska kobieta’, ‘cygańska rodzina’, ‘cygańscy ludzie’, ‘pochodzenia cygańskiego’; miejsc przez nich zamieszkałych: ‘dzielnica cygańska’, ‘miasto cygańskie’, ‘gospodarstwo cygańskie’ oraz złożenia, jak się wydaje, posiadające pewne charakterystyczne atrybuty, mogące nawiązywać do odmienności kulturowej: ‘świat cygański’ oraz ‘życie cygańskie’.

<b>cigánybűnözés</b> / przestępczość cygańska	65
<b>cigánysor</b> / dzielnica cygańska	25
<b>cigányzene</b> / muzyka cygańska	25
<b>cigánybűnöző</b> / przestępca cygański	14
<b>cigányzenész</b> / muzyk cygański	14
<b>cigányzenekar</b> / kapela cygańska	7
<b>cigányvajda</b> / wajda cygański	6
<b>cigányasszony</b> / cygańska kobieta	5
<b>cigánygyűlölet</b> / nienawiść Cyganów	5

<b>cigányélet</b> / cygańskie życie	3
<b>cigányterror</b> / terror cygański	3
<b>cigánycsalád</b> / cygańska rodzina	2
<b>cigányemberek</b> / ludzie cygańscy	2
<b>cigányszerelem</b> / miłość cygańska	2
<b>cigánytanya</b> / gospodarstwo cygańskie	2
<b>cigányüldözés</b> / prześladowanie Cyganów	2
<b>cigánylakodalom</b> / wesele cygańskie	1
<b>cigányszármazású</b> / pochodzenia cygańskiego	1
<b>cigányváros</b> / miasto cygańskie	1
<b>cigányverekedés</b> / bójka Cyganów	1
<b>cigányvilág</b> / świat cygański	1

Tab. 15. Złożenia nieposiadające odpowiedników zawierających rdzeń ‘roma’

Warto teraz przyjrzeć się tym złożeniom, które nie posiadały odpowiedników zawierających rdzeń ‘cigány’:

<b>romaprogram</b> / program romski	20
<b>romanap</b> / dzień romski	15
<b>romaközpont</b> / centrum romskie	7
<b>romagyilkosok</b> / zabójcy Romów	5
<b>romafelzárkózás</b> / nadrobienie zaległości przez Romów	4
<b>romapasztoráció</b> / duszpasterstwo Romów	2
<b>romapolitikus</b> / polityk romski	2
<b>romaerőszak</b> / romska przemoc	1
<b>romafelzárkóztatás</b> / nadrobienie zaległości przez Romów <sup>36</sup>	1

<sup>36</sup> Rzeczowniki odczasownikowe ‘felzárkózás’ oraz ‘felzárkóztatás’ bardzo często pojawiają się w węgierskim dyskursie prasowym jako synonimy integracji, najzgrabniej byłoby je zatem przetłumaczyć jako integracja, jednak wówczas zatarłby się ich rzeczywisty wymiar. Czasownik ‘felzárkózik’ oznacza ‘nadrobić zaległości’, natomiast ‘felzárkóztat’ ‘kazać nadrobić zaległości’. W obu przypadkach integracja zatem polega na dążeniu Romów do wyrównania swojego poziomu względem społeczeństwa większościowego.

<b>romamisszió</b> / działalność misyjna na rzecz Romów	1
<b>romaszervezet</b> / organizacja romska	1

Tab. 16 . Złożenia nieposiadające odpowiedników zawierających rdzeń ‘cigány’.

Grupa ta liczy zdecydowanie mniej złożzeń. Odnoszą się one głównie do polityki: ‘program romski’, ‘nadrobienie zaległości przez Romów’, ‘polityk romski oraz do aktywności Romów: ‘centrum romskie’, ‘organizacja romska. Jedno złożenie związane było z kulturą: ‘dzień romski’, natomiast dwa złożenia odwoływały się do ewangelizacji Romów: ‘działalność misyjna na rzecz Romów’, ‘duszpasterstwo Romów’. Tylko jedno złożenie przedstawiało mniejszość romską negatywnie: ‘przemoc romska’, pojawiło się ono w korpusie tylko jeden raz. W kontekście Romów jako ofiar przestępczości natomiast wystąpiło złożenie ‘zabójcy Romów’.

W wyniku analizy porównawczej złożzeń, które wydają się być najbardziej utrwalonymi w języku kolokacjami, można było ustalić, iż o wiele bardziej w języku węgierskim zakorzenione są złożenia zawierające rdzeń ‘cygański’. O ile w rozkładzie procentowym słów kluczowych w korpusie etnonim ‘roma’ obejmował 60 proc. wystąpień, ilość złożzeń związanych wyłącznie z etnonimem ‘cigány’ jest niemal dwukrotnie większa. Z jednej strony złożenia te posiadają znacznie bardziej negatywny charakter, niż te, w których pojawił się człon ‘romski’, z drugiej jednak odznaczają się także zdecydowanie większym bogactwem, ponieważ, poza przestępczością i antycyganizmem, łączą się z takimi tematami, jak kultura, polityka, edukacja, miejsca zamieszkania oraz reprezentacja i egzystencja społeczności romskiej. Złożenia, w których występuje rdzeń ‘romski’, odwołują się do dużo „nowszych” zjawisk, zwłaszcza świata politycznego, w którym Romowie stają się podmiotem programów i strategii rządowych, a także grupą docelową działań ewangelizacyjnych. Różnice te wynikają zapewne z dużo wcześniejszej historii słowa ‘Cygan’ w języku

węgierskim. Etonim ‘roma’ zdaje się powoli wypierać etnonim ‘*cigány*’, o czym świadczy znacznie większa ilość kolokujących z nim słów oraz stosunkowo duża liczba takich złożzeń, w których etnonimy te występują równolegle, choć złożenia z przymiotnikiem ‘cygański’ wydają się być częściej używane w dyskursie prasowym.

### **8.10. Językowe środki wykluczania i inne praktyki dyskursywne**

Analiza kolokacji wystąpień słów kluczowych ‘roma’ i ‘*cigány*’ miała na celu określenie tych kręgów tematycznych, w których mniejszość romska pojawia się najczęściej w węgierskim dyskursie prasowym. Ponadto wskazano na kilka praktyk dyskursywnych, mających na celu legitymizację działań wpływających na jeszcze większe wykluczenie tej grupy. Jedną z nich były próby przeniesienia znaczeniowego segregacji w szkole, która przedstawiana była jako możliwość wyrównania szans i nadrobienia zaległości przez dzieci romskie. Podczas analizy konkordancji wystąpień słów kluczowych zauważono jednak także inne sposoby użycia języka, które stawiają Romów poza obszarem społeczności węgierskiej. Praktyki te zasługują na uwagę, ponieważ ich kontekst nie odnosi się do wykluczenia, jednak ich użycie odzwierciedla silny podział na grupę większości i mniejszości, istniejący nie tylko w dyskursie, ale także w rzeczywistości społecznej Węgier.

#### **Romowie i nie Romowie**

Jedną z wykluczających praktyk dyskursywnych jest umiejscawianie Romów w opozycji do reszty społeczeństwa poprzez konstrukcję ‘Rom i nie Rom’. Konstrukcja ta pojawia się łącznie w 46 przypadkach wystąpień kolokacji słowa kluczowego ‘roma’ i 9 przypadkach wystąpień kolokacji słowa kluczowego ‘*cigány*’:

*romák és nem romák* – Romowie i nie Romowie  
*roma és nem roma gyerekek* – dzieci romskie i nieromskie  
*roma és nem roma felnőtt* – dorośli Romowie i nie Romowie  
*roma és nem roma tanulók* – romscy i nieromscy uczniowie  
*roma és nem roma lakosság* – ludność romska i nieromska  
*roma és nem roma emberek* – Romowie i nie Romowie  
(dosłownie: ludzie romscy i nieromscy)  
*roma és nem roma magyarok* – Węgrzy romscy i nieromscy  
*roma és nem roma demokráták* – demokraci romscy i nieromscy  
*minden romának és nem romának* – każdemu Romowi i nie Romowi  
*cigány és nem cigány magyarok* – Węgrzy cygańscy i niecygańscy  
*cigány és nem cigány rendőrök* – cygańscy i niecygańscy policjanci  
*cigány és nem cigány tanulók* – uczniowie cygańscy i niecygańscy  
*száz cigány és nem cigány kisgyermek* – sto dzieci cygańskich i niecygańskich

Konstrukcja ta wydaje się bardzo istotna również ze względu na fakt, iż alternatywne połączenie ‘romski i węgierski’, posiadające zdecydowanie bardziej inkluzywny charakter, wystąpiło w korpusie jedynie trzy razy, natomiast w odwrotnym szyku, czyli ‘węgierski i romski’, zaledwie pięć. Połączenie ‘cygański i węgierski’ natomiast liczyło dziewięć wystąpień, połączenie ‘węgierski i cygański’ tylko jedno:

*magyar és roma állampolgárok között* – pomiędzy węgierskimi i romskimi obywatelami  
*magyar és roma gyerekek* – dzieci węgierskie i romskie  
*magyar és roma zászló* – flaga węgierska i romska  
*cigány és magyar etnikumú állampolgárok* – obywatele pochodzenia cygańskiego i węgierskiego  
*hazai cigányság és magyarság* – krajowa ludność cygańska i węgierska<sup>37</sup>

---

<sup>37</sup> Dosłownie: krajowi Cyganie i Węgrzy.

*Kárpát-medencében élő cigányság és magyarság* – Cyganie i Węgrzy żyjący w Basenie Karpackim  
*magyar és cigány táncok* – tańce węgierskie i cygańskie

Znacznie powszechniejszą tendencją w węgierskim dyskursie prasowym jest odnoszenie się do relacji pomiędzy większością i mniejszością poprzez podkreślenie nieromskiego charakteru większości, co można uznać za jeden ze środków wykluczania. Konstrukcje posiadające inkluzywny charakter nie są na tyle popularne, by zniwelować wzmacnianą w opisanym powyżej sposób kategoryzację.

### **Stosunki węgiersko–cygańskie czy cygańsko–węgierskie?**

Warto przyrzeć się jeszcze połączeniu ‘cigány–magyar’ (‘cygańsko–węgierski’), którego konteksty mogą wiele powiedzieć na temat relacji Romów i Węgrów. Zestawienie to wystąpiło 29 razy w kolokacji ‘cigány–magyar együttélés’ (‘cygańsko–węgierska koegzystencja’), głównie w informacjach o konferencji zorganizowanej w celu omówienia problemów i zaproponowania rozwiązań dla pokojowego współżycia, podczas której m.in. propagowano segregację w szkole, a prasa określiła ją „skandaliczną”. Kolokacja ta pojawia się w otoczeniu słowa ‘konflikt’ lub ‘problem’:

*itt cigány-magyar konfliktus van* – mamy tu do czynienia z cygańsko–węgierskim konfliktem  
*a cigány-magyar együttélés konfliktusainak elmérgesítése* – nasilenie konfliktów koegzystencji cygańsko–węgierskiej  
*a cigány-magyar együttélést vizsgáló eseti bizottság* – komisja badająca sprawę koegzystencji cygańsko–węgierskiej

Jedno połączenie ‘magyar–cigány’ (węgiersko–cygański) także odnosiło się do problemów w koegzystencji: „megértően beszélt (...) a magyar–cigány együttélés problémáiról”, „ze zrozumieniem mówił o problemach węgiersko–cygańskiej koegzystencji”.

Pozostałe, bardzo nieliczne wystąpienia połączenia ‘węgiersko–cygański’ dotyczyły natomiast tożsamości: „magyar–cigány identitás erősítése”, „wzmocnienie tożsamości węgiersko–cygańskiej”. Połączenie ‘magyar–roma’ nie wystąpiło w korpusie wcale, pojawiające się dwukrotnie zestawienie ‘roma–magyar’ również dotyczyło tożsamości: „legyenek Magyarországon roma–magyar kettős identitású keresztény értelmiségiek”, „aby byli na Węgrzech chrześcijańscy inteligenści o podwójnej, romsko–węgierskiej tożsamości”. Poza tym zaobserwować można było to zestawienie także w nielicznych przypadkach, w których mowa o Roma-Magyar Baráti Társaság, czyli Stowarzyszeniu Przyjaźni Romsko–Węgierskiej, które zorganizowało demonstrację przeciwko odcięciu wody w studniach miasta Ózd.

Jak wynika z wyżej przedstawionych przykładów, znacznie częściej we fragmentach artykułów opisujących stosunki Romów i Węgrów pojawia się przymiotnik ‘cygański’, posiadający negatywne konotacje, który w przeważającej części przypadków zajmuje pierwsze miejsce – wzajemne kontakty określane są jako ‘cygańsko–węgierskie’. Biorąc pod uwagę, iż współżycie tych grup przedstawiane jest w dyskursie prasowym jako problematyczne i pełne konfliktów, taka kolejność przymiotników może sugerować, iż to mniejszość romska stwarza problemy w koegzystencji. Hipoteza ta jest jedynie luźnym przypuszczeniem, jednak warto zwrócić uwagę na kierunek tych „konfliktowych” relacji. Wyznaczany jest on w języku na zasadzie mniejszość → większość, problematyczne zatem wydają się być relacje mniejszości względem większości, nie na odwrót. Nieliczne zestawienia, które pokazywały relację większość → mniejszość oraz w których występował przymiotnik ‘romski’, odnosiły się do podwójnej tożsamości Romów.

## Oni

Jednym z innych wykładników kategoryzacji, czyli podziału na grupę własną oraz grupę obcą, jest na przykład

opozycja zaimków osobowych ‘my’ i ‘oni’ lub zaimków dzierżawczych ‘nasze’ oraz ‘ich’, odnoszących się w sposób jasny do dwóch różnych, przeciwstawnych sobie grup. Istnieją także sytuacje, w których kategoryzacja przejawia się w formie dialogu, wówczas grupa obca tytułowana jest zaimkiem osobowym ‘wy’ lub dzierżawczym ‘wasze’. Ponadto, kategoryzacja często manifestuje się w zdaniach złożonych, w których w jednym członie pojawia się orzeczenie w 1 os. l.mn., a w drugim w 3 os. l.mn. lub 2 os. l.mn. Niezawsze zatem kategoryzacja musi przejawiać się w użyciu zaimków.

Jeśli chodzi o wystąpienia tego typu w korpusie węgierskich artykułów prasowych, relacja *my* – *wy* jest najrzadziej spotykana i występuje jedynie w cytatach przemów polityków, na przykład: „naszym zadaniem jest to, żeby wam żyło się lepiej” („a mi dolgunk az, hogy jobb legyen nektek”). Dużo popularniejsza wydaje się być relacja *my* – *oni*, jednak zdecydowana większość takich przypadków nie zawiera ekscyplinitnego wykładnika grupy własnej. Zaimek ‘*my*’ w węgierskim dyskursie prasowym pojawiał się raczej w opozycji do Unii Europejskiej oraz w sytuacjach, gdy członkowie jednej partii politycznej porównywali się do drugiej, a nie w zestawieniach z mniejszością romską.

Jednakże w bardzo dużej ilości kontekstów do Romów odnoszono się poprzez zaimek osobowy ‘*oni*’, używanego w mianowniku lub w bierniku. Zauważalna jest jednak znaczna różnica między użyciem słów kluczowych w tych dwóch przypadkach. W mianowniku zaimek ten wystąpił 153 razy, natomiast w bierniku aż 325 razy. Świadczy to z jednej strony o jednostronności węgierskiego dyskursu prasowego, w którym to grupa większościowa kształtuje obraz mniejszości, czyli ‘*ich*’, a z drugiej strony wskazuje także na silne uprzedmiotowienie tej grupy, ponieważ, znacznie częściej występując w dopełnieniu, przedstawiana jest jako bezwolny obiekt, poddawany różnym czynnościom. Oznacza to, iż Romowie znacznie częściej występują w roli *patiens* niż *agens*.



## Stereotypy i legitymizacja

Wśród wystąpień zaimka 'oni' w kilku przypadkach pojawił się spójnik 'też'. Mogłoby się wydawać, iż zastosowanie tej konstrukcji ma charakter inkluzywny, ponieważ ukazuje te konteksty, w których mniejszość romska posiada takie same cechy jak społeczeństwo większościowe. Jak wynika z konkordancji, konstrukcja ta stosowana jest w takich sytuacjach, które mają na celu zaprzeczenie stereotypom, w ten sposób je jednak uwidaczniając. Pokazują to poniższe przykłady, w których pojawiają się między innymi zapewnienia, iż Romowie chcą żyć godnie i uczciwie oraz że potrafią pracować. Będzie to możliwe, jeśli wezmą udział w zmianie swojego losu:

*ők is becsületesen és tisztességesen akarnak és tudnak is dolgozni* – oni też chcą i potrafią uczciwie i godnie pracować

*hogy ők is tisztességesen és becsületesen megélhessenek* – żeby oni też mogli uczciwie i godnie żyć

*ha ők is tesznek azért, hogy felemelkedjenek*, [Isten] *segíteni fog nekik* – jeśli oni też zrobią coś, by się podnieść, On [Bóg] im pomoże

W innym fragmencie społeczeństwo większościowe wydaje się stawać w obronie Romów, którzy nie są mile widziani w Europie Zachodniej, a przecież także są obywatelami Unii Europejskiej. Poniższy fragment przekonuje, iż mniejszość romska jest nie tylko częścią społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej, ale także Zachodniej. Niechęć do Romów przypisana jest jednak tylko społeczeństwom z Zachodu.

[Nyugaton] *a romákat nem látják szívesen. Ők is uniós polgárok, és nemcsak a kelet-közép-európai társadalom részei, hanem az unióé is.*

Romowie nie są [na Zachodzie] mile widziani. Oni też są obywatelami Unii, nie są tylko częścią społeczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej, lecz Unii też.

Kolejny fragment natomiast ukazuje jedną z praktyk legitymizacji, polegającą na przedstawianiu cytatów członków społeczności romskiej, którzy potwierdzają powszechne opinie na ich temat. W tym przypadku zapytano cygańskiego wajdę, co sądzi o zamordowaniu dwóch starszych osób przez romskich sprawców na tle rabunkowym. Nie dziwi fakt, iż wajda potępił brutalne zabójstwo. Interesujące jest jednak wyjaśnienie, które podaje jako przyczynę problemu.

*A vajda hangsúlyozta, öt éve mondja a többi roma vezetőnek, hogy üljenek le az emberekkel, és magyarázzák el a cigányoknak, hogy mit lehet tenni és mit nem. „Akár házról házra kellene járnunk, ha szükséges. A gond azonban az, hogy nem követnek, pedig az egyszerű, normális cigányok velem értenek egyet. **Ők is azt mondják**, hogy ezekkel tényleg nem lehet együtt élni. Az egyik cigány mondja a másik cigányról” – fogalmazott. Szerinte a romáknak le kell szokniuk arról, hogy polgármestert, jegyzőt és mindenki mást szidnak, de **ők maguk nem tesznek semmit**. „Semmi nem jár alanyi jogon, mindenért mindenkinek meg kell dolgozni” – szögezte le.*

Wajda podkreślił, że już od pięciu lat mówi innym przywódcom romskim, żeby usiedli z ludźmi i wytłumaczyli Cyganom, co można i czego nie można robić. „Choćbyśmy mieli chodzić od domu do domu, jeśli potrzeba. Problem jednak polega na tym, że oni się nie słuchają, a przecież prości, normalni Cyganie są ze mną zgodni. **Oni też mówią**, że z nimi nie da się żyć. Mówi to Cygan o Cyganie” – powiedział. Jego zdaniem Romowie muszą odzwyczaić się od tego, że narzekają na burmistrza, notariusza i na wszystkich innych, a **sami** nic nie robią. „Nic się nikomu nie należy, na wszystko trzeba zapracować” – podsumował.

Powyższy fragment określa kilka czynników odgrywających rolę w problemach z przestępczością, a jak się wydaje, także z Romami w ogóle. Główną przyczyną popełniania przestępstw jest nieznamość prawa lub odmienne poczucie moralności. Romom należy wytłumaczyć, „co można i czego nie można robić”. W perspektywie

zabójstwa jednak wyjaśnienie to wydaje się dość groteskowe. Wajda podkreśla, iż przywódcy starają się wpłynąć na Romów sprawiających problemy, jednak ci ich nie słuchają. Można zatem stwierdzić, iż są nie tylko nierozumni, ale i nieposłuszni. Wajda zaznacza, iż dla innych, „prostych, normalnych” Romów przestępcy również stanowią uciążliwość, nie da się z nimi koegzystować. Ostatni problem, o którym wspomina wajda w kontekście wszystkich Romów, jest ich roszczeniowa postawa. Jak się wydaje, potrafią tylko narzekać na władze, sami jednak nie są skorzy do działania ani do pracy i myślą, że im się wszystko należy. Wajda przekonuje jednak, iż nie ma nic za darmo i na wszystko trzeba zapracować.

Warto zwrócić uwagę, iż w pierwszych trzech przykładach poruszono podobne tematy – stosunek Romów do pracy oraz kierowanie własnym losem. W tych przypadkach przekonywano, iż Romowie „też chcą i potrafią”, co wydaje się stanowić kontrtezę dla bardziej rozpowszechnionych opinii, iż Romowie jednak nie chcą lub nie potrafią (pracować, godnie i uczciwie żyć). W przypadku wypowiedzi cygańskiego wajdy, stereotypy zostały potwierdzone w sposób bezpośredni oraz na mocy przynależności do mniejszości romskiej, na temat której się wypowiada, zatem wydaje się osobą do tego jak najbardziej uprawnioną i wiarygodną, ale także na mocy autorytetu, który posiada, będąc romskim przywódcą.

### **Przeciwko Romom**

Ważna dysproporcja, wskazująca na kolejną praktykę węgierskiego dyskursu prasowego, dotyczy znacznie częstszego przedstawiania Romów jako celu ataków lub jako wrogów niż jako społeczności, z którą wspólnie podejmowane są jakieś działania.

Świadczy o tym popularność kolokacji ‘przeciwko Romom/Cyganom’, ‘przeciwny Romom/Cyganom’, które w języku węgierskim przyjęły formy ‘romák/cigányok ellen’,

‘romák/cigányok elleni’, ‘romákkal/cigányokkal szemben’, ‘romákkal/cigányokkal szembeni’. Połączenia te wystąpiły w korpusie ponad dwieście razy, podczas gdy liczba kontekstów, w których słowa kluczowe pojawiły się w narzędniku i odwoływały się do czynności wykonywanych wspólnie ‘z Romami’ (‘romákkal/cigányokkal’, ‘romákkal/cigányokkal együtt’), wyniosła zaledwie jedenaście wystąpień.

Romowie nie funkcjonują zatem w węgierskim dyskursie prasowym jako partnerzy inicjatyw. Praktycznie brak kontekstów, w których występowałiby jako jedna ze stron podejmowanych wspólnie z Węgrami zajęć, co również odzwierciedla duży stopień wykluczenia tej grupy. Po zestawieniu tak bardzo nielicznych wystąpień, w których cokolwiek odbywa się ‘razem z Romami’, z systematycznie pojawiającymi się doniesieniami o działaniach skierowanych ‘przeciwko Romom’, można wywnioskować, iż wykluczeniu mniejszości romskiej towarzyszy duża wrogość, którą dyskurs zdaje się umacniać.

## **Podsumowanie**

Analiza kolokacji słów kluczowych ‘roma’ (Rom, romski) oraz ‘cigány’ (Cygan, cygański), zawartych w korpusie węgierskich tekstów prasowych z 2013 r., pozwoliła określić najważniejsze kręgi tematyczne, w których mniejszość romska zazwyczaj pojawia się w węgierskim dyskursie prasowym oraz wskazać na kilka wykluczających praktyk dyskursywnych, czyli takich sposobów użycia języka, które stawiają Romów poza obrębem węgierskiej zbiorowości społecznej.

Na podstawie porównania z przeprowadzonymi dotychczas badaniami stwierdzono, iż spektrum tematów dotyczących Romów, podejmowanych w węgierskim dyskursie prasowym, wydaje się stałe i ograniczone, zmienia się jedynie proporcja kręgów dominujących. Należy jednak zaznaczyć, iż zakres tematyki romskiej w prasie węgierskiej wykracza poza przedstawione przez Teuna van Dijka (2000) najbardziej typowe kręgi odnoszące się do mniejszości etnicznych i imigrantów. Tematy takie jak emigracje i dyskryminacja, które Van Dijk uznał za zazwyczaj pomijane, znajdują miejsce węgierskim dyskursie prasowym, choć nie są dominujące. Ponadto, stwierdzono również duże bogactwo leksykalne języka węgierskiego wyrażające się w wielu kolokacjach słów kluczowych, które niejednokrotnie mogą brzmieć osobliwie dla polskich użytkowników języka ze względu na znacznie mniej rozbudowaną sieć połączeń wyrazowych dotyczących Romów w języku polskim.

Do najważniejszych zagadnień, pojawiających się w kontekście około 60 proc. wszystkich analizowanych kolokacji, należy polityka oraz konflikty interetniczne. Romowie wydają się stanowić temat wart zainteresowania prasy w kontekście decyzji podejmowanych przez rząd oraz programów ogłaszanych na rzecz mniejszości romskiej. Najistotniejszym celem rządu węgierskiego, manifestującym się w wielu kolokacjach, stanowiących łącznie około 15 proc.

wszystkich wystąpień w tym kręgu, okazała się integracja Romów. Jej często używanym synonimem jest słowo ‘felzárkóztatás’ (nadrobienie zaległości), sugerujące, iż integracja ma polegać na wyrównaniu poziomu Romów względem społeczeństwa większościowego. Nie oznacza zatem połączenia dwóch równorzędnych podmiotów, a próbę doświadczenia jednego, stojącego wyżej podmiotu, przez drugi. Problem wykluczenia Romów natomiast był praktycznie nieobecny w tym kręgu tematycznym.

Słowa kluczowe, pojawiające się w kontekście polityki, łączyły się ponadto z takimi wyrazami, jak ‘strategia’ i ‘program’, dotycząc wielu rządowych inicjatyw, związanych ze strategią romską, opracowaną w 2012 r. dla wszystkich krajów członkowskich podczas prezydentury Węgier w Unii Europejskiej. W kontekstach wystąpień tych kolokacji zauważono, iż choć działania te prezentowane są w sposób optymistyczny przez polityków, w dyskursie podkreśla się ich nieskuteczność. Istnieje sprzeczność pomiędzy informacjami o olbrzymich, wydawanych na te cele kwotach, pochodzących także z funduszy unijnych, a doniesieniami o niezmiennie złej sytuacji Romów.

W kontekście konfliktów interetnicznych występowało 28,9 proc. badanych kolokacji. Zaskakujące jednak, iż ich przeważająca część prezentowała Romów jako ofiary konfliktów, ponieważ z dotychczasowych badań wynikało, iż to mniejszość romska stanowi stronę prowokującą. Konteksty, w których to Romowie stanowili stronę wywołującą konflikt, były w 2013 r. stosunkowo nieliczne (temat przestępstw popełnianych przez Romów został jednak zakwalifikowany do osobnego kręgu).

Zmiana ta była wynikiem ogromnego zainteresowania prasy procesem przestępców, którzy w latach 2008–2009 dokonali serii zabójstw oraz napaści na Romów. Sprawa ta znalazła duże odbicie w artykułach, najliczniejszą kolokację w całym korpusie stanowiło złożenie ‘romagyilkosságok’ (zabójstwa Romów). Interesujące wydaje się, iż temat ten był

niezwykle powszechny w prasie do momentu oznajmienia nieprawomocnego wyroku. Sprawcy zostali skazani na dożywocie, jednak prasa węgierska odnosiła się do tego w sposób bardzo zachowawczy i stonowany, dlatego ciężko określić, jaka była recepcja wyroku. Poza tą tematyką, w kręgu tematycznym konfliktów znalazły się także kolokacje mówiące o dyskryminacji Romów, jednak obejmowały zaledwie 5,6 proc. wszystkich kontekstów w tej kategorii tematycznej.

Kolejne kręgi okazały się znacznie mniej liczne. Sytuacja Romów pojawiała się w kontekście 12,2 proc. kolokacji, które dotyczyły między innymi mieszkaniowej, ekonomicznej i zdrowotnej sytuacji tej grupy. Z kontekstów ich wystąpień wynika, iż największym problemem Romów jest bieda, wielodzietność, bezrobocie oraz brak wykształcenia. Trudną sytuację Romów prezentuje się w dyskursie prasowym jako błędne koło, z którego nie można się wyrwać i w którym tkwią wszyscy członkowie społeczności romskiej, podczas gdy badania socjologiczne donoszą, iż rzeczywiście w biedzie żyje połowa ludności romskiej (Havas 2008: 121). O ubóstwie na Węgrzech mówi się praktycznie tylko w kontekście mniejszości romskiej, co prowadzi do etnicyzacji tego problemu.

Jedynie 13 kolokacji związanych było ze społeczną sytuacją mniejszości romskiej i dotyczyło wykluczenia. O jego skali świadczyły natomiast inne kolokacje, w których przydawki 'romski' i 'cygański' określały przeróżne sfery życia społecznego: społeczeństwo, szkoły, przedszkola, części miast, miejscowości, osiedla, dzielnice, sygnalizując znaczne odseparowanie ludności mniejszościowej od większościowej, które wydają się żyć w równoległych, ale dwóch różnych rzeczywistościach.

Zagadnienia bogactwa kultury romskiej oraz działań mających na celu jej propagowanie posiadają stałe miejsce w węgierskim dyskursie prasowym. 11,1 proc. analizowanych kolokacji należało do tego kręgu. Niestety, jest to jedyny krąg

dotyczący tematyki romskiej, w którym można spotkać się z pozytywnym obrazowaniem mniejszości romskiej. Jej kultura przedstawiana jest jako część węgierskiego dziedzictwa narodowego, która jednakże wydaje się jeszcze stosunkowo mało znana. Zauważalny jest również brak doniesień informujących o obyczajowości Romów.

Edukacja natomiast pojawiała się w kontekście 10,5 proc. kolokacji. Do najważniejszych tematów poruszanych w tym kręgu należą problemy romskich uczniów w szkole oraz problem segregacji szkolnej. Obecnie uczniowie romscy stanowią większość w 3000 klasach szkół podstawowych, a do co najmniej 1200 z nich uczęszczają wyłącznie Romowie (Havas 2008: 123). Wspólna nauka dzieci romskich i węgierskich nie wydaje się celem politycznym, pomimo faktu, iż właśnie propagowanie kształcenia w heterogenicznych szkołach mogłoby być jednym z wymiarów działań na rzecz integracji, którą oficjalnie rząd węgierski popiera. Podtrzymywanie podziałów na szkoły romskie i węgierskie jest w zasadzie kolejnym środkiem wykluczenia społecznego Romów.

W związku z segregacją szkolną zauważyć można ciekawą praktykę dyskursywną, która poprzez przeniesienie znaczeniowe ma na celu legitymizację wykluczenia. Odseparowanie, oddzielenie, odosobnienie są wyrażeniami synonimicznymi segregacji, natomiast w dyskursie przedstawia się je jako synonim integracji – ‘felzárkóztatás’, czyli możliwość wyrównania szans oraz nadrobienia zaległości. Reorganizacja edukacji dzieci romskich mogłaby stanowić możliwość prawdziwej i skutecznej integracji oraz przyczynić się do zmniejszenia bezrobocia wśród Romów, jednak przy pomocy dyskursu prasowego w dalszym ciągu propagowany jest segregacyjny sposób kształcenia.

Przestępczość pojawiła się w 6,4 proc. wystąpień analizowanych kolokacji, jednak z uwagi na tendencję dyskursu prasowego do pośredniego wiązania Romów z przestępczością, przeanalizowano również tytuły wszystkich



artykułów i odkryto, iż 9,8 proc. z nich posiadało nawiązania do spraw kryminalnych. Stwierdzono, iż w porównaniu do badań z przełomu 2010 i 2011 r. (Bernáth, Messing 2012) odsetek ten zmalał, gdyż wówczas 29 proc. doniesień dotyczyło przestępstw popełnianych przez Romów. Tak znaczna różnica nie może być interpretowana tylko jako wynik nieuwzględnienia prasy tabloidowej w korpusie, choć zapewne czynnik ten również odegrał w tym pewną rolę. Bardziej prawdopodobne jednak, iż ma to związek z osłabieniem lub mniejszym eksponowaniem w prasie antyromskiej retoryki skrajnie prawicowej partii Jobbik, ponieważ we wcześniejszych latach stwierdzono korelację pomiędzy popularnością dyskursu tej partii a wzrostem doniesień prasowych przedstawiających Romów jako przestępców.

W kręgu 'przestępczość' tematycznym zaobserwowano najmniejsze rozwarstwienie tematyczne. Artykuły donosiły bądź o 'przestępczości cygańskiej' ('cigánybűnözés') jako o zjawisku, pojawiając się głównie w kontekście działalności skrajnie prawicowej partii Jobbik, bądź informowały o procesach romskich przestępców lub nowych zdarzeniach (kradzieżach, morderstwach), w które zamieszani byli Romowie. Większość kolokacji przyporządkowana do tego kręgu tematycznego zawiera człon 'cygański'. 'Przestępczość cygańska' przedstawiana w węgierskim dyskursie prasowym jako faktyczne zjawisko, przeciwko któremu należy walczyć, nie ma, jak to często można było zauważyć w przypadku innych kolokacji, odpowiednika zawierającego przymiotnik 'romski'. Występująca setki razy w korpusie kolokacja 'romagyilkosságok' (zabójstwa Romów) posiadała znacznie mniej powszechny odpowiednik 'cigánygyilkosságok' (zabójstwa Cyganów), jednakże wyrażenie 'przestępczość romska' nie wystąpiło w korpusie. Zestawiając ze sobą te kolokacje, stwierdzono, iż jeśli osoba romskiego pochodzenia pojawia się jako ofiara w węgierskim dyskursie prasowym, z większym prawdopodobieństwem zostanie określona

etnonimem Rom, natomiast jeśli pojawi się w kontekście popełnienia przestępstwa, w większości przypadków zostanie nazwana Cyganem. Świadczy to o znacznej różnicy w konotacjach tych etnonimów.

Analiza konkordancji słów kluczowych oraz niektórych kategorii gramatycznych pozwoliła odkryć jedną praktykę dyskursywną legitymizującą wykluczenie oraz kilka językowych środków wykluczania, które okazały się częściej stosowane niż formy inkluzywne. Znacznie powszechniejszą tendencją w węgierskim dyskursie prasowym jest odnoszenie się do relacji pomiędzy większością i mniejszością poprzez podkreślenie nieromskiego charakteru większości, które wyraża się w konstrukcjach typu: 'Romowie i nie Romowie'. Alternatywne i posiadające inkluzywny charakter połączenie 'Romowie i Węgrzy' stosowane jest w marginalnym zakresie. Stwierdzono także, iż słowa kluczowe niezwykle często łączą się z pomkiem 'ellen' ('przeciwko Romom'), natomiast formy inkluzywne 'z Romami' i 'z Cyganami' prawie w ogóle nie wystąpiły w korpusie.

Ponadto, w wielu kontekstach do mniejszości romskiej nawiązuje się używając zaimka osobowego 'oni', będącego wykładnikiem kategoryzacji, świadczącym nie tylko o jednostronności węgierskiego dyskursu prasowego, w którym to grupa większościowa kształtuje obraz mniejszości, ale także o silnym podziale na społeczeństwo większości i mniejszości. Zaobserwowano również znacznie częstsze występowanie zaimka 'oni' w bierniku. W tej tendencji manifestuje się silne uprzedmiotowienie mniejszości romskiej, która częściej występuje w roli patiens, niż agens.

Romowie nie funkcjonują zatem w węgierskim dyskursie prasowym jako partnerzy inicjatyw. Praktycznie brak kontekstów, w których występowałiby jako jedna ze stron podejmowanych wspólnie z Węgrami działań, co również odzwierciedla duży stopień wykluczenia tej grupy. Po zestawieniu tak bardzo nielicznych wystąpień, w których cokolwiek odbywa się 'razem z Romami', z systematycznie

pojawiającymi się doniesieniami o działaniach skierowanych 'przeciwko Romom', można wywnioskować, iż wykluczeniu mniejszości romskiej towarzyszy duża wrogość, która znajduje odzwierciedlenie w węgierskim dyskursie prasowym.

Wykorzystanie narzędzi korpusowych takich jak kolokacje, konkordancje, a także analiza większych fragmentów artykułów, okazały się przydatnymi metodami analizy dyskursu, oferującymi wartościowy wgląd nie tylko w najbardziej aktualny portret mniejszości romskiej w węgierskim dyskursie prasowym, ale także w funkcjonowanie mechanizmów językowych, za pomocą których kształtowany jest obraz Romów. Niniejsza praca skupiła się jedynie na najważniejszych tematach i praktykach dyskursywnych, eksponując aspekt wykluczenia Romów. Kolejny krok w badaniu reprezentacji mniejszości romskiej w prasie mógłby obejmować jakościową analizę poszczególnych wystąpień kolokacji słów kluczowych 'roma' (Rom, romski) i 'cigány' (Cygan, cygański) oraz zbadanie innych, równie ważnych aspektów węgierskiego dyskursu prasowego. Interesujące mogłoby być również porównanie obrazu Romów w dwóch różnych dyskursach prasowych.



## Bibliografia

- Adam, J. M. (1990). *Eléments de linguistique textuelle*. Liège: Mardaga.
- Althusser, L. (2006). Ideologie i aparaty ideologiczne państwa. Wskazówki do badań. Przetłóżył Andrzej Staroń. W: *Nowa Krytyka*, wydanie on-line ze stycznia 2006. <http://www.nowakrytyka.pl/spip.php?article374>. (dostęp: 15.12.2014)
- Andreas (1934). Two Italian Gypsy Edicts. *Journal of the Gypsy Lore Society*, 3–4, 111–115.
- Baker, P. (2006). *Using corpora in discourse analysis*. Londyn: Continuum.
- Baker, P., Gaberrialatos, C., & McEnery T. (2013). Sketching Muslims: A Corpus Driven Analysis of Representations Around the Word ‘Muslim’ in the British Press 1998–2009. *Applied Linguistics*, 34(3), 255–278.
- Bárány, Z. (2002). *The East European Gypsies*. Cambridge: The University Press.
- Basham, A. L. (1964). *Indie. Od początku dziejów do podboju muzułmańskiego*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Bataillard, P. (1875). The Affinities of the Gypsies and the Jats. *The Academy*, 7, 583–585.
- Bernáth, G., & Messing, V. (1998). „Vágóképként, csak némában” – Romák a magyarországi médiában. Budapest: Nemzeti és Etnikai Kisebbségi Hivatal. Pozyskano z <http://mek.oszk.hu/00100/00144/00144.pdf> (dostęp: 24.10.2013)
- Bernáth, G., & Messing V. (2012). *Szélre tolvá. Kutatási zárójelentés a roma közösségek többségi médiaképéről, 2011*. Pozyskano z [http://www.amenca.hu/uploads/pdf/szelre\\_tolva.pdf](http://www.amenca.hu/uploads/pdf/szelre_tolva.pdf) (dostęp: 24.10.2013)
- Bernáth, G. (2003). Hozott anyagból. A magyar média romaképe. *Beszélő*, 8 (6). Pozyskano z <http://beszelo.c3.hu/03/06/07bernath.htm> (dostęp: 02.02.2014)
- Biber, D. (1993). Representativeness in corpus design. *Literary and Linguistic Computing*, 8(4), 243–257.
- Biber, D., Conrad, S. & Reppen, R. (1998). *Corpus Linguistics: Investigating Language Structure and Use*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Biber, D., Johansson, S., Leech, G., Conrad, S. & Finegan, E. (1999) *Longman Grammar of Spoken and Written English*. Harlow: Pearson Education.
- Burton, R. F. (1851). *Sindh and the races that inhabit the valley of the Indus*. Londyn. Pozyskano z <http://burtoniana.org/books/1851-Sindh%20and%20the%20races/burton-1851-sind-valley-indus.pdf> (dostęp: 15.10.2014)
- Büttner, Ch. W. (1771). *Vergleichungstafeln der Schriftarten verschiedener Völker in denen vergangenen und gegenwärtigen Zeiten*. Getynga: Johann Christian Dietrich.

- Clébert, J. P. (1961). *Les Tsiganes*. Paryż: Arthaud.
- Comas, D., Kayser, M., Mendizabal, I. & Lao, O. (2012). Reconstructing the Population History of European Romani from Genome-wide Data. *Current Biology*, 22, 2342–2349.
- Chomsky, N. (1957). *Syntactic Structures*. The Hague: Mouton.
- Chomsky, N. (1965). *Aspects of the Theory of Syntax*. Cambridge, MA: MIT Press
- Czyżewski M., Kowalski, S. & Piotrowski, A. (red.). (1997) *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*. Kraków: Aureus.
- Czyżewski M. (2010) Mowa nienawiści jako przemoc. *Societas / Communitas*, 2, 26-29.
- Duszak, A. (2002). *Us and Others: social identities across languages, discourses and cultures*. Amsterdam/Filadelfia: John Benjamins.
- Duszak, A. (2006). Looking globally, seeing locally: exploring some myths of globalisation in academia. *Revista Canaria de Estudios Ingleses*, 53, 35-45.
- Duszak, A. & Fairclough, N. (red.). (2008). *Krytyczna Analiza Dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*. Kraków: Universitas.
- Duszak, A. & Kowalski, G. (red.). (2014). *Systemowo-funkcjonalna analiza dyskursu*. Kraków: Universitas.
- European Agency for Fundamental Rights. (2010). *Annual Report 2010. Conference Edition*. Pozyskano z [http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra\\_uploads/917-AR\\_2010-conf-edition\\_en.pdf](http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/917-AR_2010-conf-edition_en.pdf) (dostęp: 11.01.2014)
- Fairclough, N. (1989). *Language and Power*. Londyn: Longman.
- Fairclough, Norman (1993). Critical Discourse Analysis and the Marketisation of Public Discourse: The Universities. *Discourse & Society*, 4(2), 133–168.
- Fairclough, N. (1995a). *Media discourse*. Londyn: Edward Arnold.
- Fairclough, N. (1995b). *Critical Discourse Analysis: The critical study of language*. Boston: Addison Wesley
- Fairclough, N. (2000). *New Labour, New Language?* Nowy Jork: Routledge.
- Fairclough, N. (2006). *Language and Globalization*. Londyn: Routledge.
- Fairclough, N. (red.). (2007). *Discourse and Contemporary Social Change*. Berno: Peter Lang.
- Flowerdew, L. (1997). The discourse of colonial withdrawal: a case study in the creation of mythic discourse. *Discourse & Society*, 8, 453–477.
- Foletrier, F. (1961). *Les tsiganes dans l'ancienne France*. Paryż.
- Foletrier, F. (1970). *Mille ans d'histoire des Tsiganes*. Paryż: Fayard.
- Fortchner, B. & Kolvraa, Ch. (2012). Narrating a 'new Europe': From 'bitter past' to self-righteousness? *Discourse & Society*, 23(4), 377–400.
- Foulcault, M. (1977). *Archeologia wiedzy*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Foulcault, M. (1998). *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*. Warszawa: Wydawnictwo Fundacja Aletheia.

- Foulcault, M. (2000). *Historia seksualności*. Warszawa: Czytelnik.
- Foulcault, M. (2002). *Porządek dyskursu*. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
- Fowler, R., Hodge, B., Kress, G., & Trew, T. (1979). *Language and control*. Londyn: Routledge and Kegan Paul.
- Fowler, R. (1991). *Language in the News: Discourse and Ideology in the Press*. Nowy Jork/Londyn: Routledge.
- Geremek, B. (1984). Cyganie w Europie średniowiecznej i nowożytnej. *Przegląd Historyczny*, 75(3), 569–594.
- Główny Urząd Statystyczny. (2013). *Czwarty raport dotyczący sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego w Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa. Pozyskano z <http://mniejszosci.narodowe.mac.gov.pl/download/86/14637/TekstIVRaportu.pdf>
- Grellmann, H. M. G. (1807). *Dissertation on the Gypsies*. Londyn: William Ballintine. Pozyskano z <http://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=mdp.39015034739774;view=1up;seq=7> (dostęp: 13.06.2014)
- Grzymała-Kazłowska, A. (2004) Socjologicznie zorientowana analiza dyskursu na tle współczesnych badań nad dyskursem. *Kultura i Społeczeństwo*, 48(4), 13–34.
- Grzymała-Kazłowska, A. (2007). *Konstruowanie „innego”. Wizerunki imigrantów w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Hablicsek, L. (2009). A népesség szerkezete és jövője. W: *Demográfiai portré 2009, Jelentés a magyar népesség helyzetéről*. (ss. 133–144). Budapest: Népességtudományi Kutató Intézet.
- Halliday, M. A. K. & Hasan, R. (1976). *Cohesion in English*. Londyn: Longman.
- Halliday, M. A. K. (1985). *An Introduction to Functional Grammar*. Londyn: Edward Arnold.
- Halwachs, D. (2000). Romani: Attempting an introductory overview. *Romani in Austria*. Graz: Institut für Sprachwissenschaft.
- Hancock, I. (1988). The Development of Romani Linguistics. W: Jazyery, A. & Winter, W. (red.), *Languages and Cultures: Studies in Honor of Edgar C. Polomé* (ss. 183–223). Mouton: The Hague.
- Hancock, I. (2006). *On Romani Origin and Identity*. The Romani Archives and Documentation Center. Dostępny online: [http://www.radoc.net/radoc.php?doc=art\\_b\\_history\\_origins&lang=en&articles=true](http://www.radoc.net/radoc.php?doc=art_b_history_origins&lang=en&articles=true) (dostęp 13.02.2014)
- Harris, Z. S. (1951). *Methods in Structural Linguistics*. Chicago: University of Chicago Press.
- Harris, Z. S. (1952). Discourse analysis. *Language*, 28, 1–30.
- Havas, Kemény & Lisko 2002. Cigány gyerekek az általános iskolákban. Budapest: Oktatókutató Intézet.
- Havas, G. (2008). Esélyegyenlőség, deszegregáció. W: Fazekas, K., Köllő, J. & Varga, J. (red.), *Zöld könyv. A magyar közoktatás megújításáért* (ss. 121–138). Budapest: Ecostat.

- Hegedűs, A. T. (1989). A cigányság a sajtóban. *Kultúra és Közösség*, 1, 68–79.
- Hodge, B. & Kress, G. (1993). *Language as Ideology*. Londyn/Nowy Jork: Routledge.
- Horkheimer, M. (1937). *Critical Theory*. Nowy Jork: Herder and Herder.
- Horolets, A. (2006a). *Obrazy Europy w polskim dyskursie publicznym*. Kraków: Universitas.
- Horolets, A. (2006b). (red.) *Europa w polskich dyskursach*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Horváthová, E. (1962). Cigani po prichode do Európy. *Slovensky Narodpis*, 2, 210–226.
- Horváthová, E. (1964). *Cigani na Slovensku*. Bratysława: Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied.
- Hübschmannová, M. (1972). What can Sociology Suggest about Origin of Roms. *Archiv Orientalni*, 1, 51–64.
- Hübschmannová, M. (2000). On the beginnings of Roma history. W: Žařabová, Z. & Davidová, E. (red.), *Life in Black and White*, (ss. 17–28). Praga: Gallery Publications.
- Huizinga, J. (1967). *Jesień średniowiecza I, II*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- HVG (2012). *Mélyrepülés a lappiacon: a Story bukott a legnagyobbat*. Dostępny online: [http://hvg.hu/kkv/20120207\\_lappiac\\_melyrepules](http://hvg.hu/kkv/20120207_lappiac_melyrepules). (dostęp: 02.02.2014)
- Jabłońska, B. (2006). Obywatelski i nieobywatelski dyskurs polityczny w aspekcie procesów integracyjnych Polski z Unią Europejską. W: Horolets, A. (red.), *Europa w polskich dyskursach*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Jabłońska, B. (2008). Krytyczna analiza dyskursu na przykładzie debaty 'nicejsko-konstytucyjnej' w polskiej prasie. W: Horolets, A. (red.), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Jabłońska, B. (2010). Symboliczne konstruowanie świata społecznego w dyskursie medialnym. W: Leoński, J. & Fiternicka-Gorzko, M. (red.), *Kultury, subkultury i światy społeczne w badaniach jakościowych*. Szczecin: Wydawnictwo Print Group.
- Jabłońska, B. (2011). Sfera publiczna Unii Europejskiej (krytyczna analiza dyskursu). *Media – kultura – społeczeństwo*, 6(1).
- Jabłońska, B. (2012). Władza i wiedza w krytycznych studiach nad dyskursem – szkic teoretyczny. *Studia Socjologiczne*, 204(1).
- Jabłońska, B. (2013). Krytyczna analiza dyskursu w świetle założeń socjologii fenomenologicznej (dylematy teoretyczno-metodologiczne). *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 9(1).
- Johansson, S. (1991). Times change and so do corpora, W: Aijmer, K. & Altenberg, B. (red.), *English Corpus Linguistics: Studies in Honour of Jan Svartvik* (ss. 305–314). Londyn: Longman.



- Juhász, A. (2010). A „cigánybűnözés”, mint „az igazság” szimbóluma. *anBlok*, 4, 12–18.
- Jurewicz, O. (1984). *Historia literatury bizantyńskiej*. Wrocław: Ossolineum.
- Kamasa, V. (2013). Rodzina w dyskursie Polskiego Kościoła Katolickiego. Badania korpusowe z perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu. *Socjolingwistyka*, 27, 139–152.
- Kamasa, V. (2014). Techniki językoznawstwa korpusowego wykorzystywane w krytycznej analizie dyskursu. *Przegląd. Przegląd Socjologii Jakościowej*, 10(2), 100–117.
- Käding, J. (1897). *Häufigkeitwörterbuch der deutschen Sprache*. Steglitz: wydanie prywatne.
- Kaufman, T. (1984). *Explorations in Proto-Gypsy Phonology and Classification*. Referat przedstawiony na Sixth South Asian Languages Analysis Round-Table w Austin.
- Kemény, I. (red.). (1999). *A cigányok Magyarországon*. Budapeszt: MTA.
- Kemény, I. & Jánky, B. (2003). A cigány nemzetiségi adatokról. *Kisebbségkutatás*, 12(2), 309–315.
- Kemény, I., Jánky, B. & Lengyel, G. (2004). *Magyarországi cigányság, 1973-2003*. Budapeszt: Gondolat Kiadó-MTA Etnikai-nemzeti Kisebbségkutató Intézet.
- Kennedy, G. (1998). *An Introduction to Corpus Linguistics*. Londyn: Longman.
- Kenrick, D. (1976). *A Contribution to the Early History of the Romani People*. Occasional Paper of the Romani Institute no. 3. Londyn.
- Kenrick, D. (2004). *Gypsies: From the Ganges to the Thames*. Hatfield: University of Hertfordshire Press.
- Klich, E. (1931). Cygańszczyzna w „Chacie za wsią Kraszewskiego”. *Prace Filologiczne*, 15(2), 171–220.
- Kress, G. (1991). Critical discourse analysis. *Annual Review of Applied Linguistics*, 11, 84–99.
- Krzyżanowska, N. (2013). (Krytyczna) analiza dyskursu a (krytyczna) analiza gender: zarys synergii teoretycznej i metodologicznej. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 1(9), 62–84.
- Kochanowski, J. (1967). *Critérie linguistique dans l'histoire dynamique*. Referat przedstawiony na International Linguistics Congress, Bukareszt.
- Kochanowski, J. (1974). La caste originelle des Tsiganes d'Europe. W: Rechman, J. (red.). *Księga pamiątkowa ku czci Eugeniusza Śluszkiewicza*. (ss. 97–104). Warszawa: PWN.
- Központi Statisztikai Hivatal. (2013). *Népszámlálás 2011. Országos adatok*. Budapeszt: Xerox Magyarország Kft.
- Lal, Ch. (1962). *The Gypsies. Forgotten Children of India*. Delhi: Ministry of Information and Broadcasting.
- Lendvay, J. (1978). A cigánykérdés sajtóvisszhangja. *Rádió és Televízió Szemle*, 1, 100–113.

- Lewandowska-Tomaszczyk, B. (red.). (2005). *Podstawy językoznawstwa korpusowego*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Leech, G. (1991). The state of the art in corpus linguistics. W: Aijmer, K. & Altenberg, B. (red.), *English Corpus Linguistics: Studies in Honour of Jan Svartvik* (ss. 8–29). Londyn: Longman.
- Leech, G. (1993). Corpus annotation schemes. *Literary and Linguistic Computing*, 8(4), 275–281.
- van Leeuwen, T. (2008). *Discourse and practice: new tools for critical discourse analysis*. New York: Oxford University Press.
- Louw, B. (1993) Irony in the Text or Insincerity in the Writer? The Diagnostic Potential of Semantic Prosodies. W: Baker, M. (red.), *Text and Technology* (ss. 157–176). Amsterdam: John Benjamins.
- Magyar Közlöny (2011). 2011. évi CLXXIX. törvény: A nemzetiségek jogairól.
- Manusz, L. (1982). *Etnologwistyczskie zamietki po rannej istorii etnicznoej kultury Cygan (I–VII w.)*. Moskwa. [maszynopis]
- Marsden, W. (1785). Observations on the language of the people commonly called Gypsies. *Archeologica*, 7, 382–386.
- Matras, Y. (2004). The role of language in mystifying and demystifying Gypsy identity. W: Saul, S. & Tebbutt, S. (red.), *The Role of the Romanies: Images and Counter-Images of 'Gypsies'/Romanies in European Cultures* (ss. 53–78). Liverpool: The University Press.
- Mautner, G. (2005). The Entrepreneurial University. *Critical Discourse Studies*, 2(2), 95–120.
- McEnery, T. & Wilson, A. (1996). *Corpus linguistics*. Edinburgh: Edinburgh University Press.
- McEnery, T., Xiao, R. & Tono, Y. (2006). *Corpus-based Language Studies: An Advanced Resource Book*. Londyn: Routledge.
- McEnery, T. & Hardie, A. (2012). *Corpus Linguistics*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Messing, V. (2003). Változás és állandóság. Kiköltöztetési konfliktus médiabemutatása a rendszerváltás előtt és után. *Médiakutató*, 2, 57–73.
- Messing, V. (2008). *In white frame: the representation of Roma in the Hungarian press*. Frankfurt: VDM Verlag.
- Mitchell, T. F. (1957). The language of buying and selling in Cyrenaica. *Hesperis*, 44, 31–71.
- Moscovici, S. & Duveen, G. (red.). (2000). *Social Representations: Explorations in Social Psychology*. Cambridge: Polity Press.
- Mróz, L. (1992). *Geneza Cyganów i ich kultury*. Wydawnictwo Fundacji „Historia pro Futuro”: Warszawa.
- Mujić, M. A. (1953). Położaj Cigana u Jugoslovenskim zamljama pod osmanskom vlašću. *Prilozi za Orijentalnu Filologiju i Istoriju Jugoslovenskih Naroda pod Turkskom Vladavinom*, 3–4, 137–193.
- Munk, V. (2013). A romák reprezentációja a többségi média híreiben az 1960-as évektől napjainkig. *Médiakutató*, 14(2), 89–100. Pozyskano z

- [http://www.mediakutato.hu/cikk/2013\\_02\\_nyar/07\\_romak\\_a\\_hirekben.pdf](http://www.mediakutato.hu/cikk/2013_02_nyar/07_romak_a_hirekben.pdf) (dostęp 24.12.2014)
- Myszczenko, Ch. J. (1927). Athinganoi ne cyhany. W: *Jubilejnij zbirnyk na posznanu akademyka Dmytra Iwanowycza Bahalija*. Kijów.
- Nowicka, E., & Witkowski, M. (2013). Retoryka antydyskryminacyjna w zmieniających się relacjach społeczeństwa większościowego z Romami. Przypadek Bergitka Roma we wsi karpackiej. *Studia Socjologiczne*, 4 (211), 143–163.
- ORTT (2010). *A magyarországi televíziós hírműsorok romaképe a konfliktusok tükrében*. Pozyskano z [http://mediatanacs.hu/dokumentum/1856/magyarorszagi\\_televizios\\_hirmusorok\\_romakepe\\_20100421.pdf](http://mediatanacs.hu/dokumentum/1856/magyarorszagi_televizios_hirmusorok_romakepe_20100421.pdf) (dostęp 15.03.2013)
- Papazijan, W. P. (1901). Armianskije Bosza (Cyganie). *Etnograficeskoje obozrenije*, 49, 93–144.
- Pawliszak, P. & Rancew-Sikora, D. (2012). Wprowadzenie do socjologicznej analizy dyskursu. *Studia Socjologiczne*, 1(204), 5–15.
- Piekot, T. (2006). *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*. Kraków: Universitas.
- Pike, K. L. (1981). *Tagmemics, discourse and verbal art*. Ann Arbor: The University of Michigan.
- Pischel, R. (1909). The Home of the Gypsies. *Journal of the Gypsy Lore Society*, 4, 292–320.
- Pobożniak, T. (1972). *Cyganie*. Kraków: PWN.
- Pobożniak, T. (1986). Języki cygańskie. W: Bednarczuk, L. (red.). *Języki indoeuropejskie, I*. Warszawa: PWN.
- Pócsik, A. (2007). Közzolgalatiság és diskurzus: Az olaszliszkai tragédia a médiában. *Beszélő*, 5, 60–69.
- Potra, G. (1939). *Contribuțiuni la istoricul Tiganilor din România*. Bukareszt: Fundația Regele Carol I.
- Preyer, W. (1889). *The Mind of the Child*. Nowy Jork: Appleton.
- Rabinowicz, M. (1985). *Życie codzienne w ruskim i rosyjskim mieście feudalnym*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Rüdiger, J. Ch. Ch. (1782). Von der Sprache und Herkunft der Zigeuner aus Indien. Przedruk w: *Neuester Zuwachs der teutschen, fremden und allgemeinen Sprachkunde in eigenen Aufsätzen. I.* (s. 37–84). Hamburg: Buske.
- Sampson, J. (1907). Gypsy language and Origin. *Journal of the Gypsy Lore Society*, 1, 4–22.
- Sinclair, J. (1991). *Corpus, Concordance, Collocation: Describing English language*. Oxford: Oxford University Press.
- Sinclair, J. (1996). *Eagles, Preliminary recommendations on Corpus Typology*, Expert Advisory Group on Language Engineering Standards Guidelines EAG-TCWG-CTYP/P. Dostępny online: <http://www.ilc.cnr.it/EAGLES96/corpusyp/corpusyp.html> (dostęp 12.02.2015)

- Sobol, E. (red.). (2002). *Popularny słownik języka polskiego* PWN. Warszawa: PWN.
- Soulis, G. C. (1961). The Gypsies in the Byzantine Empire and the Balcan in the Late Middle Ages. *Dumbarton Oaks Papers*, 15, 141–165. Pozyskano z [http://rbedrosian.com/Byz/Byz\\_Gypsies\\_Medieval.pdf](http://rbedrosian.com/Byz/Byz_Gypsies_Medieval.pdf) (dostęp 11.11.2014)
- Štampach, F. (1929). *Cikáni v Československé republice*. Praga: Česke akademie věd a umění.
- Stubbs, M. (1996). *Text and Corpus Analysis*. Londyn: Blackwell.
- Stubbs, M. (2001). *Words and Phrases: Corpus Studies in Lexical Semantics*. Oxford: Blackwell.
- Summers, D. (1991). *Longman/Lancaster Language Corpus: Criteria and Design*. Harlow: Longman.
- Sheyholislami, J. (2001). *Yesterday's „separatists” are today's „resistance fighters”: A critical discourse analysis of the representations of the Iraqi Kurds in the New York Times and the Globe and Mail* (Praca magisterska). Dostępna w bazie MacOdrum Library.
- Szabó, M., Kiss, B. & Boda, Zs. (red.). (2000). *Szövegválogatok a politikára. Nyelv, szimbólum, retorika*. Budapest: Nemzeti Tankönyvkiadó.
- Szabó, M. (red.). (2003). *A diszkurzív politikatudomány alapjai: Elméletek és elemzések*. Budapest: L'Harmattan Kiadó.
- Szabó, M. (red.). (2006a). *Fideszvalóság: Diszkurzív politikatudományi értelmezések*. Budapest: L'Harmattan Kiadó.
- Szabó, M. (red.). (2006b). *Politikai idegen. A politika diszkurzív szereplőinek elméleti értelmezése*. Budapest: L'Harmattan Kiadó
- Szymańczak, J. (2011). Społeczność Romów w Polsce. *Analizy BAS*, 1(45), 1-8.
- Taine, H. (1877). On the acquisition of language by children. *Mind*, 2, 252-259.
- Tcherenkov, L. (1969). Brève esquisse sur les Tsiganes en URSS. *Etudes Tsiganes*, 15(3).
- Tcherenkov, L. & Laederich, S. (2004). *The Rroma*. Bazylea: Schwabe AG.
- Terestyéni, T. (2004). A sajtó roma vonatkozású tartalmai a 2002-es parlamenti választások kontextusában. *Médiakutató*, 5, 117–136.
- Tileaga, C. (2006). Representing the ‘other’: a discursive analysis of prejudice and moral exclusion in talk about Romanies. *Journal of Community & Applied Social Psychology*, 16 (1), 19–41. doi: 10.1002/casp.846
- Togonini-Bonelli, E. (2001). *Corpus Linguistics at Work*. (Studies in Corpus Linguistics: 6). Amserdam/Atlanta, GA: John Benjamins.
- Tóth, B. (2012). A digitális média feltérképezése Magyarország. A Nyílt Társadalom Alapítvány jelentése. Londyn: OSF. Pozyskano z <https://www.opensocietyfoundations.org/sites/default/files/mapping-digital-media-hungary-hungarian-20120216.pdf> (dostęp: 12.12.2013).
- Turner, R. (1926). The Position of Romani in Indo-Aryan. *Journal of the Gypsy Lore Society*, 4, 145–189.

- Turner, R. (1927). The Position of Romani in Indo-Aryan. A Reply to Dr. J. Sampson. *Journal of the Gypsy Lore Society*, 3, 129–138.
- Van Dijk, T. (1984). *Prejudice in discourse. An Analysis of Ethnic Prejudice in Cognition and Conversation*. Amsterdam: John Benjamins.
- Van, Dijk, T. (1988). *News as Discourse*. Hillsdale, NJ: Erlbaum.
- Van Dijk, T. (1991). *Racism and the Press*. Londyn: Routledge.
- Van Dijk, T. (1993). Principles of Critical Discourse Analysis. *Discourse & Society*, 4(2), 249–283.
- Van Dijk, T. (1998). *Ideology: A Multidisciplinary Approach*. Londyn: Sage.
- Van Dijk, T. (2000). New(s) racism: A discourse analytical approach. W: Cottle, S. (red.), *Ethnic Minorities and the Media* (s. 33–49). UK: Open University Press.
- Van Dijk, T. & Wodak, R. (2000). *Racism at the top. Parliamentary Discourses on Ethnic Issues in Six European Countries*. Klagenfurt: Drava Verlag
- Van Dijk, T. (2001). *Dyskurs jako struktura i proces*. Przełożył Grzegorz Grochowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Van Dijk, T. (2005). *Racism and discourse in Spain and Latin America*. Amsterdam: Benjamins.
- Van Dijk, T. (2006). Badania nad dyskursem. W: Jasińska-Kania, A. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne II* (s. 1020–1046). Warszawa: Scholar.
- Van Dijk, T. (2008). *Discourse and Context. A Sociocognitive Approach*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Van Dijk, T. (2009a). *Society and Discourse. How Context Controls Text and Talk*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Van Dijk, T. (2009b). Critical Discourse Studies: A Sociocognitive Approach. W: Wodak, R. & Meyer, M. (red.), *Methods of Critical Discourse Analysis* (ss. 62–86). Londyn: Sage.
- Van Dijk, T. (2014). *Discourse and knowledge. A sociocognitive approach*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Vekerdi, J. (1988). The Gypsies and the Gypsy Problem in Hungary. *Hungarian Studies Review*, 15(2), 13–26. Pozyskano z [http://efolyoirat.oszk.hu/00000/00010/00019/pdf/HSR\\_1988\\_2\\_013-026.pdf](http://efolyoirat.oszk.hu/00000/00010/00019/pdf/HSR_1988_2_013-026.pdf) (dostęp 28.05.2014)
- Vicsek, L. (1997). Cigánykép a magyar sajtóban. *Szociológiai Szemle*, 3, 139.
- Vukanović, T. P. (1983). *Romi (Cigani) u Jugoslaviji*. Vranje: Nova Jugoslavija.
- Windstedt, E. O. (1913–1914). Early British Gypsies. *Journal of the Gypsy Lore Society*, 1, 5–37.
- Windstedt, E. O. (1932). Some Records of the Gypsies in Germany, 1407–1792. *Journal of the Gypsy Lore Society*, 3–4, 97–111.
- Whitsitt, S. (2005). A critique of the concept of semantic prosody. *International Journal of Corpus Linguistics*, 10(3), 283–305.
- Wodak, R. (1996). *Disorders of Discourse*. Londyn: Longman.

- Wodak, R. (red.). (1997). *Gender and Discourse*. Londyn: Sage
- Wodak, R. & Meyer, M. (red). (2009). *Methods of Critical Discourse Analysis*. Londyn: Sage.
- Wodak R. & Krzyżanowski, M. (red.). (2011) *Jakościowa analiza dyskursu w naukach społecznych*. Warszawa: Łośgraf.

## Összefoglaló

### *A kirekesztés nyelvi eszközei. A romák képe a magyarországi sajtóban a Kritikai Diskurzuselemzés szemszögéből*

A disszertáció alapvető célkitűzései közé tartozik, hogy fényt vessen a magyarországi sajtódiskurzus és a romáknak a magyar társadalombeli elhelyezése közötti összefüggésekre. Abból a feltevésből indultam ki, hogy a nyelv tükrözi a társadalmi valóságot, de ezen túlmenően hatással van a valóság átalakítására. A diskurzust pedig koherens, egy adott kulturális formációban létrehozott, a nyelv írásbeli és szóbeli formájában mutatkozó jelentésrendszernek tekintem, amely néha a társadalmi egyenlőtlenségek fenntartását is szolgálja. Ez a Kritikai Diskurzuselemzésnek, a kritikai nyelvészetből származó, a 90-es évektől fejlődő interdiszciplináris kutatási irányzatnak alapvető szemlélete, miszerint a kutatók központi feladata a diskurzusok révén fenntartott egyenlőtlenségek kiderítése (van Dijk 1993).

Tekintettel arra, hogy a roma kisebbség egy olyan etnikai csoport, amelyhez sok sztereotípa és előítélet fűződik, és egyidejűleg, mint az EU Alapjogi Ügynökség 2010. évi beszámolója kimutatta, az őt érő diszkrimináció a legnagyobb, a dolgozat fő célja a roma kisebbségre vonatkozó magyarországi sajtódiskurzus legfontosabb jelenségeinek és diszkurzív gyakorlatainak feltárása.

A romák integrációját és diszkriminációját a szociológusok viszonylag gyakran kutatták, a kormányzati és az uniós programoknak is egyik fundamentális feladata az integráció megvalósítása és a hátrányos megkülönböztetés megszüntetése. Azonban a romák médiareprezentációjával foglalkozó magyar szociológusok kutatásaiból kitűnik, hogy a magyar sajtódiskurzus kirekesztő jelleggel bír, illetve erősen kategorizálja többségre és kisebbségre a magyar társadalmat (Messing 2003). A romák sajtóból sugárzó képének bemutatása mellett a jelen dolgozatban azt is kutattam, hogy milyen nyelvi eszközök befolyásolják a romák

kirekesztettségét. A kirekesztés nyelvi eszközei közé olyan szerkezetek tartoznak, amelyek a magyar közösségen kívülre állítják a romákat.

A tézis olyan társadalmilag fontos témát tárgyal, amellyel eddig főleg szociológusok foglalkoztak. Ezen kívül eddig a romák sajtóképéről viszonylag kevés kutatás született, amelyek többnyire a kvalitatív tartalomelemzéssel vizsgálták ezt a problematikát. A jelen tanulmány pedig a korpusznyelvészet kvantitatív módszereivel szeretné kiegészíteni az eddigi megállapításokat és kiemelt figyelemmel követi a nyelvi szinten történő folyamatokat, és ebben rejlik a disszertáció újszerűsége.

A tanulmány nyolc fejezetből áll. Az első és a második fejezet a romák alig ismert történetére, származásukra, az európai kontinens felé tartó migrációjukra, amelyeknek megállapítása gyakran nyelvészeti kutatásoknak köszönhető, illetve az ők és az európai államok akkori lakossága közötti viszonyokra tér ki. A harmadik fejezet a mai magyarországi roma kisebbség demográfiai és társadalmi jellemzőinek összegzése. A negyedik fejezetben a disszertáció elméleti alapjainak bemutatására került sor, amely a diskurzus filozófiai, nyelvészeti és társadalmi koncepcióin kívül a Kritikai Diskurzuselemzés előzményeit, feltevéseit és irányzatait foglalja magában. Az ötödik fejezet a korpusznyelvészet olyan módszereit ismerteti, amelyek kifejezetten hasznosak a diskurzuselemzésben. A hatodik fejezet pedig áttekintést ad a roma médiaképet vizsgáló eddigi kutatásoknak.

A hetedik fejezetben a jelenlegi munka kutatási céljai, a magyarországi sajtócikkek korpuszának a terve található, illetve a magyar nyelv sajátosságának megfelelően kidolgozott kutatási módszerek módosítását írtam le. A kutatás adatforrását a magyar sajtócikkek korpusza képezte, amelyeket két magyar napilap (*Magyar Nemzet*, *Népszabadság*) és egy hetilap (*HVG*) internetes oldalairól töltöttem le. Az újságok különböző politikai beállítottságot képviselnek, a cikkek pedig 2013. január 1. december 31. közötti időszakból származnak.



A korpuszba összesen 1268 cikk került be, a korpusz 809 700 szóalakot tartalmaz. A kollokációk elemzése a romák reprezentációjának legfontosabb témaköreit határozta meg, a konkordanciák és a cikkek részleteinek az elemzése pedig a kirekesztés nyelvi eszközeit tárta fel.

Az utolsó fejezet mutatja be a ‘roma’ és a ‘cigány’ kulcsszavak kollokációinak a kutatási eredményeit. A roma sajtóképét vizsgáló kutatásokhoz hasonlítva (Bernáth & Messing 2012) meg lehetett állapítani, hogy a romákra vonatkozó magyar sajtódiskurzus témakörei korlátozottak és állandóak. Hol az egyik, hol a másik témakör dominál. Azonban azt is kell hangsúlyozni, hogy a roma tematika a magyar sajtóban túlhaladja a Teun van Dijk által megállapított, az etnikai kisebbségeket és a migránsokat szokásosan megmutató témaköröket (2000). A kivándorlások és a diszkrimináció témája benne van a magyar sajtódiskurzusban, bár kis mértékben. Ezen kívül a kollokációkat illetően észrevehető a magyar nyelv lexikális gazdagsága, amely nem tűnhetett fel a magyar kutatóknak. A lengyel olvasó számára bizonyos kollokációk fordítása furcsán hangozhat, mivel a lengyel nyelvben a ‘roma’ és a ‘cigány’ szavak nem rendelkeznek annyi szokásos szókapcsolattal.

2013-ban a legnagyobb témakörök közé tartoztak a politika és az interetnikus konfliktusok, amelyek együtt az összes vizsgált kollokációk előfordulásainak 60 százalékát képezték. A 2010. és 2011. év táján is ezek a témakörök uralták a sajtódiskurzust (Bernáth & Messing 2012). Úgy tűnik, hogy a romák akkor bírnak hírértékkel, amikor a magyar kormány döntéseket hoz őket illetően vagy különböző programokról tájékoztat. A magyar kormány legfontosabb céljának a romák integrációja bizonyult és a politika témakörben a kollokációk 15 százalékát fedi le. Ennek gyakran használt szinonimája a ‘felzárkóztatás’ kifejezés, ami azt sugallja, hogy a romáknak a többséghez viszonyítva alacsonyabb szintről indulva be kell pótolniuk a lemaradásukat. Az integráció tehát nem a két egyenrangú fél

összekapcsolásán alapul, hanem azon, hogy az egyik, alacsonyabb rendű fél próbálja utolérni a másikat. A romák kirekesztettségének viszont nincs reprezentációja ebben a témakörben.

A politikával összefüggésben megjelenő kulcsszavak gyakran a stratégia és a program szavakkal együtt fordultak elő, ami a 2012-ben Magyarország EU elnöksége alatt kidolgozott romastratégiával kapcsolatos intézkedéseket tükrözi. A politikusok optimistán mutatják be őket, azonban a diskurzusból ezeknek az eredménytelensége is sugárzik. Erős ellentmondás merül fel a romákra szánt milliárdokról és a roma kisebbség változatlanul rossz helyzetéről szóló tudósítások között.

A kutatott kollokációk 28,9 százaléka interetnikus konfliktusokra vonatkozott. Meglepő, hogy ezeknek túlnyomó része áldozatként mutatta be a romákat, mivel a korábbi kutatás szerint általában a romák leginkább provokálták a konfliktusokat. A 2013. évi cikkekben azok a kontextusok is megjelentek, de viszonylag kisebb mértékben. A romák által elkövetett bűncselekményekről szóló tudósításokat azonban egy másik témakörhöz soroltam be.

Ez a nagy változás annak tulajdonítható, hogy a 2013-ban a sajtó kiemelt figyelemmel követte a 2008 és 2009-ben történt romagyilkosságok sorozatáért felelős bűnözők perét. A romagyilkosságok' a legszámosabb kollokáció az egész korpuszban. Érdekes, hogy a romagyilkosságok pere csak addig volt széles körben vitatott téma, amíg nem hoztak jogerős ítéletet. A bűnözőket életfogytiglanra ítélték, azonban a sajtó visszafogott módon közölte ezt az információt, ezért is nehéz megállapítani az ítélet fogadtatását. E tematika mellett, az interetnikus konfliktusokra vonatkozó témakörben olyan kollokációkat is találtam, amelyek a romák diszkriminációjára utaltak, azonban ezeknek csak 5,6 százalékos reprezentációja volt ebben a körben.

A következő témakörök sokkal kisebb helyet kaptak a magyar sajtódiskurzusban. A romák helyzete a vizsgált

kollokációk 12,2 százalékában került elő, amelyek többnyire a lakás-, gazdasági és egészségügyi életkörülményeikre világítottak rá. A kontextusukból kitűnik, hogy a roma népesség legnagyobb problémája a szegénység, sok gyermek, a munkanélküliség és az alacsony végzettség. A romák hátrányos helyzetét olyan ördögi körként mutatja be a sajtódiskurzus, amiből nem lehet kitörni és amely az egész roma kisebbségre érvényes, a szociológiai kutatások megállapították, hogy a romáknak a fele szegénységben él (Havas 2008: 121). A sajtódiskurzus pedig a magyarországi szegénységről csak a roma népességgel kapcsolatosan tudósít, ami a szegénység problémájának etnicitásához vezet.

Összességében csak tizenhárom kollokációs előfordulás fűződött a romák társadalmi helyzetéhez és utalt közvetlenül a kirekesztettségükre. A kirekesztés mértékéről pedig más kollokációk tanúskodtak, amelyek a 'roma' és a 'cigány' jelzőkkel a közösségi élet különféle szféráit jelölték: társadalmat, iskolákat, óvodákat, városrészeket, településeket, negyedeket. Ezek azt jelzik, hogy a kisebbségi lakosság nagy távolságban, elválasztásban van a többségtől, mintha két párhuzamos, de teljesen más valóságban élnének.

A roma kultúra gazdagságának, illetve ennek ápolásának viszont állandó helye van a magyar sajtódiskurzusban. A kutatott kollokációk előfordulásának 11,1 százaléka ehhez a témakörhöz tartozott. Sajnos, azt kell hangsúlyozni, hogy ez a témakör a roma tematikájával kapcsolatosak közül az egyetlen, amelyben a romák pozitív ábrázolásával találkozunk. A romák kultúrája a magyar kulturális örökség részeként szerepel a diskurzusban, azonban az is látható, hogy nem egészen ismert a magyaroknak. Mindemellett majdnem nem találtam olyan cikkeket, amelyek a romák szokásairól szóltak volna, tehát a roma kultúrát is szelektív figyelem követi.

A következő témakör az oktatás, amely a kollokációk 10,5 százalékában jelent meg. Ebben a körben a legfontosabb témák közé a roma tanulók problémái és az iskolai szegregáció tartozott. Jelenleg a roma származású diákok az általános

iskola három ezer osztályában többséget képeznek, ezer kétszáz olyan osztály van, amelyekbe csak roma tanulók járnak (Havas 2008: 123). A roma és a magyar gyerekek közös tanulása nem tűnik a politikai célnak a diskurzusban, bár a heterogén iskolákban történő oktatás lehetne a romák integrációja érdekében történő változások egyik formája. A magyar sajtódiskurzusban látható, hogy a magyar politikusok sokat beszélnek a romák integrációjáról mint politikai célról, de egyidejűleg a roma tanulók iskolai elkülönítése mellett állnak. A roma és a magyar iskolákra való elválasztást fenntartó törekvések a romák társadalmi kirekesztésének egyik eszköze.

Az iskolai szegregációval kapcsolatosan észrevettem egy érdekes diszkurzív gyakorlatot, amely jelentésátvitellel igyekszik legitimizálni a romák kirekesztettségét. Az elkülönítés, az eltávolítás, az elválasztás valójában a szegregáció szinonimái, a magyar sajtódiskurzus pedig az integráció szinonimáiként mutatja be őket, mert azt akarja elhiteni velünk, hogy az elkülönítő oktatás 'felzárkóztatás'. Az oktatási rendszer átszervezése a romák igazi integrációjának a lehetőségét képezi, amely a romák munkanélküliségének visszaszorulásához is vezethetne, azonban a sajtódiskurzus a szegregált oktatás (kétséges) előnyös képét erősíti.

A bűnözésről a kollokációk csak 6,4 százaléka értesített, de mivel a sajtódiskurzus nem közvetlen módon szerepelteti a romákat a bűnözés kontextusában, az összes cikk címeit is elemeztem. Kiderült, hogy a cikkek 9,8 százalékanak volt bűnügyi vonatkozása. A 2010-2011-ben ez a témakör 29 százalékos volt (Bernáth & Messing 2012), tehát nagy visszaszorulás állapítható meg. Ilyen nagy változást nem lehet csak a korpusz tartalmának tulajdonítani (nincsenek benne a bulvár lapok). Bár ez is biztosan szerepet játszott ebben, inkább azt lehet feltételezni, hogy a Jobbik romaellenes retorikája gyengült vagy már nem kap annyi sajtófigyelmet. Ugyanis a korábbi években szoros összefüggést láttunk ennek

a retorikának a hatása és a bűnözés etnicitására egyre jobban ható magyar sajtódiskurzus között.

A bűnözés témakörében legkisebb volt a tematikus megoszlás. A cikkek vagy a „cigánybűnözésről” mint jelenségről, még mindig főleg a Jobbik párt működésével kapcsolatosan, vagy a roma vádlottak pereiről és az új bűnügyekről értesítettek.

A magyar sajtódiskurzusban a ‘cigánybűnözés’ valódi jelenség, amely ellen harcolni kell a magyarok biztonsága érdekében. Ennek a kollokációnak nincs ‘roma’ szót tartalmazó ekvivalense, amely gyakran adódik más kollokációkban. A korpuszban több százszor megjelenő ‘romagyilkosságok’ kollokációnak volt a sokkal kisebb mértékben megmutatkozó ‘cigánygyilkosságok’ verziója, de a ‘romabűnözés’ kifejezés nem létezik. A kollokációk a bűnözés körében főleg a ‘cigány’ szót tartalmzták. Amikor mind a két esetet összehasonlítjuk, arra lehet következtetni, hogy ha egy roma származású ember a büntett áldozata, akkor a sajtódiskurzus nagy valószínűséggel romának fogja nevezni, viszont ha egy bűncselekménnyel összefüggésben említi, akkor inkább cigánynak hívja. Ebben is megmutatkozik a két etnonima közötti különbség.

A ‘roma’ és a ‘cigány’ kulcsszavak konkordanciáinak, illetve bizonyos nyelvtani kategóriáknak az elemzése a kirekesztés néhány nyelvi eszközét és diszkurzív gyakorlatot tárta fel, amelyeknek a használata sokkal gyakoribbnak látszik, mint az inkluzív szerkezeteké. A magyar sajtódiskurzusban olyan tendencia van, hogy a kisebbség és a többség közötti relációra vonatkozóan a többség nem roma jellegének kiemelése következik be, amit a számos *a romák és nem romák* szerkezetekben láthatjuk. Az alternatív és egyidejűleg sokkal inkluzívabb forma: *a romák és a magyarok* alig használt. Ezen kívül a kulcsszavak túlnyomó kontextusban az *ellen* névutóval fordultak elő, és olyan inkluzív formák, mint *a romákkal együtt*, a *cigányokkal együtt* alig találhatók a korpuszban.

Továbbá megállapítottam, hogy a roma kisebbséget nagyon gyakran az *ők* személynévmással említik a sajtócikkekben, ami a kategorizáció egyik konstrukciójaként azt mutatja, hogy a magyar sajtódiskurzus egyoldalú, mert itt a többség alkotja a képet a kisebbségről, még hozzá arról is tanúskodik, hogy a többségi és a kisebbségi társadalmak között nagy szembenállás van. Ráadásul, az *ők* személyes névmás leggyakrabban a tárgyesetben fordul elő. Ez a tendencia megmutatja a roma kisebbség eltárgyasítását a magyar sajtódiskurzusban.

A romák tehát nem szerepelnek a magyar sajtódiskurzusban mint a kezdeményezések partnerei. Gyakorlatilag nincsenek olyan kontextusok, amelyekben a romák a magyarokkal együtt intézkednének, ami szintén a kirekesztettségükről tanúskodik. Amikor összehasonlítjuk azokat a ritka példákat, amikor bármi történik a romákkal együtt azokkal a számos előfordulásokkal, amelyek a romák elleni cselekvésekre világítanak rá, kikövetkeztethetjük, hogy a romák kirekesztését a magyar sajtódiskurzusban nagy ellenséges viszonyulás kíséri.

A korpusznyelvészet olyan eszközeinek felhasználása mint a kollokációk és a konkordanciák, illetve a cikkek részletei alapos elemzése a diskurzuselemzés hasznos módszereinek bizonyultak, amelyeknek köszönhetően nemcsak a romák legaktuálisabb sajtóképét sikerült megmutatnom, hanem a kirekesztés nyelvi eszközeit és a nyelvi szinten történő folyamatokat is, amelyek annak a képnek alakításában fontos szerepet játszanak.

A jelenlegi dolgozatban csak a legfontosabb témákat és diszkurzív gyakorlatokat igyekeztem feltárni és főleg a romák integrációjának és a kirekesztésének a reprezentációjára koncentráltam. A következő lépés a romák sajtóképének a kutatásában viszont a 'roma' és a 'cigány' kulcsszavak kollokációinak összes előfordulását kvalitatívan vizsgáló vagy a romákra vonatkozó sajtódiskurzus más aspektusát kiemelő elemzés lehetne.

## Summary

### ***Language as a means of exclusion: Representation of the Roma in the Hungarian press from the perspective of Critical Discourse Analysis.***

The present thesis aims to answer a number of critical research questions investigating the relation between discourse and the position of the Roma minority in Hungarian society. The study takes its cue from the conceptualisation of language as a social phenomenon, constructing social reality through discourse. The notion of discourse is thus viewed as a coherent system of meanings created in a given cultural setting, transferred by text and talk, which not only reflect but also influence and configure social reality. However, not all social groups have equal access to discourse. In other words, not all social groups can actively participate in the process of constructing social reality through discourse. Usually only the so called social elites, or groups in power, have access to, for example, political or press discourse which they can use to legitimate their dominance, as well as to maintain the social order which favours them (van Dijk 1993).

The social inequality which is constructed and reinforced through discourses is the main research domain in Critical Discourse Analysis, an interdisciplinary scientific field represented in humanities and social sciences and concerned with social and political inequality created and reproduced by discourses. It emerged in the 1990's from critical linguistics (Fowler, Hodge, Kress & Trew 1979) and was later developed by prominent researchers such as Norman Fairclough (1989), Ruth Wodak (1996), Teun van Dijk (1984) and Theo van Leeuwen (2008), to name just a few. Given that their research efforts focus on different aspects of discourses, CDA cannot be presented as homogeneous neither with respect to ideology or methodology. Yet one common goal typical for its different strands is the commitment to investigate highly complex relations between text, talk, social cognition, power, society

and culture respectively. Moreover, CDA's most important objective is to analyse discourses in order to shed light on the ways in which abuse of power and social dominance occur. Ultimately, scholars using CDA framework endeavour to bring about significant changes in social dynamics that govern people's lives in the real world.

According to the European Union Agency for Fundamental Rights (2010) there are about 10-12 million inhabitants of Roma origin living in Europe, who thereby constitute the largest ethnic minority, being at the same time the most discriminated group on this continent. The Roma are also the largest minority group in Hungary, comprising about 6% of the country's population (Kemény et al. 2004: 12). Integration and equal rights are the main goal of many governmental and EU programmes in favour of the Roma in Hungary, but despite these efforts stereotypes and strong prejudices against this group continue to persist, and the situation of the Roma people in Hungary remains a relevant contemporary social issue.

A number of studies have previously dealt with the representation of Romanies in the Hungarian press. According to these studies, until 1989 the presence of Romanies in Hungarian society was a taboo question, meaning that this group only started to be mentioned in news reports after the political change (Munk 2013). Although the number of articles dedicated to Roma minority has been gradually increasing, the categorisation, that is to say the marked separation between the Hungarians and the Romanies, as well as the group's exclusion, can be named as the main properties of the Hungarian press discourse (Messing 2003). Taking these findings into consideration, the present study aims to uncover the ways in which the contemporary Hungarian press discourse contributes to configuring a specific discursive representation of the Roma minority. The main goal of the present dissertation is to focus on the phenomenon of exclusionary discursive practices that help position the Roma



outside of the Hungarian community. It has to be noted that up until now the research on the representation of the Roma minority has been carried out in most cases by sociologists who applied qualitative methods. In the present research a corpus-based, quantitative approach with a stronger focus on language use is applied.

The thesis consists of eight chapters. The first two chapters are dedicated to the less known aspects of the history of the Roma, their origins, their migration to the European continent and the policies of European countries which regulated the lives of the Roma in the past. Chapter three focuses on the demographic and social characteristics of the contemporary Roma minority in Hungary. Chapter four introduces the theoretical background of the thesis. In addition to the discussion of the philosophical, linguistic and social conceptualisations of discourse, this chapter explores the initial configuration, the subsequent developments and the main goals of Critical Discourse Analysis. Chapter five treats the methods of corpus linguistics which can prove useful in discourse analysis. In chapter six the previous research on the Hungarian press discourse regarding the Roma is introduced. Chapter seven elaborates on the research goals of the present study, its corpus design and the steps which had to be taken to adapt the existing methodology to the specifics of the Hungarian language.

The research data consisted of articles collected from the internet webpages of two Hungarian daily newspapers (*Magyar Nemzet*, *Népszabadság*) and one weekly newspaper (*HVG*) that were published in the twelve-month period between January, 1 and December, 31 2013 and that contained the key words 'roma' (Roma) and 'cigány' (Gypsy). The newspapers included in the corpus represent different political orientations. The total number of articles included in the corpus was 1268, containing 809 700 word forms. The

collocation<sup>38</sup> analysis was used to determine the main thematic articulations according to which the Roma are represented in the Hungarian press discourse, while the analysis of concordances and fragments of articles provided a valuable insight into the ways in which exclusionary practices took place. Chapter eight presents the findings of the study.

A comparison with the results of the previous studies on the picture of the Roma in media (Bernáth & Messing 2012) showed that the thematic groups identified as dominant in the representation of the Roma in the Hungarian press are constant and limited. While Teun van Dijk (2000) established that dominant discourses tend to include specific thematic groups in the discussion of minority groups, in the case of the Hungarian press examples related to topics such as emigration and discrimination, which, according to van Dijk, are often absent in press discourses, have been found, albeit in small numbers. When it comes to the analysis of the collocations, the lexical richness of Hungarian language has to be stressed, since it might have not occurred to the Hungarian researchers. Several translations of the collocations might sound unusual for the Polish readers, as it seems that in the Polish language the words ‘roma’ and ‘cigány’ have less conventionalised word co-occurrences.

In 2013 the most frequent thematic groups were politics and inter-ethnic conflicts, which together constituted 60% of all occurrences of the collocations. In 2010 and 2011 these topics also dominated the Hungarian media. It seems that the Roma are newsworthy for the press when the Hungarian government announces political decisions or informs the public about new governmental programmes regarding the Roma. The integration of the Roma (‘romák integrációja’) turned out to be the main political goal of Hungarian government, as demonstrated by 15% of the collocations in this thematic group. The most commonly used synonym of

---

<sup>38</sup> A sequence of words that tend to co-occur (Lewandowska-Tomaszczyk 2005: 39).

integration is 'felzárkóztatás' (catching up), suggesting that the Roma people are seen as starting from the bottom of the social ladder, differently from the majority of Hungarian society, and as a consequence and a requirement, they are compelled to combat their (presumed) backwardness. Thus the integration, rather than an interaction between two socially and culturally equal parties, is here presented as a demand made to the inferior partner to catch up with the superior one. The exclusion of the Roma is absent in this thematic group.

Other collocations regarding politics often contain the words 'strategy' and 'programme' and reflect actions undertaken within the framework of the Roma strategy developed in 2012 by Hungary during its term of EU-presidency. These key words are presented by politicians in an optimistic way and yet the discourse also shows their insufficiency. There is a strong contradiction between the news on how billions are spent on the Roma group and the lack of change in their permanently problematic situation.

28,9% of the collocations examined refer to the inter-ethnic conflicts. Surprisingly, most of them present Romanies as victims, what seems unexpected, as the previous research showed that usually the Roma are presented as responsible for the arising of conflict situations. In the articles from 2013 such contexts were also present, but to a smaller degree. In the present study the articles presenting Romanies as criminals have been included in a different thematic group. In 2013 the press monitored with special attention the trial of the perpetrators of serial attacks and murders of Roma which took place in 2008 and 2009. The 'romagyilkosságok' (the killings of Roma) is the most numerous collocation in the corpus. Interestingly, the trial was extensively written about until the judgement was announced. The criminals were sentenced to life imprisonment, but the press informed the public about the sentence in a toned down way, which makes the reception of this piece of news hard to determine. The collocations regarding discrimination could also be found in the thematic

group of the inter-ethnic conflicts, but their representation was only 5,6% in that category.

The next topics are much less dominant in the Hungarian press discourse. 12,2% of the collocations analysed refer to the situation of the Roma, more precisely, their living conditions, health and economical situation. The contexts of these collocations show that the most serious problems of the Roma are poverty, large families, unemployment and a low level of education. Their situation is presented in the discourse as a vicious circle that no single member of the Roma minority can break away from. Only partly is this supported by the sociological research which claims that one half of the Roma minority lives in poverty (Havas 2008: 121). In addition, the Hungarian press discourse presents the problem of poverty in Hungary only in connection with the Roma, a move which results in the ethnicisation of poverty.

Only thirteen collocations have been identified as representative of the problem of social exclusion of the Roma. Despite the fact that this problem is absent in the Hungarian press discourse, the scope of exclusion can be traced back to the collocations which deal with many different spheres of the social life: society, schools, kindergartens, neighbourhoods, settlements and districts, all described as 'roma' (Roma) or 'cigány' (Gypsy). It indicates that the minority lives physically and socially separated from the majority, as if it were in two parallel, but completely different realities.

11,1% of the collocations examined concern the Roma culture and its preservation. Although this thematic group seems to have a permanent place in Hungarian press discourse, it is nonetheless the only category which presents the Roma in a positive way. The culture of the Roma is viewed as a part of the Hungarian national heritage. At the same time, however, it seems that little of it is known to the Hungarians. Moreover, there were almost no occurrences advertising the Roma customs.

The next largest category 10,5% is education, with most examples documenting the problems the Roma pupils encounter in the school environment, which is often their segregation from the rest of the schoolchildren. Nowadays the pupils of Roma origin constitute the majority in 3,000 classes in primary schools, 1200 of which are composed exclusively of Roma children (Havas 2008: 123). The integrated education of the Roma and Hungarian children does not seem to be given the right priority by the press discourse, although undoubtedly learning together in heterogeneous schools and classes could contribute greatly to making the process of integration more robust. It can be stated that there is a clear contradiction between frequent political discussions on the need for integration and the actual practices of favouring separate teaching. In this regard one interesting discursive practice was found, whose presence exemplified the ways of transferring of the meaning legitimising the exclusion at school. While separation and isolation are synonyms for segregation, the exclusionary discursive practice gave clear preference to the use of the word ‘felzárkóztatás’ (catching up) as the synonym of segregation, the term which has already been mentioned above as an equivalent for integration. A reform of the educational system could bring about a real opportunity for the integration of the Roma, as well as an important step towards a reduction of the unemployment rate in this minority group. Unfortunately, as the findings show, the press discourse continues to support and reinforce the idea of segregation in the school environment.

6,4% of collocations appeared in the context of criminality. Considering that the discourse only indirectly implies that a correlation may exist between ethnicity and criminality, the titles of the articles were also investigated. As a result, an increase to 9,8% for articles with references to criminality was observed, but in these cases Roma origin of the criminals was not mentioned in a direct way. In 2010–2011, however, the numbers for this category in the

Hungarian media were at 29% (Bernáth & Messing 2012), hence it is possible to draw the conclusion that the discursive connection between the Roma and criminality has since become much weaker, given that such a significant drop cannot be explained by the absence of articles from the tabloid press in the corpus of the present study alone. It can be hypothesised that the anti-Roma rhetoric of the far right-wing party Jobbik has to a certain extent exhausted itself or that it no longer receives the same amount of press attention as before, when a close correlation between the influence of Jobbik's rhetoric and the tendency of the Hungarian press discourse to ethnicise criminality could be clearly observed.

The collocations included in this category were for the most part connected with the word 'Gypsy', and 'Gypsy criminality' ('cigánybűnözés'), the last one being the most frequent item, presented by the Hungarian press discourse as a real phenomenon that threatens the well-being of the Hungarian people and that has to be fought against. Such claims are unfounded and are not supported by the results of numerous sociological studies that show that the criminality rate for the Roma is not higher than for other groups of a similar social status (cf. Messing 2003). The 'Gypsy criminality' still appears most frequently in the articles dedicated to the activities of Jobbik. Interestingly, unlike the collocations that belong to the other thematic categories, this particular item does not have an equivalent containing the 'roma' word. For example, while a very frequent collocation such as 'romagyilkosságok' (the killings of Roma) does have a less frequently used equivalent 'cigánygyilkosságok' (the killings of Gypsies), no expression such as 'romabűnözés' (Roma criminality) can be found in Hungarian. When we compare these cases, we can conclude that if a person of Roma origin is a victim of a crime, he or she will most likely be referred to as a Roma in the current discursive practices. However, when a Roma person has to be designated as the perpetrator of a crime, the preferred ethnonym will be that of a

Gypsy. This is just one of the several ways of how the differences between the connotations of the two ethnonyms manifest themselves.

The analysis of concordances and specific grammatical categories has been able to shed light on the different linguistic means of exclusion, which, as has been revealed, prove themselves to be even more frequent than constructions manifesting an inclusive character. The most common way of referring to the relation between the minority and majority in the Hungarian press discourse is to emphasise the majority's non-Roma identity, by using such oppositional constructions like 'romák és nem romák' (the Roma and the non-Roma). An alternative construction, more inclusive and seemingly more natural 'a romák és a magyarok' (the Roma and the Hungarians) is scarcely used. In addition, the key words 'roma' and 'cigány' very often co-occur with the postposition 'ellen' (against), whereas the more inclusive constructions such as 'with Romanies', 'with Gypsies' are underrepresented in the corpus.

The Roma minority is very often mentioned in the articles which contain many instances of the personal pronoun 'they', indicating strong categorisation and one-sidedness of the Hungarian press discourse, in which it is the majority group to create the picture of the minority and to draw a clear line of separation between the two groups. Furthermore, this personal pronoun is mostly used in the accusative form, which indicates the objectification of the Roma minority in the Hungarian press discourse.

The Roma people are not presented by the press as partners in shared actions and interaction with the majority. There is a completely near absence of contexts in which they can act together with Hungarians, a situation which further demonstrates the extent of their exclusion. If we compare the very few examples of interactions taking place in collaboration with the Roma people with the highly frequent occurrences reporting on actions taken against them, it can be concluded

that the exclusion in the Hungarian press discourse is accompanied by hostility.

The use of different corpus linguistics methods, such as collocations and concordances, combined with the analysis of the fragments of articles, proved to be an effective set of tools for the study of discursive practices. These methods allowed, first of all, to identify the most common thematic categories for the representation of the Roma minority. Secondly, and most importantly, by applying these methods it became possible to uncover the exclusionary discursive practices and other new aspects of language use which play an important role in the rhetoric construction of the Roma in the press and in the public imagery.

The scope of the present thesis, however, was limited by its focus on the most frequent patterns of the Hungarian press discourse, with special attention paid to the representation of integration and exclusion. The next step in the analysis could be a qualitative study of all occurrences of the key words or an investigation of other salient aspects of the Hungarian press discourse in its treatment of the Roma minority.







Joanna Kozakiewicz – absolwentka filologii węgierskiej i Wyższych Studiów Doktoranckich na Wydziale Neofilologii UAM. W swojej pracy badawczej skupiła się na roli języka w odzwierciedlaniu i przekształcaniu stereotypów dotyczących mniejszości etnicznych, szczególną uwagę poświęcając mniejszości romskiej na Węgrzech i jej obrazowi w dyskursie prasowym. Rezultaty swoich badań opartych na metodach językoznawstwa korpusowego opublikowała w kilku artykułach naukowych (m.in. „Romowie w węgierskim dyskursie prasowym na podstawie analizy Węgierskiego Korpusu Narodowego” na łamach czasopisma *Język, Komunikacja, Informacja*).

W 2016 r. obroniła swoją pracę doktorską z zakresu językoznawstwa węgierskiego, przedstawiając wyniki analizy ilościowej i jakościowej samodzielnie stworzonego korpusu tekstów dotyczących mniejszości romskiej, pochodzących z trzech wiodących węgierskich gazet: „Népszabadság”, „Magyar Nemzet” i „HVG”.



\*DOI: 10.14746/9788394719876\*